



Grey Scale #13



A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19



# AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

INSTYTUT BADAŃ STRATEGICZNO-OBRONNYCH

ASG WP wewn. 4232/89

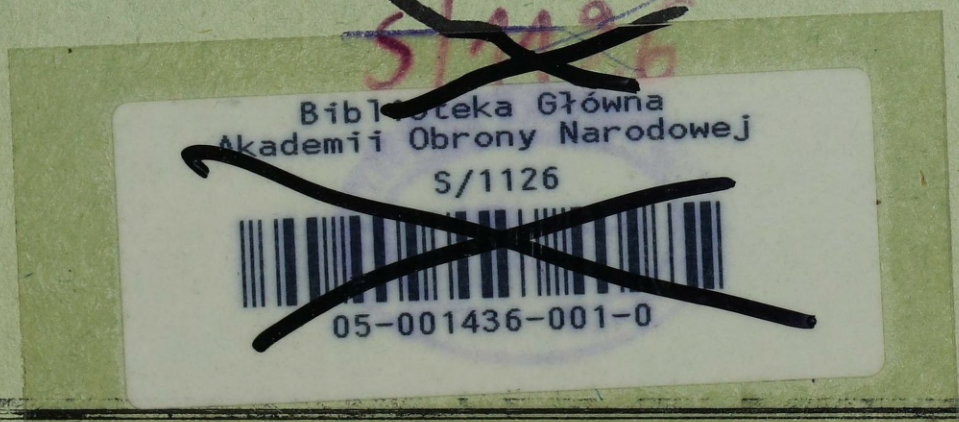
Egz. nr .....1

## ZARYS STRATEGII WOJSKOWEJ

Studium teoretyczne



# 59691



WARSZAWA

1989



# AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

INSTYTUT BADAŃ STRATEGICZNO-OBRONNYCH

ASG WP wewn. 4232/89

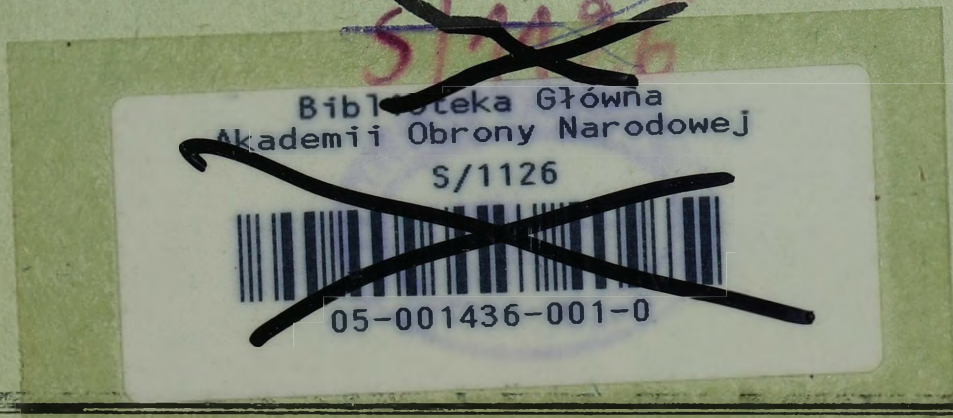
Egz. nr .....1

## ZARYS STRATEGII WOJSKOWEJ

Studium teoretyczne



59691



WARSZAWA

1989

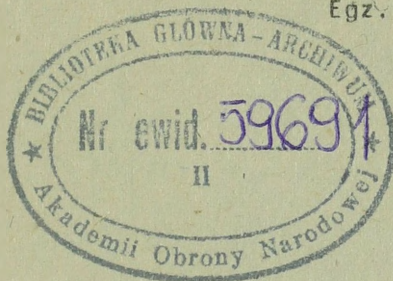
AKADEMIA SZTABU GENERALNEGO WP

---

INSTYTUT BADAŃ STRATEGICZNO-OBRONNYCH

ASG WP wewn. 4232/89

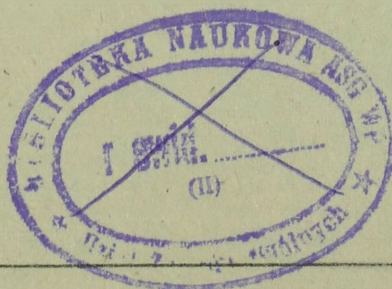
Egz. nr. ...1



ZARYS STRATEGII WOJSKOWEJ

Studium teoretyczne


~~5/1126~~



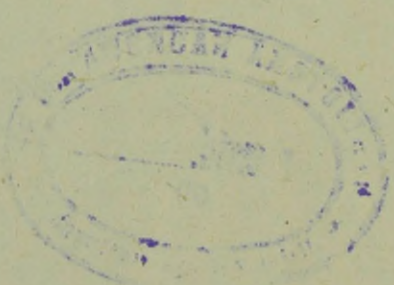
---

WARSZAWA

1989 r



Opracował zespół w składzie: płk prof.dr hab., Julian KACZMAREK,  
płk prof.dr hab. Wojciech ŁEPKOWSKI /kierownik zespołu/,  
płk doc.dr hab. Longin MUCHA, płk doc. dr Zbigniew PALUCH.



## SPIS TREŚCI

	Str.
Wstęp .....	5
<b>Rozdział pierwszy</b>	
1. Rys historyczny rozwoju strategii wojskowej .....	7
1.1. Strategia wojskowa w starożytności i średniowieczu .....	8
1.2. Strategia wojskowa czasów nowożytnych i najnowszych .....	15
1.3. Strategia wojskowa w okresie pierwszej wojny światowej i jej rozwój w latach 1919-1939 .....	25
1.4. Strategia wojskowa głównych państw uczestniczących w II wojnie światowej .....	34
1.5. Wybrane czynniki determinujące rozwój strategii wojskowej po drugiej wojnie światowej .....	41
<b>Rozdział drugi</b>	
2. Ogólna charakterystyka strategii wojskowej .....	54
2.1. Strategia wojenna i jej związki ze strategią wojskową ....	54
2.2. Strategia wojskowa jako nauka .....	60
2.3. Strategiczne ustalenia doktrynalne .....	72
2.4. Strategia wojskowa jako praktyka .....	78
2.5. Niektóre związki teorii strategii wojskowej z innymi dyscy- plinami naukowymi i dziedzinami działalności praktycznej .	85
<b>Rozdział trzeci</b>	
3. Zadania strategii wojskowej .....	97
3.1. Zadania strategii wojskowej jako dyscypliny naukowej .....	97
3.2. Zadania realizowane przez inne dyscypliny naukowe z uwzględnieniem potrzeb strategii wojskowej .....	108
<b>Rozdział czwarty</b>	
4. Zasady strategii wojskowej .....	114
4.1. Prakseologia a zasady walki zbrojnej .....	115
4.2. Zasady walki zbrojnej a zasady strategii wojskowej .....	117
4.3. Treść zasad strategii wojskowej .....	124
<b>Rozdział piąty</b>	
5. Założenia strategii wojskowej .....	147
5.1. Pojęcie założeń strategii wojskowej .....	147
5.2. Podstawowe czynniki kształtujące założenia strategii wojskowej .....	148
5.3. Treść założeń strategii wojskowej .....	152

Rozdział 6. Czynniki kształtujące strategię wojskową RP

6. Czynniki kształtujące strategię wojskową RP .....	159
6.1. Czynniki kształtujące charakter polskiej strategii wojskowej .....	159
6.2. Cechy strategii wojskowej RP .....	167
Zakończenie .....	174
Ważniejsze definicje .....	176
Bibliografia .....	179

## WSTĘP

Niniejsze studium poświęcone jest rozważaniom nad strategią wojskową jako dyscypliną naukową, wchodzącą w skład nauk wojskowych, której przedmiotem badań jest walka zbrojna prowadzona w skali wojny (w skali strategicznej) przez siły zbrojne państwa (koalicji). Walka ta zorganizowana i prowadzona przez wojskowych, jest środkiem do osiągnięcia celu politycznego wojny w drodze przemocy zbrojnej.

Takie określenie strategii wojskowej, a szczególnie jej przedmiotu badań, pozwala odróżnić ją od strategii wojennej, w ramach której badana jest wojna w całości, wraz ze wszystkimi jej uwarunkowaniami, będąca kontynuacją polityki środkami przemocy i stanowiącą domenę polityków (a nie wojskowych jak to niekiedy mylnie jest określane).

Strategia wojskowa jak każda dyscyplina naukowa spełnia określone kryteria naukowości oraz kryteria świadczące o jej odrębności. Łączą ją rozliczne związki z innymi dyscyplinami naukowymi i dziedzinami działalności praktycznej. Wynika to z faktu, że proces przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej w skali strategicznej, uzależniony jest od tak wielu różnorodnych czynników, iż praktycznie nie ma ani takiej dyscypliny naukowej, ani dziedziny działalności praktycznej, która nie powinna mieć swojego udziału w tym procesie. Jest to istotne stwierdzenie, bowiem żadna inna dyscyplina nauk wojskowych nie bada walki zbrojnej z uwzględnieniem tak wielu uwarunkowań.

Całość problematyki rozpatrywanej w niniejszym studium ujęto w sześciu rozdziałach obejmujących: historię rozwoju strategii wojskowej; ogólną jej charakterystykę z uwzględnieniem związków z otoczeniem; zadania, zasady i założenia strategii wojskowej oraz (w ostatnim rozdziale) czynniki określające cechy strategii wojskowej naszego państwa.

Jest to więc opracowanie o charakterze ogólnoteoretycznym. Natomiast konkretne już rozwiązania praktyczne, mające z reguły charakter niejawni,

a dotyczące na przykład udziału sił zbrojnych w planowanych i prowadzonych operacjach strategicznych na teatrze działań wojennych, znajdzie Czytelnik w odpowiednich opracowaniach Sztabu Generalnego WP i innych materiałach.

W ostatnich latach zaszły niezwykle intensywne przemiany w sytuacji polityczno-wojskowej w Europie i w naszym państwie, które powodują, że problemy obronności, w tym również z zakresu strategii wojskowej muszą być stale uaktualniane. Dotyczy to również niniejszego opracowania. Stąd prośba zespołu autorskiego o nadsyłanie uwag, które z pewnością przyczynią się do opracowania kolejnego, udoskonalonego wydania studium strategii wojskowej.

## Rozdział pierwszy

### 1. RYS HISTORYCZNY ROZWOJU STRATEGII WOJSKOWEJ

Wojna uznawana jest za jedną z najstarszych dziedzin zorganizowanej działalności ludzi. Ze względu na jej skutki zawsze budziła szczególne zainteresowanie. Od początku starano się poznać przebieg poszczególnych kampanii, operacji i bitew, przyczyny zwycięstw lub porażek, a następnie wyciągać z nich wnioski na przyszłość.

Dążono również do poznania uwarunkowań wpływających na charakter prowadzonych wojen. Do uwarunkowań tych przede wszystkim zaliczano takie jak: sytuację społeczno-gospodarczą państwa, jego położenie geograficzne, stosowane środki walki zbrojnej, prowadzoną politykę, a także zdolności dowódców realizujących cele polityczne wojny drogą walki zbrojnej.

Pisząc więc o strategii wojskowej jest wręcz niezbędne dokonanie choćby krótkiego przeglądu najważniejszych wydarzeń z przeszłości, mających wpływ na jej rozwój. Ze względu jednak na charakter opracowania, w rozdziale tym dokonano jedynie krótkiego syntetycznego przeglądu niektórych tylko wydarzeń z zakresu historii wojskowości (ograniczając się w zasadzie do europejskiego teatru wojny), interesujących z punktu widzenia rozwoju strategii wojskowej, z akcentem na tych uwarunkowaniach, które rozwój ten stymulowały.

Rozwój społeczno-gospodarczy poszczególnych państw w Europie, powodował liczebne rozrastanie się armii, wyposażanie jej w coraz doskonalszy sprzęt i uzbrojenie, a tym samym zależność od uwarunkowań gospodarczych, ideologicznych, naukowo-technicznych i innych.

Zależność ta była tak istotna, że w pewnych okresach zaczynała decydująco wpływać na przebieg i wyniki wojny. Wreszcie jednolita początkowo strategia prowadzenia wojny (strategia wojenna) zaczyna się poszerzać i dzielić, co w rezultacie prowadzi do powstania szeregu strategii sektorowych (częstkowych) takich jak: strategii gospodarczej, ideologicznej,

dypłomatycznej, strategii prowadzenia walki zbrojnej, a więc strategii wojskowej i innych. Nie sposób określić kiedy to nastąpiło, był to bowiem proces długotrwały, w którym wciąż następowały i nadal następują różne przewartościowania<sup>1/</sup>. Podobnie trudno jest określić kiedy zaczęła kształtować się teoria strategii. Na ogół przyjmuje się, że omawiane procesy miały miejsce w XVIII wieku. Nie ulega jednak wątpliwości, że w przypadku teorii strategii powstała ona znacznie wcześniej, bo już w starożytności, kiedy to pojawiły się pierwsze opisy wojen i bitew, a także zbiory wskazań i zaleceń dla wodzów i żołnierzy co do sposobu przygotowania i prowadzenia wojen, mające pewne znamiona naukowości.

Dokonując więc opisu rozwoju strategii, zwrócono uwagę na te uwarunkowania, które wpłynęły na kształtowanie przede wszystkim strategii wojskowej, jak również na to, jak w poszczególnych okresach historycznych zaczęła kształtować się teoria strategii dająca podstawę do późniejszego wyodrębnienia się jej w samodzielną dyscyplinę naukową.

### 1.1. Strategia wojskowa w starożytności i średniowieczu

Najbardziej znane, klasyczne wzory starożytnej wojskowości ukształtowały się na gruncie europejskim z doświadczeń greckich i rzymskich, początków jednak organizowania wojska, jako siły zbrojnej, a także sztuki prowadzenia wojny i walki zbrojnej należy doszukiwać się w krajach Bliskiego Wschodu (przede wszystkim w Egipcie, Asyrii, Persji), a także na Dalekim Wschodzie - w Chinach<sup>2/</sup>.

W krajach tych kilka, a nawet kilkanaście wieków przed naszą erą utrzymywano zorganizowane siły zbrojne oraz prowadzono wojny, które z całą pewnością - tak jak wojny współczesne - były kontynuacją polityki realizowanej przez ich władców. Nie ulega też wątpliwości, że co najmniej niektóre z tych wojen przygotowywane i prowadzone były zgodnie z wcześniej przyjętym zamiarem, który dziś nazwalibyśmy zamiarem strategicznym. Świadczy o tym choćby długotrwałość toczonych wojen i konsekwencja, z jaką dążono do osiągnięcia wytyczonych celów.

Warunki, w jakich prowadzono wojny w starożytności, a szczególnie położenie geograficzne wojujących państw, spowodowały że bardzo wcześnie wystąpiła specjalizacja w siłach zbrojnych, a w konsekwencji ich podział na wojska lądowe i flotę morską, w wojskach lądowych zaś na piechotę i

1/ Na przykład współcześnie postęp naukowo-techniczny powoduje, że możliwość skutecznego prowadzenia wojny w coraz większym stopniu zależy od wykorzystania na jej potrzeby najnowszych zdobyczy nauki i techniki.

2/ J. Sikorski: Zarys historii wojskowości powszechnej do końca XIX w. Warszawa 1972, s. 21.

i konnicą, a także różnego rodzaju wozy bojowe. Wcześniej też opanowano technikę wznoszenia potężnych budowli obronnych, w tym również o znaczeniu strategicznym, a także budowę machin umożliwiających ich zdobywanie.

W bogatej historii Grecji szczególnie interesujący z punktu widzenia wojskowego jest okres klasyczny (VI-IV wiek p.n.e.) i okres hellenistyczny (IV-II wiek p.n.e.). W okresie klasycznym zarówno w Sparcie, jak i Atenach istniała już dobrze zorganizowana, wyposażona i wyszkolona armia, przy czym w Sparcie była to armia zawodowa, w Atenach zaś miała charakter milicyjny. W walce Grecy stosowali już dobrze zorganizowany szyk bojowy zwany falangą, będący zwartym, linearnym ugrupowaniem ciężko-zbrojnej piechoty (hoplitów), ustawionej w kilka szeregów.

W uzbrojeniu armii znajdowały się różnego rodzaju maszyny miotające, które odgrywały coraz większą rolę w walkach zarówno na lądzie, jak i na morzu.

W starożytnej Grecji wypracowano również sprawnie działający system dowodzenia wojskami w ogniwie strategicznym. Na przykład w Sparcie naczelnym wodzem tradycyjnie był król, natomiast w Atenach całością dowodziło kolejno 10 strategów.

Doświadczenie Greków zarówno w zakresie organizacji i uzbrojenia, jak też strategii i taktyki przejęli Macedończycy, a następnie twórczo je rozwinęli. Stworzyli oni armię stałą i regularną, składającą się z ciężkiej i lekkiej piechoty oraz doskonale zorganizowanej konnicy. O ile Grecy rozwinęli i udoskonalili sposoby walki piechoty, o tyle Macedończycy osiągnęli to w stosunku do jazdy, wykazując ponadto ogromną umiejętność organizowania współdziałania między tymi dwoma zasadniczymi rodzajami wojsk.

Wojny prowadzone przez Macedończyków nierozzerwalnie związane są z imieniem Aleksandra Wielkiego - najwybitniejszego dowódcy i polityka świata starożytnego. Niewątpliwym wkładem Aleksandra Wielkiego w rozwój sztuki prowadzenia walki zbrojnej, w tym również strategii wojskowej, jest wypracowanie sposobów współdziałania piechoty i konnicy stosowanie zasady ekonomii sił i przewagi (zapoczątkowanych już przez Epaminondasa w wyniku tworzenia "szyku skośnego"), docenianie znaczenia odwodów, a nade wszystko - umiejętne opracowanie realnego planu wojny i walki zbrojnej oraz konsekwentne wprowadzanie go w życie.

W bogatej historii wojskowości starożytnego Rzymu - zarówno za czasów Rzeczypospolitej, jak i Cesarstwa - wyróżnić należy prowadzenie wojen z Kartaginą, które do historii weszły pod nazwą wojen punickich. Zanim jednak do nich doszło, Rzeczpospolita Rzymska w IV i III wieku p.n.e. prowadziła szereg wojen, których celem było podbicie licznych plemion

zamieszkujących Italię i opanowanie Półwyspu Apenińskiego. Pośrednim rezultatem tych wojen było udoskonalenie organizacji, uzbrojenia i taktyki armii rzymskiej tak, że w III wieku p.n.e. istniał już legion manipularny jednolicie uzbrojony, z piechotą ciężką podzieloną na trzy rotacje<sup>3/</sup> oraz z organiczną jazdą. Mimo iż w tym okresie armia miała charakter milicyjny jednak żołnierzy cechowała niezwykle surowa dyscyplina i karność, czemu sprzyjał przyjęty system wychowawczy.

Dojrzałą formę osiągnęła strategia rzymska. Wyrażało się to między innymi w tym, że przy opracowywaniu planów wojennych uwzględniano szeregi istotnych czynników, jak sytuacja polityczna, stosunek sił i ich dyslokację, właściwości geograficzne teatru działań wojennych itp.

Udoskonalono sztukę zdobywania twierdz (na przykład oblężenie Alezji w 52 r. p.n.e.), a także system obrony granic, który organizowano w oparciu o naturalne przeszkody i sztuczne fortyfikacje (limesy). Znaczenie strategiczne obozów warownych oraz linii fortyfikacyjnych było bardzo duże i można je porównywać z rolą, jaką odegrał Wielki Mur Chiński.

Na uwagę zasługuje również opanowanie przez Rzymian sztuki prowadzenia bitew morskich, w których uczestniczyło po kilkaset okrętów.

W późniejszych okresach, a szczególnie na przełomie II i III wieku n.e., w armii rzymskiej coraz większego znaczenia nabierał legion prowincjonalny, rekrutujący się z ludności nieitaalskiej. Jednocześnie zakończył się okres wielkich podbojów, więc służba wojskowa przestała być atrakcyjna. Przedstawiciele starych rodów zaczęli się od niej uchylać. Fakt ten w połączeniu z kryzysem ekonomicznym spowodował rozkład armii. Zaczęła ona tracić charakter zawodowy, przekształcając się w armię milicyjno-osadniczą<sup>4/</sup>.

Wprawdzie reformy Dioklecjana (284-337 n.e.) zahamowały na pewien czas rozkład armii, ale nie powstrzymały procesu stopniowego upadku wojskowości rzymskiej, który był odbiciem ogólnego rozkładu ustroju niewolniczego w okresie późnego cesarstwa.

W Europie rozdrobnienie polityczne oraz kształtujące się stosunki feudalne spowodowały, że szczególnie w okresie wczesnego średniowiecza była ona teatrem nieustannych grabieżczych wojen między feudałami. Były to jednak wojny o ograniczonych celach i niewiele wniosły do rozwoju sztuki wojennej.

Na uwagę zasługuje dopiero dorobek wojskowości frankijskiej<sup>5/</sup>, szcze-

3/ *hastati* (młodszy), *principes* (w średnim wieku) i *triarii* (starsi, najbardziej doświadczeni).

4/ J. Sikorski: op.cit. s. 106.

5/ Frankowie należeli do jednego z najstarszych plemion germańskich zamieszkujących tereny na wschód od Renu.

gólnie za panowania Karola Wielkiego (712-814). Ustalił on bowiem powinności obywateli na rzecz wojska<sup>6/</sup>, zorganizował siły zbrojne, a także wybudował zamki obronne. Sztuka wojenna Franków rozwinęła się w toku licznych wojen prowadzonych z plemionami Sasów (772-804 r.) i z Arabami. Ich strategia wojskowa polegała na pokonywaniu przeciwnika przez rozbięcie jego sił zbrojnych na drobne grupy, a następnie niszczenie ich częściami.

W okresie wczesnofeudalnym w Polsce, siły zbrojne składały się z drużyny wojskowej księcia, drużyn poszczególnych możniejszych feudałów oraz z ogólnokrajowego pospolitego ruszenia chłopów. Drużynnicy walczyli w zasadzie konno, ich uzbrojenie stanowiły włócznie, łuki, topory i miecze. Dla ochrony wyposażeni byli w tarcze, pancerze łuskowe i hełmy. Pospolite ruszenie uzbrojone było w łuki, proce, włócznie, topory i maczugi. Jako ochronę posiadało jedynie tarcze.

Polska strategia wojskowa kształtowała się głównie w wojnach obronnych z Niemcami i polegała na prowadzeniu aktywnej obrony w oparciu o umocnienia pograniczne.

Na przełomie XI i XII wieku zarówno w Polsce, jak i w innych państwach europejskich, wobec stopniowego wzrostu uzależniania chłopów od feudałów, zmniejszała się rola ogólnokrajowego pospolitego ruszenia, na rzecz coraz liczniejszych oddziałów wojskowych możnowładców, które wraz z drużyną księcia stanowiły trzon sił zbrojnych.

Jednocześnie rozwój sił wytwórczych powodował wzrost jakości uzbrojenia. Rycerze wraz z końmi zakuci byli w ciężkie płytowe zbroje. Podstawową broń rycerza stanowił miecz oraz długa ciężka kopia. W sumie jazda rycerska była ciężka i mało zwrótta.

W prowadzonych wówczas wojnach, gdy dochodziło do spotkania sił głównych, bitwa rozpadała się na szereg pojedynków między rycerzami i pachołkami uszykowanymi w "płat"<sup>7/</sup>. Rola naczelnego dowódcy ograniczała się do wyboru miejsca i czasu stoczenia generalnej bitwy oraz uszykowania przed nią wojsk; po rozpoczęciu bitwy, nie miał on już praktycznie wpływu na jej przebieg.

Inne niż w Europie środki i sposoby wojowania stosowali w XII-XIV wieku Azjaci. Np. bardzo ruchliwa i zwrotna armia mongolska, składająca się w zasadzie z jednego rodzaju wojsk (konnicy), była przeciwieństwem ciężkozbrojnej jazdy rycerskiej. Wojsko i sztuka wojenna Mongołów były w historii wojskowości średniowiecza zjawiskiem szczególnym. Oparta na

6/ Powinności te ustalone były w zbiorze praw zw. capitulariami.

7/ Ugrupowanie w "płat" polegało na tym, że rycerze ustawiali się luźno w jednej wyciągniętej linii, w drugiej ich giermkowie, w trzeciej pachołkowie itd.

powszechnym obowiązku służby wojskowej armia niezwykle zdyscyplinowanych, zahartowanych i przemieszczających się na szybkich koniach wojowników zdecydowanie górowała w otwartym polu nad jazdą europejskich feudałów.

Na wyróżnienie zasługuje również strategia Mongołów, którą cechowało staranne przygotowanie działań, a szczególnie zebranie dokładnych wiadomości o siłach zbrojnych przeciwnika, jego taktyce, sytuacji politycznej państwa, możliwościach aprowizacyjnych, szlakach komunikacyjnych itd. Dużą wagę przywiązywano też do dezorganizacji życia w kraju przeciwnika i uzyskania zaskoczenia.

Te i inne cechy spowodowały, że Mongołowie w XIII wieku przeprowadzili szereg zwycięskich wypraw, gromiąc rycerstwo feudalnej Europy.

Dalszy rozwój stosunków feudalnych w Europie, spowodował, że od XIV w. w wojskowości zaczęły zachodzić istotne zmiany. Z biegiem czasu rosło znaczenie piechoty na polu walki. Była ona coraz lepiej uzbrojona (kusze, łuki) i wyposażona, bowiem wraz z rozwojem gospodarki towarowo-pieniężnej ukształtowały się nowe podstawy uzupełniania wojska (oparte na zaciągu żołnierzy do służby wojskowej za pieniądze). Wreszcie piechota zaczęła górować nad rycerstwem, by w bitwie pod Courtrai (11 lipca 1302 r.) po raz pierwszy odnieść zwycięstwo nad jazdą rycerską.

W Polsce początek XV wieku, to w stosunkach polityczno-militarnych przede wszystkim dojrzewający i wymagający rozstrzygnięcia konflikt z Zakonem Krzyżackim. Z konieczności tej zdawali sobie sprawę ówcześni władcy polscy, o czym świadczą długotrwałe i staranne przygotowania do decydującego starcia. Wyrazem tego było między innymi zawarcie sojuszów z Litwą, Rusią i Czechami przeciwko Zakonowi Krzyżackiemu, a także prowadzenie akcji dyplomatycznej, która miała na celu obnażenie agresywnych dążeń Zakonu.

Plan kampanii ustalono na naradzie w Brześciu Litewskim, gdzie przede wszystkim określono jej cel strategiczny - zdobycie Malborka. Ustalono też sposoby koncentracji wojsk sprzymierzonych, ich zabezpieczenia oraz przemarszu<sup>8/</sup>, a także przewidziano działania demonstracyjne, które miały na celu maskowanie zamiarów sprzymierzonych armii.

Do generalnej bitwy doszło 15 lipca 1410 roku pod Grunwaldem, gdzie zdecydowane zwycięstwo odniosły wojska sprzymierzonych dowodzone przez Władysława Jagiełłę. Droga do Malborka, główny cel strategiczny kampanii, stała otworem. Jednak szansa jego zdobycia została zaprzepaszczona.

Tak więc mimo wspaniałego zwycięstwa pod Grunwaldem nie osiągnięto

-----  
8/ W czasie marszu pod Malbork zaplanowano przeprawę przez Wisłę koło Czerwińska po moście pontonowym zbudowanym w Krienicach i splecionym w dół rzeki.

celu strategicznego kampanii, a tym samym nie osiągnięto celu politycznego wojny.

W wieku XV na uwagę zasługuje również wojskowość huaycka, głównie ze względu na oryginalną organizację wojsk, jak i sposób prowadzenia walki. Armia huaycka składała się z zespołu wozów bojowych<sup>9/</sup>, piechoty, konnicy i artylerii. Husyci jako jedni z pierwszych szeroko stosowali broń palną. Strategią huaycką cechowała ofensywność, szybkość i zręczność manewrowania. Celem zasadniczym zawsze było całkowite zniszczenie sił zbrojnych przeciwnika. W wypadku konieczności przejścia do obrony szykowano ruchomą fortecę z wozów, skutecznie odpierając ataki rycerskiej jazdy za pomocą kuszy i broni palnej.

x

x

x

W omawianym okresie powstało wiele opracowań teoretycznych. Mimo że nie wszystkie one były specjalnie poświęcone problematyce wojny i walki zbrojnej<sup>10/</sup> oraz nie wszystkie, szczególnie starożytne, nosiły znamiona naukowości, chociaż pisane były z dużą znajomością rzeczy i często w sposób obiektywny, uznać je należy za cenne źródło wiedzy.

Jednym z bardziej znanych i cenionych opracowań teoretycznych o wojnie i sztuce wojennej jest traktat Sun-tsy, chińskiego dowódcy i doradcy wojskowego w cesarstwie "U" (514-495 roku p.n.e.)<sup>11/</sup>. Traktat "o sztuce wojennej" z sześcioma innymi tworzy słynny "siedmiokrąg" będący zbiorem zasad teoretycznych starożytnej chińskiej sztuki wojennej. Wskazując na ogromne ryzyko wojny i zalecając uciekanie się do środków walki zbrojnej tylko w ostateczności, Sun-tsy wyraźnie akcentował, iż wojna nie jest celem samym w sobie, jest tylko środkiem prowadzącym do celu politycznego. A więc, wbrew powszechnym przekonaniom związku między wojną a polityką - choć nie dość wyraźnie eksponowane - znane były już dawno<sup>12/</sup>.

Sun-tsy jest również jednym z pierwszych teoretyków wojskowych, którzy rozróżnić zaczęli strategiczną treść wojny, od jej treści taktycznych.

Bogaty dorobek w postaci źródeł pisanych pozostawili po sobie teoretycy starożytnej Grecji i Rzymu, a wśród tych, którzy pisali również o strategii, należy przede wszystkim wymienić Ksenofonta (430-355 r. p.n.e.)

9/ Wóz bojowy był najmniejszą jednostką organizacyjną. Załoga wozu liczyła 18-21 ludzi dowodzonych przez dowódcę - hetmana.

10/ Problematyka wojny i walki zbrojnej najczęściej omawiana była w pracach o charakterze filozoficznym bądź historycznym.

11/ E.Razin: Historia sztuki wojennej, Warszawa 1958 r. tom I, s.169.

12/ A.Madejski: Podstawowe problemy systematyki nauki wojennej, Warszawa 1978, s. 39. Zob. też E.Razin: op.cit. s. 172.

któremu przypisuje się pierwszeństwo w posługiwaniu się terminem "strategia". Ksenofont wyraźnie wyodrębnił ze sztuki wojennej strategię i taktykę. Przez strategię rozumiał on sztukę prowadzenia wojny, taktykę zaś sprowadzał do umiejętności sprawiania szyku bojowego<sup>13/</sup>.

Do ważniejszych dzieł Ksenofonta zalicza się: "Historię Grecji", "Odwrót dziesięciu tysięcy" (Anabaza), "Dyropedię", "O dowódcy jazdy", "O jeździe konnej" i inne.

W swoich pracach Ksenofont wiele uwagi poświęcał wyszkoleniu i wychowaniu żołnierzy, podkreślając rolę dowódcy (stratega) i przedsięwzięć zapewniających utrzymanie dyscypliny. Prace Ksenofonta stanowiły w IV wieku p.n.e. uogólnienie praktyki bojowej i odegrały poważną rolę w rozwoju teoretycznej myśli wojskowej starożytnych Greków.

Jeżeli chodzi o rzymskich wodzów, mężów stanu i teoretyków wojskowych, to najśłynniejszy był bez wątpienia Juliusz Cezar (100-44 r.p.n.e.). Jego bardziej znane dzieła - to "Pamiętniki o wojnie galijskiej", w których opisuje dzieje podboju Galii, oraz "Pamiętniki o wojnie domowej" - wojnie prowadzonej z Pompejuszem. Są to prace zawierające obok opisu wydarzeń wykład poglądów Cezara na wojnę i zasady jej przygotowania oraz prowadzenia; obejmujące problemy w pełnym przekroju od polityki i strategii - do taktyki i techniki, sztuki oblężniczej, organizacji wojsk, a także sprawy natury psychologicznej, socjologicznej i pedagogiczno-szkoleniowej<sup>14/</sup>.

Prace Juliusza Cezara wywarły wielki wpływ na rozwój sztuki wojennej. Studiowali je i opierali się na wynikających z nich wnioskach tej miary wodzowie i teoretycy, jak Napoleon, Kutuzow, Clausewitz, Jomini i inni.

Znanym teoretykiem wojskowym starożytności był również Onesander (I wiek n.e.). Jego traktat pod nazwą "Strategicon" (wskazówki dla wodzów) zawiera wiele ciekawych spostrzeżeń co do sposobu organizowania armii, kształtowania sił bojowej i morale wojsk, a szczególnie roli dowódcy w bitwie. Onesander pisał: "Wódz sam nie powinien walczyć, jego funkcja to działanie umysłu"<sup>15/</sup>. Bardzo cenne były, sformułowane przez niego, warunki zwycięstwa w wojnie, do których zaliczał przede wszystkim siłę moralną i ciągłe jej zwiększanie oraz dobry plan wojny, którego znaczenie porównywał do znaczenia fundamentów domu. Onesander dużo miejsca poświęcał problemom organizowania marszów, zabezpieczenia, organizacji i prowadzenia walki oraz dowodzenia wojskami.

W IV wieku naszej ery tworzył wybitny rzymski teoretyk wojskowy Wa-

13/ E.Razin: op.cit. s. 251.

14/ A.Madejski: op.cit. s. 46.

15/ E.Razin: op.cit. s. 515.

gecjusz (Flevius Vegetius Renatus). Jego praca pt. "Épitoma rei militaria" (Krótkie studium o zawodach sztuki wojennej) jest najbardziej wszechstronnym i najpełniejszym kompendium sztuki wojennej. W dziele tym, które cieszyło się przez długie wieki ogromną sławą i popularnością autor rozpatruje zagadnienia organizacji i formowania armii, szkolenia wojsk, prowadzenia walki i wojny jako całości, a także problemy z zakresu historii wojskowości, sztuki wojennej armii lądowej i floty oraz administracji i pedagogiki wojskowej. Praca traktuje na równi o sprawach szczebla najwyższego (strategicznego), jak i taktycznego. Szczególnie cenne są wegecjuszowskie reguły (zasady) prowadzenia wojny i bitwy, do których zalicza on: ekonomię sił, swobodę działania, inicjatywę i szybkość poczynań<sup>16/</sup>.

Dzieło Wegecjusza stanowiło swoiste podsumowanie i najpełniejsze uogólnianie doświadczeń oraz teorii wojennych, a głównie wojskowych, epoki niewolnictwa. Wraz z dziełami pozostałych teoretyków starożytności stanowiło podstawę rozwoju nauk wojennych i wojskowych.

W okresie średniowiecza następuje wyraźny - w porównaniu do starożytności - upadek kultury, w tym także rozwoju teorii przygotowania i prowadzenia wojny oraz walki zbrojnej. Prace teoretyczne, jakie ukazywały się w tym okresie, nie miały większego wpływu na rozwój nauk wojennych, w tym również na rozwój strategii wojskowej. Znaczący postęp w dziedzinie rozwoju teorii datuje się dopiero od początku epoki odrodzenia.

## 1.2. Strategia wojskowa czasów nowożytnych i najnowszych (od XVI wieku, do pierwszej wojny światowej)

Rozwój wojskowości na początku XVI wieku w Europie charakteryzował się przede wszystkim dalszym doskonaleniem piechoty, która coraz częściej uzbrajana była w broń palną.

W omawianym okresie również szybko rozwijana była artyleria, a jej rosnąca skuteczność spowodowała przewrót w sztuce fortyfikacyjnej i sposobach prowadzenia walki. Udoskonalona została również kawaleria, która zaczęła się przekształcać w jazdę lekką. Zanikało ciężkie uzbrojenie obronne, gdyż nie spełniało już swojej roli przy ciągle wzrastającej skuteczności ognia muszkietarów.

Zmieniały się też sposoby prowadzenia walki zbrojnej. Wobec doskonalenia broni palnej ugrupowania pikinierów i muszkietarów stawały się coraz płytsze rozciągając się wszcz, co umożliwiało jednocześnie prowadze-

16/ A.Madejski: op.cit. s. 48.

nie ognia większej liczbie żołnierzy. Fakt ten można uznać za początek linearnych ugrupowań bojowych i linearnej taktyki, typowej dla XVII w.

Wszystkie te zmiany znalazły odzwierciedlenie w strategii wojskowej. O ile wcześniej cechowała ją dążność do stoczenia jednej generalnej bitwy i rozbicia w niej głównych sił przeciwnika poprzez zadanie maksymalnych strat i zmuszenie do ucieczki, to pod koniec XVII wieku zaczęła zarysowywać się tendencja do unikania bitew. W związku ze wzrostem siły ognia piechoty i artylerii zwłaszcza przy zastosowaniu płytkiego szyku linearnego, bitwy stały się niesłychanie krwawe. Żołnierze obydwu armii stojących naprzeciw siebie w płytkich, nieruchomych szykach po prostu wystrzelili się nawzajem, zwłaszcza, że szyk linearny praktycznie uniemożliwiał manewrowanie na polu walki. W rezultacie działania wojenne przynosiły niekiedy zagładę całych armii, a uzupełnianie ich stanów stawało się coraz trudniejsze z powodu braku chętnych do służby wojskowej. Spowodowało to z kolei dążność do zmiany i tego sposobu działania. Starano się doprowadzić do wygrania wojny bez stoczenia generalnej bitwy i narażenia się na utratę armii. Powstała strategia manewrowa, której istotą polegała na dążeniu do okrążenia przeciwnika, wyjścia na jego tyły, odcięcia linii zaopatrzenia, opanowania baz materiałowych, zagrożenia opanowaniem lub opanowania stolicy itd. - co w rezultacie zmuszało przeciwnika do kapitulacji<sup>17/</sup>. Innym sposobem, który miał zapewnić bezpieczeństwo przed wtargnięciem nieprzyjaciela, było rozmieszczenie własnych sił szerokim frontem wzdłuż granicy państwa, czyli tzw. strategia kordonowa<sup>18/</sup>.

W Polsce wiek XVII był okresem świetności polskiego oręża. W armii królowała jeszcze ciężkozbrojna husaria oraz powstała w poprzednim stuleciu piechota wybraniecka<sup>19/</sup>, uzbrojona w muszkiety. Szczególnie intensywnie rozwijała się też artyleria, której użycie coraz częściej w decydującym stopniu wpływało na przebieg i wyniki bitwy.

Największy rozgłos przyniosły Polakom stoczone w XVII wieku dwie wielkie zwycięskie bitwy. Pierwszą z nich była bitwa pod Kircholmem w 1605 r., w której odnieśliśmy wspaniałe zwycięstwo nad przeważającymi doborowymi siłami Szwedów<sup>20/</sup>, w której wielkim talentem dowódczym zabły-

17/ Teorię strategii manewrowej opracował Henry Lloyd (1720-1783), a rozwinął Adam Bulow (1757-1807).

18/ Twórcą strategii kordonowej był feldmarszałek austriacki Franz Moritz Lay (1725-1901).

19/ Składała się z chłopów "wybieranych" ze wsi królewskich.

20/ W materiałach źródłowych podawane są bardzo różne cyfry określające liczebność wojsk w bitwie pod Kircholmem. Najbliższa prawdy wydaje się liczba 10 800 żołnierzy szwedzkich (w tym 3000 jazdy) i 3800 polskich (w tym 2700 jazdy). Zarys dziejów wojskowości polskiej do roku 1664. Warszawa 1965, s.420. Zob. też J.Sikorski. op.cit. s. 350.

snął Karol Chodkiewicz. W bitwie tej główną rolę odegrała husaria, którą Chodkiewicz umiejętnie wykorzystał, kierując uderzenie w taki sposób, że w decydującym miejscu i czasie uzyskał nad Szwedami przewagę i pokonał ich częściami.

Drugą sławną bitwą była Victoria Wiedeńska, stoczona 12 września 1683 r. W niej to Sobieski, dowodząc 70 000 armią sprzymierzonych wojsk polsko-austriacko-niemieckich, rozbił ponad 110 000 armię turecką, co przesądziło o losie oblężonego miasta. Podczas tej bitwy, podobnie jak pod Kircholmem, decydującą rolę odegrała husaria, a jej szarża pod Wiedniem zaliczana jest do najsłynniejszych w historii wojen. Należy podkreślić, że w bitwie ogromną rolę odegrały też piechota i artyleria. Umiejętnie wykorzystane zostały ponadto walory terenu.

Z punktu widzenia strategii niezwykle istotne było zawarcie przez Sobieskiego, wobec grożącego Polsce niebezpieczeństwa ze strony Turcji, traktatu z Austrią, a nade wszystko określenie i osiągnięcie celu strategicznego, jakim było zniszczenie armii tureckiej pod Wiedniem, co przyniosło i tę korzyść, że wojsko polskie ze sprzymierzonymi walczyło na obcym terytorium, nie narażając własnego na niszczące oddziaływanie wojny.

Wiek XVII - to okres szczególnych osiągnięć polskiej sztuki wojennej, a w tym strategii. Jednak już pod koniec tego stulecia dały się zauważyć pewne symptomy upadku ekonomicznego kraju i jego znaczenia na arenie politycznej, a z tym nieuchronnie związany upadek naszej wojskowości.

Druga połowa XVII wieku zaznaczyła się natomiast istotnymi przemianami w wojskowości rosyjskiej. Zapoczątkował je car Piotr I. W ich wyniku utworzona została regularna armia, rekrutująca się z poboru. Znana i stosowana również w Rosji taktyka linearna oraz strategia manewrowa różniły się od tych form walki zbrojnej, jakie stosowano wówczas w Europie Zachodniej. Uwidoczniło się to w Wojnie Północnej (1700-1721).

Dalszy rozwój sztuki wojennej, a w tym strategii wojskowej, na kontynencie europejskim związany był z przewrotem w przemyśle, zapoczątkowanym wprowadzeniem maszynowych form produkcji. Zmiana ta spowodowała szybki wzrost znaczenia burżuazji, jako nowej siły politycznej. Uwidoczniło się to szczególnie po rewolucji we Francji (1789-1794), w wyniku której burżuazja zdobyła niepodzielne panowanie. W rewolucji istotną rolę odegrała armia, która uległa istotnym przeobrażeniom. Zmieniona została jej struktura organizacyjna. W miejsce pułków zorganizowano półbrygady<sup>21/</sup>, by w późniejszym okresie przejść na organizację dywizyjną oraz

21/ Półbrygada składała się z jednego batalionu b. armii królewskiej i dwóch nowych batalionów ochotniczych. W ten sposób stare wojsko królewskie roztopiło się w masie ochotników.

tworzyć związki wyższego rzędu - armie. Wprowadzono powszechny obowiązek służby wojskowej (co pozwoliło zwiększyć liczebność armii), a także instytucje komisarzy wojskowych - przedstawicielei ludu, którzy wpłynęli na demokratyzację armii.

W rewolucyjnej armii francuskiej zastosowano też nowe formy taktyczne (przede wszystkim nowe ugrupowanie bojowe - tyraliera) oraz taktykę kolumnowo-tyralierską.

Koniec XVIII i początek XIX wieku - to okres wojen napoleońskich. Zarówno osoba Napoleona, bez wątpienia genialnego stratega, jak też szereg błyskotliwych zwycięstw w prowadzonych przez niego kampaniach i bitwach spowodowały, że wojny owe były studiowane i często wręcz bezkrytycznie naśladowane przez całe pokolenia dowódców i oficerów sztabów wysokiego szczebla.

Nie negując wielkości Napoleona, należy jednak podkreślić, że działał on w szczególnie sprzyjających okolicznościach. Wyniosła go bowiem na arenę historii rewolucja burżuazyjna i oddała do dyspozycji armię o zupełnie nowym charakterze, a przede wszystkim o niebywałym wręcz entuzjazmie i poświęceniu<sup>22/</sup>. Rozwijające się coraz to nowe formy produkcji przemysłowej umożliwiły wyposażenie tej armii w dość doskonałą ręczną broń palną, a także w lżejsze, bardziej precyzyjne szybkostrzelne działa, co w sumie w istotny sposób wpłynęło na rezultaty kampanii i bitew. Napoleon reprezentował młodą i prężną burżuazję francuską, która po obaleniu feudałów przejęła władzę. Okres jego początkowych zwycięstw należy rozpatrywać więc jako zwycięstwo postępowej w tym okresie burżuazji francuskiej nad hamującym rozwój sił wytwórczych systemem absolutystyczno-feudalnym. W miarę upływu czasu wojny napoleońskie zatraciły swój społecznie postępowy charakter i w wielu wypadkach stawały się wojnami zaborczymi, prowadzonymi wyłącznie w interesach burżuazji.

Cechą charakterystyczną strategii wojskowej Napoleona była przede wszystkim dążność do niszczenia siły żywej nieprzyjaciela, jako niezbędnego warunku osiągnięcia celu politycznego wojny. Dokonywał też zwykle przez energiczny manewr oskrzydłający, co zmuszało przeciwnika do walki przy odwróconym froncie. Manewr ten stosowany był zarówno w skali strategicznej, jak i taktycznej<sup>23/</sup>. Wszystkie swoje siły ugrupowywał zazwyczaj Napoleon w jednym rzucie strategicznym, bez wydzielania odwodów, co sprzyjało osiągnięciu przewagi na początku bitwy. Dążył też do rozstrzygnięcia kampanii w dwóch-trzech decydujących bitwach, kończących się z reguły pościgiem za rozbitym przeciwnikiem.

22/ J.Sikorski: op.cit. s. 416.

23/ Wybrane zagadnienia z historii wojskowości. Op.cit. s. 152.

Takiemu działaniu sprzyjał podział armii na względnie samodzielne dywizje, które mogły działać osobno lub wspólnie. Uznawano też starą zasadę "życia z kraju", co dawało efekt nie obciążonego taborami ruchu. Dzięki temu marsz francuskich dywizji osiągnął tempo 120 kroków na minutę, podczas gdy przeciwnicy pozostali wierni tradycyjnym 70 krokom<sup>24/</sup>.

Stosowana dość schematycznie przez Napoleona strategia oskrzydlenia i niszczenia sił zbrojnych przeciwnika nie zdała egzaminu w kampanii rosyjskiej 1812 roku. Po początkowych sukcesach armii Napoleona, spowodowanych w dużym stopniu zbyt pasywną strategią rosyjską, zaczęły następować niepowodzenia, a po przejęciu dowodzenia przez feldmarszałka Kutuzowa (1745-1813) - klęska.

Tak więc talent wybitnego kunktatora, jakim okazał się Kutuzow, a także walory rosyjskiego żołnierza doprowadziły w rezultacie do zagłady armii napoleońskiej.

Druga połowa XIX wieku charakteryzowała się w Europie szybkim rozwojem przemysłu i kapitalistycznych stosunków produkcji, co stworzyło znacznie większe możliwości rozwoju produkcji wojennej. Ogólny postęp w nauce i technice umożliwiał konstruowanie i produkowanie coraz doskonalszego uzbrojenia i sprzętu bojowego.

W 1883 r. skonstruowano karabin maszynowy. Jego wprowadzenie do uzbrojenia znacznie zwiększyło siłę ognia piechoty. Rozwinęła się też technika artyleryjska - masowo produkowane były działa o gwintowanych lufach, a nawet szybkostrzelne.

W Polsce XIX wiek - to okres powstań narodowowyzwoleńczych, z których dwa największe, a mianowicie Powstanie Listopadowe w 1830 r. i Powstanie Styczniowe w 1863 r. - odegrały pewną rolę w rozwoju myśli wojskowej. Powstanie Listopadowe było w istocie regularną wojną prowadzoną przez dobrze wyszkoloną i uzbrojoną armię Królestwa Polskiego, która w przeważającej części opowiedziała się po stronie powstania<sup>25/</sup>.

Powstanie Styczniowe natomiast miało zupełnie inny charakter, na co wpłynął przede wszystkim brak regularnej armii oraz doświadczonych mas żołnierskich, a także ogromne trudności w zakresie zaopatrzenia i uzbrojenia wojsk. W tej sytuacji przyjęto słuszną koncepcję prowadzenia wojny partyzanckiej na terenie kraju, co pozwalało wiązać przeważające siły wojsk carskich i zadawać im straty.

Spośród wojen toczonych w drugiej połowie XIX wieku bez wątpienia na uwagę zasługuje wojna francusko-pruska (1870-1871).

24/ Szerzej zob: Liddell Hart: Strategia-działania pośrednie. Warszawa 1959, s. 117.

25/ Zarys dziejów wojskowości polskiej do roku 1864. Warszawa 1966 r. t II, s. 393.

Przebieg tej wojny potwierdził przede wszystkim znaczenie planowania strategicznego i kierowania operacjami wielkich jednostek przez naczelne dowództwo. Pod tym względem obie walczące strony prezentowały zupełnie odmienne umiejętności. Klęska Francuzów była w dużym stopniu spowodowana brakiem sprecyzowanego, jasnego planu wojny z Prusami. Pruski plan strategiczny miał natomiast charakter zdecydowany. Należy przyznać, iż dobrze wyszkolona i wyposażona armia pruska odniosła stosunkowo łatwo zwycięstwo nad armią francuską, utwierdzając tym samym pruskich teoretyków o słuszności rodzącej się koncepcji: "Blitzkriegu", której przez wiele dziesiątków lat później hołdował niemiecki militarizm.

W okresie bezpośrednio poprzedzającym pierwszą wojnę światową prowadzonych było jeszcze szereg wojen, jednak o mniejszym znaczeniu dla rozwoju sztuki wojennej, a szczególnie strategii.

x

x

x

W rozwoju strategii wojskowej tego okresu i wyodrębnianiu się jej w samodzielną dyscyplinę naukową szczególną rolę odegrały, prace teoretyczne, jakie zaczęły ukazywać się w XVIII wieku, charakteryzującym się w Europie dużym rozkwitem piśmiennictwa wojskowego<sup>26/</sup>.

Spośród wielu przemyśleń, które w tym okresie wpłynęły na kształtowanie strategii wojskowej na uwagę zasługują poglądy francuskiego generała i pisarza wojskowego J. Guiberta (1743-1790)<sup>27/</sup>. Był on zwolennikiem najwyższej ruchliwości w działaniu. Pisał, że: "Sztuka polega na rozdzielaniu swych sił bez ich narażenia; na osaczeniu nieprzyjaciela bez ich rozerwania; na przeprowadzeniu działania na skrzydło nieprzyjaciela bez narażenia swego własnego skrzydła".<sup>28/</sup> Uzasadnia celowość przejścia armii na organizację dywizyjną, co stanowiło zasadniczą przesłankę umożliwiającą szybkie ześrodkowanie sił i uzyskanie przewagi w decydującym miejscu i czasie. Proponował zlikwidowanie całego skomplikowanego systemu magazynów. Wojsko według Guiberta powinno żyć na koszt kraju, a ciężar wojny winna ponosić ludność cywilna w drodze rekwizycji. Dawało to efekt "nieobciążonego ruchu" i znacznie zwiększało manewrowość armii.

Do wybitnych pisarzy omawianego okresu zaliczany jest również marszałek Francji Maurycy Saski (1696-1750)<sup>29/</sup>, zwolennik wprowadzenia obowiąz-

26/ J. Sikorski: Op.cit. s. 375.

27/ Do ważniejszych opracowań teoretycznych J. Guiberta zalicza się także, jak: "Szkice o taktyce ogólnej" (1772) i "Obrona w warunkach współczesnej wojny".

28/ Liddel Hart: Strategia - działanie pośrednie. Warszawa 1952 r. s. 119.

29/ Do ważniejszych prac Maurycyego Saskiego zalicza się: "Moje rozważania" (1757) oraz "Listy i pamiętniki" (1794).

kowej służby wojskowej. Wiele uwagi w swoich pracach poświęcił badaniu roli czynników psychologicznych w postępowaniu ludzi na wojnie, a także znaczeniu czynnika moralnego w armii.

Jednym z bardziej znanych i cenionych teoretyków wojskowych XVIII wieku był angielski generał Henry Lloyd (1720-1783)<sup>30/</sup>, który pełnił służbę we wszystkich większych armiach ówczesnej Europy. Jest jednym z pierwszych, który strategię traktował jako naukę o wojnie, a także podkreślał ścisłą więź między wojną a polityką, znaczenie czynnika moralno-politycznego oraz cech narodowych w sztuce wojennej.

Teorię Lloyda rozwinął niemiecki pisarz Heinrich Dietrich Bülow (1757-1807)<sup>31/</sup>. W swojej pracy "Duch nowego systemu wojskowego" Bülow zdefiniował strategię i taktykę. Przez strategię rozumiał on naukę o ruchach wojsk dokonywanych poza polem widzenia nieprzyjaciela. Taktyka zaś - przeciwnie - to jego zdaniem nauka o ruchach bojowych w polu widzenia nieprzyjaciela. Strategia rządzi wojskami podczas marszu przed walką, taktyka - w walce<sup>32/</sup>. Trudno te definicje uznać za naukowe, niemniej jednak niektóre twierdzenia Bülowa zasługują na uwagę.

Następny okres rozwoju strategii wojskowej, to okres wojen prowadzonych przez Napoleona Bonapartego (1769-1821). Napoleon nie opracował swojej strategii w formie jakiegoś traktatu naukowego, a kilka prac historycznych, które napisał trudno zaliczyć do naukowych. Zostawił jednak obszerną korespondencję, wydaną w trzydziestu dwóch tomach, która wraz z jego dokonaniem była bogatym materiałem stanowiącym podstawę do studiów i uogólnień naukowych dla całych pokoleń.

Jednym z bardziej znanych teoretyków wojskowych, posiadających również bogate doświadczenie praktyczne, który między innymi pracował nad spuścizną Napoleona, był gorący jego zwolennik Henry Jomini<sup>33/</sup> (1779-1869). Jest on autorem oryginalnego podziału sztuki wojennej, która według niego składa się z pięciu wyraźnie różniących się działów: polityki wojny, strategii, wyższej taktyki, sztuki inżynierskiej, niższej taktyki. Strategię definiował jako sztukę "umiejętnego kierowania masami wojsk na

30/ Najważniejsza praca Henry Lloyda to: "Historia ostatniej wojny w Niemczech między królem pruskim a cesarzem niemieckim i jego sprzymierzeńcami" (1766).

31/ Do ważniejszych prac Bülowa zalicza się takie, jak: "Duch nowego systemu wojskowego" (1799) i "Nowa Taktyka" (1895).

32/ M.Smirnow, S.Baž, S.Kozłow, P.Sidorow: O radzieckiej nauce wojennej. Warszawa 1962, s. 109.

33/ Do ważniejszych prac H.Jominego zalicza się: "Traktat o wielkich operacjach wojskowych" (t.1-5, 1894), "Zarys sztuki wojennej" (1830), wyd. polskie (1966), "Krytyczna historia militarna wojen rewolucji od roku 1792 do 1808" (1819-24), "Polityczny i wojskowy żywot Napoleona" (1827).

teatrze wojny zarówno w celu wtargnięcia na terytorium innego państwa, jak i dla obrony własnego kraju<sup>34/</sup> oraz jako "sztukę prowadzenia wojny na mapie"<sup>35/</sup>, "sztukę obejmowania całego teatru wojny", czy też "sztukę doprowadzenia głównych sił armii do najważniejszego punktu teatru wojny lub strefy operacyjnej"<sup>36/</sup>. Twierdził, że mimo zmian zachodzących w organizacji, uzbrojeniu, a nawet taktyce, nie zmieniają się zasady strategii, które były jednakowe zarówno za Scypionów i Cezara, jak i za Fryderyka, Piotra Wielkiego i Napoleona. One bowiem nie zależą od rodzaju uzbrojenia ani organizacji wojsk<sup>37/</sup>.

Do wybitnych teoretyków burżuazyjnych zajmujących się wojną i strategią zaliczany jest niemiecki generał Carl von Clausewitz (1780-1831)<sup>38/</sup>. Był wykładowcą taktyki i strategii, a następnie dyrektorem Wyższej Szkoły Wojennej w Berlinie, walczył też w armii rosyjskiej przeciwko Napoleonowi w 1812 r. Można go uznać za jednego z bardziej wykształconych generałów tego okresu. Studiował filozofię Hegla, co bez wątpienia wywarło wpływ na jego poglądy i sposób formułowania myśli. W swojej fundamentalnej pracy "O wojnie" przedstawił definicję wojny pisząc: "Wojna jest nie tylko czynem politycznym, lecz prawdziwym narzędziem polityki, dalszym ciągiem stosunków politycznych, przeprowadzeniem ich innymi środkami"<sup>39/</sup>. Oczywiście za punkt wyjścia przyjął idealistyczną Heglowską teorię "porządkowania państwa", w związku z czym nie mógł ujawnić społecznej, klasowej natury polityki. Nie był konsekwentny w traktowaniu wiedzy o wojnie i wojsku jako nauki. W jednym miejscu pisał, "... niemożliwością byłoby chcieć zaopatrzyć sztukę wojenną w pozytywną strukturę naukową niby w rusztowanie, które by mogło działającemu dać wszędzie zewnętrzne oparcie"<sup>40/</sup>, co nie przeszkadzało mu zdefiniować strategii jako "nauki o użyciu bitew do celów wojny, a także pisać o jej teorii. Za najlepszą uznawał strategię polegającą na tym, aby zawsze być silnym, przede wszystkim w ogóle, a następnie w punkcie decydującym"<sup>41/</sup>. Za najważniejszy zaś środek osiągnięcia celu wojny uważał, walną bitwę i niszczenie siły żywej nieprzyjaciela. Dostrzegał wzajemną zależność i powiązanie natarcia i obrony. Jednak jego pogląd, że obrona jest silniejszą formą prowadzenia wojny nie zyskał uznania. Był bezwzględny, a nawet okrutny w dążeniu do osiągnięcia celu wojny.

34/ H. Jomini: Zarys sztuki wojennej, Warszawa 1988 r., s. 30. Terminy nauka wojenna, sztuka wojenna Jomini stosował zamiennie.

35/ Tamże, s. 80.

36/ Tamże, s. 247.

37/ H. Jomini: "Zarys sztuki wojennej", Warszawa 1988 r., s. 63.

38/ Jego główne dzieło to dwutomowa praca: "O wojnie" (1832-34); ponadto napisał "Wiadomości o wielkiej katastrofie Prus" (1880) i inne.

39/ C. Clausewitz: "O wojnie" t.1. Warszawa 1958 r., s. 32.

40/ Tamże, s. 100.

41/ Tamże, s. 182.

W rozwój nauki wojennej, w tym i strategii wojskowej wnieśli również olbrzymi wkład w omawianym okresie rosyjscy dowódcy i teoretycy wojskowi.

Do wybitnych w XVIII wieku zaliczani są: feldmarszałek Piotr Rumiancew (1725-1796), autor "Instrukcji" (1761), "Toku służby" (1770) i "Myśli" (1777) oraz generalisimus Aleksander Suworow (1730-1800)<sup>42/</sup> mający przydomek wodza, który "nigdy nie poniósł klęski". Suworow opracował "Naukę zwyciężania" (1806) zaliczaną do "złotego funduszu rosyjskiej nauki wojennej". Wychowankiem i godnym następcą Rumiancewa i Suworowa był feldmarszałek Michał Kutuzow (1745-1813). Kutuzow zostawił wielką liczbę listów i rozkazów, które zostały opublikowane w uogólnionej postaci. Mają one dużą wartość dla historii wojen i wojskowości.

W Polsce XVIII wiek, to okres ogólnego rozkładu i upadku naszej państwowości, który nie sprzyjał rozwojowi nauk wojennych i wojskowych. W okresie tym ukazały się jedynie nieliczne prace polskich autorów z zakresu taktyki lub technicznych problemów uzbrojenia czy fortyfikacji<sup>43/</sup>. Brak jest natomiast teoretycznych rozważań z zakresu nauk wojennych, a w tym również z zakresu strategii.

W XVIII wieku i później daje się zaobserwować jeszcze jeden element występujący w praktycznej działalności organów polityczno-wojskowych państwa podczas wojny i w pracach teoretyków wojskowych. Wojna przez wiele stuleci sprowadzała się do stoczenia jednej generalnej bitwy i utożsamiana była z walką zbrojną. Kto wygrał tę walkę - wygrał również wojnę. Wraz z liczebnym rozrastaniem się armii, jej wyposażeniem w coraz doskonalszy sprzęt produkowany w odpowiednio zorganizowanych ośrodkach przemysłowych, proces przygotowania i prowadzenia wojny znacznie się skomplikował. Wojna rozpadła się na szereg bitew i kampanii trwających niekiedy latami. Możliwość wyposażenia armii w coraz większym stopniu stawała się uzależniona od sytuacji gospodarczej kraju, który również stał się obiektem oddziaływania strony przeciwnej. Z jednej strony zacieśnianie się więzi gospodarczych i politycznych między państwami a narastaniem konfliktów, z drugiej przyczyniały się do powstawania różnego rodzaju koalicji wymierzonych przeciwko wspólnemu wrogowi. W tej sytuacji wzrosło znaczenie innych rodzajów walki niż walka zbrojna, takich przede wszystkim, jak: walka ekonomiczna, dyplomatyczna, czy ideologiczna.

-----  
42/ Dla Polaków nazwisko Suworowa, kojarzy się przede wszystkim ze stłumieniem powstania kościuszkowskiego i rzezią Pragi 4.11.1794 r.

43/ Przykładowo można tu wymienić prace gen. Jana Kampenhausena (1680-1742) "Chwała i apologia kopii i pik" (1737), "Obserwacje do wojennych operacji i akcji", czy gen. Bema (1794-1850) "Uwagi o rakietach zapalających" (1819 wyd. polskie 1953). "O powstaniu narodowym w Polsce" (1846-48).

Powyższe sprawiło, że król czy cesarz, który dotychczas skupiał w swoim ręku najwyższą władzę cywilną (polityczną) i najczęściej był również naczelnym wodzem, miał coraz większe trudności w jednoczesnym sprawowaniu owych dwóch funkcji, tym bardziej, że wojna często toczyła się daleko od macierzystego kraju, a posiadane środki łączności nie zapewniały jeszcze terminowego reagowania na zachodzące zmiany. Coraz częściej więc król czy też organ kolektywny kierował polityką państwa i wojną w całości pozostawiając kierowanie walką zbrojną wyspecjalizowanym organom wojskowym (sztabom), na których czele stał naczelnny dowódca.

W XVIII wieku zaczął się więc zarysowywać coraz bardziej wyraźny podział jednolitej dotychczas strategii na strategię wojenną (politykę wojenną państwa), uprawianą przez najwyższe organy polityczne państwa, obejmującą przygotowanie państwa do wojny i kierowanie nią, oraz na strategię wojskową (militarną) uprawianą przez naczelnego wodza, dowódców wyższych szczebli i sztaby generalne, obejmującą problematykę przygotowania sił zbrojnych, planowania oraz prowadzenia walki zbrojnej w skali wojny.

W rozważaniach teoretycznych podobnego choć nieidentycznego rozróżnienia omawianych dwóch obszarów strategii można doszukać się w opracowaniach G. Leera, który rozróżniał strategię w znaczeniu szerokim, rozumianą jako syntezę całej wojny, jej uogólnienie, oraz strategię w znaczeniu węższym, której przedmiotem zainteresowania są działania na teatrach, zwaną też taktyką teatru działań wojennych, czy też wyższą taktyką.

W drugiej połowie XIX wieku zaczęły się kształtować podstawy nowej nauki wojennej, rozpatrującej zjawiska militarne z materialistycznego punktu widzenia. Twórcy tej nauki, Karol Marks i Fryderyk Engels, rozciągnęli zasady materializmu dialektycznego na sferę badania zjawisk społecznych, a w tym na pochodzenie i istotę wojen. Znalazło to odbicie w późniejszym rozwoju teoretycznej myśli wojskowej.

W sumie więc, zaczęły kształtować się zupełnie nowe teoretyczne podstawy rozwoju nauk wojennych i wojskowych, a w tym również strategii wojskowej, opartej na zasadach materializmu dialektycznego stanowiącego według niektórych teoretyków wojskowych najbardziej uniwersalne narzędzie rozstrzygania wszelkich problemów wojskowych, poczynając od najogólniejszych, a na najbardziej specjalistycznych kończąc<sup>44/</sup>.

-----  
44/ Metodologiczne problemy teorii i praktyki wojskowej. Warszawa, 1971 r. s. 26.

### 1.3. Strategia wojskowa w okresie pierwszej wojny światowej i jej rozwój w latach 1919-1939

Pierwsza wojna światowa pod względem charakteru była diametralnie różna od dotychczasowych. Objęła bowiem swym zasięgiem nie tylko siły zbrojne, ale całą ekonomikę i pozostałe obszary życia państw i narodów. Wybuchła w okresie ostatecznego przekształcania się kapitalizmu w jego najwyższe stadium - imperializm, wraz z wszystkimi towarzyszącymi temu zjawisku skutkami, a przede wszystkim z ogromnym wzrostem możliwości w zakresie masowej produkcji wyrobów przemysłowych, w tym również różnych wzorów uzbrojenia i sprzętu wojskowego. Była to pierwsza wojna okresu maszynowego.

Analizując przygotowanie poszczególnych państw do wojny i ich plany strategiczne należy stwierdzić, że w żadnym nie przewidziano trafnie jej charakteru, a szczególnie czasu trwania. Na ogół zakładano, że wojna przy ówczesnym poziomie techniki będzie trwała krótko (od 4 do 6 miesięcy) i stosownie do tego gromadzono niezbędne zapasy, nie przewidując konieczności zmobilizowania przemysłu i zorganizowania produkcji na potrzeby wojny w toku jej trwania. Niezbyt trafnie oceniano też zależność między możliwościami ogniowymi i manewrowymi wojsk. Nie doceniano znaczenia obrony, rozbudowanej pod względem inżynieryjnym i opartej na silnym ogniu ciężkich karabinów maszynowych, przeceniając z kolei możliwości jej przełamania i rozwinięcia powodzenia w głąb.

Błędną ocenę charakteru przyszłej wojny potwierdziła kampania 1914 roku, w której żadna ze stron nie zdołała zrealizować swojego planu wojny. Kampania ta przekreśliła też możliwości powszechnie dotąd stosowanego manewru zasadzającego się na oskrzydleniu i obejściu przeciwnika<sup>45/</sup>. Nie rozwiązano też problemu podstawowego, jakim było przełamanie silnie umocnionej obrony pozycyjnej i rozwinięcie działań manewrowych w operacyjnej głębi.

Kampania 1914 r. doprowadziła do poważnego wyczerpania walczących stron. Stało się jasne, że wojny nie da się rozstrzygnąć w krótkim czasie i że dalsze jej prowadzenie wymagać będzie pełnej mobilizacji całego potencjału ekonomicznego uczestniczących w niej państw.

Wobec konieczności przygotowania się do rozstrzygających działań, kampania 1915 r. nie przyniosła istotnych zmian w sytuacji wojskowej i politycznej<sup>46/</sup>.

-----  
<sup>45/</sup> Przykładem może tu być dążenie do obejścia skrzydeł przeciwnika w bitwie nad rzeką Aisne poprzez podjęcie szeregu operacji znanych pod nazwą "wyciąg ku morzu", z których żadna nie doprowadziła do obejścia odsłoniętego skrzydła przeciwnika.

<sup>46/</sup> Do wojny przystąpiły Włochy i Bułgaria, co w istotny sposób nie wpłynęło na układ sił, ale oczywiście rozszerzyło zasięg wojny i nie zapowiadało rychłego jej zakończenia

Dla Anglii i Francji pomyślną okolicznością było to, że na wiosnę 1915 r. ciężar walki wzięła na siebie armia rosyjska, co dawało im pewien okres wytchnienia. Wszystko to odbyło się jednak kosztem przegrania przez Rosjan bitwy pod Cerlicami i Świącianami oraz utraty znacznych obszarów na wschodzie na rzecz armii niemieckiej i austro-węgierskiej. Kampania 1915 r. charakteryzuje się również tym, że w coraz większym zakresie brało w niej udział lotnictwo, którego samoloty wyposażone zostały w karabiny maszynowe, a nawet granaty ręczne i bomby. Doszło do pierwszych walk powietrznych. W bitwie pod Ypres Niemcy po raz pierwszy użyli też bojowych środków chemicznych, zapoczątkowując zorganizowanie całego systemu obrony przeciwchemicznej.

Kampania 1916 r. była przygotowywana i prowadzona w warunkach wyraźnej przewagi militarnej państw "Ententy" oraz wyczerpywania się zasobów gospodarczych Niemiec i ich sojuszników. Trudności ekonomiczne Niemiec pogłębione były dość skutecznie blokadą morską. W tej sytuacji w roku 1916 Niemcy zaplanowali przeniesić główny wysiłek na front zachodni, gdzie spodziewali się ofensywy ze strony państw Ententy, zaś na wschodzie - przejść do strategicznej obrony. Z punktu widzenia militarnego w kampanii tej w dalszym ciągu ponawiane były próby przełamania obrony przeciwnika, które jednak, mimo ponoszenia ogromnych strat w sile żywej oraz zużycia środków materiałowo-technicznych, nie przyniosły spodziewanych rezultatów. Starano się przełamywać obronę na wąskim odcinku, gromadząc na nim znaczne ilości sił i środków dla uzyskania kilkakrotnej przewagi, przy jednoczesnym prowadzeniu działań pasywnych na innych odcinkach, co pozwalało przeciwnikowi na dość swobodny manewr odwodami.

Kampania 1916 r. zasługuje na uwagę również z tego względu, że doszło w niej do jedynej w całej wojnie wielkiej bitwy morskiej między flotą angielską i niemiecką. W wyniku tej bitwy Niemcy zrezygnowali z próby przełamania angielskiej blokady i wycofali się do swoich baz.

Tak więc w kampanii 1916 r., podobnie zresztą jak w poprzednich, żadna ze stron nie zdołała zrealizować swoich planów strategicznych, tym niemniej należy podkreślić, że inicjatywę strategiczną ostatecznie uzyskały państwa "Ententy".

Na przebieg kampanii 1917 r. poważny wpływ wywarł wybuch rewolucji i wyeliminowanie Rosji z wojny. Nawet wśród żołnierzy państw Zachodnich zaczęły szerzyć się nastroje rewolucyjne. W niektórych korpusach francuskich wybuchały otwarte bunty, żołnierze zdecydowanie domagali się zakończenia wojny. Rządy państw zachodnich utraciły zaufanie do swoich armii i nie planowały już poważniejszych operacji, starając się w maksymalnym stopniu wykorzystać techniczne środki walki, ograniczając rolę człowieka.

W 1917 r. zakończył się tzw. pozycyjny okres pierwszej wojny światowej, w którym żadna ze stron nie potrafiła znaleźć skutecznego sposobu przełamania ciągnącej się setkami kilometrów obrony, a w przypadku dokonania w niej wyłomu - rozwinięcia powodzenia w sukces operacyjny.

W kampanii 1918 r. Niemcy jeszcze kilkakrotnie próbowali przejąć inicjatywę strategiczną na froncie zachodnim z zamiarem zniszczenia wojsk francuskich jeszcze przed przybyciem do Europy wojsk amerykańskich, a następnie rozpoczęcia interwencji przeciwko Związkowi Radzieckiemu. Ostatecznie jednak wojska "Ententy" wspólnie z wojskami amerykańskimi, których liczba w sierpniu przekroczyła 600 000 żołnierzy, 2800 dział, 1800 samolotów i 300 czołgów, podjęły szereg operacji, a mając ogromną przewagę w siłach i środkach, zmusiły Niemcy do kapitulacji, na podyktowanych warunkach, tym bardziej, że w kraju wybuchła rewolucja i nastąpiło zdetrонizowanie Wilhelma II.

Zwycięstwo rewolucji i klęska państw zaborczych stworzyły też warunki do pomyślnego zakończenia walki o niepodległość państwa polskiego. Wysiłki Polaków uwieńczone zostały powodzeniem. W dniu 11 listopada 1918r. powstało Państwo Polskie z Józefem Piłsudskim jako Naczelnikiem.

Jeżeli chodzi o wojskową ocenę wyników wojny należy podkreślić, że przeszły one wszelkie przewidywania teoretyków i praktyków. Wojna objęła swoim zasięgiem 33 państwa (rozpoczęło ją 9 państw), rozmieszczone na wszystkich kontynentach, liczące 1,5 miliarda ludzi. Walczące państwa wystawiły wielomilionowe armie<sup>47/</sup>. W wyniku wojny zginęło 10 milionów ludzi, a 20 milionów odniosło rany. Wojna miała niezwykle niszczycielski charakter. Ocenia się, że poniesione straty były dwukrotnie wyższe od strat doznanych we wszystkich poprzednich wojnach w ciągu ostatnich 125 lat (od rewolucji francuskiej w 1789 r.). Nie sprawdziły się też przewidywania odnośnie do długotrwałości wojny, co zmusiło wszystkie państwa biorące w niej udział do przestawienia gospodarki, a szczególnie przemysłu na tory wojenne.

Rozwój techniki był jednym z głównych powodów powstania nowych rodzajów wojsk, a przede wszystkim lotnictwa, wojsk pancernych, wojsk chemicznych i wojsk obrony przeciwlotniczej. Zmieniły się też proporcje między poszczególnymi rodzajami wojsk. Wprowadzie piechota w dalszym ciągu miała swój największy udział procentowy w całości sił zbrojnych, ale zmniejszył się on znacznie na korzyść artylerii, lotnictwa i wojsk pancernych. Odpowiednio zmieniła się też struktura organizacyjna wojsk, a wraz z powstaniem ich nowych rodzajów utworzone zostały nowe jednostki organizacyjne o odmiennym uzbrojeniu i sposobach prowadzenia działań.

47/ W 1918 r. państwa Ententy miały pod bronią 48 milionów żołnierzy, państwa centralne - 25 milionów.

Jednak mimo ogromnego zaangażowania sił i środków, a szczególnie środków ogniowych (w tym doskonałej już artylerii), operacje oraz kampanie toczone w czasie pierwszej wojny światowej przyniosły bardzo znikome korzyści terenowe. Właściwie do samego końca wojny nie wypracowano sposobu, który by pozwolił w skali strategicznej przełamać front przeciwnika i rozwinąć operację w głąb. Nie opanowano tej sztuki nawet wówczas, gdy pod koniec wojny na polu walki wprowadzono już dość licznie czołgi.

Charakterystycznym zjawiskiem dla obu walczących stron w pierwszej wojnie światowej była nieumiejętność rozwiązania problemu dowodzenia wojskami w ogniu strategicznym. W armii niemieckiej u podłoża popełnionych błędów legła głoszona przez Moltkego starszego zasada, że naczelnym dowódcą powinien przekazać inicjatywę w ręce dowódców armii, ingerując tylko w najkonieczniejszych przypadkach oraz, że w obliczu wroga tracą sens wszelkie opracowane plany operacyjne - po prostu obowiązują one "do pierwszych strzałów". Nic więc dziwnego, że Moltke młodszy i jego sztab w kampanii 1914 r. zamiast skierować wysiłki armii na realizację głównego zamiaru ulegli żądaniom dowódców armii i pobieżali im, stosując uświęcony tradycją "system wybiegów" (terminu tego użył feldmarszałek Moltke na określenie pojęcia strategii)<sup>48/</sup>.

Po stronie natomiast koalicji państw zachodnich właściwie przez całą wojnę nie było wspólnego dowództwa, które koordynowałoby działania sił zbrojnych Francji, Wielkiej Brytanii, Belgii, a w końcowej fazie i Stanów Zjednoczonych. Dopiero w kwietniu 1918 r. widmo nieuchronnej katastrofy zmusiło sprzymierzonych do zorganizowania wspólnego systemu dowodzenia i wyznaczenia marszałka Ferdynanda Focha na stanowisko naczelnego wodza. Jak pisze generał Franciszek Skibiński: "trudno po prostu zrozumieć aberrację umysłową całej gromady wybitnych postaci politycznych i wojskowych - aberrację, która kazała zapłacić niesłychanie wysoką cenę za zrozumienie najprostszego i jedynie racjonalnego rozwiązania najważniejszego zagadnienia: organizacji dowodzenia zgodnie z zasadą jedności"<sup>49/</sup>.

Na przebieg wojny w jej końcowym etapie - jak już była o tym mowa - ogromny wpływ wywarły nastroje rewolucyjne wśród robotników i walczących żołnierzy. Zwycięstwo Rewolucji Październikowej spowodowało nie tylko wypadnięcie Rosji z wojny, ale również nie mieszczące się dotychczas w kategoriach strategiczno-operacyjnych zmiany w postawach ludzi, z którymi musiały się liczyć rządy i naczelné dowództwa.

48/ Patrz J. Źrzechowski: Dowodzenie i sztaby. T. II, s. 296. Warszawa 1975 r.

49/ F. Skibiński: Rozważania o sztuce wojennej. Warszawa 1972r., s. 65.

Po zakończeniu pierwszej wojny światowej zaczęto intensywnie studiować jej przebieg w poszukiwaniu przyczyn, które uniemożliwiły osiągnięcie celu prowadzonych działań. Rozważano szczególnie rozbieżności pomiędzy przewidywanym i rzeczywistym jej przebiegiem, rolą i znaczeniem nowych środków walki w przyszłej wojnie, a przede wszystkim broni pancernej i lotnictwa.

Ważne miejsce w tych studiach zajęło określenie wpływu gospodarki na przebieg i wynik wojny. Stało się bowiem oczywiste, że Niemcy przegrały wojnę w wyniku katastrofalnego pogarszania się sytuacji ekonomicznej kraju w końcowej jej fazie.

Powstało wiele hipotez odnośnie do charakteru przyszłej wojny. Jedne z nich przypisywały rozstrzygające znaczenie poszczególnym rodzajom sił zbrojnych, np. lotnictwu lub wojskom pancernym, inne "receptę" na zwycięstwo upatrywały w doskonaleniu form prowadzonych działań, a szczególnie natarcia strategicznego, jeszcze inne rokowały szybkie osiągnięcie zwycięstwa przy użyciu małych, ale doskonale wyposażonych armii. Jednak na ogół wszyscy teoretycy byli zgodni co do tego, że przyszła wojna będzie wojną światową, jeszcze bardziej zaciętą i niszczyielską niż poprzednie oraz że będzie charakteryzowała się masowym użyciem broni pancernej i lotnictwa.

Bardzo popularna w okresie międzywojennym stała się teoria szybkiego rozstrzygnięcia wojny przy wykorzystaniu małych, dobrze wyposażonych zawodowych armii. W Niemczech prekursorem tej teorii był generał Hans Seeckt (1866-1936). W Anglii rzecznikiem tworzenia małej armii zawodowej był generał John Fuller (1878-1966), a we Francji podpułkownik Charles de Gaulle (1890-1970), z tym, że zakładał on istnienie tej armii obok masowych sił zbrojnych, kompletowanych na zasadzie powszechnego obowiązku służby wojskowej.

Bardzo ciekawy i nowoczesny pogląd na charakter przyszłej wojny i rolę w niej wojsk pancernych prezentował austriacki generał Ludwig Eimannsberger. Ten gorący zwolennik broni pancernej uzasadniał przekonywająco, że główną siłą wojsk lądowych powinny stanowić właśnie wojska pancerne i zmotoryzowane, zdolne do prowadzenia głębokich operacji. Postulował masowe użycie czołgów, zorganizowanych w korpusy i armie pancerne, działające wspólnie z lotnictwem. Był zdania, że czołgi ostatecznie wyprą jazdę ze współczesnego pola walki.

Myśli Eimannsbergera wykorzystane zostały przez Niemców. Rozwinął je w swoich pracach generał Heinz Guderian (1888-1954), upatrując w koncepcji

Eimannsbergera możliwość zmaterializowania się w nowoczesnym wydaniu "Kann", do których idei niemieccy sztabowcy uparczywie nawiązywali<sup>50/</sup>. Guderian wysoko cenił poglądy Eimannsbergera, przedstawione w jego pracy "Wojna pancerna", uważając, że "wyraża ona nasze własne poglądy..."<sup>51/</sup>.

W okresie międzywojennym Guderian od podstaw organizował niemieckie wojsko pancerne, które zgodnie z ideą Hitlera miały błyskawicznie wygrać wojnę.

Kolejnym teoretykiem okresu międzywojennego, upatrującym możliwość pomyslnego rozstrzygnięcia wojny przy dominacji jednego rodzaju sił zbrojnych, był włoski generał Giulio Douhet (1869-1930). W swojej książce "Panowanie w powietrzu" jako pierwszy przedstawił bardzo konkretną i w owych czasach dość przekonującą koncepcję masowego użycia lotnictwa dla celów strategicznych. Zdefiniował pojęcie "operacji powietrznej" i "panowania w powietrzu", uzasadnił konieczność wyodrębnienia lotnictwa jako samodzielnego rodzaju sił zbrojnych, a także przedstawił organizację armii lotniczej i zasady jej działania.

Jeżeli zważyć, że swoją teorię Douhet opracował na początku lat dwudziestych, to trzeba przyznać, że niektóre z proponowanych rozwiązań zdumiewają swoją precyzją i trafnością. Jednocześnie jednak Douhet w sposób przesadny faworyzował lotnictwo w przyszłej wojnie.

Jak generał Douhet lotnictwu, tak amerykański admirał Alfred Mahan (1840-1914) decydującą rolę w przyszłej wojnie przypisywał siłom morskim. Mahan głosił, że panowanie na morzach, a zwłaszcza na wielkich szlakach wytyczonych przez interesy państwowe lub handel narodowy, odgrywa główną rolę wśród materialnych elementów potęgi i rozkwitu narodów. Był zdania, że potężna flota, której trzon stanowić powinny ciężkie okręty liniowe (pancerniki) z silnym uzbrojeniem artyleryjskim, odegra decydujące znaczenie w wojnie na morzu - a zatem i w wojnie o panowanie nad światem.

Bardzo charakterystyczne są również strategiczne poglądy Japończyków, którzy ze względu na swoje położenie geograficzne zawsze traktowali siły morskie jako główny rodzaj sił zbrojnych. Teoretycy japońscy zgrupowani wokół admirała Isoroku Yamamoto (1884-1943) słusznie zakładali, że możliwości gospodarcze kraju nie pozwolą na rozbudowę marynarki wojennej w stopniu pozwalającym współzawodniczyć z marynarką wojenną Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii, których siły wzięłyby udział w bitwie na Oceanie Spokojnym. Stąd koncepcja wykorzystania lotnictwa do uderzeń

50/ J.Orzechowski: op.cit., s. 38.

51/ H.Guderian: Wspomnienia żołnierza. Warszawa 1958., s. 29.

na okręty przeciwnika, aby w ten sposób zwiększyć szansę okrętów własnych, a także pogląd, iż wojnę na morzu należy rozegrać "błyskawicznie", gdy możliwości ekonomiczne kraju nie rokują nadziei na pomyślny wynik długotrwałej wojny z silniejszym gospodarczo przeciwnikiem.

W okresie międzywojennym, szczególnie w Niemczech, a także we Włoszech i Japonii, popularna była teoria wojny totalnej. Jej głównym ideologiem był generał Erich Ludendorff (1865-1937), który kreował sposoby prowadzenia wojny wprost idealnie odpowiadające państwom faszystowskim.

Ludendorff uznawał, iż w wojnie totalnej pełne zastosowanie znajdzie porzekadło: "ząb za ząb", "oko za oko", a w związku z tym nie mają żadnego znaczenia ani normy prawa międzynarodowego, ani etyki. Pogląd, że rozpoczęcie wojny musi poprzedzić jej wypowiedzenie uważał za błędny, a nawet szkodliwy. Był zwolennikiem działań błyskawicznych, uważając, że rozpoczętą wojnę totalną należy szybko zakończyć.

Wydarzeniem istotnym dla rozwoju nauki i sztuki wojennej było powstanie w okresie międzywojennym radzieckiej strategii wojskowej. Była to bowiem strategia różniąca się od strategii burżuazyjnej, bo oparta na marksistowsko-leninowskiej nauce o wojnie i wojsku, kształtująca się w warunkach rewolucji proletariackiej, walk z kontrrewolucją i obcą interwencją oraz w warunkach zagrożenia wojną ze strony państw kapitalistycznych, które to czynniki wymusiły niejako niezwykle intensywny jej rozwój.

Radziecka strategia wojskowa przewidywała w swoich założeniach, że przyszła wojna będzie wojną światową, prowadzoną przez koalicję państw kapitalistycznych przeciwko Związkowi Radzieckiemu, że będzie wojną manewrową, w której niemożliwe będzie rozbicie przeciwnika i osiągnięcie zwycięstwa w wyniku jednego uderzenia. Sukces militarny będzie można osiągnąć w rezultacie przeprowadzenia szeregu kampanii i operacji, mających na celu zniszczenie sił zbrojnych przeciwnika, zdeorganizowanie jego ekonomiki, załamanie ducha moralnego armii i narodu.

M.Frunze pisał: "Armie współczesne posiadają ogromną żywotność. Nawet całkowita klęska armii przeciwnika, osiągnięta w określonym momencie, nie zapewnia jeszcze ostatecznego zwycięstwa, jeśli rozbite wojska opierają się o silne ekonomicznie i moralnie zaplecze"<sup>52/</sup>.

Zakładano, że wojna może wybuchnąć w sposób nieoczekiwany bez wypowiedzenia, że początkowy okres wojny (trwający 15-29 dni) charakteryzować się będzie ograniczonymi działaniami do czasu zaangażowania w operacjach podstawowej masy sił zbrojnych<sup>53/</sup>.

Radzieccy teoretycy zawsze podkreślali, że w przyszłej wojnie zwy-

52/ M.Frunze: Dzieła wybrane. Warszawa 1953; s. 267.

53/ W.O.Sokołowski: Strategia wojenna, Warszawa 1954 r., s. 169.

Wielkość będzie można osiągnąć tylko połączonym wysiłkiem wszystkich rodzajów sił zbrojnych i wojsk. Trafnie określono rolę lotnictwa w przyszłej wojnie jako nowego rodzaju sił zbrojnych, zdolnego do prowadzenia samodzielnych operacji. Decydujące znaczenie na lądowym TDW przypisywano działaniom wojsk pancernych.

Radziecka strategia wojskowa określiła też jednocześnie wzajemny stosunek natarcia i obrony. Natarcie strategiczne traktowano jako główny sposób prowadzenia walki zbrojnej, umożliwiający zniszczenie sił zbrojnych przeciwnika i przeniesienie działań na jego teren<sup>54/</sup>. Obronie wyznaczano rolę w stosunku do natarcia służebną, nie przewidując możliwości prowadzenia jej w skali strategicznej. W zasadzie nie dopuszczano też możliwości wymuszonego odwrotu wojsk.

Oryginalnym dorobkiem radzieckiej myśli teoretycznej było opracowanie teorii głębokiej operacji, będącej pierwowzorem strategicznych operacji na teatrze działań wojennych, a także sprawdzenie założeń teoretycznych podczas gier operacyjno-taktycznych oraz w toku prowadzonych manewrów<sup>55/</sup>. W praktyce sprawdzono też teoretyczne założenie strategicznego współdziałania poszczególnych rodzajów wojsk i rodzajów sił zbrojnych.

Osiągnięcia te nie były jednak należycie spożytkowane. Znane błędy Stalina, a szczególnie niesłuszne oskarżenie i wymordowanie wielu wybitnych dowódców spowodowały, że armia radziecka nie była przygotowana do wojny i w jej początkowym okresie poniosła znaczne straty.

W Polsce w okresie międzywojennym panowały dość specyficzne poglądy na strategię. Wynikało to z jednej strony z chęci utworzenia własnej oryginalnej teorii, a z drugiej - z dość powszechnie panującej tendencji do przejmowania poglądów obcych, szczególnie francuskich. Przyjmując owe poglądy starano się jednak uwzględnić położenie geopolityczne naszego kraju i jego możliwości gospodarcze. Przewidywano więc, że przyszła wojna Polski z ZSRR bądź też z Niemcami w każdym wypadku będzie wojną koalicyjną, prowadzoną w sojuszu z Francją (od wiosny 1939 również z Wielką Brytanią) bądź z Rumunią<sup>56/</sup>. Brak było konsekwencji co do sprecyzowania czasu trwania wojny, liczone bowiem, że zasadnicze rozstrzygnięcie nastąpi dopiero po przystąpieniu do niej sojuszników.

54/"Jeżeli wróg narzuci nam wojnę Robotniczo-Chłopską, Armia Czerwona będzie najbardziej ofensywną ze wszystkich kiedykolwiek atakujących armii Wojny będziemy prowadzili zaczepnie przenosząc je na terytorium nieprzyjaciela". Polewoj ustaw RKKa (projekt). Moskwa 1939 r., s. 9.

55/ Jednymi z większych były manewry w rejonie Kijowa w 1935 r., w których toku przeprowadzona została frontowa operacja zaczepna na głębokość 120 km. Po raz pierwszy w historii zrealizowano wówczas desant powietrzny, w którym wzięło udział 1200 spadochroniarzy i 2500 żołnierzy przerzucenych drogą powietrzną.

56/ St.Feret: Polska sztuka wojenna 1918-1939. Warszawa 1972r., s.66.

Zakładano, że wojna będzie miała charakter wszechobejmujący, totalny. Uznawano również (na ogół zgodnie), że powinna być prowadzona w sposób manewrowy. Jak stwierdza S. Feret "Na przyjęcie takiej koncepcji wojny zasadniczy wpływ wywarł m.in. Piłsudski, który był głównym autorem podzielonego zresztą ogólnie poglądu, że najbardziej odpowiednim sposobem prowadzenia wojny przez Polskie Siły Zbrojne będą działania ruchowe i manewrowe, tylko one bowiem pozwolą zrekompensować braki w siłach i środkach materiałowych istniejące w stosunku do ewentualnych przeciwników"<sup>57/</sup>

Jeśli chodzi o rozwój poszczególnych rodzajów sił zbrojnych i ich strategiczne wykorzystanie, to za najbardziej przydatny i wszechstronny, a zarazem najtańszy rodzaj wojsk uznano piechotę w jej tradycyjnym wydaniu. Siłę ogniową miała zapewnić artyleria, traktowana jako jeden z głównych rodzajów wojsk (wyposażona w zaprzęg konny dostosowana była do ruchliwości piechoty i kawalerii). Dostrzegano oczywiście konieczność zastąpienia piechoty jednostkami zmotoryzowanymi i pancernymi, a także zmotoryzowania artylerii, ale nie pozwalały na to ówczesne możliwości gospodarcze państwa.

Kawaleria w okresie międzywojennym stanowiła około 11% sił zbrojnych. Dzielona była na organiczną (działającą w ramach dywizji piechoty i na ich korzyść) oraz na samodzielną (dyspozycyjną albo też kawalerię strategiczną)<sup>58/</sup>.

W okresie międzywojennym zaczęły pojawiać się głosy podające w wątpliwość przydatność użycia w wypadku wojny związków taktycznych kawalerii. Wypowiedziało się na ten temat wielu znanych teoretyków wojskowych, co bez wątplenia świadczy o postępowości ich poglądów.

Jeśli chodzi o wojska pancerne i zmechanizowane, to do 1936 r. traktowano je jako pomocniczy rodzaj wojsk lądowych, a poglądy na ich wykorzystanie oparte były na doświadczeniach pierwszej wojny światowej i wzorach francuskich. W latach 1936-1939 zaczęto tworzyć jednostki pancerno-motorowe, które miały za zadanie nawiązywać w miarę skuteczną walkę z wojskami pancernymi nieprzyjaciela. Wojska pancerne zamierzano wykorzystywać w składach poszczególnych dywizji albo też jako dyspozycyjne oddziały czołgów, przydzielane poszczególnym armiom lub jako związki będące w dyspozycji naczelnego dowództwa. Należy jednak jeszcze raz podkreślić, że słabość gospodarcza państwa nie pozwoliła na realizację planów rozwoju wojsk pancernych; nie sprecyzowano też do końca zasad ich wykorzystania.

Na rozwój myśli strategicznej w okresie międzywojennym w Polsce, w tym również na koncepcję wykorzystania sił zbrojnych w wojnie, wpłynęło to,

57/ St. Feret: Polska sztuka wojenna 1918-1939. Warszawa 1972 r., s. 67

58/ Tamże, s. 110.

że cały szereg problemów o zasadniczym znaczeniu rozwiązywanych było wyłącznie przez naczelnego wodza. Traktowano je jako "Wielką niewiadomą i tajemnicę osobistą Piłsudskiego, a później Rydza-Śmigłego"<sup>59/</sup>. Piłsudski był wyznawcą "strategii konkretnych wypadków", co z konieczności sprowadzało się do swojego rodzaju improwizowania, zależnie od zaistniałej sytuacji, i nie sprzyjało przejmowaniu przez sztaby zbyt szerokiej inicjatywy zarówno w planowaniu strategicznym, jak też w prowadzeniu badań naukowych. Pogląd taki odbił się również negatywnie na ustaleniach doktrynalnych, których w okresie międzywojennym w zasadzie nie sprecyzowano.

W okresie tym w Polsce było wielu utalentowanych teoretyków wojskowych, którzy w swoich pracach bardzo trafnie przewidywali zarówno charakter przyszłej wojny, jak i rolę w niej poszczególnych rodzajów sił zbrojnych. Do najbardziej znanych można zaliczyć: generała Władysława Sikorskiego, autora wielu prac, a w tym najbardziej znanej pt. "Przyszła wojna" (1934 r.), generała Stefana Mossora, generała Jerzego Kirchmajera, generała Andrzeja Romeyko, pułkownika Sergiusza Abzołtowskiego, pułkownika Jana Rzepeckiego i wielu innych. Niestety słuszne założenia teoretyczne z różnych względów nie były wykorzystane w praktycznym działaniu, co stało się jednym z powodów klęski w 1939 r.

#### 1.4. Strategia wojskowa głównych państw uczestniczących w II wojnie światowej

Przebieg drugiej wojny światowej został bardzo dokładnie zbadany przez historyków i teoretyków wojskowych z wielu różnych punktów widzenia. Stąd też w niniejszym opracowaniu pragniemy skoncentrować uwagę na wybranych problemach strategii wojskowej głównych państw czy koalicji państw na europejskim teatrze wojny.

##### 1.4.1. Strategia wojskowa Niemiec

Niemcy od chwili dojścia Hitlera do władzy w sposób planowy i systematyczny przygotowywały się do wojny. Przy czym z wielu lansowanych w okresie międzywojennym teorii, dotyczących charakteru przyszłej wojny i roli w niej poszczególnych rodzajów sił zbrojnych, właściwie tylko teoretycy niemieccy wyciągnęli słuszne wnioski praktyczne. Uznali oni, że broń pancerna i lotnictwo szczególnie nadawały się do tego, aby zrealizować odwieczną koncepcję błyskawicznego rozstrzygnięcia wojny przez wykonanie

59/ St.Feret: Polska sztuka wojenna 1918-1939. Warszawa 1972 r., s.116.

głębokich uderzeń, okrążenie i zniszczenie sił przeciwnika zanim ten zdąży wycofać się i zająć rubież obronne. Liczyli, że realizacja pozostałych celów będzie już niejako formalnością. Zaczęto więc rozwijać głównie wymienione rodzaje sił zbrojnych i wypracowywać zasady ich wykorzystania. Towarzyszył temu intensywny rozwój przemysłu, głównie zbrojeniowego, celem uniezależnienia się od dostaw zagranicznych i zgromadzenia jak największych zapasów.

Z "wojny totalnej" Ludendorfa przyjęto niemal w całości zasadnicze elementy, a więc: napad na przyszłą ofiarę bez wypowiedzenia wojny i w ten sposób uzyskania pełnego zaskoczenia oraz zastosowanie dosłownie wszystkich możliwych form i sposobów prowadzenia wojny, bez liczenia się z żadnymi ograniczeniami prawnymi, moralnymi czy humanitarnymi.

Planując napad na Polskę Niemcy zdawali sobie w pełni sprawę z tego, że spotkają się z zaciętym oporem. Nie mieli jednak wątpliwości co do ostatecznego rezultatu walki. Główną troską Hitlera była obawa przed prowadzeniem wojny na dwa fronty, w razie dotrzymania przez Anglię i Francję zobowiązań sojuszniczych wobec naszego kraju. Dziś wiemy, że napadając na Polskę mógł słusznie liczyć, że ma do czynienia z przeciwnikiem izolowanym pod względem politycznym i militarnym.

Pewnym niepokojącym sygnałem, na który wówczas nie zwrócono większej uwagi, były dość wysokie straty, jakimi trzeba było okupić zwycięstwo w Polsce i nie tak błyskawiczne rozgromienie armii polskiej, jak to początkowo zakładano.

Podbój Danii i Norwegii wiosną 1940 r. z punktu widzenia wojskowego nie przedstawiał żadnego problemu, otwierał natomiast wyjście z Bałtyku i opanowanie baz dla przyszłej agresji przeciwko Anglii.

Kolejnym etapem realizacji zamiaru wojny była kampania francuska.

Zastosowana przez Niemców strategia i tym razem nie odbiegała od sprawdzonych już schematów i stanowiła jeszcze jeden tryumf niemieckiego "blitzkriegu" nad przeciwnikiem, którego trudno było zaliczyć do słabych. Zwycięstwo to miało też duże znaczenie moralne, zostało bowiem odniesione nad Francją, z którą Niemcy miały odwieczne zatargi i nie zawsze wychodziły z nich zwycięsko.

Jeszcze w 1940 r. Niemcy podjęły działania, które weszły do historii pod nazwą "Bitwy o Wielką Brytanię". Jej celem było zdobycie absolutnego panowania w powietrzu oraz zdeorganizowanie morskiej komunikacji Brytyjczyków, a następnie w połowie sierpnia 1940 r. sforsowanie kanału La Manche i opanowanie wyspy. Mimo ogromnych strat, jakie Niemcy ponieśli (1733 samolotów), nie udało się im zdobyć panowania w powietrzu, co również przekreślało możliwość dokonania inwazji. Bitwa o Wielką Bryta-

nie była pierwszym sygnałem fiaska teorii Douheta o możliwości "wybombardowania" przeciwnika z wojny.

W 1940 r. Niemcy rozpoczęli też działania w basenie Morza Śródziemnego, które ze zmiennym natężeniem prowadzili do końca 1943 r. Ich celem było opanowanie Egiptu wraz z Kanałem Sueskim oraz bogactw Bliskiego Wschodu (szczególnie nafty), a także usadowienie się na Bałkanach, co stwarzało dogodną pozycję do ataku na Związek Radziecki.

Do lata 1941 r. Niemcy opanowali większość krajów Europy i znacznie zwiększyli swój potencjał wojskowo-ekonomiczny. Odniesione zwycięstwa utwierdziły armię niemiecką w przekonaniu, że nie ma ścieżki siły, która mogłaby się jej skutecznie przeciwstawić. Dowództwo niemieckie planując wojnę przeciwko Związkowi Radzieckiemu wyraźnie nie doceniało przeciwnika, a nawet lekceważyło go, przeceniając natomiast możliwości własne. I znów powtórzono ten sam wypróbowany schemat działań, z tym, że na znacznie większą skalę.

Wydawało się, że pierwsze tygodnie wojny potwierdzają realność przyjętego planu, ale już pod koniec września (w 12-13 tygodniu wojny) natarcie wojsk niemieckich osłabło, a pod koniec roku zostało zatrzymane na rubieży znacznie odbiegającej od tej, jaką Niemcy zamierzali opanować w 6-8 tygodniu wojny. Poza tym było jasne, że nie udało się zniszczyć Armii Radzieckiej, o czym dobitnie świadczył wzrastający jej opór.

Już pod koniec 1941 i w 1942 sytuacja uległa radykalnej zmianie, a po klęsce pod Stalingradem wojska niemieckie zmuszone zostały do strategicznej obrony na całym froncie. Strategia "obrony każdego skrawka terenu za wszelką cenę" również nie zdała egzaminu, powodując jedynie ogromne straty i przyspieszając klęskę.

#### 1.4.2. Strategia wojskowa Związku Radzieckiego

W Związku Radzieckim, mimo iż liczone się z możliwością rozpoczęcia wojny bez wypowiedzenia, to jednak zakładano, że w początkowym jej okresie działania będą prowadzone na skalę znacznie bardziej ograniczoną<sup>60/</sup>. Nie w pełni rozpracowano też problem organizowania i prowadzenia obrony, a wymuszony odwrót wojsk w ogóle nie był brany pod uwagę. Nie wyciągnięto również wniosków praktycznych z początkowego okresu wojny prowadzonej przez Niemców w Polsce i we Francji.

Stalin, po zawarciu układu z Niemcami w sierpniu 1939 roku, nie liczył się z możliwością napaści w czerwcu 1941 roku. Pozwoliło to Niemcom uzyskać zaskoczenie, mimo wyraźnych oznak przygotowania do agresji.

60/ Strategia wojenna: Warszawa 1954 r., s. 169.

Wszystko to spowodowało, że Armia Radziecka w pierwszych tygodniach wojny zmuszona była wycofywać się w głąb kraju. Wycofywanie to w większości odbywało się w sposób nie zorganizowany, kosztem ogromnych strat w ludziach i sprzęcie. Inicjatywa strategiczna na całym froncie była w rękach Niemców.

W krótkim jednak czasie zdołano zmobilizować i wyszkolić armię, która zaczęła gromić doborowe dywizje niemieckie. Nade wszystko zaś opanowano sztukę organizowania i prowadzenia operacji strategicznych, w których coraz częściej przejmowano inicjatywę na poszczególnych kierunkach. Wprawdzie w 1942 roku nie wszystkie planowane operacje zaczepne zakończyły się sukcesem<sup>61/</sup>, ale z niepowodzeń wyciągano wnioski i nie dopuszczano do popełnienia podobnych błędów w przyszłości.

Oceniając specyfikę radzieckiej strategii od 1942 r. trzeba stwierdzić, że najbardziej charakterystyczne było dla niej prowadzenie strategicznej operacji zaczepnej - najczęściej przez kilka frontów - początkowo (w 1942r.) na jednym kierunku, a pod koniec wojny w formie potężnego, jednoczesnego natarcia na całym froncie. Opanowano problem strategicznego przełamania frontu nieprzyjaciela oraz wykorzystania grup szybkich armii i frontów dla rozwinięcia powodzenia w głąb. Do zasadniczych form prowadzenia operacji strategicznej zaliczano: okrążenie dużych zgrupowań nieprzyjaciela, a następnie ich zniszczenie oraz rozcięcie strategicznego frontu nieprzyjaciela i niszczenie izolowanych grup.

Również lotnictwo wykorzystywane było w sposób oryginalny i odmienny niż w innych armiach. Podstawowy wysiłek radzieckiego lotnictwa (około 50% wszystkich samolotolotów) skoncentrowany był na zabezpieczeniu działań wojsk lądowych. Lotnictwo ściśle współdziałało z wojskami lądowymi, a na kierunku nadmorskim również z marynarką wojenną.

Doniosłe znaczenie strategiczne w Wielkiej Wojnie Narodowej miało również zorganizowanie obrony powietrznej kraju. Umożliwiło ono bowiem nieprzerwane funkcjonowanie zaplecza, osłonę zgrupowań uderzeniowych frontów i komunikacji oraz wywierało istotny wpływ na stan moralny narodu.

Inna niż zakładano w opracowaniach teoretycznych była też rola marynarki wojennej. Zamiast przewidywanych samodzielnych operacji dużych związków okrętów nawodnych, charakterystyczne dla radzieckiej marynarki wojennej było uczestniczenie w operacjach strategicznych wspólnie z wojskami lądowymi i lotnictwem, celem osłony nadmorskiego skrzydła wojsk

61/ Na przykład: operacja zaczepna w maju na Krymie oraz operacja Frontu Południowo-Zachodniego i Południowego w rejonie Charkowa.

lądowych, obrony wybrzeża, wysadzenie desantów, blokowania od strony morza okrążonych zgrupowań nieprzyjaciela oraz wykonywanie innych zadań.

Ze strategicznego punktu widzenia doniosłe znaczenie miało również zorganizowanie masowego ruchu partyzanckiego na tyłach wroga. Akcje przeciwko komunikacji nieprzyjaciela, dezorganizowanie administracji okupanta, prowadzenie rozpoznania i wykonywanie szeregu innych zadań - wszystko to zmuszało dowództwo hitlerowskie do wydzielenia przeciwko partyzantom do 10% stanu sił lądowych działających na froncie radziecko-niemieckim.

W sumie nie ulega wątpliwości, że strategia wojskowa zastosowana przez dowództwo radzieckie, okazała się strategią słuszną w konkretnej sytuacji polityczno-militarnej i w rezultacie doprowadziła do całkowitego zwycięstwa nad armią hitlerowską. Odbyło się to jednak tak ogromnym kosztem, szczególnie jeśli chodzi o straty w ludziach, że mimo woli nasuwa się wątpliwość co do tego, czy poszczególne operacje były planowane i prowadzone w sposób optymalny. Nie ulega też wątpliwości, że dotychczas opracowana historia Wielkiej Wojny Narodowej Związku Radzieckiego, jest daleka od naukowej, obiektywnej prawdy. Przemiany jakie dokonują się w Związku Radzieckim, najprawdopodobniej doprowadzą do tego, że i w tej dziedzinie ukażą się opracowania stawiające w nowym świetle wiele dotychczasowych poglądów na ten temat.

#### 1.4.3. Strategia wojskowa aliantów zachodnich na europejskim teatrze wojny

Przygotowania aliantów zachodnich do utworzenia drugiego frontu w Europie przebiegały w bardzo korzystnej sytuacji politycznej, jak i wojskowej. Wstępne przygotowania do inwazji rozpoczęto bowiem w sierpniu 1942 r., a od kwietnia 1943 r. podjęto już konkretne planowanie, mając sprecyzowany rejon i termin lądowania<sup>62/</sup>. Dysponowano więc czasem, który umożliwił bardzo szczegółowe zaplanowanie i wszechstronne przygotowanie operacji w warunkach posiadania ogromnych możliwości materiałowo-technicznych i praktycznie braku przeciwdziałania ze strony nieprzyjaciela. Ponadto operację zaczęto planować wówczas, gdy na froncie zachodnim przesądzony był już los hitlerowskiej armii, gdy wiadomo było, że główny wysiłek Niemcy muszą skupić na Wschodzie i że to zawsze odbędzie się kosztem frontu zachodniego, w związku z czym można być liczyć na stosunkowo słabe przeciwdziałanie.

Istnieją podstawy do przypuszczenia, że otwarcie drugiego frontu ce-

62/ Historia drugiej wojny światowej. Warszawa 1981 r., t.8, s.290.

lowo było odwlekane przez koła rządzące USA i Wielkiej Brytanii<sup>63/</sup> między innymi po to, aby wkroczyć do działań dopiero wówczas, gdy Niemcy będą odpowiednio osłabione, ale na tyle wcześniej, by nie było wątpliwości co do znaczenia wkładu aliantów zachodnich w rozgromienie III Rzeszy i oczywiście, by nie dopuścić do zajęcia całego obszaru przeciwnika przez Armię Radziecką<sup>64/</sup>. Nietrudno jest też przewidzieć, że spotkanie nad Łabą wynikające już z konkretnego rozwoju sytuacji nie było po myśli aliantów zachodnich. W ich interesie leżało, aby odbyło się ono na linii przesuniętej dalej na wschód, szczególnie jeśli chodzi o kształtowanie późniejszych stosunków w Europie.

Oczywiście nie należy zapominać o działaniach prowadzonych na Pacyfiku, w Afryce Północnej i we Włoszech, które w różnych okresach wymagały zaangażowania znacznych niekiedy sił. Jest jednak sprawą oczywistą, że rozstrzygające znaczenie miał europejski teatr wojny.

Jedną z form działań zaczepnych sojuszników w Europie Zachodniej było strategiczne bombardowanie Niemiec z powietrza. Cel tych bombardowań określony został w czerwcu 1943 roku przez połączony Komitet Szefów Sztabów i sprowadzał się do wykonania następujących zadań: w lipcu-wrześniu 1943 r. - osłabić niemieckie lotnictwo myśliwskie; w październiku-grudniu - przejść do zmasowanego bombardowania kluczowych gałęzi przemysłu niemieckiego, a w styczniu-marcu 1944 r. - utorować drogę inwazji na kontynent.

W dniu 5 czerwca 1944 r. wojska sprzymierzonych wylądowały w Normandii otwierając tym samym drugi front w Europie. Wybór miejsca i czasu lądowania był całkowitym zaskoczeniem dla Niemców, co przy skali całego przedsięwzięcia było bez wątpienia dużym osiągnięciem. Była to bowiem największa operacja desantowa w historii wojen, przeprowadzona w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych, co znacznie skomplikowało wysadzenie desantów powietrznych i działania wspierającego lotnictwa.

Dalsze działania, po uzyskaniu zdecydowanej przewagi nad przeciwnikiem nie przedstawiały specjalnych trudności i z punktu widzenia strategii wojskowej niczym specjalnym się nie wyróżniały. Jedyne dość trudne było dla sprzymierzonych odparcie kontrofensywy niemieckiej w Ardenach.

Zwycięstwo państw antyfaszystowskiej koalicji nad Niemcami, Japonią, Włochami i ich satelitami wygasilo ogniska wojny. Po sześciu latach na świecie zapanował pokój. Państwa bloku faszystowskiego poniosły klęskę i mimo dużych ofiar nie osiągnęły zakładanych celów.

63/ Tamże, s. 292.

64/ Tamże, s. 303.

W pełni natomiast osiągnęła cel militarny rozbicia sił faszyzmu koalicja antyfaszystowska.

Liczący się wysiłek w rozgromienie faszystowskich Niemiec wniósł również naród polski. Jego apogeum przypada na drugą połowę 1944 r. oraz kampanie 1945 r. Wówczas to żołnierze polscy walczyli na wszystkich frontach europejskiego TDW, a więc w szeregach ludowego Wojska Polskiego walczącego wspólnie z Armią Radziecką oraz w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie walczących w składzie sił brytyjskich i francuskich<sup>65/</sup>.

x

x

Reasumując stwierdzić należy, że druga wojna światowa różniła się od dotychczasowych przede wszystkim ogromnym rozmachem przestrzennym i masowością prowadzonych operacji na kontynentalnym TDW, a także masowym użyciem w nich broni pancernej oraz lotnictwa.

Rozwinęła się również marynarka wojenna i lotnictwo morskie, które szczególnie na teatrach pozaeuropejskich odegrały rolę zasadniczą.

Nastąpił ogromny postęp w konstruowaniu i wprowadzaniu do wojsk nowych środków walki. Oprócz broni atomowej w uzbrojeniu znalazła się artyleria raketowa, niekierowane pociski raketowe, samoloty-pociski, balistyczne pociski raketowe, samoloty odrzutowe, radiolokatory i wiele innych wzorów nowoczesnego sprzętu.

Nade wszystko zaś uwidoczniła się jeszcze ściślejsza niż w pierwszej wojnie światowej zależność możliwości przygotowania i prowadzenia operacji, szczególnie o znaczeniu strategicznym, od potencjału gospodarczego państwa. Sprawne przestawienie gospodarki na tory wojenne i jej funkcjonowanie w czasie wojny stały się podstawowym warunkiem zwycięstwa. Z jednej strony coraz bardziej precyzyjnie musiano w planach strategicznych określać możliwości materiałowo-techniczne, a także godzić się na wynikające z nich ograniczenia, z drugiej zaś - podejmować działania militarne mające na celu dezorganizowanie gospodarki przeciwnika i zapewnienie sprawnego funkcjonowania gospodarki własnej.

Zasięg i skuteczność środków walki zbrojnej, a także ogromny wpływ gospodarki oraz kompleksu naukowo-technicznego na możliwości walki tej prowadzenia, spowodowały zacieranie się różnicy pomiędzy tzw. frontem zewnętrznym a zapleczem oraz konieczność uwzględniania przez strategię wojskową szeregu innych uwarunkowań.

65/ W maju 1945 r. już po wyzwoleniu kraju polskie siły zbrojne liczyły ok. 600 tys. żołnierzy, w tym blisko 400 tys. w ludowym Wojsku Polskim. Ocenia się, że podczas okupacji w kraju aktywnie uczestniczyło w ruchu oporu blisko milion Polaków, z czego kilkadziesiąt tysięcy było się w partyzantce. Wojskowy Przegląd Historyczny. Dodatek nr 2/2/1980, s. 105.

### 1.5. Wybrane czynniki determinujące rozwój strategii wojskowej po drugiej wojnie światowej

Na rozwój strategii wojskowej po drugiej wojnie światowej decydujący wpływ wywarł układ sił politycznych, jaki w jej wyniku został ukształtowany oraz pojawienie się broni jądrowej i wszelkie towarzyszące temu konsekwencje. Związek Radziecki stał się niekwestionowanym mocarstwem światowym. Nikt nie miał wątpliwości co do jego decydującego wkładu militarnego w rozgromienie faszyzmu. W rezultacie tego zwycięstwa, w radzieckiej strefie wpływów znalazło się siedem państw europejskich, w tym również Polska. Stanowiły one dość jednolity front, szczególnie jeśli chodzi o poparcie Związku Radzieckiego w jego polityce. Rozszerzył się więc wpływ komunizmu, co od początku budziło zastrzeżenie ze strony Stanów Zjednoczonych i państw Europy Zachodniej.

Należy jednocześnie podkreślić, że w drugiej wojnie światowej wiele państw, a przede wszystkim Związek Radziecki i Polska poniosły ogromne straty w ludziach i majątku narodowym<sup>66/</sup>. Pierwsze powojenne lata dla tych państw były niezmiernie trudne. Tym bardziej rosło znaczenie utrzymania pokoju jako podstawowego warunku likwidacji zniszczeń.

Natomiast Stany Zjednoczone wyszły z wojny znacznie wzmocnione. Potężny przemysł amerykański nie był zniszczony. Całą wojnę produkował uzbrojenie i sprzęt dla aliantów zachodnich, ciągnąc z tego zyski. Straty w ludziach, niewiele przekraczające 400 000 nie miały istotnego wpływu na poziom produkcji i życia tego kraju.

W gorszej sytuacji znalazły się Anglia i Francja, które nie tylko poniosły straty w ludziach i majątku narodowym, ale również utraciły swoje kolonie. Państwom tym, jak również Niemcom na obszarze położonym w strefie okupacyjnej państw zachodnich, Stany Zjednoczone udzieliły znacznej pomocy materialnej w ramach tzw. "planu Marschalla".

Tak więc wzrost potęgi Stanów Zjednoczonych, jak też monopol na broń atomową spowodowały, że uznały się one za państwo powołane do przewodzenia reszcie świata. Wykorzystując posiadaną przewagę i możliwość udzielania kredytów, narzuciły swój punkt widzenia w polityce prowadzonej przeciwko Związkowi Radzieckiemu i jego sojusznikom.

Przemówienie Winstona Churchila w Fulton w dniu 5 marca 1946 r. zapoczątkowało okres tzw. "zimnej wojny". Najważniejszymi zrealizowanymi w jej ramach przedsięwzięciami były: utworzenie paktu NATO w dniu 4 kwietnia 1949 roku, paktu CENTO w 1954 roku, paktu SEATO w 1955 roku, a także przyjęcie do NATO w dniu 21 października 1954 r. Republiki Federalnej Niemiec.

66/ W drugiej wojnie światowej straciło życie 20 000 000 obywateli ZSRR i 6 000 000 Polaków.

W ten sposób wkrótce po zakończeniu drugiej wojny światowej Stany Zjednoczone zawarły agresywne pakt militarne wymierzone przeciwko Związkowi Radzieckiemu i jego pojusznikom. W ich rezultacie uzyskały prawo wykorzystywania terytoriów państw członkowskich paktów do zakładania baz wojskowych wokół państw socjalistycznych. Ponadto w znacznym stopniu roztoczyły kontrolę nad potencjałem militarno-ekonomicznym państw członkowskich NATO.

Na rozwój strategii wojskowej po drugiej wojnie światowej przemożny wpływ, oprócz przedstawionej orientacji politycznej wywarło także wprowadzenie do uzbrojenia najpotężniejszych armii świata broni jądrowej. Już po zrzućeniu pierwszych bomb jądrowych na Hiroszimę i Nagasaki było oczywiste, że nie chodzi wyłącznie o środek rażenia o większej mocy od dotychczas stosowanych, lecz o zupełnie nową jakość. Od początku też było wiadomo, że broń ta stanowi środek, za którego pomocą możliwe będzie bezpośrednio osiągnięcie celów strategicznych, z pominięciem szczebla operacyjnego, co musiało wpłynąć na zmianę założeń strategii wojskowej.

Ponadto broń jądrowa spowodowała niezwykle intensywny rozwój pozostałych środków walki zbrojnej oraz wyposażenia. Przede wszystkim zaczęto rozwijać środki przenoszenia broni jądrowej. Samolot był takim środkiem stosunkowo krótko. Nastąpił burzliwy rozwój rakiet, które umożliwiły wykonywanie uderzeń, niezależnie od warunków atmosferycznych, pory doby oraz stopnia przeciwdziałania środków obrony przeciwlotniczej. Do uzbrojenia zaczęto wprowadzać coraz to nowe rakiety o różnym zasięgu (od strategicznych do taktycznych) oraz różnych rodzajów (rakiety przeciwlotnicze, rakiety do wykonywania uderzeń z powietrza na ziemię i inne).

Zainstalowanie rakiet na atomowych okrętach podwodnych, przy możliwości wystrzeliwania ich spod wody, radykalnie zwiększyło rolę marynarki wojennej w wykonywaniu uderzeń na obiekty rozmieszczone na lądzie. Coraz większego znaczenia nabierał również problem rozpoznawania obiektów przyszłych uderzeń oraz dokładnego naprowadzania na nie samolotów i rakiet. Jego rozwiązanie umożliwiło wykorzystanie przestrzeni kosmicznej, w której zaczęto umieszczać satelity przeznaczone do rozpoznawania celów, nawigacji i utrzymania łączności. Z kolei miniaturyzacja ładunków jądrowych umożliwiła prowadzenie ognia amunicją jądrową przez artylerię większych kalibrów.

Niezmiernie istotny stał się również problem ochrony wojsk oraz ludności na obszarze kraju przed skutkami uderzenia bronią jądrową, a także działaniami w warunkach masowych zniszczeń, braku zaopatrzenia, łączności i innych nie występujących dotychczas w takiej skali zjawisk.

Z punktu widzenia strategii wojskowej zupełnie nowego znaczenia nabrał początkowy okres wojny oraz pierwsze uderzenia jądrowe. Stało się bowiem oczywiste, że wykonanie masowych uderzeń z zaskoczenia i w stosunkowo krótkim czasie może zdecydować o przebiegu i wynikach całej wojny.

Na trendy rozwojowe strategii wojskowej wpłynął również fakt, że w miarę coraz lepszego poznawania skutków masowego użycia broni jądrowej i wręcz niewyobrażalnych zniszczeń, zrodziła się wątpliwość co do celowości prowadzenia takiej wojny. Pod znakiem zapytania stała się bowiem możliwość osiągnięcia celu politycznego, którym nie jest przecież totalne zniszczenie przeciwnika, lecz doprowadzenie go do stanu, w którym byłby skłonny spełniać postawione mu przez zwycięzcę warunki. Zaczęło się pojawiać coraz więcej głosów (w tym również apélów uczonych o znacznym autorytecie) udowadniających bezsens wojny jądrowej, jako mogącej przynieść zagładę ludzkości. Powyższe przekonanie legło u podstaw ukształtowania się poglądów o możliwości prowadzenia wojny z ograniczonym użyciem broni jądrowej, czy też z wykorzystaniem wyłącznie środków konwencjonalnych przy jednoczesnym utrzymywaniu broni jądrowej w gotowości do natychmiastowego użycia. Oczywiście jest, że tego typu ograniczenia nie można uznać za realne. Trudno bowiem wyobrazić sobie, że strona będąca w sytuacji bez wyjścia będzie ich przestrzegała. Świadczy o tym choćby fakt, że w rokowaniach rozbrojeniowych prowadzonych po drugiej wojnie światowej ciągle nie ma zgodności poglądów co do tego, jaką broń jądrową uznać za strategiczną, a jaką za operacyjną czy taktyczną; co jest obiektem wojskowym, podlegającym niszczeniu, a co obiektem wojskowym nie jest itd.

Trudno również zgodzić się z tezą, że broń jądrowa jest czynnikiem stabilizującym pokój, bowiem przewidywane skutki jej masowego użycia powstrzymają ewentualnego agresora.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej założenia doktryny wojennej Stanów Zjednoczonych po raz pierwszy sformułował w marcu 1947 roku prezydent H. Truman<sup>67/</sup>. Była to doktryna powstrzymywania komunizmu. Celem działań podejmowanych w jej ramach było ustabilizowanie systemu imperialistycznego oraz zahamowanie, a w dogodnych warunkach cofnięcie rozszerzających się wpływów socjalizmu.

-----  
67/ Doktryna narodowa Stanów Zjednoczonych (National Doctrine) - to program działania w sferze polityki narodowej na pewnym etapie rozwoju sytuacji międzynarodowej, dostosowany do określonych warunków polityczno-militarnych. W zasadzie każdy taki program jest ogłaszany przez prezydenta i akceptowany przez Kongres. Stanowi on podstawę do sformułowania poglądów oraz organizowania działalności we wszystkich ważniejszych dziedzinach polityki państwowej, zwłaszcza w dziedzinie militarnej.

Tak sformułowany cel ukształtował koncepcję rozwoju i wykorzystania sił zbrojnych państw Zachodu. Bezpośrednio po wojnie podstawą wyjściową do sformułowania poglądów militarnych było przekonanie o wieloletnim wyprzedzeniu Związku Radzieckiego w rozwoju broni jądrowej, a także o wielkiej skuteczności ofensywnej lotnictwa tę broni przenoszącego oraz możliwości prowadzenia operacji lądowych o ogromnym rozmachu. Poglądy te znalazły swój wyraz w strategii wojskowej<sup>68/</sup> znanej pod nazwą "peryferyjnej". W istocie swojej była to "strategia zmasowanego uderzenia", bowiem jej myśl przewodnią stanowił zamiar wykorzystania na ogromną skalę broni jądrowej.

Według założeń omawianej strategii przyszła wojna z udziałem Stanów Zjednoczonych miała być wojną o zasięgu globalnym, a za główny sposób jej prowadzenia uznano wykonanie zmasowanych uderzeń jądrowych przez lotnictwo. Podstawą sukcesu miało być rozpoczęcie działań z zaskoczenia, a następnie błyskawiczne przeprowadzenie operacji lądowych.

Teoretycy amerykańscy doszli jednak bardzo szybko do wniosku, że mimo posiadania silnego potencjału ekonomiczno-militarnego, Stany Zjednoczone nie są w stanie prowadzić zakrojonych na szeroką skalę operacji lądowych w Europie. Realizacja przyjętej koncepcji wojny wymagała więc zaangażowania sił zbrojnych państw kapitalistycznych Europy Zachodniej. W celu przyspieszenia procesów integracyjnych 4 kwietnia 1949 roku zawarto Pakt Północnoatlantycki. Następnie Amerykanie przystąpili do przeszczepiania do NATO swoich poglądów militarnych na charakter ewentualnej wojny oraz zasady użycia i kierunku rozwoju sił zbrojnych. Zaskceptowanie amerykańskich założeń militarnych jako strategii wojskowej NATO wydawało się korzystne dla wszystkich państw członkowskich. Godząc się na założenia "strategii peryferyjnej", a więc na amerykański model wojny w Europie i podział zadań militarnych, państwa europejskie liczyły na rozbudowę swoich sił zbrojnych przy pomocy potężnego sojusznika.

Dalszy rozwój strategii wojskowej Stanów Zjednoczonych i państw NATO był w zasadzie wyznaczany przez coraz bardziej masową produkcję i wprowadzanie do uzbrojenia wojsk broni jądrowej oraz doskonalenie środków jej przenoszenia. Na jej rozwój wywarł również pośrednio wpływ postęp naukowo-techniczny, jaki dokonywał się w Związku Radzieckim.

-----  
<sup>68/</sup> Strategia wojskowa Stanów Zjednoczonych (Military Strategy) - to oficjalnie uznany system poglądów i przedsięwzięć dotyczących charakteru ewentualnej wojny i wykorzystania potencjału militarnego (drogą groźenia lub bezpośredniego użycia) do osiągnięcia celów polityki narodowej. Strategia wojskowa obejmuje teoretyczną i praktyczną działalność kierownictwa wojskowego w zakresie przygotowania kraju i jego sił zbrojnych do prowadzenia wojny.

Już pierwsza próba jądrowa dokonana w Związku Radzieckim w dniu 5 września 1949 roku przekonała amerykańskich strategów, że monopol USA na tę broń skończył się o kilka lat wcześniej niż się tego spodziewano. Wystrzelenie pierwszego sztucznego satelity Ziemi oznaczało, że po raz pierwszy na uderzenie jądrowe narażone jest również terytorium USA. Uzyskanie zaś równowagi militarnej pomiędzy potencjałami wojskowymi USA i ZSRR oraz państwami NATO i UW było najbardziej przekonywającym dowodem na to, że globalna wojna jądrowa będzie równie niebezpieczna dla agresora, jak i jego ofiary.

Ta nowa sytuacja spowodowała, że na początku 1954 roku wylansowano nową strategię: "zmasowanego odwetu"<sup>69/</sup>. Jej istota polegała na rozszerzeniu zakresu i sposobów użycia broni jądrowej. Broń ta miała być wykorzystana do wykonania zmasowanego uderzenia jądrowego natychmiast po wybuchu każdego (nawet lokalnego) konfliktu zbrojnego z państwami socjalistycznymi. Przewaga jądrowa Stanów Zjednoczonych oraz rozszerzony zakres użycia broni jądrowej miały zrównoważyć słabość sił konwencjonalnych. Nowym elementem w tej strategii było przewidywanie użycia taktycznej i taktyczno-operacyjnej broni jądrowej w działaniach bojowych wojsk lądowych.

W 1961 roku, za kadencji J.E.Kennedy'ego, wypracowano doktrynę współpracy i konfrontacji oraz przystosowaną do niej strategię wojskową pod nazwą "strategii elastycznego reagowania". Jej istota polegała na rozszerzeniu form i metod destrukcyjnego oddziaływania na państwa socjalistyczne oraz na dozowanym użyciu poszczególnych komponentów potencjału militarnego - poczynając od ograniczonych sił konwencjonalnych, poprzez taktyczną broń jądrową, aż do strategicznych sił jądrowych. Strategia elastycznego reagowania zakłada więc odejście od modelu działań opartego na zmasowanym użyciu broni jądrowej i zastąpienie go elastycznym, stopniowym stosowaniem sił i środków walki, co dawało większą swobodę reakcji i możliwość wykorzystania w określonych sytuacjach takich sił, które zapewniałyby osiągnięcie zakładanego celu bez przekształcania konfliktu w powszechną wojnę jądrową.

Po sprecyzowaniu strategii elastycznego reagowania, zaczęto przeszczać jej założenia do paktu NATO. Jednak okazało się, że nie w pełni odpowiadają one europejskim sojusznikom. Mimo to, na grudniowej sesji w 1967 roku Rada NATO zaakceptowała założenia strategii elastyczne-

69/ Określenie to nie wiele miało wspólnego z odwetem, gdyż nikt nie zamierzał napadać ani na Stany Zjednoczone, ani na kraje Europy Zachodniej.

go reagowania wraz z rozwijającymi je koncepcjami: "wysuniętych rubieży" oraz "miecza i tarczy" (miecz stanowić miały siły konwencjonalne paktu wyposażone w broń jądrową, tarczę zaś strategiczne siły jądrowe USA).

Przemiany zachodzące w sytuacji międzynarodowej i składzie sił, a szczególnie coraz większa stabilizacja równowagi potencjałów militarnych skłoniły kierownictwo Stanów Zjednoczonych do kolejnej modyfikacji poglądów polityczno-militarnych. W lipcu 1969 roku prezydent Nixon ogłosił doktrynę "podzielonej odpowiedzialności". Jej istota polegała na zróżnicowaniu zakresu angażowania się Stanów Zjednoczonych w różnych regionach świata, zobowiązaniu sojuszników do wydatnego zwiększenia wysiłku militarnego oraz na wzmożeniu destrukcyjnego oddziaływania ideologicznego i gospodarczego na państwa Układu Warszawskiego.

Przystosowując poglądy wojskowe do warunków określonych przez doktrynę podzielonej odpowiedzialności, eksperci wojskowi Stanów Zjednoczonych opracowali i w marcu 1971 roku ogłosili strategię "realistycznego odstraszenia". Jej istotę stanowiło posunięcie odstraszenia (grożenia) aż do ofensywnego użycia potencjału militarnego w ramach elastycznego reagowania oraz wytworzenia warunków do prowadzenia polityki z "pozycji siły".

Rozwinięcie założeń i precyzowanie niektórych zasad strategii realistycznego odstraszenia, zwłaszcza rzutujących na kierunki rozwoju i użycie sił zbrojnych, a także przewartościowania poglądów obowiązujących w strategii elastycznego reagowania znalazły wyraz w koncepcjach strategicznych opracowanych przez wojskowe i cywilne instytuty badawcze. Są to koncepcje strategiczne "półtorzej wojny", "wystarczalności strategicznej", "strategii oceanicznej" i inne.

Przedstawione powyżej założenia doktrynalne oraz wynikające z nich strategie wojskowe zarówno Stanów Zjednoczonych, jak i paktu NATO bez większych zmian dotrwały do połowy lat osiemdziesiątych. Doktryny kolejnych prezydentów - a więc przedstawiona na początku 1980 roku doktryna Cartera oraz doktryna i polityka prezydenta Reagana w pierwszej jego kadencji nie przyniosły istotnych zmian. Przełom w stosunkach między państwami NATO i UW nastąpił dopiero w drugiej połowie lat osiemdziesiątych. Nie oznacza to jednak, że państwa Zachodu wyrzekły się polityki z pozycji siły. Ostatni "szczyt" NATO w Brukseli (marzec 1988) wykazał, iż jego sygnatariusze pozostają nadal jej zwolennikami, a dialog rozbrojeniowy w znacznej mierze traktują instrumentalnie.

x

x

x

Dokonanie obiektywnej oceny wpływu czynników kształtujących po drugiej wojnie światowej strategię wojskową Związku Radzieckiego i państw Układu Warszawskiego jest obecnie trudne. Na przykład, niezmiernie istotnym czynnikiem rzutuującym na rozwój strategii wojskowej i układ stosunków w powojennej Europie bezpośrednio po zakończeniu wojny był wyścig zbrojeń. Kto narzucił wyścig i kto ponosi odpowiedzialność za jego intensyfikację? Dziś nie sposób tego rozstrzygnąć. Pewne fakty są jednak bezsporne. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że bezpośrednio po zakończeniu wojny, Stany Zjednoczone mając monopol na broń jądrową i znaczną przewagę nad Związkiem Radzieckim usiłowały dyktować politykę z pozycji siły. Musiało to w ZSRR budzić obawy i chęć wyrównania braków w potencjale wojskowym. Związkowi Radzieckiemu bardzo szybko udało się nadrobić te zaległości i nie tylko skonstruować własną broń jądrową, ale również środki jej przenoszenia w postaci rakiet międzykontynentalnych i w tym względzie uzyskać przewagę nad Stanami Zjednoczonymi.

Z kolei wyższy poziom techniczny i technologiczny USA i państw Zachodniej Europy pozwalał konstruować coraz to nowsze, doskonalsze wzory uzbrojenia i sprzętu wojskowego i po raz pierwszy wprowadzać je do wyposażenia wojsk. Dotyczy to międzykontynentalnych bombowców strategicznych, atomowych okrętów podwodnych, atomowych lotniskowców, głowic z pociskami samosterującymi i wiele innych.

Zmuszało to Związek Radziecki do wprowadzania do uzbrojenia podobnych wzorów, albo też konstruowania innych systemów, które pozwoliłyby utrzymać równowagę potencjałów wojskowych.

Argumentem dla USA i państw Europy Zachodniej, mającym świadczyć o przewadze państw UW, była znacznie większa liczba czołgów i liczebność armii. Nie zwracano przy tym uwagi na te elementy potencjału wojskowego, w których przewaga była po stronie państw NATO.

W sumie jest niewątpliwym faktem, że zarówno po stronie państw NATO jak i UW można znaleźć wiele argumentów świadczących o inicjowaniu wyścigu zbrojeń i pozwalających obciążać za to odpowiedzialnością jedną ze stron.

Istotnych argumentów dla państw Zachodnich i USA, pozwalających utrzymywać wysokie tempo zbrojeń dostarczała niekonsekwentna polityka radziecka oraz rozbieżność między głoszonymi deklaracjami a praktyką. Z jednej strony podejmowano wiele inicjatyw zmierzających do pokojowego ułożenia stosunków między państwami o różnych systemach społeczno-politycznych, ograniczenia zbrojeń i innych, z drugiej zaś nawoływano do zniszczenia "gniącego imperializmu" i łączenia się proletariuszy wszystkich krajów. Głoszono oficjalnie, że państwa UW nie zamierzają

narzucać nikomu siłą swojej woli, ani nie zgłaszają pod niczym adresem żadnych roszczeń terytorialnych. W praktyce zaś mieliśmy do czynienia z interwencją wojsk radzieckich na Węgrzech, w Afganistanie, wojsk UW w Czechosłowacji oraz z innymi wydarzeniami, będącymi w wyraźnej sprzeczności z głoszonymi postępowymi hasłami.

Jednak zasadniczy wpływ na kształtowanie strategii wojskowej Związku Radzieckiego i pozostałych państw Układu Warszawskiego wywarła broń jądrowa i sposoby jej wykorzystania. Zakładano, że wojnę rozpocznie przeciwnik od wykonania zmasowanych uderzeń jądrowych na wojska i obiekty położone na obszarze państw UW, a następnie siłami wojsk lądowych wspartych działaniami lotnictwa rozpocznie operację zaczepną. Strategia radziecka, przyjęta bez większych zmian przez pozostałe państwa układu, zakładała wykonanie odwetowego uderzenia jądrowego i załamanie operacji przeciwnika, po czym przejścia siłami koalicji do strategicznej operacji zaczepnej.

Operację taką planowano prowadzić na obszarze całego Zachodniego Teatru Działań Wojennych, a zatem wskaźniki operacji, to jest szerokość pasa działań i głębokość równały się rozmiarom teatru. Z zakładanego tempa działań wynikało, że opanowanie teatru przewidywano w ciągu 35-40 dób. Główną rolę w tych operacjach odgrywały uderzenia jądrowe i działania wojsk lądowych wsparte lotnictwem, a na kierunku nadmorskim również siłami marynarki wojennej. Dla opanowania wysp i cieśnin planowano wysadzenie desantów powietrznych i morskich, specjalnie do tego przygotowywanymi siłami i środkami.

Obronę traktowano jako przejściowy rodzaj działań, której głównym celem było stworzenie warunków do prowadzenia operacji zaczepnej. Nie przewidywano organizowania obrony w wymiarze strategicznym.

Z biegiem lat zaczęto coraz bardziej precyzyjnie analizować skutki masowego stosowania broni jądrowej, szczególnie w Europie. Okazało się przy tym, że zniszczenia nie są tak duże, iż praktycznie nie może być mowy o osignięciu żadnego racjonalnego celu prowadzonych działań zbrojnych. Wszelkie próby ograniczonego użycia broni jądrowej, wobec zdecydowanych celów politycznych wojny były mało skuteczne. W sumie więc przy istniejącej równowadze potencjałów wojskowych między koalicjami państw w Europie, żadna ze stron nie mogła osiągnąć zakładanych celów. Dodatkowym argumentem przemawiającym za koniecznością szukania innych sposobów rozwiązywania ewentualnych konfliktów były wydatki zbrojeniowe, które osiągnęły pułap jakiego nie mogły tolerować nawet bogate Stany Zjedno-

70/. Prowadzone rozmowy rozbrojeniowe nabrały wyraźnego przyspieszenia. Doszło do podpisania znanego porozumienia o likwidacji rakiet średniego i krótszego zasięgu, a także przyjęcia bezprecedensowego sposobu wykonania zawartego porozumienia. Było to ważne wydarzenie i przyczyniło się do budowy zaufania między państwami przeciwstawnych bloków polityczno-wojskowych.

W drugiej połowie lat osiemdziesiątych nastąpiła zasadnicza zmiana dotychczas prowadzonej polityki w Polsce i w Związku Radzieckim, a pod koniec lat osiemdziesiątych w pozostałych państwach Układu Warszawskiego. Na posiedzeniu Doradczego Komitetu Politycznego państw UW w maju 1987 roku przyjęto doktrynę mającą zdecydowanie obronny charakter. Stosownie do tego przed strategią wojskową stanęło szereg nowych, nie rozwiązywanych dotychczas na tak szeroką skalę problemów. Najważniejszym z nich był problem zorganizowania i przeprowadzenia strategicznej operacji obronnej w warunkach, gdy przeciwnik w początkowym okresie agresji zdobył przewagę i posiada inicjatywę strategiczną. Chodzi przy tym o możliwe wczesne zamałanie jego natarcia, wykonanie skutecznego przeciwuderzenia oraz zorganizowania obrony terytorium kraju w nowych warunkach.

Ważnym problemem jest zapewnienie skutecznej obrony w warunkach redukcji potencjałów wojskowych do poziomu tak zwanego "niezbędnego minimum", a więc takiej jego wielkości, która jest wystarczająca do obrony, natomiast zbyt mała aby można dokonać agresji, zwłaszcza zaskoczenia.

Z punktu widzenia kształtowania strategii wojskowej ważne znaczenie miało opublikowanie w lutym 1990 roku doktryny obronnej Rzeczypospolitej Polskiej. Jest to pierwszy tego typu dokument, przyjęty przez Komitet Obrony Kraju, który sankcjonuje postanowienia naszego państwa w zakresie umacniania trwałości pokoju oraz zapobiegania wojnie. Stwierdza się tu, że osiągnięcie tego celu wymaga stałego przystosowania struktur militarnych do rzeczywistych potrzeb obronnych. Konieczne są także wyłącznie pokojowe, polityczne i prawne regulowania kwestii spornych i ukształtowanie niekonfrontacyjnego modelu zbiorowego bezpieczeństwa w Europie. Wiąże się to z ograniczeniem budżetów wojskowych oraz z odpowiednim zmniejszeniem liczebności sił zbrojnych i nadania im jednoznacznie obronnego charakteru.

70/ Np. w Stanach Zjednoczonych, w okresie pierwszej kadencji prezydenta Reagana, roczny przyrost budżetu wojskowego wynosił 10% i głównie przyczynił się do deficytu w budżecie federalnym wynoszącym 2,3 biliona dolarów. W latach 1968-1989 przyrost budżetu wojskowego był minimalny i praktycznie pokrywał jedynie stopę inflacji. W Związku Radzieckim i pozostałych państwach Układu Warszawskiego, mimo że wydatki wojskowe są na minimalnie niezbędnym poziomie i w stosunku do dochodu narodowego nie przekraczają średniego światowego poziomu, to przecież w określonym stopniu wpływają na obciążenie tych państw. Stąd wraz z łagodzeniem napięcia w stosunkach międzynarodowych, zupełnie naturalne jest dążenie do redukcji tych wydatków.

W okresie powojennym powstało wiele opracowań teoretycznych, stanowiących duży wkład w rozwój teorii strategii wojskowej. Nie sposób nawet wymienić wszystkich. Przedstawimy więc jedynie krótką charakterystykę wybranych pozycji, które bez wątpienia wpłynęły na kształtowanie poglądów z zakresu strategii wojskowej w naszym kraju. Oto one:

1. W.D. Sokołowski: Strategia wojenna, Warszawa 1964 r. Jest to jedyne opracowanie radzieckie z zakresu strategii, jakie ukazało się w Polsce. Opracowanie powstało w okresie "odwilży" po śmierci Stalina. Dalekie jest jednak od obiektywnej oceny sytuacji polityczno-wojskowej w ówczesnym świecie, uzasadniającej przyjęte zasady radzieckiej strategii. Mimo że dziś łatwo jest wskazać na szereg niedociągnięć w przyjętych rozwiązaniach, to jednak trzeba stwierdzić, że jest to najbardziej pełny i wszechstronny wykład radzieckiej strategii. Obejmuje raczej problemy mieszczące się w pojęciu strategii wojskowej (militarnej) a nie wojennej<sup>71/</sup>. W opracowaniu omówione zostały zasady ogólne strategii, jej charakter oraz związki z polityką, ekonomiką, czynnikiem moralno-politycznym i doktryną. Podana w nim definicja strategii uznana jest powszechnie za jedną z najbardziej precyzyjnych, charakteryzujących strategię jako naukę i praktykę.

2. A. Beaufre: Wstęp do strategii. Odstraszanie i strategia, Warszawa 1960 r. Praca ta zaliczana jest do ciekawszych zarówno ze względu na osobę autora (zawodowego wojskowego, o dużym doświadczeniu i niewątpliwych zdolnościach, cieszącego się autorytetem nie tylko we Francji), jak również na oryginalność jego poglądów. U ich podłoża legła apologia niezależnej francuskiej nuklearnej siły uderzeniowej, tak charakterystyczna dla gaulistowskiego sposobu widzenia współczesnych problemów wojny i pokoju, oraz dążenie do zdobycia przez Francję pozycji mocarstwowej. Temu celowi podporządkowany jest cały tok rozumowania generała Beaufre, i temu między innymi służą wyróżniane przez niego nie dwa (wojna i pokój), a cztery stany stosunków między państwami<sup>72/</sup>, co ma stanowić dostateczne uzasadnienie tego, że wojna trwa nieustannie, przyjmując jedynie różne poziomy.

3. B.H. Liddell Hart: Strategia-działania pośrednie. Warszawa 1959 r. Poglądy głoszone przez znanego teoretyka wojskowego Liddell Harta są w pewnym stopniu typowe dla sposobu myślenia angielskich kolonizatorów, którzy zawsze preferowali dążenie do osiągnięcia celu w sposób pośredni, bez angażowania sił głównych, szczególnie własnych.

71/ Tytuł oryginału "Wojenna strategija" przetłumaczono na "Strategia wojenna", co nie odpowiada w pełni duchowi języka polskiego. Szerzej na ten temat - patrz A. Madejski: Nauka wojenna, Warszawa 1981 r., s. 5-10

72/ A. Beaufre: Wstęp do strategii. Odstraszanie i strategia. Warszawa 1960 r., s. 144.

Świadczą o tym pierwsze trzy części książki poświęcone historii strategii, w których przykłady historyczne są tak dobrane i interpretowane, aby uzasadnić tezę autora, że "zwyciężali w wojnach wodzowie, którzy stosowali działania pośrednie, przegrywali zaś ci, którzy dążyli do osiągnięcia celu w działaniach bezpośrednich". Według autora wyrazem strategii doskonałej byłoby osiągnięcie celu bez poważnej walki<sup>73/</sup>.

Z naszego punktu widzenia najbardziej interesująca jest czwarta część pracy, a w niej rozdział dotyczący teorii strategii, w którym autor dzieli ją na "wyższą" czyli "wielką strategię", polegającą na koordynowaniu działań i kierowaniu wszystkimi zasobami narodu lub związku narodów dla osiągnięcia celu wojny określonego przez wielką politykę, oraz na "czystą", czyli "wojskową strategię", jako sztukę dowódców<sup>74/</sup>.

4. F. Skibiński: Rozważania o sztuce wojennej. Warszawa 1972 r.

Wprawdzie autor we wstępie zastrzega się, że celem pracy jest zwrócenie uwagi na konieczność jednolitego podejścia do rozumienia, klasyfikowania i nazywania spraw wojennych w polskim języku wojskowym pisanim i mówionym, to jednak treść pracy daleko wykracza poza to zamierzenie. Stanowi ona bowiem wnikliwe studium sztuki wojennej, zawierające wiele oryginalnych przemyśleń autora, z którymi nie w każdym przypadku można się zgodzić, ale których poznanie z pewnością wzbogaci wiedzę o wojnie, wojsku i wielu związanych z nimi problemach.

Strategii poświęca autor stosunkowo niewiele miejsca, jest ona bowiem jedynie fragmentem rozważań. Powoduje to, że wiele bardzo istotnych problemów nie tylko, nie zostało rozwiązanych, ale nawet zasygnalizowanych. Za szczególnie interesujący i trafny należy jednak uznać komentarz do definicji strategii formułowanych przez wielu znanych teoretyków wojskowych, a także wyróżnienie przez autora wyraźnie dwojakiego aspektu pojęcia strategii, to znaczy aspektu teoretycznego i praktycznego<sup>75/</sup>.

5. A. Madejski: Nauka wojenna, Warszawa 1981 r. Jest to pierwsza oryginalna praca, w której w sposób rzeczowy i przekonujący uzasadnia się konieczność systematyzacji nauk wojskowych i wojennych oraz dokonuje ich podziału na poszczególne dyscypliny i specjalności. Rezultatem tego jest między innymi wyróżnienie tych wszystkich dyscyplin i specjalności, które dotychczas uprawiane były w ramach innych dyscyplin naukowych, co zawsze stwarzało niebezpieczeństwo niedoceniaenia istotnych z punktu widzenia obronności problemów.

Praca A. Madejskiego jest tym cenniejsza, iż w wyniku dokonanej w niej systematyzacji wśród szeregu dyscyplin nauk wojennych i wojskowych znalazły również swoje miejsce strategia wojenna i wojskowa. Ponadto w

73/ B.H. Liddell Hart: Strategia-działania pośrednie.

74/ Tamże. s. 389.

75/ F. Skibiński: Rozważania o sztuce wojennej. Warszawa 1972 r., s. 112.

ogólnych zarysach określa się w niej przedmiot badań strategii wojskowej oraz jej związki z innymi dyscyplinami. Wątpliwość może budzić propozycja wyodrębnienia jako jedynej specjalności strategii wojskowej "teorii operacji strategicznej". Problem ten poruszany będzie w dalszej części opracowania.

6. Zarys strategii wojennej. Warszawa 1979 r. Podręcznik opracowany został przez zespół autorski pod kierownictwem generała broni Józefa Kamińskiego. W skład zespołu weszli oficerowie Sztabu Generalnego WP i Katedry Strategii ASG WP. Zawarte w publikacji poglądy są więc sądami kompetentnego grona teoretyków i praktyków wojskowych, co naturalnie nie oznacza, że nie mogą podlegać krytyce.

Opracowanie przeznaczone jest przede wszystkim dla słuchaczy akademii i studiów wojskowych oraz kadry pracującej poza wojskiem, co z natury rzeczy spowodowało pewne ograniczenie w prezentowaniu różnych, mniej lub bardziej kontrowersyjnych poglądów poszczególnych teoretyków wojskowych na rzecz podawania strategicznych poglądów doktrynalnych. Wpłynęło to również na bardzo lakoniczną formę poszczególnych rozdziałów. Jest to jednak pierwsza w naszym kraju próba oryginalnego ujęcia problemów strategii wojennej rozumianej w wąskim, militarnym znaczeniu.

Przedstawiona powyżej krótka charakterystyka wybranych pozycji literatury z zakresu strategii nie wyczerpuje oczywiście bogactwa poglądów jej dotyczących. Są to jedynie prace reprezentatywne dla określonego sposobu rozumienia i rozwiązywania problemów z zakresu strategii wojskowej.

W zakończeniu należy stwierdzić, że dla rozwoju strategii wojskowej jako nauki istotne znaczenie miało powołanie przez ówczesnego szefa Sztabu Generalnego WP generała dywizji Bolesława Choche nieetatowej, a następnie etatowej Katedry Strategii w Akademii Sztabu Generalnego WP. Zapoczątkowało to systematyczne prowadzenie badań nie tylko nad strategią, ale również nad problemami ściśle z nią związanymi. Dotyczy to przede wszystkim badań nad systematyką nauki wojennej i nauk wojskowych, doktryną wojenną, wojną, a szczególnie jej cechami, prawami i prawidłowościami wojny, systemem obronnym państwa oraz metodyką wojskowych badań naukowych.

Problematykę będącą przedmiotem badań katedry (następnie Instytutu Badań Strategiczno-Obronnych) wprowadzono również do programów nauczania słuchaczy Akademii Sztabu Generalnego Wojska Polskiego.

## Rozdział drugi

### 2. OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA STRATEGII WOJSKOWEJ

Jak wynika z zarysu historycznego, strategia zmieniała się wraz ze zmianami, jakim podlegała wojna. Mnożenie się uwarunkowań i zależności wpływających na przebieg i wyniki wojny spowodowało, że coraz wyraźniej z ogółu wiedzy o strategii zaczęła się wyodrębniać strategia wojenna, obejmująca swoim zasięgiem całą wojnę wraz ze wszystkimi jej uwarunkowaniami oraz strategia wojskowa, której przedmiotem zainteresowania stała się walka zbrojna prowadzona w skali wojny i będąca jej zasadniczym elementem. Strategia wojskowa - której głównie poświęcona jest dalsza część niniejszego opracowania - przekształciła się z biegiem czasu z wiedzy czysto empirycznej w samodzielną dyscyplinę spełniającą wszystkie kryteria naukowości.

Różnorodność teorii (rozwiązań) wypracowywanych w ramach strategii wojskowej jako nauki (dotyczących przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej w skali wojny), a także istnienie poglądów nienaukowych, spowodowały konieczność oficjalnego przyjęcia przez dane państwo (koalicję) jednego rozwiązania, a więc ukształtowania się strategicznych ustaleń doktrynalnych.

Wreszcie rozległość problematyki badanej w ramach strategii wojskowej sprawiła, że łączy ją związki z wieloma dyscyplinami naukowymi i dziedzinami działalności praktycznej państwa.

Tak więc obok istniejącej najwcześniej praktyki strategii wojskowej, ukształtowała się z biegiem lat jej teoria, powstały strategiczne ustalenia doktrynalne oraz rozliczne związki z innymi dyscyplinami naukowymi i dziedzinami działalności praktycznej.

Problemy powyższe będą przedmiotem rozważań przedstawionych w niniejszym rozdziale.

## 2.1. Strategia wojenna i jej związki ze strategią wojskową

Dla rozwoju strategii niezmiernie istotny jest okres, w którym zjawisko wojny ulegało ciągłym przewartościowaniom. Otóż prawie od XVIII wieku wojna sprowadzała się do stoczenia jednej generalnej bitwy decydującej o jej przebiegu i wyniku oraz z nią utożsamianej. Wraz z liczebnym rozrastaniem się armii oraz jej wyposażeniem w coraz bardziej nowoczesny sprzęt i skomplikowane uzbrojenie, wojna rozpadła się na szereg kampanii, operacji i bitew, a jej końcowy wynik w większym stopniu uzależniony był od sprawnie działającego zaplecza, w tym szczególnie przemysłu<sup>1/</sup>. Było to tym bardziej istotne, że wraz ze wzrostem zasięgu i doskonałości środków walki zbrojnej, zaplecze stało się obiektem napadu przeciwnika.

Coraz większego znaczenia zaczął zatem nabierać sam proces przygotowania do wojny, który w sposób decydujący wpływa na jej przebieg i wyniki. Dotyczy to przede wszystkim przygotowania armii, jej wyposażenia i uzbrojenia, wyszkolenia, przygotowania rezerw, rozbudowy infrastruktury wojskowej, zgromadzenia odpowiednich zapasów, opracowania planów prowadzenia wojny oraz rozwiązania wielu innych problemów.

Zabiegi mające na celu możliwie wszechstronne przygotowania państwa i armii do wojny (szczególnie w sferze gospodarczej) prowadzone są na coraz szerszą skalę. Jeszcze w okresie pokoju przybierają formę walki o pozyskiwanie surowców, nowoczesnych technologii, zdobywanie rynków zbytu i innych. Oprócz walki gospodarczej toczy się również walka dyplomatyczna mająca na celu pozyskanie sojuszników albo przynajmniej przychylną neutralność wpływowych państw, a jednocześnie pozbawienie takiej możliwości przeciwnika. Istotne znaczenie ma też walka ideologiczna, której celem jest wykazanie wyższości poglądów jednego systemu społeczno-politycznego nad drugim. Z kolei rezultaty walki na polu nauki i techniki decydują o jakości gospodarki i w zasadniczy sposób wpływają na poziom nowoczesności sił zbrojnych. Oczywiście równoległe siły zbrojne przygotowane są do prowadzenia walki zbrojnej w przyszłej wojnie.

---

1/ Nie bez podstaw niektórzy historycy twierdzą, że Niemcy przegrały pierwszą wojnę światową przede wszystkim na skutek krachu gospodarczego oraz rewolucyjnych nastrojów wśród klasy robotniczej i wojska. Nie ulega też wątpliwości decydujący wpływ gospodarki na przebieg i wyniki drugiej wojny światowej. Po wojnie Stany Zjednoczone mając zdecydowaną przewagę gospodarczą i wojskową, przegrały wojnę w Wietnamie. Podobnie przegrała wojnę Francja w Algierii.

Każda z wymienionych form walki ma swoją strategię, rozumianą jako generalny sposób postępowania ustalony przez najwyższe organa decyzyjne w danej dziedzinie. W sumie więc jednolita strategia rozpadła się na szereg strategii sektorowych (częstkowych). Mamy więc strategię walki ekonomicznej, dyplomatycznej, strategię walki naukowo-technicznej oraz strategię walki zbrojnej prowadzonej w skali wojny, czyli strategię woj-skową. Oczywiście jest również strategia, której przedmiotem zaintereso-wania jest wojna w całości, a więc strategia wojenna<sup>2/</sup>. Ilustruje to rysunek 2.1.

Jak pamiętamy - wojną zajmuje się jednak również wiele innych dyscy-plin naukowych i dziedzin działalności praktycznej, na przykład niektóre działy nauk humanistycznych, ekonomicznych, przyrodniczych, prawnych czy technicznych.

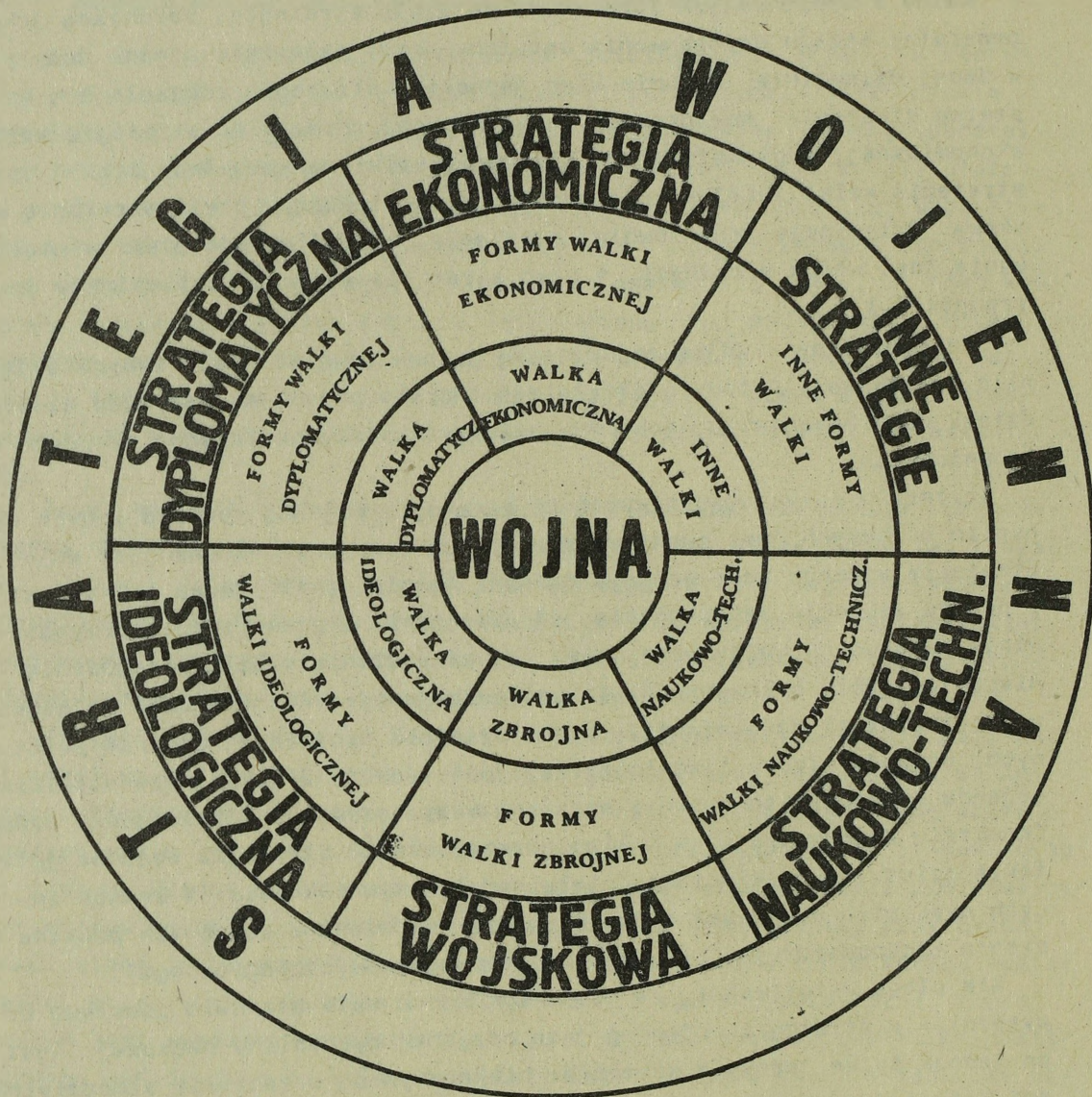
Kryterium pozwalającym wyróżnić strategię wojenną spośród innych dys-cyplin naukowych jest punkt widzenia i cel, w jakim badana jest wojna. Strategia wojenna bada wojnę w całości (a nie jakiś jeden jej aspekt) z punktu widzenia zapobiegania jej wybuchowi, a jednocześnie przygoto-wania państwa do wojny oraz wojny tej prowadzenia w celu zapewnienia niepodległości, suwerenności i bezpiecznego bytu narodu. Jest to nauka o merytorycznej działalności przedstawicieli naczelnych organów politycz-nych, organów władzy i administracji państwowej, a także przedstawicieli organów wyspecjalizowanych w sprawach bezpieczeństwa i obronności państwa (Komitetu Obrony Kraju) - a więc polemarchów<sup>3/</sup>. Strategia wojenna jest także dziedziną praktycznej działalności w tym zakresie. W ramach in-nych dyscyplin naukowych wojnę bada się natomiast z odrębnych punktów wi-dzenia (gospodarczego, prawnego, wojskowego, psychologicznego).

Nie ulega wątpliwości, że przedmiot badań może stanowić podstawę do wyróżnienia strategii wojennej jako odrębnej dyscypliny naukowej. Jest on jednak tylko jednym z kryteriów niezbędnym do orzeczenia samodzielno-ści każdej dyscypliny naukowej<sup>4/</sup>. Pozostałych kryteriów strategia wojenna nie spełnia, w związku z czym jak do tej pory nie jest ona w naszym pań-stwie jako dyscyplina naukowa w pełni wyodrębniona. Jej elementy można natomiast znaleźć w treści innych dyscyplin naukowych<sup>5/</sup>.

2/ Strategia wojenna podporządkowana jest polityce wojennej państwa (polityce obron-nej państwa), która jest jednym z działów polityki i obejmuje działalność władz państwo-wych mająca na celu zapewnienie niepodległości, suwerenności i bezpieczeństwa kraju przez określenie sposobów pokojowego współistnienia państw o różnych systemach społeczno-politycznych, a także wytyczenie głównych kierunków przygotowa-nia państwa do odparcia ewentualnej agresji.

3/ Od "polemos" - wojna i "arche" - władza.

4/ Pozostałe kryteria świadczące o istnieniu i samodzielności dyscypliny naukowej  
c.d.odn.na str.następnej



Rys. 2.1. Rodzaje strategii

Należy podkreślić, że fakt wyodrębnienia danej dyscypliny naukowej, nie zawsze jest równoznaczny z możliwością prowadzenia badań, ani nie świadczy o poziomie uzyskiwanych wyników. Jest nawet swojego rodzaju prawidłowością, że nobilitacja naukowa danej dyscypliny następuje zazwy-

c.d.odnośnika ze str. 55

przedstawione będą w dalszej części rozdziału.

5/ A.Madejski: Nauka wojenna. Warszawa 1981, s. 86.

czas wówczas, gdy istnieje już znaczny dorobek naukowy i spełnione są inne kryteria świadczące o jej istnieniu.

Trzeba jednak zaznaczyć, że wszelkie ustalenia stwarzające bardziej dogodne warunki do prowadzenia badań naukowych zwiększają prawdopodobieństwo uzyskania pozytywnych wyników. Na przykład: powołanie instytucji organizującej badania naukowe w zakresie danej dyscypliny zawsze powoduje, że zbiera się grono naukowców prowadzących badania w danej dziedzinie, pojawiają się publikacje, zagadnienia z danej dziedziny wprowadzane są do programów nauczania w szkołach wyższych itd.

Jeśli chodzi o strategię wojenną, za jej wyodrębnieniem i usamodzielnieniem przemawia co najmniej kilka powodów. Jednym z nich jest waga problemów, jakie powinny być badane w ramach tej dyscypliny naukowej. Są to problemy o podstawowym znaczeniu dla państwa i narodu. Ich pomyślnie rozwiązanie decyduje o suwerennym bycie, niepodległości, a nawet o biologicznym istnieniu narodu. Znalezienie sposobu pokojowego współistnienia, zapobieganie wojnie, ciągła analiza sytuacji międzynarodowej i utrzymanie na odpowiednim poziomie sił zbrojnych, zawieranie sojuszów umacniających siłę obronną, określanie wpływu gospodarki na obronność państwa i wymagań co do jej rozwoju - oto wybrane tylko problemy, których rozwiązywanie powinno być wsparte wynikami badań naukowych prowadzonych w ramach strategii wojennej.

Niezmiernie istotną sprawą jest ponadto kształcenie i odpowiednie przygotowanie przyszłych decydentów, pracowników organów politycznych, organów władzy i administracji państwowej, którzy będą decydowali o przyszłym kształcie systemu obronnego państwa. Trzeba stwierdzić, że w tym względzie mamy bardzo duże zaległości. Jakże często spotykamy się z brakiem znajomości nie tylko podstawowych problemów, jakie powinny być rozstrzygane przez grono decydentów z zakresu strategii wojennej, ale nawet niezrozumieniem podstawowych ich kompetencji<sup>6/</sup>. Nie trzeba dodawać, że kształcenie przyszłych polemarców bez prowadzenia badań naukowych w danej dziedzinie nigdy nie przyniesie spodziewanych efektów. Wreszcie nie bez znaczenia jest fakt, że potrzeby finansowe na organizowanie odpowiednich placówek do prowadzenia badań z zakresu strategii wojennej, a także potrzeby kadrowe są niewielkie, podczas gdy korzyści, jakie można osiągnąć - są niewspółmierne do poniesionych kosztów.

Podstawowym celem działalności naukowo-badawczej w zakresie strategii wojennej jako nauki oraz jako działalności praktycznej jest wypracowanie

6/ Można spotkać się z zarzutami kierowanymi pod adresem wojskowych co do celowości utrzymywania sił zbrojnych, ich stanu, czy decyzji o ich wykorzystaniu (na przykład wykorzystaniu wojsk Związku Radzieckiego w Afganistanie), zapominając, że są to decyzje polityków, a nie wojskowych.

form i metod przygotowania potencjału wojennego państwa oraz jego wykorzystania w okresie pokoju i ewentualnej wojny tak aby zapewnić bezpieczeństwo narodowe. Już z samej definicji pojęcia bezpieczeństwa narodowego<sup>7/</sup> jednoznacznie wynika, że wykracza ona daleko poza sprawy ściśle wojskowe.

Najbardziej skutecznym sposobem zapewnienia tego bezpieczeństwa jest bez wątpienia zapobieganie wojnie. Jak dotychczas problem ten tradycyjnie rozstrzygano przez przygotowanie siły militarnej odstraszałej przeciwnika od wywołania wojny. Jest to więc prowadzenie polityki pokojowej z pozycji siły, zgodną z tradycyjnym łacińskim przysłowiem "si vis pacem, para bellum", które jeszcze dziś ma wielu zwolenników.

W dobie broni jądrowej taki pogląd nie zdaje jednak egzaminu. Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że przy wykorzystaniu współczesnych środków rażenia nie jest możliwe osiągnięcie jakiegokolwiek racjonalnego celu wojny, szczególnie prowadzonej w Europie. Wojna taka nieuchronnie przekształci się bowiem w powszechny kataklizm atomowy<sup>8/</sup>. Dotyczy to jednak stanu wojny, a - jak wiadomo - przemoc zbrojna może być stosowana w różnej formie również w okresie pokoju. Może więc przybrać formę konfliktu zbrojnego, interwencji zbrojnej, incydentu zbrojnego, a nawet demonstracji siły. Wymienione formy przemocy zbrojnej są o tyle niebezpieczne, że - jak wskazuje doświadczenie - mogą w sposób wręcz "niezauważalny" przekształcić się w wojnę. Należy więc do maksimum ograniczyć możliwość stosowania przemocy zbrojnej w jakiegokolwiek bądź formie.

Do tego należy dodać stosowanie przemocy niezbrojnej w formie prowadzonej jeszcze w okresie pokoju walki gospodarczej, dyplomatycznej, ideologicznej i innych. Przy ich wykorzystaniu można osiągnąć cele polityczne bez konieczności ryzyka, jakie niesie ze sobą wojna. Należy jednak podkreślić, że każda z wymienionych walk niezbrojnych może zagrozić bezpieczeństwu narodowemu, znajduje się więc bez wątpienia w kręgu zainteresowania strategii wojennej.

W świetle powyższego za główne zadania strategii wojennej należałoby uznać następujące:

-----  
7/ Bezpieczeństwo narodowe oznacza poczucie pewności państwa w środowisku międzynarodowym, brak jego zagrożenia oraz ochronę przed zagrożeniem. W sensie ogólnospołecznym bezpieczeństwo obejmuje zaspokojenie potrzeb: istnienia, pewności przetrwania, stabilności, tożsamości (identyczności), dobrobytu i zadowolenia. Bezpieczeństwo narodowe oznacza więc zdolność narodu do ochrony jego wewnętrznych wartości przed zagrożeniem zewnętrznym i wewnętrznym. Prawie wyłącznie dawniej płaszczyzna wojskowa jego rozumienia i ochrony została poszerzona o sfery: polityczną, kulturową, ekonomiczną, ideologiczną. Jest to odbicie rosnącej współzależności różnych dziedzin życia współczesnych państw. Szerzej patrz: Leksykon pokoju. Warszawa 1987, s.27 oraz Międzynarodowe czynniki bezpieczeństwa Polski. Warszawa 1986.

8/ J.Kaczmarek: Bitwa o przetrwanie. Warszawa 1988.

1. Zapobieganie wojnie przez wykorzystanie wszystkich możliwych sił i środków do likwidacji zagrożenia wojskowego (przede wszystkim drogą stopniowego redukcjonowania potencjałów wojskowych), przy jednoczesnym utrzymaniu potencjału wojennego na poziomie minimalnie niezbędnym do zapewnienia bezpieczeństwa państwa.

2. Wypracowanie sposobów umożliwiających zawarcie odpowiednio korzystnych układów polityczno-wojskowych, które pozwolą na odparcie każdej agresji państw przeciwstawnej koalicji. Prowadzenie działań dyplomatycznych mających na celu uzyskanie poparcia lub przychylniej neutralności państw nie wchodzących w skład bloków militarnych, a jednocześnie pozabawienie takiej możliwości przeciwnika.

3. Zorganizowanie systemu obronnego państwa i utrzymanie go w stanie zapewniającym zachowanie bezpieczeństwa narodowego przez:

- inspirowanie działań mających na celu patriotyczne wychowanie społeczeństwa i przygotowanie go do wykonania zadań obrony niepodległości i suwerenności państwa oraz zapewnienia bezpieczeństwa narodowego;

- określenie kierunków i sposobów przygotowania gospodarki państwa do zapewnienia odpowiedniego poziomu produkcji (w tym produkcji obronnej), tworzenia rezerw, rozbudowy infrastruktury obronnej, a w stanie zagrożenia - podnoszenia gotowości gospodarki do wykonania zadań w czasie wojny;

- opracowanie głównych założeń dotyczących przygotowania i utrzymania sił zbrojnych w czasie pokoju w wymaganym stopniu gotowości bojowej (na poziomie minimum niezbędnego do obrony), a podczas wojny prowadzenie walki zbrojnej aż do zwycięstwa nad przeciwnikiem;

- określenie sposobów zapewnienia bezpieczeństwa wewnętrznego państwa i porządku publicznego w czasie mobilizacji, operacyjnego przegrupowania i rozwijania wojsk, a także podczas realizacji głównych zadań z zakresu obrony przeciwdywersyjnej oraz obrony cywilnej;

- określenie zasad organizowania obrony cywilnej dla ochrony ludności przed skutkami uderzeń nieprzyjaciela, ochrony dóbr materialnych oraz prowadzenia akcji ratunkowych w rejonach porażen.

4. Zorganizowanie systemu zapewniającego kierowanie państwem i siłami zbrojnymi w okresie pokoju oraz czasie przechodzenia do stanów wyższej konieczności, a także podczas ich trwania.

x

x

x

Przedstawiona wyżej charakterystyka strategii wojennej stwarza podstawę do sformułowania jej definicji w sposób następujący:

Strategia wojenna - to nauka badająca wojnę, wykrywająca prawidłowości i formułująca prawa, zasady, założenia oraz sposoby przygotowania i wykorzystania potencjału wojennego państwa zapewniającego bezpieczeństwo narodowe przede wszystkim przez niedopuszczenie do wojny, a w przypadku jej wywołania - zorganizowanie działań pozwalających osiągnąć założone cele polityczne.

Strategia wojenna jest również dziedziną praktycznej działalności przedstawicieli naczelnych organów politycznych, władzy i administracji państwowej oraz organów wyspecjalizowanych w sprawach obronności i bezpieczeństwa w zakresie przygotowania i wykorzystania potencjału wojennego w zaistniałych warunkach.

W zakończeniu pragniemy zwrócić uwagę na pewną nieadekwatność w obecnych warunkach terminu: "strategia wojenna". Termin ten ma pewien agresywny wydźwięk, gdyż tradycyjnie kojarzy się z przygotowaniem i prowadzeniem wojny. W przypadku naszego państwa, które swoje bezpieczeństwo narodowe wiąże przede wszystkim z zapobieganiem wojnie termin "strategia wojenna" nie oddaje istoty problemu. Sądzimy, że bardziej adekwatne są terminy: "strategia obrony narodowej" czy "strategia bezpieczeństwa narodowego". Agresywny wydźwięk omawianego terminu jest tym bardziej istotny, że w państwach przeciwstawnego ugrupowania polityczno-militarnego skrzętnie unika się tego typu sformułowań. Na przykład w Stanach Zjednoczonych jest "strategia narodowa" i "strategia wojskowa", w Wielkiej Brytanii "wielka strategia" i "czysta strategia", bez wątplenia agresywna w swojej treści doktryna nazwana jest doktryną "elastycznego reagowania", co w założeniu ma się kojarzyć z reakcją na działania rozpoczęte przez przeciwnika itd.

Zmiana tradycyjnie stosowanego terminu jest sprawą niezmiernie trudną, stąd małe prawdopodobieństwo uwzględnienia przedstawionej propozycji. Sądzimy więc, że na razie istotne jest, aby zdawać sobie sprawę, że jest to termin mało precyzyjny.

## 2.2. Strategia wojskowa jako nauka

W odróżnieniu od strategii wojennej - strategia wojskowa wcześniej uformowała się w samodzielną dyscyplinę nauk wojskowych.

Strategia wojskowa posiada cechy wyróżniające ją spośród innych dyscyplin naukowych. Dotyczy to przede wszystkim: przedmiotu badań, rozpatrywanego ze specyficznego dla strategii wojskowej punktu widzenia, skali badanych problemów oraz celu i zakresu rozwiązywanych w ramach tej dyscypliny zadań naukowych (problemów badawczych).

O statusie nauk wojskowych, a w tym również strategii wojskowej przesądzają spełniane przez nie obowiązujące wcześniej kryteria naukowości, do których zalicza się <sup>9/</sup>: a/ postępowanie zgodnie z metodami naukowymi, to jest takimi, które zapewniają racjonalny dobór, układ i merytoryczną poprawność czynności; b/ język pozwalający ściśle i jednoznacznie formułować wyniki prac badawczych, gwarantujących ich sprawdzalność i konfrontację z istniejącymi poglądami; c/ uznanie za naukowe tylko takich twierdzeń, które mają dostateczne uzasadnienie, pozwalające przyjąć je za pewne lub o dużym stopniu prawdopodobieństwa; d/ wewnętrzną niesprzeczność zbioru twierdzeń i ich uporządkowanie w systemy naukowe; e/ krytycyzm wobec wszystkich wypowiedzianych tez, postawa ustawicznego sprawdzania, korygowania, rewidowania i rozbudowy istniejących systemów wiedzy; f/ twórczy charakter rezultatów pracy, włączonych do już zastanego dorobku.

Strategia wojskowa kryteria te spełnia. Pozostaje jedynie udowodnić, że spełnia również kryteria kwalifikujące ją jako samodzielną dyscyplinę naukową, czyli że posiada cechy wyróżniające ją z szeregu innych dyscyplin. Spośród wielu różnych kryteriów za najbardziej precyzyjne, pozwalające uzasadnić odrębność strategii wojskowej jako dyscypliny naukowej uznaje się: a/ posiadanie własnego przedmiotu badań; b/ wypracowanie własnych, specyficznych metod badawczych, zapewniających uzyskiwanie wiarygodnych wyników prowadzonych badań; c/ istnienie instytutów naukowych, katedr, zakładów zajmujących się badaniem strategii wojskowej; d/ nauczanie w szkołach wyższych strategii wojskowej; e/ istnienie publikacji i podręczników z zakresu strategii wojskowej; f/ organizowanie konferencji (sesji) naukowych poświęconych strategii wojskowej.

Decydujące znaczenie dla określenia strategii wojskowej jako odrębnej dyscypliny naukowej ma sprecyzowanie jej przedmiotu badań. Proponuje się jednak dokonać tego na tle szerszym, przyjmując za podstawę definicję przedmiotu badań nauk wojskowych. Jak podaje A. Madejski <sup>10/</sup>: "przedmiotem badań nauk wojskowych jest walka zbrojna, będąca domeną wojska w wojnie. Takie sformułowanie przedmiotu badań nie wyodrębni nauk wojskowych dość precyzyjnie - walkę zbrojną mogą bowiem badać i badają inne nauki, każda z własnego, szczególnego punktu widzenia. Jednakże tylko nauki wojskowe badają walkę zbrojną w celu wypracowania zasad i reguł postępowania praktycznego dla jej wszechstronnego przygotowania i prowadzenia".

Jest to stwierdzenie niezmiernie istotne. Stanowi ono bowiem ogólną podstawę do sprecyzowania przedmiotu badań dyscyplin wchodzących w skład

9/ Wielka Encyklopedia Powszechna, tom 7, s. 644.

10/ A. Madejski: Nauka wojenna. Warszawa 1981, s. 149.

nauk wojskowych, a szczególnie: ogólnej teorii nauk wojskowych (ogólnej teorii walki zbrojnej), strategii wojskowej, sztuki operacyjnej i taktyki.

Dla strategii wojskowej, sztuki operacyjnej i taktyki głównym kryterium pozwalającym rozróżnić walkę zbrojną jako przedmiot badań tych dyscyplin jest skala, w jakiej ta walka jest prowadzona.

Bardzo zbliżony lub nawet identyczny jest natomiast cel badań wymienionych dyscyplin, który sprowadza się do poznania skutecznych sposobów wszechstronnego przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej w skali strategicznej, operacyjnej i taktycznej; wykrywania i poznawania prawidłowości oraz formułowania praw, zasad i założeń tej walki, a także racjonalnego ich wykorzystania w zaistniałej sytuacji polityczno-militarnej.

Walkę zbrojną, w zależności od skali, badają: strategia wojskowa jako operację strategiczną<sup>11/</sup> (uderzenia, działania w wymiarze strategicznym na teatrze wojny, teatrze działań wojennych lub w rejonach strategicznym), sztuka operacyjna jako operację frontową lub armijną (powietrzną, morską i inne), wreszcie taktyka jako działania zbrojne - od związku taktycznego do pojedynczego żołnierza.

Tak więc skala walki zbrojnej jest głównym wyróżnikiem (kryterium), pozwalającym wyodrębnić przedmiot badań strategii wojskowej. Nie oznacza to, że tak sformułowane kryterium nie budzi żadnych wątpliwości. Skala (rozmach) walki zbrojnej obejmuje bowiem takie wskaźniki, jak: obszar, na którym ta walka jest prowadzona; czas jej trwania; tempo działań oraz liczbę zaangażowanych sił i środków. Wielkość tych wskaźników nie zawsze w sposób jednoznaczny pozwoli zaklasyfikować prowadzoną walkę - z punktu widzenia jej rozmachu - do działań o znaczeniu strategicznym, operacyjnym czy nawet taktycznym. Nie trudno bowiem podać przykład, w którym oddział wyposażony w broń masowego rażenia może wykonać zadanie o znaczeniu strategicznym, a jednocześnie można niekiedy mieć wątpliwości co do strategicznego znaczenia zadania wykonanego przez związki wojsk zaliczane do strategicznych ze względu na ich liczebność. W tej sytuacji obok wskaźników charakteryzujących skalę (rozmach) prowadzonej walki zbrojnej niezbędne jest również uwzględnienie celu działań. Gdy będzie to cel mający istotne znaczenie dla przebiegu i wyniku walki zbrojnej prowadzonej w skali wojny, wówczas, bez względu na liczebność oddzia-

-----  
11/ Na przykład strategiczna operacja obronna na zachodnim teatrze działań wojennych stanowi zespół uzgodnionych co do celu, zadań, czasu oraz rejonów strategicznych operacji przeciwpowietrznych i operacji obronnych frontów, a także działań bojowych flot na morzach przyległych do lądowego TDW. Operacje te i działania prowadzone są według jednolitego zamiaru Naczelnego Dowództwa Zjednoczonych Sił Zbrojnych na teatrze.

łu, który drogą walki zbrojnej osiąga ten cel, należy walkę taką zaliczyć do działań o znaczeniu strategicznym.

Przy omawianiu skali (rozmachu) prowadzonych działań celowe jest wyróżnienie poziomów zarówno strategii wojennej, jak i wojskowej, gdyż są one ze sobą ściśle powiązane. Poziomy te uzależnione są od wielu różnorodnych czynników, a głównie od: charakteru polityki prowadzonej przez dane państwo (koalicję), położenia geopolitycznego, wielkości potencjału wojennego, uwarunkowań historycznych i innych. Uwzględniając powyższe można wyróżnić kilka poziomów strategii wojennej i wojskowej.

Na poziomie najwyższym należałoby umieścić strategię wojenną i wojskową mocarstw światowych, a więc Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych. Mocarstwa te, jakkolwiek nie działają w odosobnieniu i są w pewnym stopniu zależne od pozostałych państw, to jednak mają decydujące znaczenie w rozstrzyganiu głównych problemów z zakresu przygotowania i prowadzenia ewentualnej wojny i walki zbrojnej (w skali globalnej oraz w skali kilku kontynentów), a także zapobiegania wojnie.

Niższy poziom - to strategia wojenna i wojskowa koalicji, która w zasadzie ma charakter regionalny i obejmuje swoim zasięgiem na ogół dość ściśle określony obszar wpływów koalicji, na przykład: Układ Warszawski obejmuje swoim zasięgiem wyłącznie Europę; Pakt Atlantycki natomiast w założeniu miał obejmować państwa leżące w rejonie Północnego Atlantyku.

Strategia wojenna i wojskowa koalicji jest częścią globalnej strategii, dotyczy określonego obszaru i rozstrzyga problemy przygotowania i prowadzenia wojny oraz walki zbrojnej w tym obszarze, uwzględniając interesy poszczególnych członków koalicji.

Na najniższym natomiast poziomie znajduje się strategia wojenna i wojskowa państwa średniego lub małego, które w warunkach europejskich jest najczęściej członkiem koalicji. W jej ramach rozwiązywane są podstawowe problemy - poczynając od rozstrzygnięcia kwestii przystąpienia lub nieprzystąpienia do koalicji, zawarcia odpowiednich sojuszków, poprzez sposoby wszechstronnego przygotowania do ewentualnej przyszłej wojny, rozpatrywanej z punktu widzenia interesów danego państwa i jego możliwości, na prowadzeniu tej wojny kończąc.

Są to więc problemy rozstrzygane przez każde suwerenne państwo, niezależnie od jego wielkości, jeżeli tylko państwo to prowadzi samodzielną politykę i posiada własne siły zbrojne.

Oczywiste jest, że skala rozwiązywanych problemów w ramach strategii wojennej i wojskowej na każdym z wymienionych poziomów będzie różna. Wszystkie jednak zaliczane będą do problemów o znaczeniu strategicznym, jeżeli w rezultacie ich rozwiązania osiągnięty zostanie cel mający istotne znaczenie dla przebiegu i wyniku wojny, w której bierze udział dane państwo.

Ze względu na wszechogarniający charakter walki zbrojnej prowadzonej w wymiarze strategicznym ma ona ścisły związek ze wszystkimi dziedzinami życia społeczno-gospodarczego kraju (koalicji). Przy badaniu zatem walki zbrojnej w tej skali niezbędne jest uwzględnienie wpływu na jej przygotowanie i prowadzenie zarówno polityki jak i gospodarki, nauki i techniki, czynnika ideologicznego oraz innych, składających się na pojęcie potencjału wojskowego<sup>12/</sup>. Związki te i wzajemne wpływy są tak istotne, że mogą mieć nawet decydujące znaczenie dla przebiegu i końcowego wyniku prowadzonej walki zbrojnej i wojny w całości.

Chęć uzyskania przewagi nad przeciwnikiem w poszczególnych dziedzinach działalności pozamilitarnej - i to często w sposób bezwzględny, bez liczenia się z jakimikolwiek ograniczeniami moralnymi czy nawet prawnymi - powoduje, że rywalizacja ta przyjmuje postać walki nieoręźnej, prowadzonej jeszcze przed wybuchem wojny, a szczególnie intensywnie w czasie jej trwania. Chodzi tu przede wszystkim o walkę gospodarczą, dyplomatyczną, ideologiczną, psychologiczną, na polu nauki i techniki oraz inne.

Tak więc ogromna zależność możliwości prowadzenia walki zbrojnej od sytuacji wewnątrz kraju, a także zależność tej sytuacji od charakteru zagrożenia ze strony przeciwnika powodują, że oprócz problemów przygotowania i wykorzystania sił zbrojnych w operacji strategicznej na TDW w ewentualnej przyszłej wojnie, strategia wojskowa bada i rozwiązuje podstawowe problemy z zakresu obrony terytorium kraju (krajów koalicji) w celu zapewnienia nieprzerwanego funkcjonowania gospodarki, administracji i innych dziedzin życia zaspokajających wojskowe i pozawojskowe potrzeby obronne.

W toku badania walki zbrojnej w wymiarze strategicznym niezbędne jest więc uwzględnienie wpływu różnorodnych czynników na możliwości jej organizowania i prowadzenia w warunkach ciągłych zmian sytuacji, powstających w rezultacie prowadzenia walki nieoręźnej jeszcze w okresie pokoju, a także przewidywanych strat i zniszczeń w czasie wojny. Ponadto względy strategiczno-operacyjne dyktują określone wymagania, np. pod adresem gospodarki kraju (koalicji), które powinny być spełnione jeszcze w okresie pokoju, a szczególnie podczas wojny, aby siły zbrojne mogły wykonać stawiane im zadania.

-----  
12/ Przez potencjał wojskowy (militarny) rozumiemy zdolność sił zbrojnych i innych sił zmilitaryzowanych oraz przeszkolonych rezerw do wykonywania zadań obrony państwa w konkretnych warunkach historycznych oraz możliwości ich (sił i rezerw) odtwarzania i rozbudowy oraz gromadzenia (utrzymywania) zapasów, a także odtworzenia i rozbudowy infrastruktury wojskowej. Szerzej na temat potencjału wojskowego i wojennego oraz ich części składowych - patrz Z. Bączkiewicz: Szkice z ekonomiki wojennej, Warszawa, 1965, s. 327.

Sytuacja powyższa powoduje również, że przy badaniu walki zbrojnej w ramach strategii wojskowej należy uwzględniać osiągnięcia wielu dyscyplin naukowych.

Reasumując powyższe ustalenia można stwierdzić, że przedmiotem strategii wojskowej jest walka zbrojna badana z punktu widzenia jej wszechstronnego przygotowania i prowadzenia w skali wojny - na teatrach wojny, teatrach działań wojennych i rejonach strategicznych - przez siły zbrojne państwa (koalicji), w sposób zapewniający w zaistniałej sytuacji osiągnięcie drogą przemocy zbrojnej celu prowadzonej wojny. Celem natomiast wysiłku badawczego jest sprecyzowanie założeń, wykrycie i poznanie prawidłowości oraz sformułowanie praw i zasad umożliwiających racjonalne przygotowanie i prowadzenie walki zbrojnej w wymiarze strategicznym, w przewidywanej sytuacji polityczno-wojskowej.

Metody badawcze są kolejnym kryterium pozwalającym uzasadnić odrębność strategii wojskowej jako dyscypliny naukowej. Chodzi przy tym głównie o wskazanie pewnych specyficznych cech tych metod, czyniących je szczególnie predysponowanymi do badania przedmiotu strategii wojskowej. Pod względem metodycznym obserwuje się bowiem duże podobieństwo pomiędzy poszczególnymi naukami, a tym bardziej dyscyplinami naukowymi danej dziedziny nauk, które wręcz uniemożliwiają dokonanie ścisłego podziału. Słuszne jest więc stwierdzenie, że "klasyczne rozróżnianie poszczególnych nauk na podstawie m.in. metod przez nie stosowanych, wysuwanie wobec każdej z nich postulatów (warunku), aby wykazała się metodami jej tylko właściwymi, straciło w istocie rację bytu"<sup>13/</sup>. Co najwyżej można tu mówić o pewnych specyficznych właściwościach niektórych metod szczególnie przydatnych w danej dyscyplinie naukowej.

Właściwości metod stosowanych w teorii strategii wojskowej wynikają głównie ze specyfiki badanego przedmiotu oraz celu i punktu widzenia prowadzonych badań, a także aktualnego stanu teorii, w tym również metodyki wojskowych badań naukowych.

Zasadniczą, szczególną właściwością walki zbrojnej, jako przedmiotu poznania naukowego, jest to, że nie istnieje ona stale. W okresie pokoju nie stanowi obiektywnej rzeczywistości. A przecież właśnie wtedy dążenie do jej naukowego poznania jest bardzo intensywne, o czym przesądzają nie tylko względy naukowe, lecz przede wszystkim potrzeby praktyczne - niezbędność racjonalnego przygotowania się do walki zbrojnej zawczasu. Problemy walki zbrojnej muszą więc być badane i rozwiązywane w okresie pokoju, kiedy to naukowcy wojskowi nie mają do czynienia z rzeczywistym

13/ E. Wiśniewski, K. Jagiełło, J. Nowakowski: *Metodyka wojskowych badań naukowych*, Warszawa 1983, s. 23; zob. A. Madejski, op.cit., s. 37.

przedmiotem swoich dociekań, ale jedynie z niektórymi istniejącymi realnie jego elementami, np. z siłami zbrojnymi, ich organizowaniem, wyposażeniem, szkoleniem itp. Jednak rozważania czysto teoretyczne są wyraźnie niewystarczające, ich wyniki bowiem nie zawsze mają oczekiwaną wartość poznawczą.

W praktyce szkolenia wojsk problem nieistnienia naturalnych warunków pola walki w czasie pokoju rozwiązano tworząc namiastki - przybliżone obrazy walki - w postaci ćwiczeń. Stopień przybliżenia ćwiczeń do rzeczywistego obrazu pola walki jest różny - najwyższy podczas dwustronnych ćwiczeń jednostek wojskowych o pełnych stanach etatowych, w terenie. W ćwiczeniach szkieletowych oraz w ćwiczeniach na mapach mamy z kolei do czynienia z obrazem-myślowym, przedstawionym w formie symboli i znaków. Należy podkreślić, że stopień przybliżenia ćwiczenia do rzeczywistego obrazu pola walki uzależniony jest również od skali, w jakiej walka zbrojna jest badana. Realne jest bowiem zorganizowanie dwustronnego ćwiczenia z wojskami w terenie w skali taktycznej, a ze zrozumiałych względów niemożliwe jest zorganizowanie takiego ćwiczenia w skali strategicznej. Stąd im wyższy szczebel, tym obraz badanego pola walki jest bardziej abstrakcyjny, umowny, odległy od rzeczywistego, przedstawiony w formie znaków i symboli.

Takie przybliżone obrazy rzeczywistych obiektów nazywane są modelami, zaś czynności budowy modeli oraz wykorzystanie ich w badaniach do głębszego i bardziej wszechstronnego poznania rzeczywistego przedmiotu modelowaniem.

Zatem badanie walki zbrojnej - jako wielce złożonego i wieloaspektowego przedmiotu wojskowych badań naukowych, którego odpowiednik nie istnieje realnie w czasie pokoju - jest możliwe na modelach, dzięki którym za pomocą metod empirycznych i innych można pośrednio gromadzić fakty naukowe o cechach walki zbrojnej, jej zjawiskach, procesach i ich wzajemnych związkach<sup>14/</sup>.

Metoda modelowania (w znaczeniu szerszym), jako metoda naukowa, jest jednocześnie metodą-sposobem podejścia i złożoną metodą-sposobem działania, której części składowe stanowią inne metody (głównie obserwacja i eksperyment).

Szczegółowy opis metod wojskowych badań naukowych, w tym metod modelowania, jest zawarty w dość obszernej już literaturze przedmiotowej. W tym miejscu pragniemy zaznaczyć, że model walki zbrojnej w wymiarze strategicznym będzie przede wszystkim modelem teoretycznym, a więc hipotetycznym.

14/ Tamże, s. 113.

tetyczną konstrukcją myślową, uproszczonym obrazem badanego fragmentu rzeczywistości, a także zasygnalizować, że obserwuje się obecnie tendencje do przechodzenia od werbalno-treściowego opisu modelu do opisu systemowo-strukturalnego, następnie opisu matematycznego (ilościowego) oraz dynamicznych modeli przestrzenno-czasowych. Jednocześnie zastosowanie doskonalszych metod badań, a szczególnie metod matematycznych z wykorzystaniem EMC, pozwala sądzić, że uzyskane wyniki będą coraz wierniej odzwierciedlały obraz przyszłego pola walki.

W sumie metody modelowania są najbardziej precyzyjne, a wobec burzliwego rozwoju elektronicznej techniki obliczeniowej, spełniać będą w przyszłości coraz większą rolę w badaniu przedmiotu strategii wojskowej, a więc walki zbrojnej przygotowanej i prowadzonej w skali wojny.

Jak już wspomniano - strategia wojskowa analizuje walkę zbrojną jako jeden z elementów wojny, w ścisłym powiązaniu z innymi rodzajami walk (nieorężnych) oraz z uwzględnieniem sytuacji politycznej, gospodarczej, naukowo-technicznej i innych. Jednocześnie walka zbrojna przygotowywana i prowadzona w skali wojny stanowi zbiór wzajemnie ze sobą powiązanych i warunkujących się elementów, takich jak: operacje, uderzenia i działania poszczególnych rodzajów sił zbrojnych, a więc strategicznych wojsk rakietowych, wojsk lądowych, lotnictwa, marynarki wojennej oraz działania w przestrzeni kosmicznej. W sumie więc walka zbrojna przygotowana i prowadzona w skali wojny rozważana jest przez strategię wojskową jako system<sup>15/</sup> co oznacza potrzebę zastosowania w badaniach podejścia (ujęcia) systemowego.

Podejście takie implikuje konieczność: ustalenia, że badany przedmiot jest systemem i rozpatrywania go jako systemu, tj. jako uporządkowanej i względnie samodzielnej złożonej całości, która zarazem powinna być podsystemem wyższego rzędu; wyróżnienia elementów systemu i ewentualnie podsystemów; wykrycia istotnych związków między częściami składowymi systemu; dokonania analizy struktury i organizacji systemu oraz funkcji jego elementów; uzasadnienia celowości (lub niecelowości) zachowania się systemu w różnych warunkach, uwzględniając, że każdy system (wraz ze wszystkimi swoimi elementami) jako całość podlega procesowi samorozwoju lub jest obiektem doskonalenia<sup>16/</sup>.

Jak zatem starano się uzasadnić - strategia wojskowa, mając wyodrębniony przedmiot badań oraz wypracowany system metod badawczych, spełnia

15/ Systemem nazywamy każdy złożony obiekt wyróżniony z badanej rzeczywistości, stanowiący całość tworzoną przez zbiór obiektów elementarnych (elementów) i powiązań (relacji) pomiędzy nimi. P.Sienkiewicz: Inżynieria systemów, Warszawa 1983, s. 27.

16/ E.Wiśniewski, K.Jagiełło, J.Nowakowski, op.cit., s. 75.

owe dwa podstawowe kryteria świadczące o jej odrębności jako dyscypliny naukowej.

Pozostałe kryteria, którymi - jak już wspomniano, są: istnienie instytutów, katedr, czy zakładów prowadzących badania z zakresu strategii woj-skowej; prowadzenie wykładów w szkołach wyższych; istnienie publikacji i podręczników, a także organizowanie konferencji naukowych poświęconych problematyce strategicznej - również świadczą o jej istnieniu i uprawia-niu jako dyscypliny naukowej.

Ponieważ spełnianie ww. kryteriów przez strategię wojskową jest oczy-wiste (bez potrzeby szczegółowego uzasadniania), potraktowane będą one w sposób ogólny, ze zwróceniem jedynie uwagi na niektóre charakterystyczne rozwiązania.

Katedry (instytuty) strategii wojskowej, ze względu na swój przedmiot badań i ścisły związek z siłami zbrojnymi, najczęściej organizowane są w wyższych uczelniach wojskowych podległych ministerstwu obrony narodowej czy ministerstwu wojny. Tak jest w naszych siłach zbrojnych - bowiem w Akademii Sztabu Generalnego WP istniała najpierw Katedra Strategii prze-kształcona następnie w Instytut Badań Strategiczno-Ōbronnych - jak też w Związku Radzieckim, gdzie Katedra Strategii funkcjonuje w znanej wyższej uczelni - Akademii Sztabu Generalnego im. K. Woroszyłowa. Katedry takie istnieją również w wyższych uczelniach wojskowych Stanów Zjednoczonych i niektórych państw Europy Zachodniej. We wszystkich tych instytucjach prowadzi się prace naukowo-badawcze, wykłady, wydaje specjalistyczne pod-ręczniki i inne opracowania oraz organizuje konferencje. Wszystko to bez wątplenia świadczy zarówno o istnieniu, jak i o odrębności strategii wojskowej jako dyscypliny naukowej.

W Stanach Zjednoczonych w większych uniwersytetach państwowych istnie-ją katedry (instytuty) strategii. Prowadzone tam badania dotyczą jednak głównie strategii narodowej (National Strategy), zbliżonej w swojej tre-sci do pojęcia strategii wojennej (polityki wojennej państwa). Badania te obejmują problematykę działania kierownictwa politycznego w zakresie przygotowania i użycia wszystkich elementów potencjału wojennego państwa dla osiągnięcia celów polityki narodowej (National Policy) w czasie po-koju i wojny<sup>17/</sup>. Nie prowadzi się tam badań nad strategią wojskową (Mili-tary Strategy), traktowaną jako system poglądów i przedsięwzięć dotyczą-cych charakteru ewentualnej walki zbrojnej i wykorzystania potencjału militarnego (drogą zagrożenia lub bezpośredniego użycia) do osiągnięcia celów polityki narodowej<sup>18/</sup>. W ogólnych zarysach uwzględniony jest wpływ

17/ Strategia wojskowa Stanów Zjednoczonych i Paktu Północnoatlantyckiego. Warsza-wa 1981, s. 8.

18/ Tamże, s. 9.

potencjału militarnego na wielkość potencjału wojennego państwa i możliwości realizowania celu politycznego przy użyciu przemocy zbrojnej, z tym, że konkretne rozstrzygnięcia pozostawia się specjalistom wojskowym.

Ze swej działalności znane są również niektóre międzynarodowe instytuty badań nad strategią. Do nich należy zaliczyć: Międzynarodowy Instytut Studiów Strategicznych w Londynie (The International Institute for Strategic Studies - IISS) oraz Sztokholmski Międzynarodowy Instytut Badań Pokojowych (Stockholm International Peace Research Institute - SIPRI). Prowadzone w nich badania dotyczą szeroko rozumianej strategii wojennej (strategii narodowej, wielkiej strategii), w tym również rozważań nad siłami zbrojnymi, wielkością budżetów wojskowych<sup>19/</sup>, problematyką zbrojeń i rozbrojenia, ich wpływem na kształtowanie stosunków międzynarodowych oraz innych problemów. Należy przypuszczać, że badania prowadzone w tych instytutach mają cel ściśle określony przez ośrodki, które je finansują. Ponieważ nie wszystkie wpływy budżetowe są publikowane, można się jedynie domyślać, że np. badania dotyczące armii państw Układu Warszawskiego finansowane mogą być przez ośrodki wywiadowcze.

Uznając za udowodnione istnienie strategii wojskowej jako samodzielnej dyscypliny naukowej, należałoby poświęcić parę słów jej teorii i praktyce<sup>20/</sup>.

Sytuację komplikuje fakt, że według części teoretyków sztuka wojenna, na którą składają się strategia, sztuka operacyjna i taktyka, uznawana jest za główną dyscyplinę naukową wchodzącą w skład nauk wojskowych (nauki wojennej<sup>21/</sup>). Stąd tylko krok do wniosku, że sztuka wojenna jest nauką<sup>22/</sup>, a ponieważ pojęcie sztuki kojarzy się raczej z umiejętnością praktycznego wykonywania czegoś, z opanowanym do mistrzostwa działaniem<sup>23/</sup>, powstaje wątpliwość zawarta w stawianym niekiedy pytaniu: czy całość wiedzy i umiejętności o walce zbrojnej i wojsku jest nauką czy sztuką? Odpowiedź może być tylko taka, że jest i nauką, i sztuką, albo inaczej - sztuką opartą na wypracowanych przez naukę podstawach.

-----  
19/ Świadczy o tym wydany przez Instytut Studiów Strategicznych w Londynie rocznik pt. "The Military Balance", czy też "Yearbook", wydany przez Sztokholmski Międzynarodowy Instytut Badań Pokojowych.

20/ O praktyce będzie mowa szerzej w dalszej części rozdziału.

21/ M. Smirnow, S. Baż, S. Kozłowski, P. Sidorow: O radzieckiej nauce wojennej, Warszawa 1962, s. 238. Strategia wojenna, Warszawa 1964, s. 16.

22/ Jest to zbiorcza nazwa dla tych wszystkich dyscyplin i specjalności naukowych, które "obsługują" sztukę walki zbrojnej, które stanowią naukową podstawę poczyną z zakresu tej sztuki. A. Madejski, op.cit., s. 188

23/ W. Doroszewski: Słownik poprawnej polszczyzny, Warszawa 1973, s. 758. Sztuka to: "umiejętność, biegłość w wykonywaniu czegoś; kunszt, mistrzostwo; działanie będące wyrazem umiejętności. Sztuka pisania, żeglowania, rządzenia, podobania się. Sztuka wojenna".

I jeszcze jeden problem, do którego należy się ustosunkować, a który dotyczy teorii i praktyki strategii. Franciszek Skibiński w swojej znanej książce pt.: "Rozważania o sztuce wojennej"<sup>24/</sup>, definiując pojęcie strategii wojennej zwrócił uwagę, że można mówić o strategii "danej, konkretnej wojny i danego konkretnego teatru działań wojennych" oraz podkreślił, iż "nie ulega chyba najmniejszej wątpliwości, że nie może istnieć jakaś jedyna, uniwersalna strategia. Że istnieje natomiast nieodparta konieczność stosowania zupełnie odmiennej strategii - nie tylko ze względu na zmieniającą się nieustannie postać wojen - ale nawet dla każdej bitwy tej samej wojny, toczonej na tym samym teatrze działań wojennych". Jest to twierdzenie niewątpliwie słuszne, jednak może się odnosić (i z pewnością odnosi się) do strategii jako praktyki, umiejętności zastosowania wskazań teoretycznych, wypracowanych przez naukę w danych konkretnych warunkach. Nie może natomiast dotyczyć strategii wojсковej jako nauki, która nie jest strategią konkretnego przypadku. Powinna bowiem zawierać teoretyczne uogólnienia. Musi więc być w znacznym stopniu uniwersalna, obejmować wiele różnorodnych teorii i koncepcji. Zwraca na to uwagę Andrzej Madejski, pisząc: "Strategia jako nauka zawiera również szereg alternatywnych zaleceń postępowania. Wcale nie oznacza to, że zawsze i wszędzie należy wszystkie jednocześnie stosować. Jest to zupełnie niemożliwe - zależy bowiem każdorazowo od konkretnego przypadku". Tak zresztą dzieje się w każdej innej dziedzinie wiedzy i działalności praktycznej. W naukach medycznych, na przykład, jedna z dyscyplin naukowych, a mianowicie chirurgia polowa obejmuje uogólnienia teoretyczne traktujące o urazach bojowych i związanych z nimi procesach patofizjologicznych oraz metodach udzielania pomocy chirurgicznej i leczenia urazów w warunkach polowych w czasie wojny. Jest także praktyczna umiejętność zastosowania tej wiedzy już w konkretnym przypadku (organizowania punktów pomocy medycznej na polu walki czy udzielania pomocy chirurgicznej ranemu). Podobnie w naukach technicznych - jedną ze specjalności naukowych budownictwa jest statyka i mechanika budowli oraz wytrzymałość materiałów i jest także praktyczna umiejętność wybudowania konkretnego mostu w istniejących warunkach hydrogeologicznych.

Na podstawie dotychczasowych ustaleń można zatem przystąpić do zdefiniowania pojęcia strategii wojсковej.

W każdym opracowaniu traktującym o strategii na ogół znajduje się jej definicja. Nie ma jednak dwóch definicji identycznych. Wskazuje to, że każdy z autorów, rozpatrując strategię z różnych punktów widzenia, roz-

24/ Franciszek Skibiński: Rozważania o sztuce wojennej, Warszawa 1972, s. 110.

mie jej pojęcie odmiennie, a różnice te są znaczne. Każdy przy tym do definiowania pojęcia strategii przystępuje z dużą rozwagą i odpowiedzialnością, co często jest podkreślane. Zaproponowanie w tych warunkach nowej definicji, odmiennej od wszystkich dotychczasowych, jest dość ryzykowne, choćby z tego względu, że każda nowa definicja w mniejszym lub większym stopniu neguje słuszność co najmniej niektórych stwierdzeń zawartych we wszystkich pozostałych. A przecież są to definicje opracowane przez wybitnych znawców przedmiotu, którzy z pewnością mają bardzo mocne argumenty przemawiające za proponowaną wersją. Należałoby więc przed zaproponowaniem własnej definicji przeprowadzić krytyczną analizę definicji dotychczas sformułowanych. Jednocześnie ustosunkowanie się oddzielnie do każdej jest wręcz niemożliwe, choćby ze względu na ogromną ich liczbę. Można natomiast podzielić wszystkie definicje na dwie grupy.

Do grupy pierwszej zaliczone zostaną definicje sformułowane przez Clausewitza, Focha, Liddel Harta, Beaufra i inne im podobne, które mają tę wspólną cechę, że są bardzo zwarte, lakoniczne, a niekiedy do przesady uniwersalne, a więc takie, za których pomocą można zdefiniować praktycznie każdą sytuację konfliktową.

Charakterystyczna pod tym względem jest definicja strategii sformułowana przez generała A. Beaufrea. Brzmi ona następująco: "Strategia jest to sztuka dialektyki woli, stosująca siłę dla rozwiązania konfliktu"<sup>25/</sup>. Nietrudno jest podać przykłady, w których zastosowano siłę dla rozwiązania konfliktu, a które niewiele, albo nic nie mają wspólnego ze strategią rozumianą w znaczeniu wojskowym oraz z walką zbrojną prowadzoną w skali wojny.

Zresztą Beaufre sam podkreślił, że definicja ta może się słusznie wydać bardzo abstrakcyjna i bardzo ogólna"<sup>26/</sup>.

Niezwykle trafnie tego typu definicję ocenił generał Franciszek Skibiński pisząc, że: jeżeli ktoś nie wie, co oznacza termin strategia, to i nadal nie będzie tego wiedział po przeczytaniu definicji i Clausewitza, i Moltkego, i Focha, i Beaufra (oraz wielu innych"<sup>27/</sup>).

Do drugiej grupy można zaliczyć definicje opisowe, odznaczające się dużym stopniem szczegółowości, po których przeczytaniu można sobie wyrobić przynajmniej ogólne pojęcie o strategii. Do nich zaliczamy przede wszystkim definicję zawartą w radzieckim opracowaniu pt.: "Strategia wojenna", definicję zaproponowaną przez F. Skibińskiego oraz definicję podaną w "Zarysie strategii wojskowej".

25/ A. Beaufre: Wstęp do strategii. Odstraszanie i strategia. Warszawa 1968, s. 30.

26/ Tamże.

27/ F. Skibiński, op.cit., s. 103.

Są to bez wątpienia określenia spełniające prawie wszystkie wymagania definicji poprawnej. Charakteryzują się one tym, że definiując strategię jako naukę i praktykę podkreślają różnice między nimi, co jednocześnie pozwala zachować pewną spójność z definicjami sztuki operacyjnej i taktyki. Ponadto definicje te spełniają podstawowe wymagania możliwie jak najściślejszego określenia pojęcia strategii. Są bowiem z jednej strony lapidarne i syntetyczne, a z drugiej - ujmują wszystkie istotne cechy strategii wojskowej. Tak sformułowane definicje są na tyle ogólne, że zachowują adekwatność do wojen wszystkich epok<sup>28/</sup>, a jednocześnie na tyle szczegółowo, że mogą być zastosowane w odniesieniu do każdej konkretnej wojny. Wszystko przemawia więc za przyjęciem ich jako podstaw do opracowania definicji strategii wojskowej, której brzmienie byłoby następujące:

Strategia wojskowa - to nauka badająca walkę zbrojną prowadzoną w skali wojny, wykrywająca prawidłowości i formułująca prawa, zasady, założenia oraz sposoby jej przygotowania i prowadzenia przez siły zbrojne państwa (koalicji) na teatrach wojny, teatrach działań wojennych i w rejonach strategicznych dla osiągnięcia założonych celów.

Strategia wojskowa jest również dziedziną praktycznej działalności naczelnego dowództwa oraz dowództw teatrów działań wojennych i wyższych sztabów w zakresie przygotowania potencjału wojskowego i prowadzenia walki zbrojnej w konkretnych warunkach historycznych.

### 2.3. Strategiczne ustalenia doktrynalne

Problematykę wojenną, a przede wszystkim ocenę zagrożenia i charakteru ewentualnej przyszłej wojny, przeciwdziałania jej wybuchowi oraz przygotowania i prowadzenia tej wojny w razie jej zaostrenia, rozpatrywać można z wielu różnych punktów widzenia. Na potrzeby niniejszej pracy rozpatrywana ona będzie przede wszystkim z punktu widzenia form i sposobów jej rozwiązywania (akceptowania, realizowania).

Mając na uwadze takie właśnie spojrzenie na sprawę, problematykę wojenną można rozważać w następujących obszarach: wiedzy naukowej (nauki wojennej), wiedzy nienaukowej (praktycznej, potocznej, intuicyjnej), doktryny wojennej i praktyki.

Przedstawione ujęcie pozwala dostrzec olbrzymią liczbę rozwiązań, umożliwia ich segregację i ocenę oraz określenie prawdopodobieństwa występowania.

W ramach nauki wojennej bada się, a następnie określa cechy (właściwości) różnego rodzaju zagrożeń i wojen, wykrywa zachodzące prawidłowości.

28/ Zob. też F. Skibiński, op.cit., s.109.

a także formułuje prawa i zasady oraz precyzuje formy i sposoby przygotowania i prowadzenia tych wojen w różnych okresach, na różnych teatrach działań wojennych.

Naukowcy - przyjmując określone założenia, przestrzegając praw i zasad oraz posługując się określonymi metodami badawczymi - tworzą różne hipotezy, które po weryfikacji przybierają formę teorii naukowych. Należy przy tym odnotować, że w nauce wojennej częstym zjawiskiem jest zakończenie badań, na etapie hipotez naukowych, jako, że ich pełna weryfikacja mogłaby nastąpić jedynie podczas wojny.

Różnorodność założeń i metod badawczych powoduje, że w obszarze nauki ma się do czynienia z wielością rozwiązań teoretycznych tego samego problemu.

Problematyka wojenna rozwiązywana jest również w oparciu o doświadczenia praktyczne, intuicyjne oraz osobiste doświadczenia jej autorów, a więc w sposób nienaukowy i wówczas zgromadzony dorobek stanowi wiedzę nienaukową.

Wiedza taka nierzadko obarczona jest błędami wynikającymi ze zbyt subiektywnego lub tendencyjnego podejścia do problemu. Nie oznacza to jednak, że każda informacja nienaukowa jest mało prawdopodobna, myląca. Są wśród nich rozwiązania racjonalne, szczególnie zaś te, które oparte zostały na często długoletnich bogatych doświadczeniach.

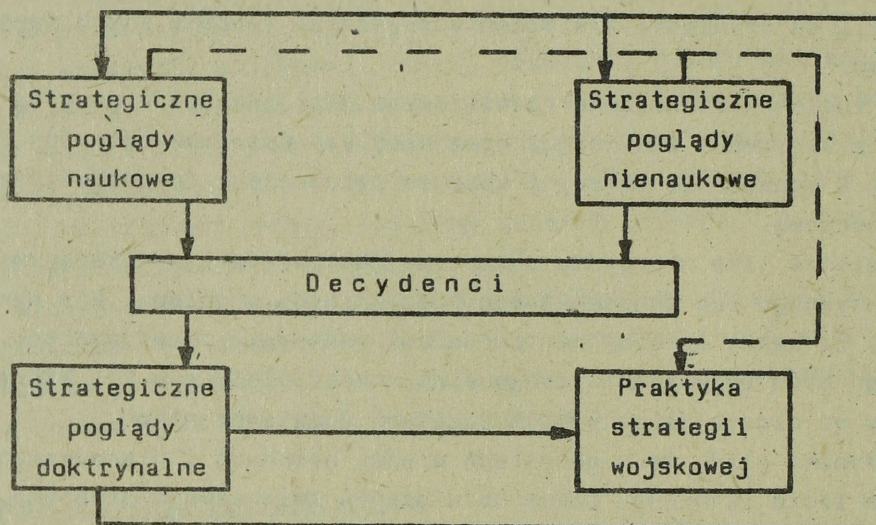
Wynika stąd, że w obszarach wiedzy naukowej i nienaukowej mogą istnieć i de facto istnieją, różne rozwiązania tego samego problemu, co jest niedopuszczalne w doktrynie wojennej. Ustalenia tej ostatniej dotyczą bowiem konkretnych rozwiązań, służących potrzebom praktyki. Dlatego jedną z funkcji doktryny wojennej jest selekcja poglądów naukowych oraz wiedzy naukowej.

Kierownictwo odpowiedniego szczebla (decydenci), ustalając poglądy doktrynalne, przyjmuje tylko te rozwiązania naukowe i nienaukowe, które z jednej strony odpowiadają polityce państwa, a z drugiej - są jego zdaniem możliwe do zrealizowania. W tej funkcji doktryna wojenna spełnia rolę swego rodzaju filtra, przez który do praktyki wojennej przedostają się tylko te rozwiązania teoretyczne, które na danym etapie są pożądane. Rozwiązania owe, po ich zaakceptowaniu przez odpowiednie organa państwa, uznane są za oficjalnie obowiązujące i uzyskują miano "doktrynalnych", czyli zgodnych z doktryną i w zasadzie tylko one powinny być realizowane w praktyce.

Należy więc zgodzić się z radzieckim uczonym S.Kozłowem, który twierdzi, że doktryna wojenna spełnia rolę "zasadniczego w swoim rodzaju pra-

wa<sup>29/</sup>, a więc zespołu postanowień, którymi powinni się kierować wszyscy odpowiedzialni za przygotowania obronne. Oznacza to zatem, że w praktyce podstawą wszelkich rozwiązań powinny być ustalenia doktrynalne.

Rozważania powyższe odnoszą się w pełni do strategii wojskowej. Występuje ona bowiem (patrz rys. 2.2) w obszarze wiedzy naukowej (strategiczne poglądy naukowe), wiedzy nienaukowej (strategiczne poglądy nienaukowe), doktryny wojennej (strategiczne poglądy doktrynalne) i praktyki (praktyka strategii wojskowej).



Rys. 2.2. Obszary strategii wojskowej

Z wyżej przedstawionych obszarów interesuje nas w tym miejscu problematyka doktrynalna. Zgodnie z przyjętym w państwach UW poglądem, przez termin "doktryna wojenna" ("doktryna obronna") należy rozumieć przyjęty w danym państwie (koalicji) system ustaleń dotyczących istoty i charakteru wojny, przeciwdziałania jej wybuchowi oraz przygotowania do odparcia i odparcie ewentualnej agresji.

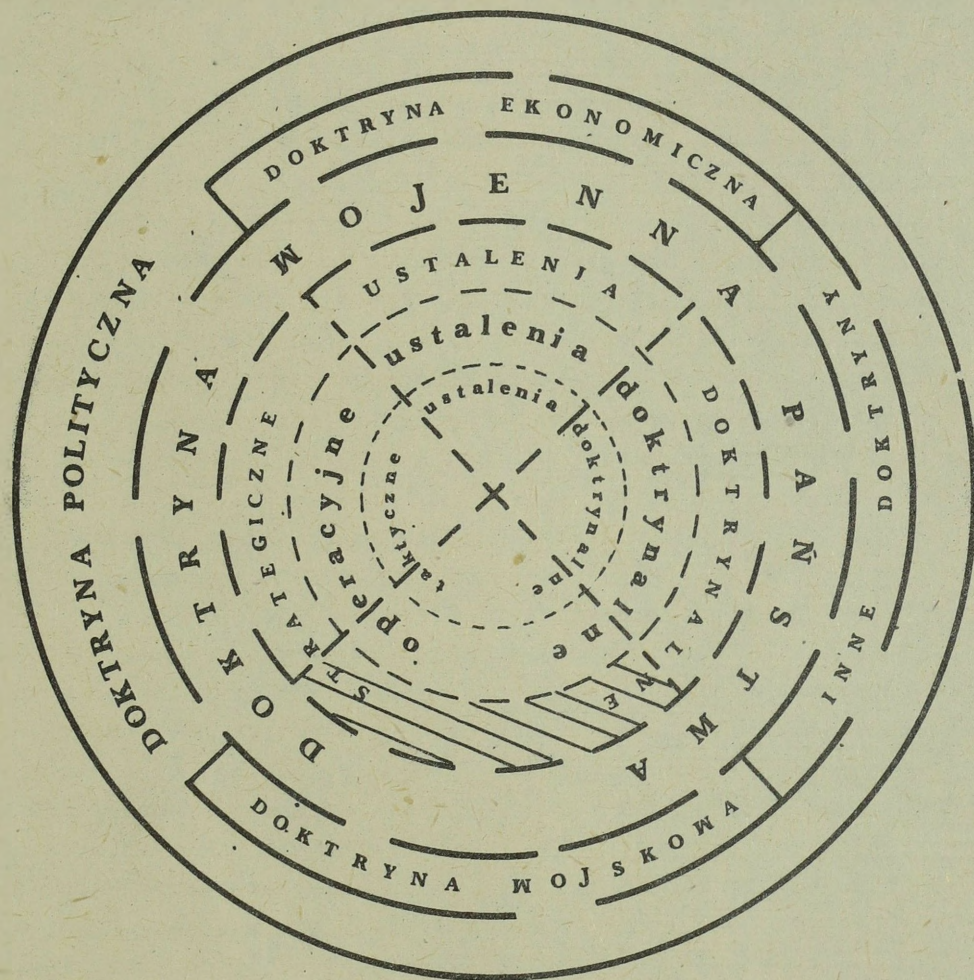
W doktrynie wojennej (obronnej) państwa powinny być zawarte odpowiedzi przynajmniej na następujące zasadnicze pytania:

- jaki przeciwnik może zagrozić państwu?
- jaki może być charakter agresji, w której odparciu uczestniczyć będzie nasze państwo i jego siły zbrojne?
- jak przeciwdziałać agresji?
- jak przygotować się do odparcia agresji, jakie potrzebne są siły i środki oraz, w jakim kierunku je rozwijać, by móc wykonać postawione zadania?

29/ S.Kozłowski: Doktryna wojenna a nauka wojenna. (W): Problemy rewolucji w dziedzinie wojskowości, Warszawa 1966, s.70.

jakimi sposobami odeprzeć agresję?

Ważnym elementem doktryny wojennej (obronnej) jest doktryna wojskowa, która traktuje o charakterze, przygotowaniu i odparciu ewentualnej agresji przez wojska (siły zbrojne). Tak rozumiana doktryna wojskowa stanowi oczywiście integralną część doktryny wojennej (rys. 2.3.).



Rys. 2.3. Miejsce strategicznych ustaleń doktrynalnych w systemie doktryn (zakreskowane ustalenia strategiczne doktryny wojskowej)

Na najwyższym szczeblu doktryny wojskowej znajdują się strategiczne ustalenia doktrynalne<sup>30/</sup>, rozumiane jako oficjalnie uznane (akceptowane) poglądy na charakter, przygotowanie i wykorzystanie potencjału wojskowego w walce zbrojnej prowadzonej przez państwo (koalicję) na tea-

30/ Niższy szczebel to operacyjne i taktyczne ustalenia doktrynalne.

trach wojny (teatrach działań wojennych, kierunkach strategicznych) dla osiągnięcia celów nakreślonych przez politykę tegoż państwa (koalicji).

Z powyższego wynika, że źródłem strategicznych ustaleń doktrynalnych jest wiedza naukowa, a niekiedy również nienaukowa. Decydenci odpowiedniego szczebla, biorąc pod uwagę istniejące rozważania naukowe (nienaukowe), przyjmują za doktrynalne te z nich lub te ich elementy, które, jak już o tym była mowa, umożliwiają osiągnięcie celów politycznych oraz są możliwe do realizacji.

Powyższe oznacza, że z jednej strony strategiczna wiedza naukowa (nienaukowa) stanowi bazę do formułowania ustaleń doktrynalnych, a z drugiej - sprecyzowane i przyjęte strategiczne ustalenia doktrynalne stawiają przed naukowcami i praktykami zadanie uaktualniania dotychczasowych lub wypracowanie nowych poglądów doktrynalnych. Innymi słowy - naukowcy (praktycy), chcąc wypracować rozwiązania dotyczące np. charakteru, przygotowania i prowadzenia operacji na określonym teatrze działań wojennych, powinni wziąć pod uwagę istniejące strategiczne ustalenia doktrynalne. Jednocześnie tak doktryna, jak i praktyka obliguje naukowców do wybiegania w przód, opracowywania długoterminowych prognoz, które spowodują ewentualne zmiany poglądów doktrynalnych, gdy zaistnieją ku temu niezbędne przesłanki.

Jest zrozumiałe, że im w większym stopniu doktrynalne ustalenia strategiczne opierają się na prawach, zasadach i metodach wypracowanych przez naukę, tym bardziej są one adekwatne do rzeczywistości, a ponadto - im bardziej wynikają z rozwiązań nienaukowych, tym bardziej są subiektywne i tym mniej racjonalne. Typowym tego przykładem było niedocenienie skuteczności broni maszynowej w strategicznych ustaleniach doktrynalnych wszystkich państw w przededniu pierwszej wojny światowej. Uznając, że zasadniczym rodzajem działań jest natarcie i nie doceniając obrony (a w wypadku Francji wręcz ją ignorując), nie potrafiono zapewnić niezbędnych środków dla osiągnięcia sukcesu w walce. Rezultaty tego rodzaju rozwiązań dały o sobie znać już w pierwszych starciach obu walczących stron, co więcej, zmusiły Francję do zmiany ustaleń doktrynalnych sformułowanych tuż przed wojną.

Należy również odnotować sytuacje odwrotne, w których nauka sformułowała wszystkie niezbędne wnioski odnośnie do charakteru ewentualnej wojny oraz zasad, form i sposobów przygotowania i prowadzenia działań strategicznych, a mimo to nie zostały one z różnych względów - choćby gospodarczych - uznane za doktrynalne. Na przykład: radziecka strategia (jako nauka) ustaliła, że jednym z niezbędnych warunków osiągnięcia zwycięstwa jest posiadanie dużej liczby nowoczesnych samolotów i czołgów. Jed-

nakże w owym okresie, mimo słuszności tych wniosków, realne możliwości gospodarcze ZSRR nie pozwalały sprostać stawianym wymaganiom.

Z przedstawionego rozumowania wynika, że nauka przenika do praktyki poprzez doktrynę i odwrotnie doktryna - uwzględniając zmiany w praktyce - ukierunkowuje badania naukowe na problemy, których rozwiązanie jest dla praktyki niezbędne, i w ten sposób wywiera określony wpływ na naukę.

Doktryna wojenna ma z zasady (w porównaniu z nauką) znaczenie bardziej konkretne, utylitarne. Oddziałuje bowiem bezpośrednio na praktykę. Nie znaczy to jednak, że tak właśnie musi być w każdym przypadku. Istnieją hipotezy (teorie), zasady naukowe i reguły, które bez zmiany formy i treści występują w danej doktrynie i w tej samej postaci stosowane są w praktyce. Istotne różnice między naukowymi i nienaukowymi rozwiązaniami a ustaleniami doktrynalnymi, z punktu widzenia ich przydatności dla praktyki, nie tkwią więc ani w formie, ani w treści.

Rozwiązania naukowe i nienaukowe stają się ustaleniami doktrynalnymi dopiero wtedy, gdy zostaną oficjalnie uznane przez organa upoważnione do ich akceptacji. Wówczas dopiero mogą one znaleźć zastosowanie w praktyce. Znaczy to, że w zależności od płaszczyzny, do której zostanie odniesiona, treść tego samego rozwiązania może być hipotezą (teorią) naukową (nienaukową), ustaleniem doktrynalnym lub przejawiać się w konkretnym działaniu (praktyce).

Należy także odnotować, że do praktyki trafiają niekiedy rozwiązania naukowe (nienaukowe) bez akceptacji decydentów (patrz rys. 2.2. - linia przerywana). Zjawisko to występuje jednak częściej na szczeblach taktycznych i operacyjnych. Za przykład posłużyć tu może decyzja francuskiego dowódcy pułku piechoty podpułkownika Filipa Pétain podjęta przed pierwszą wojną światową. W owym okresie obowiązywała we Francji tzw. "doktryna Grandmaisona". Negowała ona (o czym była już mowa) potrzebę działań obronnych, głosząc zasadę: "natarcie absolutne, zawsze i za każdą cenę"<sup>31/</sup>. Jak pisze Fr. Skibiński - jednym z przeciwników tej zasady był wspomniany podpułkownik F. Pétain. Wysłuchał on wszystkiego, co należało, mruknął coś pod wąsem, po czym nadal szkolił swój 33 pułk piechoty tak samo jak dawniej (to znaczy również i w obronie). W sierpniu 1914 roku podpułkownik F. Pétain mógł z satysfakcją powiedzieć - "a nie mówiłem?"<sup>32/</sup>.

Uogólniając należy stwierdzić, że za najlepsze rozwiązania trzeba uznać te, w których wyniki prac naukowych decydenci przyjmują za doktrynalne i one właśnie są realizowane w praktyce.

31/ Cytat za Fr. Skibińskim: Rozważania o sztuce wojennej. Warszawa 1972, s. 495.

32/ Tamże, s. 513.

W państwie (koalicji) powinna istnieć i de facto w określonym przedziale czasowym istnieje jedna doktryna (ustalenie doktrynalne), którą nie tylko respektować, lecz i realizować powinny wszystkie organa kierownicze. Jednakże ustalenia doktrynalne nie mogą być traktowane jako dogmat, lecz jedynie jako drogowskaz, jako wytyczne do jednolitego działania wszystkich organów kierowniczych. Podobnie bowiem jak inne zjawiska życia społecznego, znajdują się one w nieustannym rozwoju, poddawane są weryfikacji i doskonaleniu, przy czym wchodzące w ich skład nowe elementy oraz zachodzące już w istniejących elementach zmiany muszą być za każdym razem oficjalnie akceptowane.

#### 2.4. Strategia wojskowa jako praktyka

Jak wynika z dotychczasowych ustaleń - doktryna wojenna, stanowiąc swego rodzaju filtr, powoduje, że do praktyki strategii wojskowej przenikają tylko rozwiązania (naukowe i nienaukowe), które na danym etapie uznane zostały przez decydentów za oficjalnie obowiązujące. Nie oznacza to naturalnie, że przyjęte ustalenia są bezbłędne. Dopiero bowiem praktyka strategii wojskowej, jak zresztą praktyka w każdej dziedzinie działalności społecznej, jest jedynym sprawdzianem słuszności przyjętych rozwiązań teoretycznych. Każda bowiem teoria ma swoje znaczenie o tyle, o ile sprawdza się w praktyce. W odróżnieniu jednak od wszystkich innych dziedzin praktyka strategii wojskowej ma specyfikę polegającą na tym, że w swojej zasadniczej części, jaką jest praktyka walki zbrojnej, istnieje tylko w czasie wojny. Wówczas dopiero możliwe jest stwierdzenie na ile przyjęte rozwiązania doktrynalne były słuszne, nie w pełni słuszne lub błędne. Wszelkie inne sposoby praktycznego sprawdzenia słuszności przyjętych rozwiązań, np. w toku organizowanych podczas pokoju ćwiczeń z wojskami, dają tylko częściową odpowiedź, która ponadto obciążona może być znacznym niekiedy błędem.

Prowadzenie walki zbrojnej w wymiarze strategicznym (w skali wojny) poprzedzone jest wieloma konkretnymi działaniami w okresie pokoju. Do nich przede wszystkim należy zaliczyć: zorganizowanie sił zbrojnych, ich uzbrojenie, wyposażenie, wyszkolenie, materiałowo-techniczne zabezpieczenie, a także szereg przedsięwzięć z zakresu przygotowania gospodarki kraju i ludności do wojny, w których strategia wojskowa ma swój inspirujący udział.

Możliwość sprawdzenia słuszności przyjętych rozwiązań dopiero w czasie wojny, gdy na ogół za późno jest na dokonywanie zasadniczych korekt, stawia bardzo wysokie wymagania zarówno teoretykom, jak i praktykom woj-

skowym. Popełnione błędy mogą mieć bowiem nieobliczalne następstwa. Stąd rozwiązania teoretyczne i podejmowane decyzje praktyczne muszą być poprzedzone bardzo starannymi i wszechstronnymi rozważaniami, pozwalającymi przewidzieć skutki podejmowanych działań i wybrać w istniejących warunkach wariant optymalny.

Niezmiernie istotne znaczenie ma zgodność praktyki z ustaleniami doktrynalnymi i z teorią, polegającą przede wszystkim na tym, aby wszelkie rozwiązania praktyczne podejmowane były na podstawie wszechstronnych badań teoretycznych, co zwiększa prawdopodobieństwo podjęcia słusznej decyzji. Niestety w praktyce zgodność ta nie zawsze ma miejsce. Na przestrzeni dziejów niewiele jest przykładów trafnego opracowania przez teoretyków np. prognozy dotyczącej militarne go charakteru przyszłej wojny i na jej podstawie wysunięcia wniosków co do sposobów przygotowania kraju i sił zbrojnych. Wobec tego, że trafne opracowanie takiej prognozy jest niezmiernie trudne<sup>33/</sup>, niektórzy praktycy wojskowi odnoszą się z pewną rezerwą do postulowanych rozwiązań teoretycznych. Prowadzi to niekiedy do ignorowania również słusznych rozwiązań i niewprowadzania ich do praktyki, co w konsekwencji może przyczynić się do zaniedbań, czy nawet podejmowania błędnych decyzji w sferze przygotowania kraju i sił zbrojnych do wojny. Należy przy tym podkreślić, że bardzo często spotykamy się z sytuacją, w której nawet słuszne rozwiązanie teoretyczne z różnych względów nie może i nie jest uznane za doktrynalne i stosowane w praktyce, a powody takiego działania celowo nie są podawane do wiadomości szerszemu ogółowi<sup>34/</sup>. Dlatego też nie należy zbyt pochopnie formułować zarzutu pod adresem praktyków, że nie uwzględniają rezultatów badań naukowych.

O zgodności teorii z praktyką strategii wojskowej świadczy niewątpliwie fakt, że w większości przypadków największe dzieła z dziedziny ogólnej teorii wojny, a przede wszystkim teorii sztuki wojennej, wyszły spod pióra nie tylko zawodowych uczonych, lecz również zawodowych wojskowych, dowódców i oficerów sztabów oraz polityków, działaczy państwowych, mężów stanu, a więc przede wszystkim praktyków uogólniających doświadczenia własne i cudze, przedstawiających je w formie własnych przemyśleń<sup>35/</sup>.

33/ Francuski generał A. Beaufre porównywał stratega usiłującego przewidzieć charakter przyszłej wojny i rozwiązać problemy z zakresu jej przygotowania i prowadzenia, do chirurga ... "mającego operować pacjenta, który bez przerwy i niezwykle szybko rośnie - nie znając jego budowy anatomicznej - leżącego na poruszającym się stole operacyjnym, za pomocą narzędzi, które powinien był zamówić co najmniej pięć lat naprzód". A. Beaufre: Wstęp do strategii. Odstraszanie i strategia. Warszawa 1968, s. 51.

34/ Na przykład słuszne postulaty teoretyków radzieckich w okresie poprzedzającym drugą wojnę światową, co do konieczności masowej mechanizacji i motoryzacji armii, rozwoju broni pancernej i lotnictwa, nie mogły być zrealizowane w praktyce w wymaganych terminach, ze względu na stan zaplecza naukowo-technicznego i ograniczone możliwości przemyśłu, o czym nie był informowany przeciętny obywatel.

35/ A. Madejski: Nauka wojenna. Warszawa 1981, s. 45.

A więc teoretyk wojskowy, w tym przede wszystkim zajmujący się strategią wojskową, to w większości oficer posiadający bogate doświadczenie praktyczne (często nabyte na wojnie), a także umiejętność uogólniania zdobytej wiedzy, co bez wątplenia powoduje, że jego opracowania teoretyczne mają duży walor praktyczny. Do tego należy dodać, że badania nad strategią wojskową najczęściej prowadzą ci, którzy wcześniej poznali taktykę i sztukę operacyjną, opanowali metody wojskowych badań naukowych, a często mieli możliwość obserwowania praktycznych rezultatów prowadzonych badań, co również daje duży stopień pewności, że wyniki ich rozważań teoretycznych są słuszne.

Niezmierznie istotnym problemem jest określenie obszaru zainteresowania praktyki strategii wojskowej, obejmuje on swoim zasięgiem przygotowanie i prowadzenie walki zbrojnej w ewentualnej przyszłej wojnie. Trudność polega na tym, że nie ma takiej dziedziny życia społecznego, która nie powinna uczestniczyć w procesie przygotowania kraju i jego sił zbrojnych do wojny. Z drugiej strony praktyka strategii wojskowej nie może zastępować czy wyřęczać kogokolwiek, w spełnianiu ciążących na nim obowiązków z zakresu obrony kraju.

Całość zadań praktycznych znajdujących się w kręgu zainteresowań strategii wojskowej można podzielić na dwie zasadnicze grupy.

Do pierwszej z nich należą zadania wojskowe obejmujące przygotowanie sił zbrojnych do prowadzenia walki zbrojnej oraz walki tej prowadzenie w skali wojny (w skali strategicznej), realizowane przez resort obrony narodowej. Do drugiej grupy zalicza się zadania realizowane w tych samych celach przez pozostałe resorty i instytucje oraz organa administracji państwowej. Są to pozostałe zadania wykonywane w systemie obronnym państwa, takie jak: zadania polityczno-społeczne, administracyjno-gospodarcze, ochrony państwa oraz obrony cywilnej. Przy czym wszystkie one powinny być realizowane z jednej strony z uwzględnieniem wymagań strategii wojskowej dyktowanych warunkami, w jakich prowadzona będzie walka zbrojna przez siły zbrojne działające w składzie koalicji oraz w ramach militarnej obrony obszaru kraju; z drugiej zaś strony - z uwzględnieniem realnych możliwości państwa w zakresie organizowania i utrzymania systemu obronnego, w tym zaspokajania potrzeb sił zbrojnych

Praktyczne zadania z zakresu przygotowania sił zbrojnych do wojny realizowane są przez Sztab Generalny WP oraz dowództwa okręgów wojskowych rodzaju sił zbrojnych, rodzajów wojsk i służb. Celem, który powinien być osiągnięty w wyniku ich realizacji, jest przygotowanie sił zbrojnych i utrzymanie ich w czasie pokoju w określonym stopniu gotowości bojowej, a w czasie wojny - prowadzenie walki zbrojnej aż do zrealizowania nakazanego celu politycznego.

Zadania zmierzające do osiągnięcia wymienionego celu obejmują: zorganizowanie sił zbrojnych, a więc określenie i przyjęcie struktury organizacyjnej z zachowaniem propozycji między poszczególnymi ich rodzajami; ustalenie standardów liczebnych sił zbrojnych w okresie pokoju i wojny, zależnie od przewidywanego rozwoju sytuacji polityczno-militarnej i możliwości gospodarczych kraju; wyposażenie tych sił w odpowiednie uzbrojenie i sprzęt; zorganizowanie systemu materiałowo-technicznego zabezpieczenia działań oraz systemu dowodzenia wojskami zarówno w okresie pokoju, jak i wojny. Ważnym zadaniem jest praktyczne szkolenie wojsk w jak najbardziej urealnionych warunkach oraz w sposób możliwie zbliżony do przewidywanego w czasie wojny (w tym również szkolenie rezerw).

Kolejny zestaw zadań w tej grupie obejmuje opracowanie planu wykorzystania i działania sił zbrojnych na wypadek wojny. Plan działania tych sił powinien oprócz interesu narodowego również uwzględniać potrzeby koalicji, szczególnie w zakresie przegrupowania wojsk przez terytorium kraju oraz rozmieszczenia na nim sił koalicji. Plan operacyjnego wykorzystania sił zbrojnych w czasie wojny określa ich rozmieszczenie i utrzymanie w nakazanym stopniu gotowości bojowej oraz przewiduje realizację szeregu przedsięwzięć mobilizacyjnych, a także mających na celu wszechstronne zabezpieczenie przyszłych działań. Następnym zestawem zadań obejmuje praktyczną realizację planów sporządzonych w okresie zagrożenia i po wybuchu wojny. Ich realizacja stanowi sprawdzian słuszności przyjętej teorii i dotychczas realizowanych rozwiązań praktycznych. Jest to etap najtrudniejszy, bo, jak wynika z dotychczasowych doświadczeń, od początku prowadzenia działań niezbędne się stają korekty zakładanych rozwiązań, gdyż rozwój wypadków zawsze wyprzedza najbardziej nawet precyzyjne i śmiałe przewidywania. Dlatego też działania powinny być tak zaplanowane, aby możliwe było ich dostosowanie do szybko zmieniających się warunków na polu walki.

Z punktu widzenia strategii wojskowej omawiana grupa zadań ma znaczenie podstawowe i rzutuje na wszelkie inne przedsięwzięcia wpływające na obronę kraju. Oczywiście jest, że w okresie zagrożenia i po wybuchu wojny wszystkie siły i środki, jakimi dysponuje kraj, skierowane będą na wykonanie tych zadań. Natomiast w okresie pokoju powstaje dylemat: czy przeznaczać większe nakłady na utrzymanie sił zbrojnych, czy na zaspokojenie potrzeb społecznych; czy zwiększać liczebność sił zbrojnych, czy zatrudnienie w gospodarce itp. Wymaga to podejmowania przez najwyższe organa rządowe wielu trudnych decyzji, mających zasadnicze znaczenie dla zapewnienia niepodległego bytu i rozwoju kraju.

Druga grupa przedsięwzięć praktycznych - to zadania realizowane przez pozostałe resorty, instytucje i organa administracji państwowej na rzecz obronności, z uwzględnieniem wymagań, jakie dyktuje ewentualna przyszła wojna, sprecyzowanych w ramach strategii wojskowej.

Realizacja tych zadań jest niezmiernie trudna, wymaga bowiem rozwiązania wielu sprzecznych, często wzajemnie wykluczających się problemów. Z jednej bowiem strony wszechogarniający, niszczycielski charakter przyszłej wojny, niosącej zagrożenie utraty najwyższych wartości dla państwa i jego obywateli, dyktuje konieczność podjęcia jeszcze w okresie pokoju niezbędnych przygotowań w każdej dziedzinie życia społeczno-gospodarczego; z drugiej zaś - realizacja tych zadań w okresie pokoju, gdy perspektywa wojny jest bardzo odległa, natrafia na ogromne trudności, wynikające z potrzeb dnia codziennego i najczęściej ograniczonych możliwości, które skłaniają do przyjmowania rozwiązań optymalnych w warunkach życia pokojowego.

Niezależnie jednak od występujących sprzeczności, działania na rzecz obrony muszą być podejmowane jeszcze w okresie pokoju i z całą konsekwencją realizowane, gdyż powstałych zaległości nie można odrobić po wybuchu wojny. Głównym problemem - jak zresztą w każdym tego typu przypadku - jest znalezienie rozsądnego kompromisu, co jest zadaniem najwyższych władz polityczno-wojskowych państwa.

W realizacji każdego z wymienionych zadań grupy drugiej (polityczno-społecznych, administracyjno-gospodarczych, ochrony państwa oraz obrony cywilnej) - jak już wspomniano - uwzględniane są wymagania strategii wojskowej. Jest to oczywiste, gdyż w ramach strategii wojskowej kompleksowo rozpatruje się wszystkie problemy mające związek z organizowaniem, prowadzeniem i wszechstronnym zabezpieczeniem walki zbrojnej w wymiarze strategicznym. W naszym położeniu geopolitycznym jest to istotne również z tego względu, że obszar kraju i wszystko, co w czasie wojny może się na tym obszarze wydarzyć, ma oprócz znaczenia narodowego również istotne znaczenie dla koalicji i walczących w jej składzie sił zbrojnych.

Zadania polityczno-społeczne wynikają z polityki państwa, której głównym celem jest przeciwdziałanie wybuchowi wojny oraz racjonalne ukierunkowanie działalności obronnej, obejmującej przygotowanie państwa do wojny, a w przypadku jej rozpoczęcia - sprawne tej wojny prowadzenie. Z tak sformułowanego podstawowego celu wynika potrzeba realizacji głównych zadań z zakresu polityki obronnej, do których zalicza się: sprecyzowanie zasadniczych kierunków tej polityki; określenie podstawowej koncepcji doktryny obronnej; patriotycznego oddziaływania na społeczeństwo.

Każde z wymienionych zadań znajduje się w kręgu zainteresowania strategii wojskowej, jednak szczególnie ścisły związek łączy strategię z podstawową koncepcją doktryny obronnej państwa, a ściśle z jej aspektem wojskowym. Związki te były już omawiane w podrozdziale 2.3, traktującym o strategicznych ustaleniach doktrynalnych. W tym miejscu pragniemy jednak podkreślić, że polityka kształtuje również wojskową część doktryny wojennej. Według jego założeń tworzony jest potencjał wojskowy.

Kierownictwo państwa, formułując podstawowe ustalenia wojskowej części doktryny wojennej, akceptuje wypracowane w jej ramach - również przez strategię wojskową - formy i sposoby prowadzenia walki zbrojnej zarówno przez wojska operacyjne wydzielone do sił Układu, jak też wojska działające na obszarze kraju.

Z uwagi na założenie koalicyjności przyszłej wojny przewiduje się, że w operacjach strategicznych będą brać udział siły zbrojne wszystkich państw Układu Warszawskiego. Oznacza to konieczność koordynowania ich wysiłku w sposób zapewniający stworzenie racjonalnych przesłanek dla osiągnięcia celu prowadzonych działań.

Zadania administracyjno-gospodarcze mają na celu pełne zaspokojenie militarnych i pozamilitarnych potrzeb obronnych, odpowiednio do stanu zagrożenia naszego kraju. Zadania administracyjno-gospodarcze dzielą się na zadania z zakresu: produkcji obronnej; tworzenia rezerw obronnych; rozbudowy infrastruktury obronnej oraz podnoszenia gotowości obronnej gospodarki narodowej. Ponieważ szczegółowy opis tych zadań znajduje się w dostępnych materiałach<sup>36/</sup>, pragniemy jedynie zaznaczyć, że zgodną z przyjętymi założeniami, ich realizację zapewnia się przez zorganizowanie systemu przedstawicielstw wojskowych (departamentów obronnych) we wszystkich resortach i zakładach działających na rzecz wojska. W rezultacie każde ważniejsze przedsięwzięcie w kraju (a szczególnie nowe inwestycje) powinno być zrealizowane z uwzględnieniem wymagań obronnych. Dotyczy to: rozmieszczenia i budowy nowych zakładów przemysłowych, systemu energetycznego, w tym również linii przesyłowych; systemu komunikacji kolejowej i drogowej; budowy szkół i szpitali, a także budowy (rozbudowy) miast i osiedli oraz innych przedsięwzięć.

Zadania z zakresu ochrony państwa mają na celu zapewnienie pomyślnej realizacji wszystkich pozostałych zadań obronnych. Obejmują one: prowadzenie działalności wywiadowczej, kontrwywiadowczej i antyterrorystycznej; zwalczanie przestępczości kryminalnej i innych przestępstw zagrażających życiu, zdrowiu i mieniu obywateli oraz mieniu społecznemu; ochronę granic państwowych; ochronę po-

36/ Np. Nauka i doktryna wojenna, Warszawa 1984, s. 234.

rządki publicznego; ochronę obiektów gospodarki narodowej, instytucji państwowych oraz bezpośrednią (osobistą) ochronę członków najwyższych władz państwowych; przeciwdywersyjną obronę kraju; ochronę przeciwpożarową; zapewnienie bezpieczeństwa i porządku w czasie mobilizacji i przegrupowania wojsk (własnych i sojusznicznych) przez terytorium kraju; zapewnienie warunków funkcjonowania naczelnych i wojewódzkich organów władzy i administracji państwowej na stanowiskach kierowania; zapewnienie porządku podczas realizacji głównych przedsięwzięć z zakresu obrony cywilnej.

Oczywiste jest, że realizacja tych zadań musi odbywać się w sposób zapewniający spełnienie wymagań sprecyzowanych przez dowództwo szczebla strategicznego, w ścisłym współdziałaniu z wojskami operacyjnymi oraz z Wojskową Służbą Wewnętrzną i jednostkami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Dotyczy to zarówno przeciwdywersyjnej obrony kraju (a szczególnie przeciwdywersyjnych zaczepnych działań bojowych będących często kontynuacją działań przeciwdesantowych), jak też utrzymania porządku w czasie mobilizacji oraz operacyjnego przegrupowania i rozwijania wojsk.

I wreszcie kompleks zadań praktycznych z zakresu obrony cywilnej, które również są realizowane z uwzględnieniem wymagań strategii wojskowej

Celem obrony cywilnej jest: ochrona ludności, zakładów pracy, urządzeń użyteczności publicznej, dóbr kultury oraz ratowanie i udzielanie pomocy poszkodowanym w czasie wojny, a także współdziałanie w zwalczaniu klęsk żywiołowych i usuwanie ich skutków<sup>37/</sup>.

Realizacją tego celu zajmować się będą wyspecjalizowane formacje OC, odpowiednio wyposażone i przeszkolone, wspierane wysiłkiem wojsk, jednostek Milicji Obywatelskiej i działaniem całego społeczeństwa.

Zadania realizowane w ramach obrony cywilnej obejmują: ochronę ludności, na którą składa się powszechne ostrzeganie, rozśrodkowanie i ewakuacja ludności, przygotowanie budowli ochronnych oraz zorganizowanie pomocy sanitarno-medycznej; ochronę różnego rodzaju dóbr materialnych, jak zakłady pracy i obiekty użyteczności publicznej, oraz dóbr kultury narodowej; organizowanie i prowadzenie akcji ratunkowych w rejonach porażen oraz klęsk żywiołowych, obejmujące rozpoznanie skutków napadu oraz zniszczeń powstałych w wyniku klęski żywiołowej, prowadzenie akcji gaśniczej, usuwanie zawałów i utrzymanie nieprzerwanego ruchu na szlakach komunikacyjnych.

Realizacja wymienionych zadań ma niezmiernie istotne znaczenie z punktu widzenia strategii wojskowej. Współcześnie bowiem przeciwnik, dyspo-

37/ Funkcjonowanie systemu obronnego państwa w warunkach obowiązywania stanów wyższej konieczności. Warszawa 1988, s. 181.

nując precyzyjnymi środkami rażenia o dużym zasięgu i mocy, będzie za wszelką cenę dążył do osłabienia naszego potencjału wojennego, głównie przez niszczenie siły żywej, infrastruktury obronnej i zasobów materiałowych, a także dezorganizowanie życia społecznego kraju. Wiadomo zaś, że bez sprawnie działającej gospodarki kraju żadna armia nie wykona stawianych jej zadań. Do tego należy dodać, że w przypadku terytorium naszego kraju skuteczna jego obrona ma niezmiernie istotne znaczenie dla koalicji. Jest to bowiem ważny obszar tranzytowy, rejon rozmieszczenia odwołów strategicznych, lotnisk, magazynów i składów oraz innych urządzeń, które muszą być skutecznie broniłone.

## 2.5. Niektóre związki teorii strategii wojskowej z innymi dyscyplinami naukowymi i dziedzinami działalności praktycznej

Teorię strategii wojskowej łączą związki ze wszystkimi niemal dyscyplinami naukowymi i odpowiadającymi im dziedzinami działalności praktycznej. Związki te, jak już podkreślono, wynikają z niezwykle złożonego przedmiotu badań strategii wojskowej, jakim jest walka zbrojna prowadzona w skali wojny.

W walce tej uczestniczą wszystkie rodzaje sił zbrojnych na lądzie, morzu i w przestrzeni powietrzno-kosmicznej. Charakteryzuje się ona ogromnym rozmachem przestrzennym, długotrwałością (choć niektóre cele mogą być osiągnięte w krótkim czasie) oraz zaangażowaniem wielomilionowych armii, które muszą być systematycznie zaopatrywane i uzupełniane:

Do prowadzenia takiej walki we współczesnych warunkach niezbędne jest zatem zaangażowanie wszystkich sił i środków jakimi dysponuje państwo (koalicja państw); całego potencjału gospodarczego, naukowo-technicznego, moralno-politycznego i innych. O skali i rodzaju potrzeb będą decydowały wymagania tejże walki, wynikające z nakreślonych przez politykę celów jej prowadzenia. Powoduje to, że nie ma dyscypliny naukowej i dziedziny działalności praktycznej, która nie miałaby swojego udziału w skomplikowanym procesie przygotowania walki zbrojnej, rozpatrywanej w wymiarze strategicznym.

Szczególnie ściśle powiązania łączą strategię wojskową z pozostałymi dyscyplinami nauk wojskowych, a przede wszystkim z ogólną teorią nauk wojskowych, ze sztuką operacyjną i taktyką.

Dążenie do zacieśnienia związków między strategią wojskową i innymi, szczególnie pozawojskowymi, dyscyplinami naukowymi, a także odpowiadającymi im dziedzinami działalności praktycznej nie ma nic wspólnego z chęcią "militaryzowania" całej nauki. Chodzi jednak o to, aby jeszcze w

okresie pokoju mieć świadomość, że współczesna wojna będzie wymagała bezwzględного zaangażowania na rzecz wojsk i walki zbrojnej znacznych sił i środków w każdej dziedzinie życia i działalności społeczeństwa. Od stopnia zintegrowania tego wysiłku będzie bowiem zależał końcowy rezultat prowadzonych działań. Oprócz osiągnięć teoretycznych, w polu zainteresowania strategii wojskowej znajdują się wyniki działalności praktycznej w każdej z tych dziedzin. Jeżeli bowiem w ramach strategii mają być wypracowane sposoby przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej na konkretnym teatrze wojny, teatrze działań wojennych i kierunkach strategicznych, to teoria strategii wojskowej musi uwzględniać takie warunki, w jakich walka ta będzie przygotowana i prowadzona.

Realnie istniejące warunki mogą mieć mniejsze znaczenie przy opracowywaniu pewnych problemów o charakterze podstawowym, a więc będących uogólnieniem poszczególnych konkretnych przypadków, ale i tu obowiązuje zasada, że każda teoria ma wartość o tyle, o ile znajduje swoje odbicie w praktyce.

W dalszej części rozważań zatrzymamy się nad niektórymi związkami strategii wojskowej z naukami politycznymi (z polityką), ekonomiką wojenną (gospodarką), sztuką operacyjną i taktyką.

#### 2.5.1. Strategia wojskowa a nauki polityczne i polityka

Polityka w najogólniejszym sensie jest działalnością społeczną wytyczoną przez kierowniczy ośrodek (ośrodek decyzji) sformalizowanej grupy, czyli organizacji społecznej. Działalność ta zmierza do realizacji celów, których wybór jest podyktowany oceną ich doniosłości dla jakiejś jednej czy wielu dziedzin życia społecznego<sup>38/</sup>.

Jest to bardzo ogólne sformułowanie znaczenia polityki, podczas gdy z punktu widzenia związków ze strategią wojskową chodzi o tę część nauk politycznych, dyscyplin, specjalności i odpowiadających im dziedzin działalności praktycznej, w których kręgu zainteresowania leżą problemy wojny i wojska.

Jak do tej pory, brak jest w systemie klasyfikacji nauk jednoznacznych rozwiązań umożliwiających wyodrębnienie takiej dyscypliny czy specjalności w ramach polityki.

Za najszluszniejsze należałoby uznać wyodrębnienie dyscypliny (specjalności) nazywanej polityką wojenną państwa (polityką obronną państwa), która badałaby działalność władz państwowych mającą na celu zapewnienie niepodległości, suwerenności i bezpieczeństwa kraju. W zakres jej obo-

<sup>38/</sup> Podstawy nauk politycznych, Warszawa 1975, s. 11.

wiązków wchodziłoby określanie sposobów pokojowego współistnienia państw o różnych systemach społeczno-politycznych, a także wytyczanie głównych kierunków przygotowania państwa do odparcia ewentualnej agresji.

Związki strategii wojskowej z tak rozumianymi naukami politycznymi i praktyką polityczną są oczywiste. Wojna jest bowiem przedłużeniem polityki prowadzonej środkami przemocy, której głównym wyrazem jest walka zbrojna, przygotowywana i prowadzona zgodnie z twierdzeniami i hipotezami wypracowanymi w ramach strategii wojskowej. Stwierdzenie to jednoznacznie określa wzajemny stosunek polityki i strategii wojskowej w sferze rozstrzygnięć praktycznych, z którego w sposób oczywisty wynika nadrzędna rola polityki w odniesieniu do wszystkich ustaleń dotyczących przygotowania i prowadzenia wojny, w tym również walki zbrojnej, a co za tym idzie - nadrzędna jej rola w odniesieniu do podstawowych rozstrzygnięć praktycznych strategii wojskowej<sup>39/</sup>.

Związki i zależności między strategią wojskową a polityką tłumaczą się przede wszystkim tym, że polityka określa cel wojny i wynikające z tego celu ustalenia. Z punktu widzenia strategii wojskowej są to ustalenia o znaczeniu podstawowym, wpływają one bowiem na: stan i wyposażenie sił zbrojnych, proporcje między poszczególnymi ich rodzajami, sposób strategicznego rozwinięcia tych sił oraz charakter ich działań w przyszłych operacjach, a także zabezpieczenie zarówno działań sił zbrojnych, jak i działań je wspomagających.

Oczywiste jest, że ostateczne sprecyzowanie celu wojny będzie musiało być poprzedzone wszechstronnymi badaniami teoretycznymi, prowadzonymi w ramach nauk politycznych i że w toku tych badań muszą być również uwzględniane wnioski z badań prowadzonych w ramach strategii wojskowej.

Oprócz celu wojny polityka będzie również precyzowała dla strategii wojskowej ważniejsze cele, jakie trzeba będzie osiągnąć w ramach walki zbrojnej. Wachlarz możliwości jest tu bardzo duży. Przykładowo można podać, że względy polityczne będą najczęściej decydowały o tym, na którym teatrze wojny czy teatrze działań wojennych skupić główny wysiłek, w jakiej kolejności rozbić siły zbrojne wrogiej koalicji itd.

Podkreślić należy, że współcześnie względy polityczne będą decydowały również o problemach, które do niedawna były wyłącznie domeną strategii wojskowej. Chodzi mianowicie o decyzje dotyczące użycia niektórych środków walki, a przede wszystkim broni jądrowej czy innej broni masowego rażenia i to prawdopodobnie nie tylko celem wykonania pierwszego uderze-

39/ Pod tym względem odmienne stanowiska prezentowali teoretycy i praktycy niemieccy (Moltke, Schlieffen, Ludendorff), twierdząc m.in., że polityka spełnia swoje dzieło w rozpętanu wojny, a z chwilą jej rozpoczęcia staje się biernym obserwatorem.

nia odwetowego, ale również kolejnych uderzeń w toku wojny, np. na niektóre ważne obiekty czy rubieże przeciwnika. Te ustalenia również poprzedzane będą wnikliwymi studiami teoretycznymi.

Kolejne grupy problemów ustalanych przez politykę, a mających wpływ na strategię wojskową dotyczy szeroko rozumianego przygotowania i wykorzystania potencjału wojennego państwa<sup>40/</sup> oraz rozdziału posiadanych sił i środków stosownie do nakreślonych celów wojny. Jest to problem o znaczeniu podstawowym, bowiem stanowi o możliwości uzyskania przewagi nad przeciwnikiem, będącej jednym z głównych warunków osiągnięcia zwycięstwa. Chodzi przy tym zarówno o przewagę ilościową, jak też jakościową (także w świadomości moralno-politycznej i wartościach moralnych społeczeństwa i sił zbrojnych). Problem jest tym trudniejszy, że przygotowanie tak rozumianego potencjału wojennego jest procesem długotrwałym, który musi być realizowany na ulogo przed wybuchem wojny oraz wymaga zmobilizowania wszystkich sił materialnych i duchowych całego narodu. Wszelkie opóźnienia w tym względzie są bardzo trudne, a niekiedy wręcz niemożliwe do odrobienia. Należy przy tym pamiętać, że przygotowanie potencjału wojennego państwa odbywa się w warunkach ostrej walki ideologicznej, gospodarczej, naukowo-technicznej i innych, a głównym ich celem jest zawsze osłabienie tego potencjału.

Wreszcie bardzo istotne dla strategii wojskowej są ustalenia w zakresie polityki zagranicznej państwa. Chodzi tu przede wszystkim o zawieranie korzystnych sojuszów, zabiegi mające na celu tworzenie koalicji lub przystąpienie do takiej, której siła może powstrzymać przeciwnika przed agresją czy też zagwarantować zwycięstwo w wojnie, zapewnić neutralność sąsiednich państw, a także utrudnić i uniemożliwić skuteczne dokonywanie podobnych zabiegów przeciwnikowi. Otwiera się w tym względzie szerokie pole dla działalności dyplomatycznej, w której stale musi się mieć na uwadze interesy bezpieczeństwa państwa i wymagania strategii wojskowej.

Powyzsze problemy rozwiązywane są zarówno w sferze teoretycznej, jak i praktycznej, przy czym w sferze teoretycznej nauki polityczne łączy ze strategią wojskową wspólna podstawa metodologiczna, jaką jest materializm dialektyczny i historyczny. Natomiast w sferze praktyki fakt realizowania drogą walki zbrojnej prowadzonej w wymiarze strategicznym celu politycznego wojny uzewnętrznia się w ścisłych powiązaniach między najwyższymi organami władzy politycznej a dowództwem wojskowym, które wyrażają się w jedności politycznego i wojskowego kierowania wojną i podniesione zostały do rangi jednej z zasad strategii.

40/ Przez potencjał wojenny rozumie się całokształt możliwości materialnych i moralnych państwa (koalicji państw), które mogą być wykorzystane do realizacji celów wojny. Leksykon wiedzy wojskowej. Warszawa 1979, s. 324.

## 2.5.2. Strategia wojskowa a nauki ekonomiczne i gospodarka

Jak wskazują przykłady historyczne, podłożem wybuchu większości wojen niesprawiedliwych i zaborczych były względy gospodarcze, mniej czy bardziej zręcznie maskowane najczęściej względami ideowymi. Również charakter wojny, czas rozpoczęcia i długotrwałości często uzależnione były od czynników gospodarczych. (Idea niemieckiego "blitzkriegu" i wojny totalnej oraz unikanie jednoczesnego prowadzenia wojny na dwa fronty, dyktowane były względami gospodarczymi). Wojnę często rozpoczynano jesienią, po zbiorach, aby zapewnić sobie dogodny warunki żywienia wojsk, albo też wówczas, gdy przeciwnik miał najmniej korzystne warunki do przedstawienia swojej gospodarki na tory wojenne lub nie zdążył wyprodukować odpowiedniej ilości lepszych wzorów uzbrojenia.

W toku wojny względy gospodarcze wywierały niekiedy decydujący wpływ na określenie celu prowadzonych operacji strategicznych czy kampanii. Względy gospodarcze dyktowały też niekiedy konieczność zakończenia wojny, mimo że nie osiągnięto celu dla którego została rozpoczęta.

Zależność ta szczególnie uwidacznia się współcześnie, w dobie istnienia armii masowych wyposażonych w uzbrojenie i sprzęt wymagający stałego, wszechstronnego zabezpieczenia materiałowo-technicznego. Spotęgowana jest ona również tym, że posiadanymi środkami rażenia można oddziaływać na głębokie zaplecze, niszcząc gospodarkę. Powoduje to zatarcie się różnicy między frontem i zapleczem oraz wciągnięcie do wojny całego społeczeństwa, a nie tylko sił zbrojnych. W tych warunkach rola gospodarki, a szczególnie produkcji przemysłowej, urasta do rangi czynnika decydującego o przebiegu i wynikach wojny.

W strategii wojskowej trzeba więc uwzględnić wpływ czynnika gospodarczego na przygotowanie i prowadzenie walki zbrojnej w skali wojny.

Z drugiej strony gospodarka żadnego kraju nie może rozwijać się bez uwzględnienia wymagań strategii wojskowej, dyktowanych względami obronności. Chodzi tu przede wszystkim o wielkość i asortyment produkcji na rzecz sił zbrojnych, rozmieszczenie przemysłu, budowę szlaków komunikacyjnych, łączności i innych.

U podłoża zarysowanych wyżej związków między gospodarką a praktyką strategii wojskowej leżą wszechstronne badania naukowe, prowadzone w ramach ekonomiki wojennej i ekonomiki wojskowej utrzymującej ściśle związki ze strategią wojskową jako nauką. Ponadto strategia wojskowa zainteresowana jest ekonomizacją walki zbrojnej, a więc oszczędnym i wydajnym spożytkowaniem środków wydzielonych do prowadzenia tej walki.

Ekonomika wojenna jest dyscypliną naukową traktującą o przygotowaniu i wykorzystaniu w wojnie potencjału gospodarczego kraju, a w tym zaspokojeniu materialnych potrzeb społeczeństwa i sił zbrojnych. Uwzględniając założenia strategii wojskowej oraz bieżące i perspektywiczne możliwości gospodarki kraju, ekonomika wojenna formułuje zasady, założenia i zadania odnoszące się do funkcjonowania gospodarki obronnej<sup>41/</sup> na wypadek wojny. Szczególnie chodzi o: określenie wielkości i asortymentu produkcji środków niezbędnych do prowadzenia wojny; mobilizację i przestawienie gospodarki na tory wojny; tworzenie rezerw materiałowych; tworzenie zasobów siły roboczej na potrzeby produkcji wojennej; aprowizację ludności w czasie wojny; określenie wielkości nakładów finansowych na cele związane z wojną i inne.

Problemy powyższe rozstrzygane są zarówno w okresie pokoju, jak i wojny. W warunkach toczącej się walki ekonomicznej pomiędzy państwami socjalistycznymi i kapitalistycznymi. Stanowią one podstawę do analiz dokonywanych w ramach strategii wojskowej, a dotyczących wojskowej (militarnej) strony przygotowania kraju i sił zbrojnych do wojny.

Z kolei w ramach strategii wojskowej muszą być wypracowane niezbędne dla dokonania analiz ekonomiki wojennej założenia, wśród których do najważniejszych zalicza się: określenie wojskowego (militarnego) charakteru przyszłej wojny, a szczególnie jej długotrwałości, rozmachu, stosowanych środków rażenia oraz związanych z tym materialnych potrzeb sił zbrojnych w zakresie uzbrojenia, sprzętu bojowego i niezbędnych zapasów umożliwiających osiągnięcie celu prowadzonych działań; precyzowanie przewidywanych kierunków rozwoju uzbrojenia i sprzętu bojowego; sformułowanie wymagań dotyczących przygotowania terytorium kraju do wojny, w tym rozbudowy sieci komunikacyjnej i rozmieszczenie odwodów; określenie niezbędnych przedsięwzięć zapewniających utrzymanie żywotności gospodarki w czasie wojny itp.

Między teorią strategii wojskowej a ekonomiką wojenną zachodzą sprzężenia zwrotne, wynikające z tego, że możliwości prowadzenia walki zbrojnej zależą zwłaszcza od stanu gospodarki, a rozwój gospodarki w dużej mierze jest współcześnie stymulowany potrzebami obronnymi. Związki te i zależności

41/ Ponieważ w literaturze przedmiotu są duże rozbieżności terminologiczne, proponuje się przyjąć punkt widzenia autorów opracowania pt. "Ekonomika wojskowa" (Warszawa 1979, s. 23), którzy wyróżniają:

- ekonomikę wojenną (ekonomikę obrony), zajmującą się funkcjonowaniem gospodarki wojennej (gospodarki obronnej);

- ekonomikę wojskową zajmującą się funkcjonowaniem gospodarki samych sił zbrojnych w okresie pokoju i wojny.

W gospodarce narodowej, gospodarka wojenna i gospodarka wojskowa tworzą łącznie system ekonomiczno-obronny kraju.

ści, konkretnie uzewnętrzniające się w sferze praktyki, znajdują swoje odzwierciedlenia w teorii strategii wojskowej oraz ekonomice wojennej<sup>42/</sup>.

Ważne powiązania strategii wojskowej z ekonomiką wojenną wynikają również z konieczności precyzyjnego wykonania jednego z głównych zadań strategii wojskowej podczas wojny, jakim jest dezorganizowanie gospodarki nieprzyjaciela i osłabianie w ten sposób jego potencjału wojennego. Poznanie słabych stron tej gospodarki, w tym obiektów decydujących o jej żywotności i przewidywanie skutków zniszczenia tych obiektów może nastąpić w wyniku głębokiej analizy przeprowadzonej przez znających problem ekonomistów. Strategia wojskowa ogranicza się w tym przypadku do określenia sił i środków niszczenia oraz sposobów wykonania zadań.

Ekonomika wojskowa jest dyscypliną naukową, której przedmiot zainteresowań stanowią badania prawidłowości rządzących procesami funkcjonowania i rozwoju gospodarki wojskowej.

Celem gospodarki wojskowej w okresie pokoju jest zapewnienie - zgodnie z możliwościami państwa - materialnych podstaw rozwoju sił zbrojnych, a w czasie wojny pomyślnego prowadzenia przez nie działań bojowych.

Osiągnięcie powyższego celu związane jest z koniecznością realizacji szeregu zadań, do których przede wszystkim zalicza się zapewnienie wymaganego poziomu zabezpieczenia materialnego wszystkich elementów przesądających o zdolności i gotowości bojowej sił zbrojnych, zgodnie z własnymi oraz sojuszniczymi założeniami organizacyjno-mobilizacyjnymi i operacyjno-strategicznymi, oraz dostosowanie systemu gospodarki wojskowej, w tym głównie systemu tyłowego zabezpieczenia wojsk, do wymagań bieżących, a także perspektywicznych w zakresie organizacji, wyszkolenia i wyposażenia technicznego rodzajów sił zbrojnych i rodzajów wojsk.

Jeśli chodzi o zadania ściśle ekonomiczne, to przez ich realizację zmierza się do uzyskania jak największych efektów wojskowych i gospodarczych oraz maksymalnego uwzględnienia w planowaniu i realizacji potrzeb sił zbrojnych możliwości ekonomicznych gospodarki państwa<sup>43/</sup>.

W zakres ekonomiki wojskowej wchodzi ekonomiki szczegółowe, do których zalicza się: ekonomikę zaopatrzenia materiałowo-technicznego, ekonomikę eksploatacji urządzeń wojskowych, ekonomikę transportu wojskowego oraz finanse wojska, a także szereg innych ekonomik (żywienia, zakwaterowania, inwestycji i budownictwa wojskowego)<sup>44/</sup>.

Związki strategii wojskowej z ekonomiką wojskową wynikają przede wszystkim stąd, że strategia wojskowa - mając na względzie zadania stojące

42/ Zarys strategii wojennej; op.cit., s. 28.

43/ Ekonomika wojskowa: op.cit., s. 47-48.

44/ Tamże, s. 61.

przed siłami zbrojnymi w okresie pokoju i wojny - określa generalne kierunki wykorzystania posiadanych zasobów w skali sił zbrojnych, precyzując ustalenia dla ekonomiki i gospodarki wojskowej. Mogą to być ustalenia dotyczące: podziału środków materiałowo-technicznych i finansowych pomiędzy poszczególne rodzaje sił zbrojnych, z uwzględnieniem ich aktualnego stanu, potrzeb oraz roli i znaczenia w przyszłej wojnie; zasad zaopatrywania wojsk i funkcjonowania oddziałów gospodarczych; zakupu i modernizacji uzbrojenia i sprzętu bojowego, a także intensywności ich eksploatacji; poziomu i intensywności szkolenia wojsk oraz nakładów na badania naukowe; poziomu utrzymywanych zapasów; budowy infrastruktury wojskowej i innych.

Oczywiście związki, o których mowa, nie ograniczają się do określenia wyżej wymienionych ustaleń, bowiem wzajemne oddziaływanie strategii i ekonomiki wojskowej - podobnie zresztą jak i w innych dziedzinach - wymagać będzie stałego, ich korygowania. Ponadto strategia wojskowa zainteresowana jest funkcjonowaniem poszczególnych elementów gospodarki wojskowej przeciwnika, a głównie jego systemu zaopatrywania wojsk oraz infrastruktury wojskowej. System ten niewątpliwie stanie się obiektem naszych ataków, a wybór elementów decydujących o jego żywotności również dokonany powinien być przez znających problem ekonomistów wojskowych.

#### Strategia wojskowa a racjonalizacja (ekonomizacja) walki zbrojnej

Racjonalizacja walki zbrojnej - to naukowo wypracowane i zastosowane w praktyce sposoby oszczędnego i wydajnego użytkowania środków wydzielonych do prowadzenia walki zbrojnej<sup>45/</sup>. Ranga jej wzrosła szczególnie po drugiej wojnie światowej, gdy w uzbrojeniu wojsk znalazły się różnorodne środki rażenia, o ogromnej mocy i zasięgu, umożliwiające zniszczenie praktycznie każdego obiektu leżącego na obszarze przeciwnika. Ponadto coraz bardziej komplikował się system gospodarki państwa (koalicji), a co za tym idzie - wzrastała zależność przygotowania i wykorzystania sił zbrojnych, w wojnie od sprawności tego systemu. Należy jeszcze dodać przeobrażenia zachodzące w samych siłach zbrojnych, które, powodując wzrost ich sprawności, czynią jednocześnie przynajmniej niektóre z ich elementów coraz bardziej wrażliwymi na oddziaływanie nieprzyjaciela.

W ten sposób powstaje ogromna liczba różnych wariantów wyboru obiektów uderzeń, środków rażenia, sposobów działań. Wśród tych wariantów są również takie, które umożliwiają osiągnięcie celu, w sposób oszczędny i wydajny, a więc właściwy z punktu widzenia racjonalizacji walki zbrojnej.

-----  
<sup>45/</sup> Szerzej na ten temat patrz: L. Mucha, R. Różański: Podstawy racjonalizacji walki zbrojnej. Warszawa 1985.

Strategia wojskowa jest szczególnie zainteresowana racjonalizacją walki zbrojnej, głównie ze względu na cel i skalę, w jakiej rozpatrywany jest problem przygotowania i prowadzenia tej walki, oraz dysponowanie wszystkimi możliwymi do wykorzystania środkami rażenia. Powoduje to, że na szczeblu strategii wojskowej mamy do czynienia ze wszystkimi wariantami osiągnięcia celu prowadzonych działań. Do tego należy dodać, że tylko w ogniwie strategicznym można wszechstronnie uwzględnić rezultaty i wpływ innych rodzajów walki na walkę zbrojną, a szczególnie rezultaty walki dyplomatycznej, psychologicznej, ekonomicznej i innych.

Znaczenie racjonalizacji walki zbrojnej prowadzonej w skali wojny wynika również z faktu, że wszelkie decyzje, jakie zapadają w tym względzie na szczeblu strategii wojskowej, stanowią podstawę do działań w ogniwie operacyjnym, a nawet taktycznym. Stąd wyjątkowo poważne konsekwencje popełnianych błędów.

### 2.5.3. Strategia wojskowa a sztuka operacyjna i taktyka

Strategia wojskowa, sztuka operacyjna i taktyka są dyscyplinami wchodzącymi w skład nauk wojskowych, z których każda we właściwy sobie sposób i w odpowiednim zakresie rozwiązuje problemy dotyczące wszechstronnego przygotowania i wykorzystania sił zbrojnych w walce zbrojnej.

Pomiędzy dyscyplinami tymi zachodzą określone związki, podobieństwa i różnice.

Łączą je ze sobą: ten sam przedmiot badań, którym jest walka zbrojna; określony zestaw metod, jakimi się w tych badaniach posługują; wspólne prawa, jakim podlega realizowana na podstawie ich teoretycznych rozwiązań działalność praktyczna, wreszcie zasady, jakie w działalności tej są stosowane.

Jednakże pomiędzy wymienionymi dyscyplinami istnieją nader istotne różnice. Każda bowiem z nich bada wprawdzie walkę zbrojną, ale prowadzoną w różnej skali; każda posługuje się określonym zestawem metod, ale wykorzystuje je w różnym zakresie; każdej dotyczą ustalone w ramach ogólnej teorii nauk wojskowych prawa walki zbrojnej oraz sformułowane na ich podstawie zasady sztuki wojennej, ale w różnym stopniu.

Walka zbrojna w zależności od skali, w jakiej jest prowadzona, przyjmuje różne, lecz ściśle wzajemnie ze sobą powiązane formy. Ich związek polega na tym, że formy stosowane w skali węższej są częścią składową form stosowanych w skali szerszej. W ramach teorii strategii rozpatruje się problemy z zakresu przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej przyjmującej najczęściej formę operacji strategicznych - prowadzonych przez stra-

teologiczne zgrupowania poszczególnych rodzajów sił zbrojnych, według jednolitego planu i pod jednolitym kierownictwem - na teatrach wojny, teatrach działań i kierunkach strategicznych. Teoria sztuki operacyjnej zajmuje się problemami wszechstronnego przygotowania i przeprowadzenia walki zbrojnej, przyjmującej formę operacji i bitew prowadzonych samodzielnie lub wspólnie przez poszczególne rodzaje sił zbrojnych na kierunkach operacyjnych. Operacje te i bitwy stanowią część składową operacji strategicznych. Prowadzone są w sposób skoordynowany, zmierzający do osiągnięcia celu działań nakreślonego przez szczebel nadrzędny, a wskaźniki ich rozmachu składają się na rozmach operacji strategicznej. Podobne związki zachodzą między sztuką operacyjną i taktyką.

Opisanych powiązań w zasadzie nie osłabia fakt, że współcześnie strategia wojskowa posiada siły i środki masowego rażenia, przy których wykorzystaniu możliwe jest bezpośrednio osiągnięcie niektórych celów o znaczeniu strategicznym z pominięciem szczebli operacyjnego i strategicznego. W tym między innymi wyraża się nowa rola strategii wojskowej.

Tak więc teoretyczne problemy strategii, sztuki operacyjnej i taktyki muszą być i są badane we wzajemnej zależności. Tylko wówczas możliwe jest wypracowanie form i sposobów przygotowania walki zbrojnej zapewniających osiągnięcie głównego (strategicznego) celu prowadzonych działań.

Z kolei metody stosowane w badaniach naukowych realizowanych w ramach teorii strategii, sztuki operacyjnej i taktyki, nawet te, które wywodzą się z warsztatów badawczych innych nauk (zarówno wojskowych, jak i nie-wojskowych), w odniesieniu do problematyki z zakresu wymienionych dyscyplin odznaczają się szczególną specyfiką. Wynika to ze specyfiki przedmiotu badań, która sprawia, iż słuszność wypracowanych twierdzeń, hipotez, zasad i założeń nie można zweryfikować podczas pokoju w stopniu całkowitym, bowiem najbardziej realnie zaaranżowanych sytuacji (np. podczas ćwiczeń) nie można utożsamić z warunkami rzeczywistego pola walki.

Walka zbrojna oraz zjawiska jej towarzyszące podlegają określonym prawom, które wykrywane i ustalane są w ramach ogólnej teorii nauk wojskowych (ogólnej teorii walki zbrojnej). Walka ta powinna być również prowadzona według sformułowanych przez naukę (w oparciu między innymi o znajomość praw walki zbrojnej) zasad walki zbrojnej. Prawa i zasady walki zbrojnej odnoszą się nie tylko do strategii wojskowej, lecz również do sztuki operacyjnej i taktyki, z tym, że dotyczą każdej z tych dyscyplin w różnym stopniu. Na przykład: prawo zależności przebiegu i wyniku walki zbrojnej od stosunku sił biorących w niej bezpośredni udział, a także prawo zależności form i sposobów prowadzenia walki zbrojnej od stosowanego uzbrojenia i sprzętu technicznego odnoszą się zarówno do problematyki

będącej przedmiotem badań strategii wojskowej, jak też sztuki operacyjnej i taktyki. Jednak stosunek sił - zarówno w wymiarze ilościowym, jak i jakościowym - zupełnie inaczej będzie określany przez każdą z tych dyscyplin, zupełnie inne też będą formułowane przez naukę wnioski i zalecenia, aby istniejący stan uległ korzystnym przeobrażeniom. Podobnie rzecz się ma jeśli chodzi o zależność form i sposobów prowadzenia walki zbrojnej od stosowanego uzbrojenia i sprzętu technicznego.

Związki, jakie zachodzą między strategią wojskową, sztuką operacyjną i taktyką, odzwierciedla prawo mówiące o zależności walki zbrojnej prowadzonej w skali strategicznej, operacyjnej i taktycznej. Jego istota wyraża się w tym, że działania prowadzone w skali taktyczno-operacyjnej podporządkowane są interesom strategii i w znacznym stopniu składają się na jej sukces. Oznacza to również, że podejmowane przez strategię działania wpływają na walkę zbrojną prowadzoną w skali taktycznej i operacyjnej. Zgodnie z tym prawem ustalenia będące wynikiem badań teorii strategii wojskowej wytyczają kierunki poszukiwań badawczych dla teorii sztuki operacyjnej i teorii taktyki. Oczywiście oznacza to jednocześnie pełne respektowanie wyników badań teorii sztuki operacyjnej i taktyki przez strategię wojskową i nie narusza zasady samodzielności tych dyscyplin.

Podobnie jeśli chodzi o zasady walki zbrojnej. Prawie wszystkie one odnoszą się zarówno do strategii wojskowej, jak też do sztuki operacyjnej i taktyki, ale w stopniu bardzo zróżnicowanym. Na przykład: jedne z najstarszych i nie kwestionowanych zasad walki zbrojnej, jakimi są zasady zaskoczenia i manewru, mają swe zastosowanie w strategii, w sztuce operacyjnej i w taktyce. W każdej jednak z tych dyscyplin stosuje się je w odniesieniu do innych sił i środków, licząc się z zupełnie innymi skutkami (rezultatami). Wszystkie praktyczne przedsięwzięcia zmierzające do zastosowania tych zasad i wykorzystania skutków ich działania muszą być realizowane ponadto w sposób skoordynowany, zmierzający do osiągnięcia końcowego celu nakreślonego przez wyższy hierarchicznie szczebel.

Tak więc pomiędzy strategią, sztuką operacyjną i taktyką oraz odpowiadającymi im dziedzinami działalności praktycznej zachodzą wszechstronne i ścisłe związki. Coraz bardziej zacieśniają się też ich powiązania z innymi, niewojskowymi naukami. Są one między innymi wynikiem przedstawionych tu zależności, jak też ogólnych tendencji występujących w nauce, które wyrażają się koniecznością podejmowania tematów interdyscyplinarnych, do których rozwiązywania powoływane są zespoły składające się z pracowników naukowych reprezentujących różne dyscypliny i specjalności.

x

x

x

Jak to już zostało stwierdzone - strategia wojskowa jako nauka jest jedną z dyscyplin wchodzących w skład nauk wojskowych. Spełnia kryteria świadczące o odrębności i jej samodzielności. Przedmiotem badań strategii wojskowej jest walka zbrojna prowadzona w skali wojny i umożliwiająca osiągnięcie drogą przemocy zbrojnej celu tej wojny. Jest to jednym z powodów tak szerokiego zakresu zadań rozwiązywanych w ramach strategii wojskowej jako nauki oraz konieczności utrzymywania przez nią ścisłych więzi prawie ze wszystkimi dyscyplinami naukowymi i dziedzinami działalności praktycznej, które wywierają określony wpływ na przygotowanie i wykorzystanie potencjału wojskowego państwa.

Strategia wojskowa jest również dziedziną praktycznej działalności naczelnego dowództwa, dowództw teatrów działań wojennych i wyższych sztabów. Ta jej część (aspekt) nie jest jednak przedmiotem rozważań w niniejszym opracowaniu.

## Rozdział trzeci

### 3. ZADANIA STRATEGII WOJSKOWEJ

Na podstawie dotychczasowych rozważań, a szczególnie analizy przedmiotu badań i związków jakie łączą strategię wojskową z innymi dyscyplinami i dziedzinami działalności praktycznej, można określić zakres zadań rozwiązywanych przez strategię wojskową jako naukę. Różnorodność i bardzo rozległy charakter tych zadań, obliguje do dokonania ich podziału.

Całość zadań będących w kręgu zainteresowania strategii wojskowej można podzielić na dwie grupy. Do pierwszej z nich proponujemy zaliczyć zadania rozwiązywane w ramach strategii wojskowej jako nauki. Do drugiej zaś zadania rozwiązywane w ramach prawie wszystkich pozostałych dyscyplin naukowych, których poszczególne specjalności (podspecjalności) mogą mieć związek z walką zbrojną i wojskiem. Przy czym zadania w tej grupie powinny być rozwiązywane z uwzględnieniem potrzeb (wymagań zgłaszanych postulatów) strategii wojskowej, dyktowanych szeroko rozumianymi względami (potrzebami) obronnymi państwa.

Wypracowane poglądy w wyniku realizacji zadań strategii wojskowej jako nauki (a także innych dyscyplin naukowych), według znanego z poprzedniego rozdziału schematu, po oficjalnym zaakceptowaniu przez decydentów, stają się strategicznymi poglądami (ustaleniami) doktrynalnymi i przenikają do praktyki strategii wojskowej.

#### 3.1. Zadania strategii wojskowej jako dyscypliny naukowej

Zadania strategii wojskowej jako dyscypliny naukowej mają, podobnie jak w innych dyscyplinach naukowych, ścisły związek z jej przedmiotem badań. Jeżeli bowiem przedmiot badań określany jest przez zakres rzeczywistości objętej daną nauką<sup>1/</sup>, to zadania precyzują ten zakres, bowiem obejmują konkretny już wykaz problemów badawczych, których rozwiązanie zbliża do poznania badanego przedmiotu.

-----  
1/ W. Kiezuń: Podstawy organizacji i zarządzania. Warszawa 1980, s.10.

Podstawę formułowania zadań stanowi więc przedmiot badań, a ściśle konieczność jego wszechstronnego poznania, a także poznania uwarunkowań i zależności, które temu towarzyszą oraz rozwiązania tych wszystkich problemów, które wynikają z poznanego przedmiotu. W przypadku przedmiotu badań strategii wojskowej, chodzi o wszechstronne przygotowanie i prowadzenie walki zbrojnej w wymiarze strategicznym.

Ponadto niezbędne jest poznanie samej dyscypliny naukowej, a więc wykonania tych wszystkich prac, których wynikiem jest między innymi niniejsze opracowanie. Chodzi bowiem o poznanie historii rozwoju strategii wojskowej, jej przedmiotu badań, wykonywanych zadań, zasad, założeń itd.

Wykonania takiego zestawu zadań w oparciu o dotychczas publikowane opracowania jest niemożliwe<sup>2/</sup>. W publikacjach tych wymienianych jest z reguły kilka nie zadań, a raczej problemów, jakie powinny być rozwiązywane w ramach strategii wojskowej. Rozwiązanie każdego z nich, wymaga realizacji co najmniej kilku zadań (tematów badawczych).

Aby więc uzyskać w miarę pełny wykaz zadań, jakie powinny być rozwiązywane w ramach strategii wojskowej jako nauki, przeprowadzono odpowiednie badania<sup>3/</sup>. W ich wyniku powstał wykaz zadań, które wyodrębniono w czterech grupach tematycznych. Każda z tych grup obejmuje następujące zadania (problemy badawcze).

1 grupa. Zadania z zakresu ogólnej teorii strategii wojskowej:

- 1) Historia rozwoju strategii wojskowej.
- 2) Strategia wojskowa jako nauka, jej przedmiot badań, treść i związki z otoczeniem.
- 3) Strategia wojskowa RP, jej miejsce w strategii globalnej (koalicyjnej).
- 4) Prognozowanie rozwoju strategii wojskowej.
- 5) Metodyka badań w dziedzinie strategii wojskowej.
- 6) Zasady i założenia strategii wojskowej.
- 7) Równowaga wojskowa jako czynnik kształtowania stosunków politycznych.
- 8) Wyścig zbrojeń i jego prawidłowości.
- 9) Strategia wojskowa ewentualnych przeciwników.

2 grupa. Zadania związane z określeniem charakteru walki zbrojnej prowadzonej w wymiarze strategicznym w przyszłej wojnie.

- 1) Scenariusz wybuchu i przewidywany charakter przyszłej wojny.

2/ Strategia wojenna, Warszawa 1964, s.17, Zarys strategii wojennej, Warszawa 1979, s. 60 i inne opracowania.

3/ Szczegółowe wyniki badań - patrz: W.Łepkowski: Zarys strategii wojskowej, Warszawa 1984, s. 209-222.

- 2) Wojskowe cechy przyszłej wojny.
- 3) Rola walki zbrojnej w wojnie na tle innych niezbrojnych rodzajów walk (w tym walki informacyjnej).
- 4) Cel walki zbrojnej i jego znaczenie w osiągnięciu celu politycznego wojny.
- 5) Wojna konwencjonalna i jądrowa w świetle doskonalenia współczesnych środków walki zbrojnej.
- 6) Wpływ rozwoju współczesnych środków walki zbrojnej na charakter wojny.
- 7) Współczesne wojny lokalne i ich wpływ na charakter przyszłej wojny w Europie.

3 grupa. Zadania określające sposoby przygotowania sił i środków do prowadzenia walki zbrojnej w wymiarze strategicznym.

- 1) Przeznaczenie rodzajów sił zbrojnych, proporcje między nimi oraz zasady i zadania w zakresie ich przygotowania do prowadzenia walki zbrojnej w skali wojny.
- 2) Kierunki przeobrażeń w wyposażeniu i organizacji rodzajów sił zbrojnych, proporcje między poszczególnymi ich rodzajami.
- 3) Badania możliwości wprowadzenia nowych środków walki zbrojnej i ich wpływ na strategię wojskową (wpływ broni selektywnej, dokładnej i ładunków zminiaturyzowanych, broni z serii "rozpoznaj i zniszcz" i innych).
- 4) Siły zbrojne jako element zastraszania, umożliwiające osiągnięcie celu politycznego wojny drogą działań pośrednich (wymagania w zakresie stanu i wyposażenia sił zbrojnych).
- 5) Opracowanie założeń w zakresie przygotowania kraju pod względem wojskowym do wojny i obrony jego terytorium.
- 6) Opracowanie podstaw materiałowo-technicznego zabezpieczenia działań rodzajów sił zbrojnych w wojnie.
- 7) Studiowanie teatrów działań wojennych.

4 grupa. Zadania określające sposoby użycia i działania rodzajów sił zbrojnych w walce zbrojnej prowadzonej w skali wojny.

- 1) Badania form działań strategicznych, ich roli i znaczenia w świetle rozwoju współczesnych środków walki.
- 2) Przygotowanie i prowadzenie współczesnych operacji strategicznych na kontynentalnych TDW.
- 3) Rola i znaczenie rodzajów sił zbrojnych w operacji strategicznej na kontynentalnym TDW.
- 4) Formy operacji strategicznej na kontynentalnym TDW.
- 5) Kryteria wyboru celu działań w operacji strategicznej na kontynentalnym TDW.

6) Operacja strategiczna o ograniczonym charakterze (peryferyjnym) w świetle ogólnych celów wojny.

7) Operacja strategiczna na kontynentalnym TOW i problem obrony obszaru kraju.

8) Współczesne wymagania co do sposobu rozwinięcia i utrzymania w gotowości bojowej sił zbrojnych.

9) Współdziałanie rodzajów sił zbrojnych w operacji strategicznej.

10) Tworzenie i utrzymanie odwodów strategicznych.

11) Kierowanie siłami zbrojnymi z uwzględnieniem działań w układzie koalicyjnym.

Określenie w miarę jednolitych grup zadań (problemów badawczych) rozwiązywanych w ramach strategii wojskowej jako nauki i ich klasyfikowanie wiąże się z ewentualnym wyodrębnieniem jej specjalności.

Należy podkreślić, że wyodrębnianie się specjalności, podobnie jak i dyscypliny naukowej, jest procesem długotrwałym. Z reguły naukową nobilitacja dyscypliny czy specjalności naukowej następuje wówczas, gdy istnieje już w jej ramach określony dorobek naukowy, grono naukowców uprawiających daną dyscyplinę (specjalność), czy też wówczas, gdy problematyka z zakresu dyscypliny (specjalności) wejdzie na stałe do programów nauczania wyższych uczelni. Daje to powód do zgłaszania propozycji tworzenia nowych dyscyplin czy specjalności w tych obszarach wiedzy, w których daje się zaobserwować symptomy ich powstawania.

W odniesieniu do strategii wojskowej, jak na razie trudno jest wskazać na wyodrębnianie się jej specjalności. Pewne symptomy wskazują na wyodrębnianie się teorii operacji strategicznej jako specjalności strategii wojskowej<sup>4/</sup>. Jest to jednak początek zasygnalizowanego wyżej procesu.

W dalszej części omówione będą wybrane problemy związane z realizacją zadań strategii wojskowej w wymienionych czterech grupach.

### 3.1.1. Zadania z zakresu ogólnej teorii strategii wojskowej

Jak wynika z wykazu zadań (problemów badawczych) zestawionych w tej grupie, są to przede wszystkim zadania, których rozwiązanie pozwala na samookreślenie się strategii wojskowej jako dyscypliny naukowej, a także określenie wpływu niektórych czynników wojskowych, leżących w kręgu zainteresowania strategii, na kształtowanie stosunków politycznych.

W toku rozwiązywania wymienionych zadań, badana jest przede wszystkim historia rozwoju strategii wojskowej, głównie pod kątem sprecyzowania

4/ A.Madejski, E.Wiśniewski: Nauka i doktryna wojenna. Warszawa 1984, s. 78.

prawidłowości rozwój ten stymulujących, oraz określenia warunków, w których nastąpiło wyodrębnienie się strategii wojennej i wojskowej, a następnie strategii jako dyscypliny naukowej, spełniającej kryteria naukowości oraz kryteria świadczące o jej istnieniu i odrębności.

Następnie badana jest strategia wojskowa jako dyscyplina naukowa - jej przedmiot, związki z otoczeniem (w tym również z innymi dyscyplinami naukowymi) - a także precyzowany zakres zadań, jakie w jej ramach powinny być rozwiązywane.

Do zadań (problemów badawczych) z interesującego nas zakresu należy także określenie: miejsca strategii wojskowej naszego kraju w strategii koalicyjnej, czynników wyodrębniających tę strategię oraz cech wspólnych ze strategią koalicyjną i specyficznych, stanowiących o jej narodowym charakterze.

W ramach omawianej grupy zadań opracowuje się również założenia i zasady strategii wojskowej, bezpośrednio oddziałujące na sprawność przeprowadzenia procesu przygotowania sił zbrojnych i obronie zorganizowanego społeczeństwa do walki zbrojnej w wymiarze strategicznym, a także metody badań stosowane podczas rozwiązywania poszczególnych problemów naukowych. Chodzi przy tym - jak to już wspomniano - przede wszystkim o określenie pewnych specyficznych dla strategii wojskowej metod badań, wywodzących się z metod badań stosowanych w naukach wojskowych i innych dyscyplinach naukowych.

Do ważnych problemów badawczych (zadań) należy wreszcie: wykrywanie prawidłowości wyścigu zbrojeń; określanie kierunków rozwoju nowoczesnych środków walki zbrojnej, a także walk nieoreźnych mogących mieć wpływ na przygotowanie i przebieg ewentualnej przyszłej wojny; analizowanie stosunku sił między potencjałami wojskowymi przeciwstawnych stron oraz wpływu naruszania równowagi w tym zakresie na stosunki polityczne. I wreszcie - badanie strategii wojskowej potencjalnych przeciwników, z którego wnioski stanowią podstawę do podejmowania praktycznych działań zmierzających do przeciwstawienia się tej strategii, a także mogą wpłynąć na stymulowanie kierunków prowadzenia badań teoretycznych.

### 3.1.2. Zadania związane z określeniem charakteru walki zbrojnej, prowadzonej w wymiarze strategicznym

Jednym z głównych zadań strategii wojskowej jako nauki jest określenie charakteru przyszłej walki zbrojnej prowadzonej w różnorodnych warunkach geograficznych i przy użyciu różnych środków, między państwami lub grupami państw, zakładających osiągnięcie różnych, lecz zawsze prze-

ciwstawnych celów. Strategiczny wymiar rozpatrywanej walki zbrojnej wskazuje, iż należy poszukiwać w niej cech<sup>5/</sup> konstytutywnych, a więc ogólnych, istotnych, trwałych, których znaczenie wybiegać będzie daleko poza współczesność.

Aby takie cechy wykryć i określić, trzeba najpierw wyróżnić czynniki je kształtujące, a także dokonać systematyki cech wszechstronnie charakteryzujących walkę zbrojną. Zabieg ten umożliwi określenie racjonalnych celów działań zbrojnych, ułatwi racjonalne wykorzystanie posiadanego potencjału ekonomicznego, naukowo-technicznego, demograficznego i innych w procesie przygotowywania sił zbrojnych, ich organizowania i szkolenia.

Na kształtowanie się owych ogólnych, istotnych i trwałych cech walki zbrojnej wpływają przede wszystkim czynniki o charakterze społeczno-politycznym, ekonomicznym, naukowo-technicznym i geofizycznym.

Wymienione wyżej podstawowe czynniki wpływają na kształtowanie się cech walki zbrojnej prowadzonej w skali strategicznej. Cechy te można wyróżnić przyjmując za podstawę określone kryteria. Jednym z podstawowych kryteriów jest cel walki zbrojnej, który można określić jako: zmuszenie siłą przeciwnika do przyjęcia stawianych mu warunków w sytuacji, gdy zawiąda inne (między innymi niezbrojne) formy przemocy. Jeśli cel ten można osiągnąć drogą dezintegracji sił zbrojnych przeciwnika lub ich obezwładnienia, osiąga się dodatkową korzyść w postaci ograniczenia własnych strat.

Za względu na kryterium celu można wyróżnić walkę zbrojną prowadzoną w celu wyniszczenia i wyczerpania przeciwnika.

Oprócz kryterium celu, do pozostałych kryteriów pozwalających wyróżnić cechy walki zbrojnej prowadzonej w wymiarze strategicznym, można zaliczyć: kryterium liczby uczestników prowadzonej walki zbrojnej (walka koalicyjna i niekoalicyjna); stosowanych środków rażenia (konwencjonalna i niekonwencjonalna); czasu trwania (długotrwała i krótkotrwała); obszaru prowadzonych działań (lokalna i prowadzona w skali światowej) oraz sposobu prowadzonych działań (manewrowe i niemanewrowe - stabilne).

Szczególne cechy może przybierać walka zbrojna prowadzona w ramach różnego rodzaju konfliktów zbrojnych. Chodzi tu zarówno o przygraniczne konflikty zbrojne mające na celu zniszczenie lub opanowanie z jednej strony, zaś z drugiej strony obronę lub utrzymanie określonych obiektów. W każdym z tych przypadków walka zbrojna z reguły będzie przebiegać ina-

5/ Cecha - to co orzeka o przedmiocie, odpowiadając na pytanie jaki on jest. Cecha charakterystyczna - wyjaśniająca ważne zjawiska. por. Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji pracy wydana przez Ossolineum 1978, s. 31. Cechy wskazują na to czym różnią się lub są podobne przedmioty, zjawiska.

czej. We wszelkiego rodzaju konfliktach zbrojnych używane są z reguły ograniczone siły zbrojne, zaś społeczeństwo i gospodarka nie są angażowane w te działania. Zaplecze obu przeciwstawnych stron nie jest atakowane, a walkę zbrojną prowadzi się w poszczególnych rejonach w celu wyeliminowania sił zbrojnych przeciwnika lub zniszczenia obiektów wojskowych. Ograniczone cele konfliktów zbrojnych i wynikające z tego ograniczenia liczebności zaangażowanych w nie sił, ograniczona przestrzeń działań oraz czas trwania - to zasadnicze wspólne cechy walki we wszelkiego rodzaju konfliktach zbrojnych.

### 3.1.3. Zadania określające sposoby przygotowania sił i środków do prowadzenia walki zbrojnej w wymiarze strategicznym

Ta grupa zadań obejmuje przede wszystkim wypracowanie generalnych kierunków przygotowania sił zbrojnych do prowadzenia walki zbrojnej w skali strategicznej, a ponadto przygotowanie kraju do wojny, w tym przygotowanie ludności.

Przygotowaniem sił zbrojnych do prowadzenia walki zbrojnej od strony teoretycznej zajmuje się wiele dyscyplin i specjalności nauk wojskowych, a przede wszystkim teoria organizacji sił zbrojnych i teorie poszczególnych rodzajów sił zbrojnych wojsk i służb<sup>6/</sup>. Natomiast strategia wojskowa rozstrzyga generalne ustalenia w tym zakresie. Do nich należy przede wszystkim określenie stanu ilościowego sił zbrojnych biorąc pod uwagę z jednej strony potrzeby obronne kraju, z drugiej możliwości ekonomiczne pozwalające utrzymać i odpowiednio wyposażać siły zbrojne. Następnie określenie rodzajów sił zbrojnych i sprecyzowanie ich struktury organizacyjnej z dokonaniem podziału na siły zbrojne przewidziane do działań w układzie koalicyjnym i siły nadal pozostające w dyspozycji dowództwa krajowego. Podstawowe rozstrzygnięcia organizacyjne muszą oczywiście uwzględniać zarówno możliwości wyposażenia jednostek w odpowiednie uzbrojenie i sprzęt techniczny, jak też zakres zadań i charakter działań w ewentualnej przyszłej wojnie.

Należy podkreślić, że wszelkie decyzje dotyczące generalnych ustaleń organizacyjnych, czy wyposażenia sił zbrojnych muszą być dokonywane na podstawie znajomości prognozowanego charakteru ewentualnej przyszłej wojny oraz kierunków przeobrażeń zarówno w uzbrojeniu, jak i pozostałych elementach wyposażenia sił zbrojnych. Jest to istotne, bowiem w warunkach szybkiego moralnego starzenia się techniki wojskowej, stosunkowo duża jest częstotliwość przezbrajania jednostek w niezmiernie kosztowne nowe wzory uzbrojenia. Znajomość prognoz pozwoli więc dokonać trafnego wyboru

6/ Nauka i doktryna wojenna, Warszawa 1984, s. 78.

Ważnym zadaniem jest ustalenie generalnych kierunków szkolenia wojsk i to zarówno od strony merytorycznej, jak też organizacyjnej. Można je bowiem przygotować do działań obronnych lub zaczepnych, realizowanych przy użyciu broni jądrowej lub konwencjonalnej, w określonych warunkach terenowych, we współdziałaniu z różnymi rodzajami sił zbrojnych samodzielnie lub w układzie koalicyjnym itd. Chodzi również o ustalenie struktury szkolenia - poczynając od szkolenia podstawowego żołnierzy służby zasadniczej a kończąc na wyższym szkolnictwie wojskowym typu akademickiego. W systemie tym niezmiernie istotne jest szkolenie rezerw; stanowiących w przypadku mobilizacji zaplecze sił zbrojnych.

Rozpatrując z punktu widzenia strategii wojskowej przygotowanie sił zbrojnych do prowadzenia walki zbrojnej w skali wojny, należy mieć na uwadze jeszcze jeden aspekt. Wyposażenie sił zbrojnych w broń jądrową o dużej sile niszczenia spowodowało, że osiągnięcie racjonalnego celu wojny w warunkach nieograniczonego użycia tej broni stało się wręcz niemożliwe. Rośnie więc rola zarówno broni konwencjonalnej, jak również nieorężnych form walki, przy pomocy których upatruje się możliwość osiągnięcia celu politycznego, bez konieczności ponoszenia ryzyka. Ocena możliwości takich działań wymaga więc wszechstronnych studiów wykraczających nawet poza problemy ściśle militarne.

Kolejny zestaw zadań w tej grupie związany jest z opracowaniem generalnych ustaleń dotyczących przygotowania kraju pod względem wojskowym do prowadzenia wojny. Należy podkreślić, że praktycznie we wszystkich ważniejszych decyzjach o nowych inwestycjach ekonomicznych należy brać pod uwagę względy obronne. Ponadto względy obronne dyktują rozwój określonych gałęzi przemysłu, a nawet wyposażenia zakładów, w konkretny typ sprzętu np. obrabiarek uniwersalnych lub specjalistycznych, tak aby możliwe było maksymalne zaspokojenie potrzeb sił zbrojnych podczas wojny, bez konieczności dokonywania gruntownych zmian.

Istnieje obszerny zestaw zadań związanych z koncepcją budowy umocnień obronnych na obszarze kraju, poczynając od schronów dla ludności, a kończąc na umocnieniach obronnych, np. wybrzeża morskiego. Problemem o podstawowym znaczeniu w tym zestawie jest opracowanie koncepcji wojskowej obrony obszaru kraju. Na czoło wysuwa się tu obrona powietrzna kraju, realizowana przez wojska OPK, działające w jednolitym systemie obrony powietrznej państw Układu Warszawskiego. Rozwój współczesnych środków napadu powietrznego powoduje, że dobre zorganizowanie i skuteczne działanie OPK przesądza w znacznej mierze o żywotności i sprawności funkcjonowania całego państwa podczas wojny, a także o skuteczności osłony wojsk operacyjnych w określonych etapach ich działania. Z uwagi na położenie

geograficzne naszego kraju skuteczność OPK ma również duże znaczenie koalicyjne.

Sprawą niezmiernie ważną jest także opracowanie wojskowej koncepcji operacyjnej obrony terytorium kraju, której celem jest zwalczanie sił przeciwnika przenikających na ten obszar w postaci desantu powietrznego, morskiego czy też grup dywersyjnych. Wykonanie tych zadań może przekraczać możliwości sił wydzielonych zawczasu, dlatego też przewiduje się możliwość wzmocnienia obrony terytorium kraju siłami wojsk wydzielonych do działań w składzie koalicji.

W systemie obrony terytorium kraju doniosłą rolę odgrywa obrona cywilna. Jest ona wprawdzie organizowana i realizowana przez centralne i terenowe organy administracji państwowej, ale koncepcja obrony musi być spójna z wypracowaną, w ramach strategii wojskowej, koncepcją systemu obronnego państwa.

Strategia wojskowa jest również zainteresowana w wypracowaniu generalnych kierunków przygotowania ludności na wypadek wojny. Szczególnie chodzi o przygotowanie ludności pod względem moralno-politycznym - prowadzone w sposób ciągły w zorganizowanym systemie oświaty i wychowania; przygotowanie ludności do obrony przed środkami masowego rażenia i wreszcie przysposobienie wojskowe ludności. Przysposobienie wojskowe jest bardzo ważne w związku z koniecznością uzupełnienia sił zbrojnych podczas wojny, jak też organizowania wszelkich form samoobrony.

Dobrze zorganizowana i sprawnie działająca obrona terytorium kraju wpływa w zasadniczy sposób na możliwości materiałowo-technicznego zabezpieczenia działań sił zbrojnych, które powinno być zorganizowane w oparciu o zasoby wytworzone i zgromadzone w kraju. Doniosłość tego problemu potwierdza fakt, że właśnie możliwości materiałowo-techniczne często decydują zerówno o stanie liczebnym sił zbrojnych, ich uzbrojenia i wyposażenia, jak też o rozmachu prowadzonych działań.

#### 3.1.4. Zadania określające sposoby użycia i działania rodzajów sił zbrojnych w walce zbrojnej prowadzonej w skali wojny

Jest to obszerna grupa zadań rozwiązywanych w ramach teorii strategii wojskowej, mających najbardziej bezpośredni i widoczny związek z praktyką.

Podstawowy problem w tej grupie zadań polega na opracowaniu form działań strategicznych i roli w nich poszczególnych rodzajów sił zbrojnych, a także form (elementów) operacji na zachodnim teatrze działań wojennych i udziale w tej operacji polskich sił zbrojnych, z jednoczesnym wykonywaniem zadań obrony obszaru kraju.

Jak wiadomo - współcześnie do form działań strategicznych zalicza się: działania strategicznych sił jądrowych, działania w celu odparcia powietrzno-kosmicznych operacji nieprzyjaciela (operacje przeciwpowietrzne), operacje na kontynentalnych TDW, operacje na oceanicznych TDW, operacje powietrzne oraz działania wojskowe w przestrzeni kosmicznej.

Wymienione formy działań strategicznych, z wyjątkiem działań wojskowych w przestrzeni kosmicznej, dość szczegółowo opisane są w dostępnych wydawnictwach<sup>7/</sup>, jednak rozwój sytuacji polityczno-wojskowych powoduje konieczność podejmowania wciąż nowych rozwiązań. Dotyczy to - z jednej strony - operacji strategicznej na zachodnim TDW i udziału w niej naszych sił zbrojnych, a z drugiej - obrony obszaru kraju.

Przyjęcie doktryny wojennej mającej obronny charakter przez państwa Układu Warszawskiego, a jednocześnie utrzymanie przez przeciwnika swoich sił zbrojnych w stanie stosownym do wymagań doktryny "wysuniętej rubieży", powoduje, że ma on realną możliwość rozpoczęcia działań wojennych w sposób zaskakujący i uzyskania w początkowej fazie wojny przewagi oraz przejęcia inicjatywy strategicznej. W takim przypadku siły zbrojne państw -stron Układu Warszawskiego zmuszone byłyby przejść do strategicznej operacji obronnej na całym teatrze działań wojennych. Celem takiej operacji będzie załamanie działań zaczepnych przeciwnika oraz stworzenie warunków do wykonania przeciwuderzenia zniszczenia jego sił zbrojnych i odzyskanie utraconego obszaru. Z naszego narodowego punktu widzenia jest to problem o doniosłym znaczeniu. Skuteczne i możliwie wczesne załamanie operacji zaczepnej przeciwnika oraz niedopuszczenie do wtargnięcia jego sił zbrojnych na obszar kraju ma bowiem podstawowe znaczenie dla wykonania zadania obrony jego terytorium. Wymaga to systematycznych studiów teoretycznych oraz realizacji przedsięwzięć praktycznych zapewniających naszym siłom zbrojnym przewidzianym do działań w składzie koalicji osiągnięcia wymaganej gotowości bojowej, przejście na kierunek operacyjny i zajęcie przygotowanych wcześniej rubieży obronnych. Szczególnie intensywnie należy się zająć opracowaniem skutecznych sposobów załamania operacji zaczepnej przeciwnika.

Niezmiernie istotne znaczenie ma wypracowanie kryteriów umożliwiających racjonalne określenie celu prowadzonych działań. Np. uwzględniając siłę rażenia i dokładność współczesnych środków walki - z jednej strony, a z drugiej zaś - duże możliwości wojsk w zakresie opanowania i utrzymania terenu należy precyzyjnie określać stopień zniszczenia lub obezwładnienia zwalczanych obiektów. Ma to bowiem związek z ekonomicznym wy-

<sup>7/</sup> Biuletyn informacyjny nr 2/143. Warszawa 1983, s. 106.

korzystaniem posiadanych sił i środków oraz umożliwią wykorzystanie nie zniszczonych lub w niewielkim stopniu zniszczonych obiektów na opanowanym terenie nieprzyjaciela.

Racjonalne określenie celów działań w skali strategicznej, ma również znaczenie z tego względu, że stanowi podstawę do precyzowania celów na niższych szczeblach dowodzenia. Popełniony w tym ogniwie błąd może mieć bardzo rozległe i różnorodne konsekwencje<sup>8/</sup>.

Badania nad możliwościami wykorzystania przestrzeni kosmicznej do celów militarnych są wszechstronne i mają bardzo różnorodny charakter. Budowa oraz instalowanie w Kosmosie obiektów wojskowych wymaga bowiem wykorzystania najnowszych osiągnięć nauki i techniki. Jest przy tym swojego rodzaju probierzem możliwości poszczególnych państw w tym zakresie. Badania te w pewnym stopniu stymulują rozwój innych, pozawojskowych dziedzin nauki i techniki, co jest często argumentem mającym przemawiać za niezbędnością ich prowadzenia.

Dziś wykorzystanie przestrzeni kosmicznej do celów militarnych jest faktem i, mimo istniejących ograniczeń oraz układów, należy się liczyć z dalszym militaryzowaniem kosmosu.

Oczywiste jest, że tylko wysoko rozwinięte państwa mają możliwości prowadzenia badań oraz instalowania w kosmosie obiektów, które mogą być wykorzystane do celów militarnych. Pozostałe, małe i średnie państwa (w tym również Polska), oprócz śledzenia wyników prowadzonych prac badawczych w ramach istniejących systemów sojuszniczych, nastawiają się też na wykorzystanie napływających z nich danych w zakresie rozpoznania kosmicznego, nawigacji, łączności czy też meteorologii.

Jedno z ważnych zadań teorii strategii wojskowej stanowi opracowanie koncepcji kierowania siłami zbrojnymi w ogniwie strategicznym. Wymaga to rozwiązania następujących głównych problemów:

Pierwszy - to ustalenie właściwych relacji między najwyższymi organami władzy cywilnej w państwie (organami politycznymi, władzy i administracji państwowej) w tzw. ogniwie polemarczycznym a naczelnym dowództwem (naczelnym dowódcą) sił zbrojnych.

Organa cywilne - po sprecyzowaniu celów działań, jakie mają być osiągnięte na drodze przemocy zbrojnej w wojnie, wydzieleniu niezbędnych do tego sił i środków, mianowaniu naczelnego dowódcy - nie powinny ingerować w sprawy ściśle wojskowe. Naczelnym dowódcą musi mieć zapewnioną możliwość jednoosobowego dowodzenia i oczywiście ponosi pełną odpowiedzialność za podejmowane decyzje.

-----  
<sup>8/</sup> Problem ten bardziej wszechstronnie omówiony będzie w rozdziale pt. "Zasady strategii wojskowej".

Drugim istotnym problemem jest wypracowanie właściwych relacji w ogniwie dowodzenia siłami zbrojnymi koalicji między koalicyjnym organem dowodzenia a narodowymi organami dowodzenia siłami zbrojnymi.

Oczywiste jest, że również w tym wypadku dowódca zjednoczonych sił zbrojnych koalicji musi mieć zapewnioną możliwość jednoosobowego dowodzenia całością sił. Natomiast sztab zjednoczonych sił zbrojnych najczęściej składa się z przedstawicieli sił zbrojnych poszczególnych członków koalicji. Dowództwa narodowe dowodzić będą związkami strategiczno-operacyjnymi (operacyjnymi) wchodzącymi w skład koalicji i operacyjnie podlegającymi dowódcy zjednoczonych sił zbrojnych. Narodowe dowództwo w pełni odpowiada za stan moralny swoich wojsk, za ich poziom wykształcenia, zaopatrzenia i uzupełniania, a także za wykonanie postawionych zadań. Należy jednak podkreślić, że w toku działań niejednokrotnie powstanie konieczność tworzenia związków mieszanych. W takich przypadkach podejmowane są doraźne ustalenia w zakresie dowodzenia tymi związkami przy zachowaniu zasady jednoosobowego dowodzenia.

### 3.2. Zadania realizowane przez inne dyscypliny naukowe z uwzględnieniem potrzeb strategii wojskowej

O randze tej grupy zadań decyduje kilka względów:

- po pierwsze, wszechogarniający charakter ewentualnej przyszłej wojny i walki zbrojnej toczonej w wymiarze strategicznym oraz trudność precyzyjnego określenia prognozy jej rozwoju, sprawia, że nie ma ani takiej dziedziny życia społeczno-gospodarczego, ani dyscypliny naukowej, która nie miałaby swojego udziału w procesie szeroko rozumianego przygotowania i prowadzenia przyszłej wojny, a w jej ramach walki zbrojnej;
- po drugie, intensywny rozwój różnych dziedzin nauki - biologii (w tym genetyki), fizyki, nauk społecznych, których rezultaty mogą być wykorzystane na rzecz wojny i walki zbrojnej;
- po trzecie, szybki postęp naukowo-techniczny w zakresie doskonalenia już istniejących środków walki zbrojnej;
- po czwarte, stały wzrost roli niezbrojnych form walki prowadzonych zarówno przed wybuchem jak i podczas wojny, których rezultaty w istotnym stopniu mogą wpływać na możliwości i sposoby prowadzenia walki zbrojnej.

W sumie strategia wojskowa, a ściślej mówiąc, ci którzy ją uprawiają w ramach nauki lub praktyki są żywo zainteresowani wynikami badań prowadzonych we wszystkich pozostałych dyscyplinach naukowych. Zainteresowanie to i jego zakres są tym bardziej uzasadnione, że trudno z góry określić, które osiągnięcia nauki mogą być wykorzystane na potrzeby walki zbrojnej.

Prowadzący badania z zakresu strategii wojskowej powinni nie tylko szeroko korzystać z dotychczasowego dorobku innych dyscyplin i specjalności naukowych, ale również stymulować w ich ramach te kierunki badań, które z punktu widzenia strategii wojskowej mogą być wykorzystane dla umacniania obronności państwa. Jest to problem niezwykle złożony, oznacza bowiem potrzebę sugerowania kierunków badań samodzielny i niezależny dyscyplinom, skierowując ich wysiłek na rozwiązywanie problemów, które nie zawsze można precyzyjnie określić. Podstawę do ich określenia stanowi bowiem przewidywany charakter ewentualnej przyszłej wojny, jaka może wybuchnąć na przestrzeni najbliższych kilkunastu czy nawet kilkudziesięciu lat. Wiadomo jest, jak trudno taką prognozę opracować.

Niezależnie od tych trudności, nakreślenie, nawet ogólnych kierunków długofalowych badań czy też sprecyzowanie trendów rozwojowych w danej dziedzinie, istotnych z punktu widzenia obronności państwa, ma wielkie znaczenie. Chodzi bowiem o to, aby każdy pracownik naukowy, prowadzący badania w swojej dziedzinie miał świadomość faktu, że w określonym stopniu ich wyniki mogą mieć wpływ na obronność państwa.

### 3.2.1. Zadania wynikające z wszechogarniającego charakteru przyszłej wojny i walki zbrojnej, toczonyj w wymiarze strategicznym

Wspomniany już wszechogarniający charakter ewentualnej przyszłej wojny i walki zbrojnej prowadzonej w wymiarze strategicznym powoduje, że w mniejszym lub większym stopniu prawie wszystkie dyscypliny i specjalności naukowe mają swój wpływ na rozwiązywanie problemu szeroko rozumianej obronności państwa, w tym również problemów rozwiązywanych przez strategię wojskową<sup>9/</sup>.

Być może nie dotyczy to jedynie takich nauk, jak np. artystyczne, chociaż z drugiej strony nie można im odmówić wpływu na kształtowanie postaw patriotycznych, co nie jest obojętne dla strategii wojskowej.

Pozostałe, prawie wszystkie dyscypliny i ich specjalności, które tworzą naukę wojenną, a także dyscypliny i specjalności nauk wojskowych, mają niewątpliwy wpływ na przygotowanie i prowadzenie walki zbrojnej w wymiarze strategicznym i znajdują się w kręgu zainteresowania strategii wojskowej, która tę walkę bada.

Przykładowo można tu wymienić prawo i jego specjalność - międzynarodowe prawo wojenne i prawo wojskowe, które powinno być znane i przestrzegane w procesie planowania strategicznego i prowadzenia walki zbrojnej; psychologię i jej specjalność - psychologię wojskową, czy psychologię

9/ Zob. A. Madejski: Nauka wojenna. Warszawa 1981.

wojenną, a także takie specjalności czy podspecjalności, których kierunkami rozwoju zainteresowana jest strategia wojskowa (psychologia tłumu, psychologia manipulacyjna czy psychologia propagandy). Interesująca z punktu widzenia strategii wojskowej jest geofizyka i takie jej specjalności, których wyniki badań w przyszłości mogą być wykorzystane dla celów wojskowych, jak: grawimetria, sejsmologia i inne. Dotyczy to również mikrobiologii; biochemii i biofizyki oraz innych.

Bardziej korzystna pod względem stymulowania kierunków badań czy też wykorzystania ich wyników jest sytuacja w dziedzinie nauk wojskowych, których strategia wojskowa jest jedną z dyscyplin. Nauki wojskowe, których placówki podlegają resortowi obrony narodowej, obok własnych badań zobowiązane są rozwiązywać każde zadanie naukowe zlecone przez resort, a więc również te problemy, którymi zainteresowana jest strategia wojskowa.

Bardzo ważny problem interdyscyplinarny, w którego trafnym rozwiązaniu zainteresowana jest strategia wojskowa stanowi opracowanie prognozy przyszłej wojny i walki zbrojnej w skali strategicznej.

Jest to zadanie o niesłychanej wadze i skali trudności. Rzecz w tym bowiem, że mylna prognoza grozi nieobliczalnymi konsekwencjami. Przygotowanie państwa i jego sił zbrojnych do wojny mylnie zaprognozowanej oznacza zmarnowanie ogromnych nakładów w potencjale materiałowo-technicznym, organizacyjno-szkoleniowym i naukowym.

Aby prognozować z dostatecznie dużą wiarygodnością, potrzebna jest pełna wiedza naukowa o prawidłowościach obiektywnie rządzących rozwojem prognozowanego zjawiska. Wiele uwagi trzeba więc poświęcić doskonaleniu metod prognozowania. Jest to problem tym ważniejszy i trudniejszy, że chodzi przecież o prognozy dość daleko wybiegające w przyszłość. Tylko wyprzedzenie rządu kilkunastu - kilkudziesięciu lat (w którym to okresie jakże wiele może się zmienić) zapewnia szansę właściwego ukierunkowania rozwoju obronności i zrealizowania zamierzeń na skalę zdolną zapewnić uzyskanie spodziewanego efektu<sup>10/</sup>.

### 3.2.2. Zadania wynikające z rozwoju nauki

Nauka współcześnie rozwija się bardzo intensywnie. Dotyczy to wielu dziedzin. Szczególnie oszałamiające są osiągnięcia biologii (w tym genetyki), a także fizyki, geofizyki oraz nauk technicznych i szeregu nauk społecznych. Osiągnięcia wielu nauk stanowią podstawę do konstruowania i produkowania coraz nowszych środków niszczenia oraz formułowania metod umożliwiających osiaganie celów politycznych drogą przemocy.

10/ A.Madejski, E.Wiśniewski: Nauka i doktryna wojenna. Warszawa 1984, s. 68.

Dzisiaj, obserwując postęp w nauce i technice, można mieć duży stopień pewności co do tego, że w przyszłej wojnie stosowane będą zupełnie nowe środki i sposoby prowadzenia walki.

Nie wykluczona jest możliwość skonstruowania i użycia w przyszłej ewentualnej wojnie (za kilkanaście lub kilkadziesiąt lat) na przykład broni genetycznej, prowadzącej do degeneracji całych pokoleń atakowanego społeczeństwa. Nie można odrzucać ewentualności uzyskania i użycia broni opartej na wykorzystaniu sił grawitacji, a także innych potężnych sił przyrody i środowiska naturalnego. Mówi się o możliwości wyzwolenia straszliwej niszczącej energii w procesie anihilacji. Spotkać też można w literaturze światowej projekty wykorzystania asteroidów do "bombardowań" z kosmosu wybranych obszarów globu ziemskiego.

Powstają ponadto możliwości oddziaływania na ludzką psychikę - i to w skali masowej - chodzi o sterowanie uczuciami gniewu lub strachu, melancholii i rozpaczki albo nieposkromionej radości i lekkomyślności. Możliwości te mogą w przyszłości przybrać konkretny rzeczywisty kształt<sup>11/</sup>.

Konieczność śledzenia rozwoju nauk i wyników prowadzonych badań, szczególnie interdyscyplinarnych, a także oceny możliwości stosowania ich wyników w procesie przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej w skali wojny jest jednym z istotnych zadań strategii wojskowej. Wiąże się to ze wspomnianą niezbędnością stymulowania badań, w tym również mających na celu wypracowanie skutecznych sposobów przeciwdziałania nowym środkom i sposobom walki wprowadzanym przez przeciwnika.

### 3.2.3. Zadania wynikające z postępu naukowo-technicznego w zakresie doskonalenia istniejących środków walki

Poza środkami zdecydowanie przyszłościowymi, dzisiaj jeszcze niekiedy daleko wykraczającymi poza obecne możliwości nauki i techniki, szczególnie istotny jest problem rozwoju środków walki już istniejących. Rozwój ten dyktowany jest warunkami współczesnego pola walki, a sterowany przez nauki wojskowe - w tym szczególnie przez strategię wojskową. Polega to na ogół albo na wprowadzaniu stopniowo coraz to nowych, drobnych ulepszeń do rozwiązań już stosowanych, albo na uzyskaniu rozwiązań jakościowo nowych, prowadzących do powstania broni i sprzętu nowej generacji. Współcześnie jesteśmy więc świadkami wprowadzania do uzbrojenia nowych, w znacznym stopniu zautomatyzowanych systemów broni (np. typu "rozpoznaj i zniszcz"), niezwykle skutecznych w zwalczaniu broni pancernej czy systemów radioelektronicznych; różnego rodzaju pocisków raketowych samona-

11/ Op.cit., s. 69.

prowadzających się na cele, o bardzo dużej sile rażenia i precyzji; broni paliwowo-powietrznej skutecznej przy rażeniu celów powierzchniowych i wielu innych. W wielu przypadkach skutki rażenia nowych broni są porównywalne ze skutkami rażenia broni jądrowej.

Nowe rozwiązania odnoszą się nie tylko do uzbrojenia i sprzętu, ale również do struktury organizacyjnej sił zbrojnych i całego systemu obronnego państwa, a także metod i sposobów przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej i wojny.

#### 3.2.4. Zadania wynikające z rosnącej roli niezbrojnych form walki

Rozwój środków walki zbrojnej doprowadził do swoistego paradoksu - zdolność sił zbrojnych do niszczenia (obezwładniania), szczególnie w razie posługiwania się bronią masowego rażenia, jest już dzisiaj tak wielka, że użycie tej broni stawia pod znakiem zapytania możliwość osiągnięcia pozytywnego celu politycznego w ewentualnej wojnie. Trudno przecież uznać skutek w postaci wzajemnego wyniszczenia się wojujących stron, a być może nawet całej ludzkiej cywilizacji, za cel pozytywny i racjonalny z jakiegokolwiek punktu widzenia.

Z drugiej zaś strony rozwój sił zbrojnych doprowadził do tak wielkiej ich zależności od sprawności zaplecza, że utrzymanie i rozwój tej sprawności stały się również ważne dla zwycięstwa, jak i utrzymanie niezbędnej gotowości wojsk do działania. W rezultacie tej zależności już co najmniej od okresu pierwszej wojny światowej wyraźnie zauważalny jest wzrost wpływu niezbrojnych form walki - prowadzonej zarówno w czasie pokoju, jak i wojny - na jej przebieg i wynik. Powszechnie już dzisiaj uznaje się, że pierwszą wojnę światową przegrały Niemcy nie tyle z powodu porażki na polu bitwy, na froncie, ile na skutek krachu gospodarczego i rewolucji socjalnej. Również w ostatnim, powojennym okresie wiele jest przykładów doprowadzenia do zwycięstwa w wojnie przede wszystkim w wyniku szczególnego rozwoju wydarzeń w sferze zmagających się państw. Np. Algieria uzyskała zwycięstwo w swojej walce o niepodległość, mimo że w sensie wojskowym nie pobiła przecież Francji. Wietnam osiągnął swe cele polityczne w wojnie z USA, mimo że nie odniósł wojskowego zwycięstwa nad armią Stanów Zjednoczonych<sup>12/</sup>.

Strategia wojskowa jest więc zainteresowana wynikami badań zjawiska niezbrojnych form walki, jaką prowadzą ze sobą społeczeństwa, państwa, narody, a także stymulowania badań nad sposobami organizowania tej walki zarówno w czasie formalnego pokoju, jak i podczas wojny.

-----  
12/ Op.cit., s. 70.

Wśród tych form walki trzeba przede wszystkim wymienić walkę dyplomatyczną, ideologiczną, psychologiczną i ekonomiczną, a także walkę w sferze rozwoju nauki i techniki.

x

x

x

Zadania strategii wojskowej jako nauki, w odróżnieniu od pozostałych dyscyplin nauk wojskowych, mają bardzo rozległy i wszechstronny charakter. Wynika to z wszechogarniającego charakteru walki zbrojnej prowadzonej w skali wojny, obejmującej swoim wpływem wszystkie dziedziny działalności społecznej. Wzrasta więc także znaczenie poprawnego rozwiązania zadań stojących przed strategią wojskową, bowiem ich treść stanowi podstawę do działań na niższych szczeblach dowodzenia. Popełniony błąd może więc mieć bardzo rozległe konsekwencje.

Wreszcie rozliczne związki strategii wojskowej z innymi dyscyplinami nauk pozawojskowych, konieczność śledzenia wyników badań często pozornie odległych od problemów wojska i walki zbrojnej - powodują stałe rozszerzanie się zakresu zainteresowań ludzi uprawiających strategię wojskową. Sytuacja powyższa oznacza też konieczność nabycia umiejętności precyzowania tych zadań oraz przekonywania decydentów o konieczności podjęcia badań w dziedzinach pozawojskowych mogących mieć wpływ na obronność kraju.

## Rozdział czwarty

### 4. ZASADY STRATEGII WOJSKOWEJ

Na przestrzeni wieków zarówno teoretycy, jak i praktycy wojskowi dążyli do wypracowania prostych, jednoznacznych zasad (reguł), których znajomość i umiejętność praktycznego zastosowania zapewniałaby racjonalne przygotowanie i wykorzystanie posiadanych sił i środków w walce zbrojnej i osiągnięcie celu prowadzonych działań. Bardzo wczesnie bowiem zauważono pewne zależności pomiędzy przebiegiem i wynikami walki zbrojnej a na przykład liczbą wojowników, ich uzbrojeniem i wyszkoleniem. Stwierdzono przy tym, że nie zawsze zwyciężała strona mająca armię liczniejszą, czy nawet lepiej uzbrojoną. Czasami sukces udało się osiągnąć dzięki napaści nieoczekiwanej, a także w wyniku stosowania różnych forteli. Często zwycięstwo odnosiły mniej liczne, a nawet gorzej od przeciwnika wyposażone wojska, ale dowodzone przez wybitnie uzdolnionych dowódców, którzy potrafili przewidzieć i wykorzystać wszystkie uwarunkowania zapewniające zwycięstwo. W ten sposób walka zbrojna stała się więc od początku również pojedynkiem intelektów dowódców, a następnie także sztabów, mających swój udział w jej przygotowaniu i prowadzeniu.

Dowódca i jego czyny stanowiły zawsze przedmiot szczególnego zainteresowania. Jak już o tym była mowa - najdawniejsze opisy pochodów i bitew były bowiem relacjonowane najczęściej przez pryzmat dokonań naczelnego dowódcy, a więc działań w ogniwie strategicznym. Rezultaty tych działań, a szczególnie zwycięskie bitwy, były następnie analizowane i uogólniane również z punktu widzenia zasad, jakie w nich stosowano. Było to niewątpliwie powodem, dla którego przede wszystkim interesowano się zasadami strategii wojskowej, a więc tymi, które miały wpływ na przebieg i wyniki walki zbrojnej prowadzonej w skali wojny, albo na wyniki całej wojny w okresie, gdy sprowadzała ona się do stoczenia jednej generalnej bitwy.

Zasady, o których mowa, w literaturze przedmiotu najczęściej określane są "zasadami sztuki wojennej", co sugerowałoby, że chodzi o zasady doty-

czące sztuki prowadzenia wojny. Jednak z ich treści jednoznacznie wynika, że dotyczą prowadzenia walki zbrojnej, a nie wojny jako całości. W dalszej części opracowania problem ten poruszany będzie przy okazji klasyfikacji zasad. Tu - nie negując oczywiście istnienia zasad sztuki prowadzenia wojny (sztuki wojennej) - proponuje się, aby wszędzie tam, gdzie z treści wynika, że chodzi o zasady przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej, niezależnie od skali, w jakiej jest prowadzona, mówić po prostu o zasadach walki zbrojnej.

Interesujące nas zasady strategii wojskowej wywodzą się oczywiście z zasad walki zbrojnej, są ich uszczegółowieniem odnoszącym się do szczebla (rozmachu), na jakim ta walka jest prowadzona.

Zasady racjonalnego, sprawnego działania nigdy nie były i nie są domeną wyłącznie wojskowych, spotykamy je w każdej dziedzinie zorganizowanego działania ludzi. Wyróżnikiem jest dla nich tylko to, że są stosowane w sytuacjach szczególnych, jakie stwarza walka zbrojna. Wszystko to wymaga intensywnego prowadzenia zarówno prac teoretycznych, celem poznania i opracowania tych zasad, jak też doskonalenia umiejętności ich praktycznego stosowania.

Stosowanie określonych zasad ma zawsze na celu uczynienie danego działania sprawnym, a więc takim, które prowadzi do osiągnięcia zamierzonego celu. Powszechnie zaś wiadomo, że działaniami sprawnymi zajmuje się prakseologia. Należy więc sądzić, że celowe jest zapoznanie się choć w ogólnych zarysach ze wskazaniami prakseologii i wykorzystania jej doświadczeń przy formułowaniu zasad strategii wojskowej.

#### 4.1. Prakseologia a zasady walki zbrojnej

Wojskowi mają szczególne powody interesować się prakseologią. Prakseologia bowiem - jak określił jeden z najwybitniejszych jej twórców prof. Tadeusz Kotarbiński - ma za zadanie: "Zdobywać i uzasadniać wskazania dotyczące tego, co trzeba czynić, co dobrze jest czynić lub co wystarcza czynić w określonych okolicznościach, by jak najsprawniej osiągnąć zamierzone skutki. W krótszych słowach można ująć zadanie prakseologii mówiąc, że poszukuje ona warunków, od których zależy maksymalizacja sprawności"<sup>1/</sup>.

Jest zrozumiałe, że sprawność ta w całej rozciągłości odnosi się również do walki zbrojnej, która jak żadne działania powinna być przygotowana i przeprowadzona w taki sposób, aby w jej wyniku "jak najsprawniej osiągnąć zamierzone skutki".

1/ T. Kotarbiński: Traktat o dobrej robocie. Wrocław 1982, s. 402.

Autor "Traktatu o dobrej robocie" w swych rozważeniach bardzo często odwołuje się do walki, poświęcając XIII rozdział jej technice. Walka w ujęciu prakseologicznym traktowana jest jako kooperacja negatywna - w odróżnieniu do kooperacji pozytywnej zwanej współdziałaniem. Jest "wszelkim działaniem przynajmniej dwupodmiotowym (przy założeniu, że zespół może być podmiotem), gdzie jeden przynajmniej z podmiotów przeszkadza drugiemu"<sup>2/</sup>.

Za najciekawszy przypadek uważany jest ten, gdy oba podmioty dążą do celów niezgodnych, wiedząc o tym, że jedna strona świadomie przeszkadza drugiej w osiągnięciu celu. Wówczas obie strony "zmuszają się wzajemnie w sposób osobliwie intensywny do pokonania trudności, a więc pośrednio - do usprawniania techniki działań"<sup>3/</sup>.

Nie ma wątpliwości, że w tak sformułowanym ogólnym pojęciu walki mieści się również walka zbrojna, mimo że w dalszej części "traktatu" mówi się, iż prakseologię interesuje bezpośrednio tylko sprawność techniki walki, a inne strony np. emocjonalna, zwalczania się, ważne są dlań jedynie pośrednio o ile wpływają na sprawność.

Jest kilka powodów, dla których walka zbrojna z punktu widzenia jej sprawnego przygotowania i prowadzenia może być interesująca również dla prakseologów.

Wojnę zalicza się bowiem do jednej z najwcześniejszych zorganizowanych dziedzin działalności człowieka<sup>4/</sup>.

Walka jest więc zorganizowaną działalnością ludzi, charakteryzującą się co najmniej czterema istotnymi cechami zasługującymi na wyróżnienie. Do nich należy zaliczyć: 1/ posiadanie celu, na którego osiągnięcie wyróżniona całość działania jest świadomie skierowana; 2/ wyodrębnienie wyróżnionej całości w stosunku do innych całości działań; 3/ złożoność wyróżnionej całości z częściami, które je tworzą; 4/ powiązanie części w jedną wyróżnioną całość działania<sup>5/</sup>.

Walka zbrojna zawsze była nieodłącznym i decydującym elementem wojny. Tylko przez walkę zbrojną możliwe było osiągnięcie głównych celów wojny, do których zaliczono zniszczenie sił zbrojnych przeciwnika i opłatanie jego terytorium lub zabór innych dóbr, będących przedmiotem sporu lub pożądania.

2/ Tamże, s. 201.

3/ Tamże, s. 221.

4/ Wcześniej ludzie świadomie organizowali swoją działalność prawdopodobnie po to aby wspólnymi siłami łatwiej zdobyć pożywienie lub budować obiekty, których przeznaczenie wykraczało poza potrzeby indywidualne budowniczego.

5/ J. Kurnal: Zagadnienia teorii organizacji i zarządzania. Warszawa 1971, s. 22.

Walka zbrojna od samego początku posiadała te wszystkie cechy, które interesują prakseologię - a więc była prowadzona przez dwie przeciwstawne strony (podmioty), z których każda dążyła do celu niezgodnego z celem strony przeciwnej; nosiła w sobie element świadomego celu; mobilizowała przeciwnika do intensywnego poszukiwania sposobów pokonywania trudności, a więc do usprawnienia działań. Wszystko to odbywało się w warunkach zagrożenia utratą najwyższych wartości dla człowieka, narodu, państwa, a więc utratą niepodległości i suwerenności państwa czy nawet biologicznej zagłady narodu. Stąd osiągnięcie wysokiej sprawności działania w walce zbrojnej było niekiedy dosłownie sprawą życia lub śmierci.

Działanie sprawne oznacza między innymi działanie zgodne z określonymi zasadami wytyczającymi tok postępowania, zależnie od istniejących warunków. Znajomość tych zasad zawsze była przedmiotem szczególnego zainteresowania wojskowych, o czym może świadczyć wspomniany już fakt, że nie ma poważniejszego dzieła traktującego o problemach wojskowych, w którym nie poświęcono by uwagi zasadom. Jest więc rzeczą nieomal naturalną, że studiując rozprawy z zakresu prakseologii doszukujemy się zasad sprawnego działania, patrząc na nie z punktu widzenia możliwości wykorzystania w procesie organizowania i prowadzenia walki zbrojnej.

#### 4.2. Zasady walki zbrojnej a zasady strategii wojskowej

Dyskusja nad zasadami walki zbrojnej trwa z różnym natężeniem od bardzo dawna. Charakterystyczne jest jednak, że mimo różnicy poglądów, nikt nie neguje ani celowości wyodrębnienia zasad, ani znaczenia ich poznania oraz umiejętności praktycznego stosowania w procesie przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej na każdym szczeblu dowodzenia. Świadczy to nleważliwie o znaczeniu, jakie teoretycy wojskowi przypisują zasadom.

Do najbardziej dyskusyjnych i najczęściej podejmowanych należy zaliczyć problem niezmienności zasad walki zbrojnej i ich liczby. Mniejsze rozbieżności zauważyć można w traktowaniu treści poszczególnych zasad. Nieczęsto poruszane jest natomiast zagadnienie podziału zasad walki zbrojnej (co wcale nie oznacza jednolitości poglądów w tym względzie), a już stosunkowo najrzadziej wyodrębnia się i rozważa problem zasad strategii wojskowej, choć jak już podkreślono, właściwie na szczeblu strategii zapoczątkowano stosowanie określonych zasad i jako takie najwcześniej je opisano.

Rozważania niniejsze proponujemy rozpocząć od krótkiego opisu wymagań, jakimi powinny odpowiadać zasady walki zbrojnej, a w tym również zasady strategii wojskowej, następnie umiejscowić je w hierarchii takich pojęć

jak prawa i prawidłowości wojny i walki zbrojnej, założenia, normy, reguły, a następnie zaproponować definicję i wykaz zasad strategii wojskowej oraz przejść do ich opisu.

Podstawowym wymaganiem przy formułowaniu zasad walki zbrojnej i zasad strategii wojskowej jest konieczność opracowania ich w oparciu o naukowe podstawy, przy zastosowaniu metod, które pozwoliłyby na uzyskanie poprawnego wyniku, a następnie praktyczne sprawdzenie założeń teoretycznych i ich weryfikację. Jest to ogólny schemat poprawnego toku badań, który, jak sądząc z lektury, stosowany był przez większość teoretyków wojskowych. Problemem sprawiającym największe trudności jest sprawdzenie wyników badań w praktyce, a to z tej prostej przyczyny, że dla nauki wojennej rzeczywistą praktyką stanowi wojna - nie w pełni jest możliwe i najczęściej sprowadza się do szczegółowej analizy bitew i kampanii toczonych w przeszłości dokonanej przez pryzmat stosowanych w nich zasad.

Kolejnym wymaganiem jest zgodność zasad z obiektywnie działającymi prawami wojny, a szczególnie prawami walki zbrojnej. Prawa stanowią bowiem podstawę do formułowania zasad, przy czym jedno prawo najczęściej daje asumpt do formułowania kilku zasad. Zasady powinny być sformułowane w sposób prosty i czytelny, powinny też być kompletne oraz posiadać wysoki stopień uogólnienia<sup>6/</sup>, gdyż tylko wówczas mogą być uniwersalne, a więc możliwe do zastosowania w każdym wariancie walki zbrojnej. Kompletna liczba zasad musi być jednak ograniczona do kilku, najwyżej kilkunastu, jak bowiem wskazuje praktyka tylko tak ograniczona liczba może być praktycznie uwzględniona w działaniach<sup>7/</sup>. I wreszcie zasady powinny być jednoznaczne, a więc tak sformułowane, aby bez dodatkowych objaśnień jednakowo rozumiane były przez wszystkich zainteresowanych oraz powinny być stosunkowo stabilne. Ten ostatni warunek nie oznacza jednak ich niewzruszonej niezmienności, który to pogląd najczęściej jest krytykowany, do czego wrócimy w dalszej części opracowania.

Jeśli chodzi o usytuowanie zasad walki zbrojnej i zasad strategii wojskowej wśród takich pojęć, jak prawa i prawidłowości wojny i walki zbrojnej, założenia, reguły oraz normy postępowania, to bez wątpienia pojęciem nadrzędnym w tej hierarchii są prawa.

Prawa rozumiane są jako obiektywnie istniejące związki i zależności - istotne, trwałe, ogólne, konieczne oraz powtarzalne, działające w określonych warunkach. Zmieniając te warunki człowiek może zmienić sferę i siłę działania praw oraz skierować to ich działanie w pożądanym dla siebie kierunku<sup>8/</sup>.

6/ Zob. też F. Skibiński: op.cit., s. 426.

7/ Bardzo trudne jest bowiem poznanie, a wręcz niemożliwe jednoczesne praktyczne zastosowanie np. 115 zasad, których autorstwo niekiedy przypisywane jest Napoleonowi.

8/ L. Mucha: Prawa wojny i walki zbrojnej. Warszawa 1978, s. 8.

Z kolei przez pojęcie prawidłowości rozumiemy powtarzające się konieczne uwarunkowane określonymi przyczynami zdarzenia i procesy. O zachodzeniu prawidłowości można mówić wówczas, gdy owe procesy i zdarzenia nie tylko uporczywie, w ten sam sposób następują jedno po drugim lub ze sobą współistnieją, lecz gdy następstwo to czy współistnienie jest konieczne.

Prawidłowość jest więc właściwością zdarzeń i procesów polegającą na tym, że ilekroć wystąpią określone warunki, tylekroć wystąpią określone zdarzenia (procesy)<sup>9/</sup>.

Niżej w hierarchii omawianych pojęć umieścilibyśmy interesujące nas zasady walki zbrojnej, a w tym zasady strategii wojskowej. Oczywiście zasady są zmienne w odróżnieniu od praw wojny i walki zbrojnej. Stoimy bowiem na stanowisku, że nia ma wystarczająco niewzruszonych podstaw do twierdzenia o istnieniu niezmiennych zasad walki zbrojnej. Zasady te bowiem zmieniają się zarówno, jeśli chodzi o ich liczbę i hasła wywoławcze, jak też o treść wraz ze zmianami, jakim podlega zjawisko wojny i walki zbrojnej.

Można naturalnie wybrać kilka zasad i stosunkowo łatwo udowodnić, że nie straciły one swojego znaczenia na przestrzeni nawet tysiącleci. Trudniej jest uzasadnić, że stanowią one pełny wykaz zasad, aktualny dawniej i dziś, a wręcz bezprzedmiotowe jest uzasadnienie, że nie zmieniła się na przestrzeni wieków treść tych zasad.

Kolejnym w hierarchii interesującym nas pojęciem są założenia walki zbrojnej, a w tym założenia strategii wojskowej, przez które rozumiemy "wypracowane w ramach jej teorii i z góry przyjęte w konkretnej sytuacji polityczno-wojskowej główne ustalenia dające podstawę do działania organów wojskowych (dowódców i sztabów) w procesie przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej w wymiarze strategicznym, operacyjnym i taktycznym"<sup>10/</sup>. Będą one przedmiotem rozważań w następnym rozdziale.

Na koniec dwa pojęcia, między którymi jest trudno dostrzegalna granica, a mianowicie reguły i normy. Najczęściej definiowane są jako ogólnie sprawdzające się jednoznacznie sformułowane twierdzenia, określające jak w danych okolicznościach należy działać: jako prawidła postępowania, ogólnie przyjęte wytyczne działania<sup>11/</sup>.

W interesującym nas zakresie problemowym obejmującym przygotowanie i prowadzenie walki zbrojnej, reguły i normy zawarte są przede wszystkim

9/ Tamże, s. 7.

10/ Zarys strategii wojennej. Warszawa 1979, s. 54.

11/ "Mały słownik języka polskiego" Wyd. PWN 1963, s. 458 i 691; oraz "Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji", Wrocław 1978, s. 137 i 205.

w takich dokumentach, jak regulaminy i instrukcje, a więc w dokumentach normujących tok działań, typowych dla niższych szczebli dowodzenia, gdzie problemem podstawowym jest ściśle wykonanie przewidzianych zadań w z góry określony sposób i gdzie margines na inicjatywę może być mniejszy.

Należy jednak podkreślić, że reguły i normy w swej treści zawsze powinny być odzwierciedleniem obiektywnie istniejących praw i zasad.

Różnorodność poglądów na zasady walki zbrojnej i zasady strategii wojskowej ma swoje odzwierciedlenie również w definiowaniu ich pojęć. Definicji tych jest bardzo wiele. Nie wszystkie spełniają wymagania stawiane definicjom, nie wszystkie też są precyzyjne i sformułowane zgodnie z duchem języka polskiego. W wielu opracowaniach autorzy w ogóle nie podają definicji, a bardzo często mieszają pojęcia zasad założeń, reguł, a nawet praw, o czym przekonamy się robiąc przegląd zasad.

A zatem uwzględniając wymagania, jakim powinno odpowiadać określenie zasad, proponujemy następującą ich definicję: zasady strategii wojskowej, to naukowo wypracowane i sprawdzone w praktyce wskazówki postępowania (zalecenia), których umiejętne stosowanie w procesie przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej w skali wojny (operacji strategicznej, kampanii) zapewnia optymalne wykorzystanie posiadanych sił i środków oraz osiągnięcie celu prowadzonych działań.

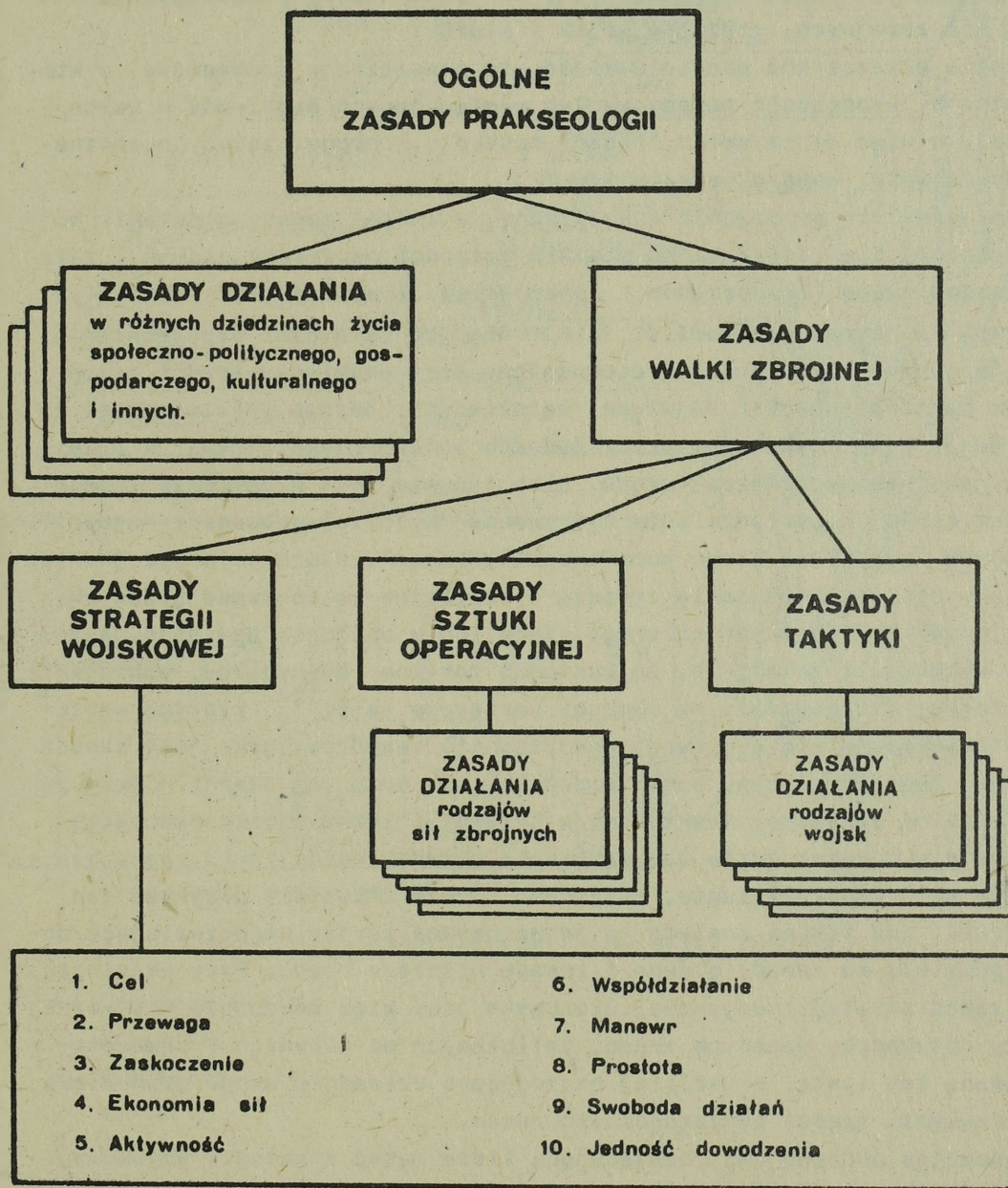
Sądzimy, że w podobny sposób można definiować zasady sztuki operacyjnej, taktyki czy zasady użycia poszczególnych rodzajów sił zbrojnych i wojsk.

I wreszcie problem systematyki zasad, w ramach której można podjąć próbę usytuowania zasad strategii wojskowej w systemie zasad walki zbrojnej i zasad w ogóle.

W hierarchii zasad ze względu na stopień ogólności i uniwersalności bez wątpienia najwyższe miejsce zajmują ogólne zasady prakseologii. Oczywiście zasady prakseologii wynikają z ogólnych praw przyrody i społeczeństwa, tak jak ogólne zasady walki zbrojnej wynikają z praw wojny i walki zbrojnej. Ogólne zasady prakseologii stanowią podstawę do opracowania (doskonalenia opracowania) zasad działania w poszczególnych dziedzinach życia społeczno-politycznego, gospodarczego, kulturalnego i innych dziedzin działalności pozawojskowej, a także uwzględniane są przy opracowaniu ogólnych zasad walki zbrojnej, będących swojego rodzaju uniwersalnymi ustaleniami mającymi zastosowanie niezależnie od skali, rodzajów i warunków prowadzenia tej walki.

Ogólne zasady walki zbrojnej można z kolei podzielić na stojące niżej w hierarchii zasady szczegółowe, do których zaliczamy zasady strategii wojskowej, sztuki operacyjnej i taktyki. Zasady strategii wojskowej

w tej płaszczyźnie podziału nie dzielą się, są jednolite dla całych sił zbrojnych, tak jak jednolita jest strategia. Natomiast zasady sztuki operacyjnej dzielą się na zasady poszczególnych rodzajów sił zbrojnych, a więc zasady wojsk lądowych, lotnictwa, wojsk OPK itd., a zasady taktyki na zasady poszczególnych rodzajów wojsk. Ilustruje to rysunek 4.1.



Rys. 4.1. Zasady strategii wojskowej.

Innego podziału można dokonać w obrębie zasad walki zbrojnej dzieląc je w poszczególnych płaszczyznach. I tak podstawową byłaby płaszczyzna podziału zasad według stopnia ogólności. W tej płaszczyźnie dokonany byłby podział na ogólne zasady walki zbrojnej i wspomniane zasady strategii wojskowej, sztuki operacyjnej i taktyki, zasady poszczególnych rodzajów sił zbrojnych, rodzajów wojsk i służb.

Kolejna płaszczyzna podziału zasad, to płaszczyzna problemowa, w której można by wyodrębnić zasady według występujących problemów w walce zbrojnej, a więc na przykład, zasady natarcia, obrony, zasady rozpoznania, dowodzenia, współdziałania itd.

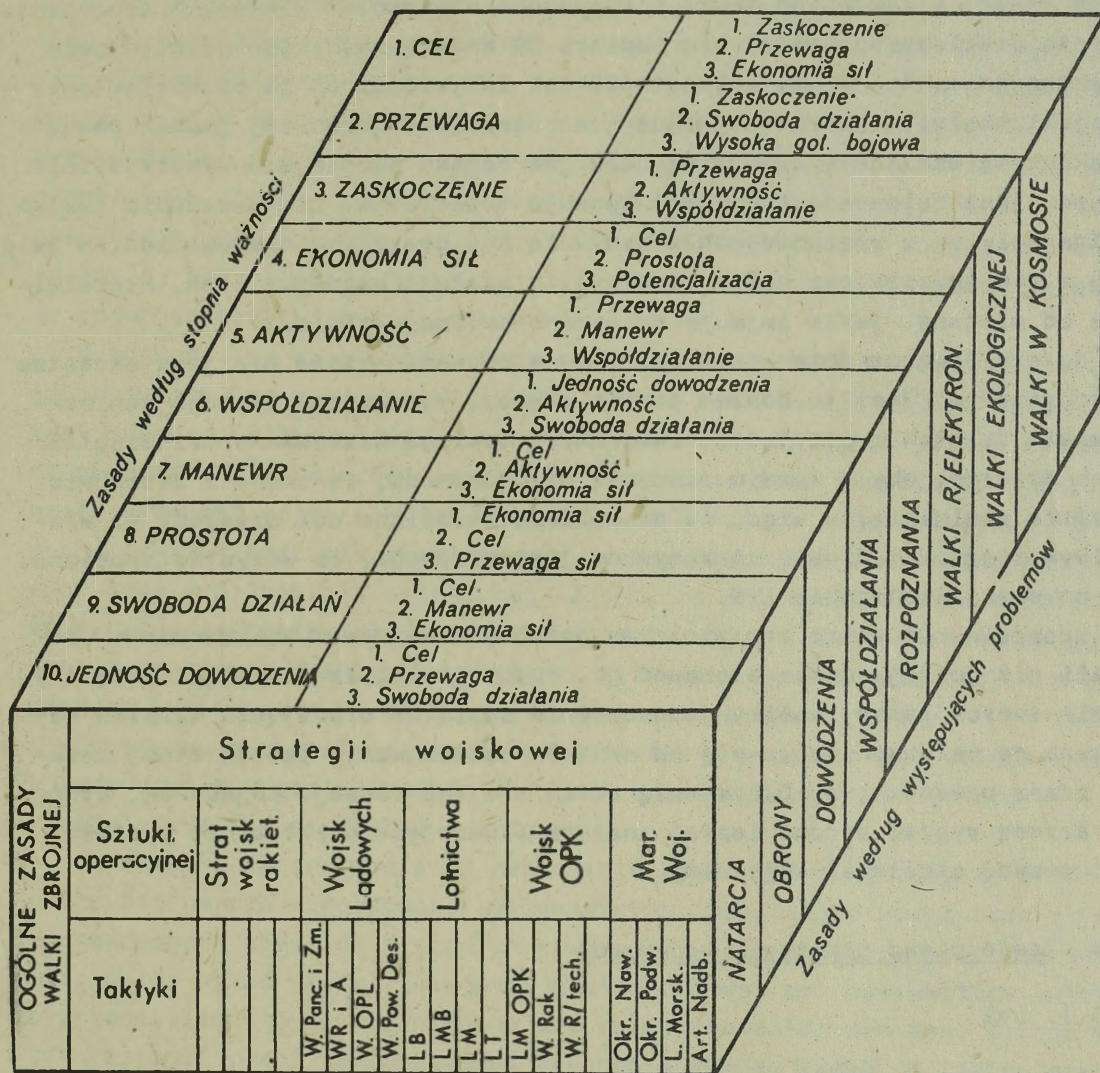
Można wreszcie wyodrębnić płaszczyznę, w której zasady strategii wojskowej dzielą się zależnie od stopnia ważności na zasady główne i zasady niższego rzędu (drugorzędne, pomocnicze). Ilustruje to rysunek 4.2.

Trzeba tu jednak podkreślić, że nie negując celowości wyodrębnienia tej płaszczyzny - co zostanie udowodnione przy omawianiu treści zasad - podział taki może budzić najwięcej wątpliwości. Bardzo często bowiem ta sama zasada bywa traktowana przez jednych autorów jako główna, a przez innych jako zasada niższego rzędu, albo też nie jest w ogóle zaliczana w poczet zasad. Przykładem może być zasada "wysokiej gotowości bojowej", czy zasada "wysokiego stanu moralno-politycznego", które to przez jednych autorów - nie bez powodzenia zresztą - zaliczane są do zasad głównych, przez innych zaś do zasad niższego rzędu lub w ogóle są pomijane. Autorzy ci wychodzą z założenia, że wartości moralne, dyscyplina, uzbrojenie, wyszkolenie, zaopatrzenie są cechami narzędzia walki<sup>12/</sup>, których wartości materializują się w głównej (nadrzędnej) zasadzie, jaką jest zasada przewagi. Jest to słuszny punkt widzenia, ale przy tej okazji należy zauważyć, że na przewagę, traktowaną w kategorii zasad z całą pewnością składają się również takie bez wątpienia główne zasady, jak? zaskoczenie, ekonomia sił, współdziałanie, aktywność i inne. Niestety przykład ten potwierdza, jak trudno znaleźć tu jednoznaczne kryterium pozwalające dokonać podziału na zasady główne i zasady niższego rzędu. Przy ustaleniu listy zasad strategii wojskowej niezbędne jest więc dokonanie krytycznej analizy dotychczas uznanych zasad, zaliczanych do głównych i przedstawić własną ich listę, a bardziej szczegółowo uzasadnić swoje stanowisko przy omawianiu treści poszczególnych zasad.

Reasumując proponujemy następującą listę zasad strategii wojskowej:

1. Cel.
2. Przewaga.
3. Zaskoczenie.

-----  
12/ F.Skibiński: op.cit., s. 439.



Zasady według stopnia ogólności

Rys. 4.2. Klasyfikacja zasad walki zbrojnej

4. Ekonomia sił.
5. Aktywność.
6. Współdziałanie.
7. Manewr.
8. Prostota.
9. Jedność dowodzenia.
10. Swoboda działania.

Zasady ujęte w proponowanym zestawie bez wątpienia spełniają te wszystkie wymagania, jakie wcześniej odniesiono do zasad. Zapamiętanie haseł

tych zasad, a także ich treści nie powinno nastroczać większych trudności. Istota problemu sprowadza się dopiero do umiejętności ich praktycznego zastosowania. A jest to umiejętność tak indywidualna, że przedstawienie tu jakichkolwiek sztywnych reguł jest niecelowe. Niemniej jednak pewną praktyczną wskazówką mającą na celu jak najskuteczniejsze wykorzystanie zasad, jest zalecenie ich kompleksowego stosowania. Zlekceważenie bowiem którejkolwiek z wymienionych zasad może być przyczyną niepowodzeń. W związku z tym jeszcze raz należy podkreślić wagę każdej z nich, niezależnie od miejsca, jakie zajmuje na przedstawionej liście.

Należy jednocześnie stwierdzić, że stosowanie zasad nie jest akcentem jednorazowym. Jest to bowiem proces ciągły, wymagający stałego konfrontowania działań z przyjętymi zasadami i takiego kierowania przebiegiem tych działań, aby w każdym momencie mieć pewność, że żadna z zasad nie została pominięta, a więc, że prawidłowo określono cel działań, we właściwym miejscu i czasie utrzymywana jest przewaga, że wszystko zrobiono, by uzyskać zakończenie itd.

Wreszcie nie wolno zapominać, że podobny wykaz zasad zna przeciwnik i potrafi nie gorzej od nas stosować je. Powoduje to, że stosując każdą z wymienionych zasad, musimy jednocześnie pamiętać o podjęciu działań mających na celu uchylenie się od skutków zastosowania takiej samej zasady przez przeciwnika. Odbywa się zatem swojego rodzaju pojedynek, który ma szansę wygrać strona lepiej znająca i umiejąca praktycznie zastosować zasady strategii wojskowej.

#### 4.3. Treść zasad strategii wojskowej

##### 4.3.1. Cel

Zasada celu umieszczana jest prawie we wszystkich wykazach jako główna, do czego bez wątplenia przyczynia się również to, że osiągnięciu celu służy przestrzeganie każdej z pozostałych zasad.

Spośród różnych znaczeń pojęcia celu interesuje nas cel jako zamierzony stan rzeczy lub zdarzeń osiągnięty w wyniku celowego działania, a więc jedynie takiego, które skutecznie prowadzi do danego celu<sup>13/</sup>.

Za cel o znaczeniu strategicznym uważać należy taki zamierzony stan rzeczy i zdarzeń, osiągnięty w wyniku walki zbrojnej prowadzonej w skali wojny (w skali strategicznej), który w istotny, trwały sposób wpłynie na zmianę sytuacji polityczno-militarnej na teatrze wojny, teatrze działań wojennych lub w rejonie strategicznym.

13/ Zob. I. Kotarbiński: op.cit., s.240. Pszczołowski: Zasady sprawnego działania, Warszawa 1967, s. 129 oraz: Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji, Warszawa 1978, s. 32 i 34.

W działaniach militarnych cel określony jest w zadaniu bojowym. Powinien on być sprecyzowany w sposób jednoznaczny, zrozumiały dla wykonawców, bowiem każdy określony cel z jednej strony wynika z celu nadrzędnego, z drugiej stanowi podstawę dla sprecyzowania celów podrzędnych dla wykonawców na niższych szczeblach dowodzenia. Cel działań militarnych precyzowany jest za pomocą terminów mających w języku wojskowym znaczenie ścisłe, takich jak: zniszczyć, obezwładnić, rozbić, rozgromić, unieruchomić, zdeorganizować, blokować, nękać, opanować i utrzymać określony rejon (obszar, rubież) i inne.

W odniesieniu do strategii wojskowej, celem nadrzędnym jest cel polityczny wojny, co w naturalny sposób wynika z definicji wojny, będącej kontynuacją polityki środkami przemocy. Cel ten osiągniany jest w wyniku długotrwałej działalności prowadzonej przez państwo (koalicję) jeszcze przed wybuchem wojny i w toku jej trwania w takich podstawowych dziedzinach, jak w dziedzinie ekonomicznej, dyplomatycznej, ideologicznej i innych oraz w dziedzinie militarnej. Z tym, że cel w dziedzinie militarnej może być osiągnięty tylko w czasie trwania wojny, bowiem jedyną drogą jego osiągnięcia jest walka zbrojna. Natomiast cele w pozostałych dziedzinach realizowane są zarówno w czasie pokoju, jak i wojny.

Sprecyzowanie celów prowadzonych działań i sposobów ich osiągnięcia w decydującym stopniu uzależnione jest od posiadanych sił i środków, a przede wszystkim od środków ogniowych.

Od momentu wprowadzenia do uzbrojenia broni jądrowej cele działań stały się bardzo zdecydowane, dalekosiężne. Biorąc pod uwagę liczbę, moc zgromadzonych ładunków jądrowych oraz możliwości środków ich przenoszenia, można przed siłami zbrojnymi postawić nawet cel całkowitego zniszczenia sił zbrojnych przeciwnika czy całej ekonomiki państwa. Istnieją również możliwości jednoczesnego wykonania obydwu zadań. W takich przypadkach nasuwa się jednak refleksja nad ubocznymi skutkami masowego użycia broni jądrowej na TDW. Powstają wątpliwości co do możliwości osiągnięcia kolejnego celu, jakim jest opanowanie terytorium TDW, na które wykonano zmasowane uderzenie jądrowe. W takiej sytuacji zawsze powstaje dążność do niszczenia wyłącznie tego, czego zniszczenie jest niezbędne, i to tylko w takim stopniu, który zapewnia osiągnięcie celu. Jeżeli tę dążność zestawimy z postępem naukowo-technicznym, w którego wyniku powstały np. precyzyjne systemy naprowadzania na cele rakiet i samolotów, co pozwala wykonać uderzenie z dokładnością do kilku metrów, to mamy sytuację, w której zaistnieją zupełnie nowe możliwości działań. Można więc, na przykład, obezwładnić system energetyczny kraju na kilka dni, czy tygodni, niekoniecznie przez niszczenie elektrowni, a jedynie przez nisz-

czenie istotnych dla żywotności systemu energetycznego jego fragmentów, np. niektórych stacji przesyłowych. W równym stopniu dotyczy to niszczenia systemu zaopatrywania walczących wojsk w paliwo płynne itd. Podobnie można by prowadzić rozważania nad sposobem osiągania każdego celu działań prowadzonych nie tylko w skali strategicznej.

Z powyższych rozważań wynika, że osiągnięcie celu działań związane jest z koniecznością precyzyjnego wyboru obiektów mających decydujące znaczenie dla niszczonego systemu.

Jednym z podstawowych wymagań, jakim powinien odpowiadać cel prowadzonych działań militarnych jest jego realność, czyli zgodność z potencjalnymi możliwościami sił zbrojnych w istniejącej sytuacji polityczno-militarnej. Pod tym względem szczególnie wysokie wymagania stawiane są celom formułowanym w wymiarze strategicznym. Obowiązuje tu wyjątkowo wysoka precyzja w określeniu tych wszystkich składowych elementów, które wpływają na realność celu, a przede wszystkim w określeniu przewidywanego rozwoju sytuacji polityczno-militarnej i charakteru prowadzonych działań, możliwości sił zbrojnych potencjalnego przeciwnika, możliwości własnych sił zbrojnych, armii sojuszniczych, a także trwałości koalicji i możliwości ekonomicznych walczących stron.

Z przeglądów powyższych zależności wynika, że są to wielkości stale się zmieniające, niekiedy trudno wymierne, co jest jednym z głównych powodów możliwości popełnienia ewentualnych błędów. Błąd zaś popełniony w wymiarze strategicznym z reguły powoduje nieodwracalne skutki (wynikające z błędnego określenia celów działań) na niższych szczeblach dowodzenia, a więc wykorzystanie posiadanych sił i środków w sposób niecelowy, co w konsekwencji musi doprowadzić do nieosiągnięcia celu wojny.

#### 4.3.2. Przewaga

Przewaga uznawana jest za podstawowy warunek zwycięstwa. Przy czym nie zawsze o zwycięstwie decydowała przewaga bezwzględna, a jeżeli już, to najczęściej w wypadkach, gdy była to przewaga przytłaczająca. Z reguły zaś chodzi o przewagę w miejscu i chwili rozstrzygającego starcia, a więc o przewagę bezwzględną. Jest to istotne stwierdzenie, gdyż takie ujęcie problemu stawia pod znakiem zapytania celowość wyodrębnienia - obok zasady przewagi - jeszcze jednej zasady o znaczeniu zbliżonym, a mianowicie zasady ześrodkowania sił, środków i wysiłków na wykonaniu głównych zadań w decydującym miejscu i czasie, która nie jest niczym innym, jak właśnie tworzeniem przewagi w miejscu i w chwili rozstrzygającego starcia, a więc przewagi względnej.

Przewaga - to górowanie nad przeciwnikiem w zakresie liczby posiadanych sił i środków, ich poziomu technicznego, wykształcenia, dyscypliny, stanu moralno-politycznego i innych wskaźników charakteryzujących możliwości wykonania zadań bojowych, a także górowanie umiejętnościami dowódców i sztabów w przygotowaniu i prowadzeniu działań bojowych w istniejącej sytuacji.

Przewaga strategiczna zaś - to przewaga osiągnięta w zakresie wymienionych przykładowo wskaźników w skali globalnej, w skali teatru wojny, teatru działań wojennych lub kierunku strategicznego.

Na uzyskanie przewagi w skali strategicznej mogą wpłynąć rezultaty uzyskane w wyniku przestrzegania innych zasad strategii wojskowej, głównie takich, jak zaskoczenie, swoboda działania, manewr, współdziałanie.

Oprócz podanego podziału przewagi na bezwzględną i względną, przewagę można dzielić na ilościową i jakościową.

Przewaga jakościowa nabiera w dobie postępu naukowo-technicznego coraz większego znaczenia, jest trudno wymierna lub wręcz niewymierna. Stosunkowo łatwo można porównać jakość techniczną uzbrojenia i sprzętu, bardzo trudno natomiast poziom wykształcenia, dyscypliny, czy stan moralno-polityczny armii. Jeszcze trudniej znaleźć wskaźniki pozwalające dokonać kompleksowych porównań przewagi jakościowej. Przewaga ilościowa jest natomiast wielkością wymierną, przedstawianą najczęściej jako stosunek sił pomiędzy walczącymi stronami. Jej określenie nie następuje specjalnych trudności.

W wojnach okresu maszynowego, a szczególnie współcześnie w dobie postępu naukowo-technicznego, dominującego znaczenia nabiera przewaga jakościowa. Dziś bowiem nie ulega najmniejszej wątpliwości, że o zwycięstwie w przyszłej wojnie zdecyduje przede wszystkim jakość uzbrojenia i sprzętu będącego w wyposażeniu sił zbrojnych. Zdecyduje o nim również poziom wykształcenia żołnierzy, ich stan moralno-polityczny, a także umiejętność dowódców i sztabów w zakresie planowania, organizowania i prowadzenia walki zbrojnej.

Co gorsze, przewaga jakościowa w uzbrojeniu i sprzęcie jest szczególnie trudna do osiągnięcia, uzależniona jest bowiem całkowicie od ogólnego poziomu nauki i techniki w państwie (koalicji państw). Jej osiągnięcie jest więc procesem długotrwałym, zapoczątkowanym na długo przed wybuchem wojny.

Dotrzymanie kroku nawet średniemu światowemu poziomowi uzbrojenia i sprzętu jest przedsięwzięciem niezwykle kosztownym, na które mogą sobie pozwolić jedynie bardzo bogate państwa. Natomiast państwa średnie i małe oraz państwa niezbyt bogate problem powyższy z reguły rozwiązują po-

przez zawieranie sojuszu z państwami silniejszymi. Korzystnie zawarty sojusz umożliwia dokonanie podziału zarówno w pracy naukowo-badawczej, jak i w określonym stopniu. możliwość odpowiedniego wyposażenia sił zbrojnych.

Drugim niezwykle ważnym elementem jest poziom wykształcenia żołnierzy, ich stan moralno-polityczny i dyscyplina. Z rozważań o wyposażeniu sił zbrojnych wynika, że ich szkolenie powinno być prowadzone w oparciu o nowoczesny sprzęt techniczny. A zbędne jest dodać, że musi być prowadzone na wysokim poziomie. Mistrzostwo bowiem we władaniu sprzętem i jakość sprzętu są tak ściśle ze sobą związane, że zaniedbanie któregoś z tych elementów całkowicie niweczy całość przedsięwzięcia.

O znaczeniu stanu moralno-politycznego i dyscypliny w kształtowaniu przewagi jakościowej pisano wielokrotnie, poświęcając tej problematyce oddzielne opracowania. Tu chcemy jedynie podkreślić, że wysoki stan moralno-polityczny i dyscyplina jest podstawą wszelkich osiągnięć i to nie tylko w dziedzinie militarnej. W ostatecznym rachunku właśnie stan moralno-polityczny decyduje o końcowym sukcesie.

Wprawdzie wysoki stan moralno-polityczny i dyscyplina nie mogą zrównoważyć braków w wyposażeniu technicznym czy w jakości sprzętu i uzbrojenia, ale jest faktem bezspornym, że przy porównywalnej jakości wyposażenia technicznego, z dwóch armii zwycięży zawsze ta, której walory moralno-polityczne i zdyscyplinowanie są większe.

I wreszcie poziom wykształcenia oraz umiejętności dowódców i sztabów. Jest to problem o niezwykłym znaczeniu, bowiem nie ma nic bardziej przykrego i żenującego, niż zmarnowanie wysiłku społecznego włożonego w wyposażenie sił zbrojnych i ich wykształcenie, z powodu niewłaściwego kierowania siłami zbrojnymi, wynikającego ze złego przygotowania dowódców i sztabów.

Wbrew pozorom klęski ponoszone na skutek błędnych decyzji, szczególnie naczelnym dowódców sił zbrojnych, występują częściej niż by się na pozór wydawało. Właściwie w każdej porażce militarnej można dopatrzeć się znacznego udziału błędnych decyzji dowódców. Na usprawiedliwienie można jedynie powiedzieć, że błąd jest stosunkowo łatwo wykryć rozpatrując daną bitwę po fakcie znając wszystkie uwarunkowania, które z pewnością nie były znane dowódców w trakcie podejmowania decyzji. To oczywiście w niczym nie usprawiedliwia dowódców, które powinno podejmować decyzje w danych warunkach optymalne.

Problem zapewnienia wysokiego poziomu wiedzy oraz umiejętności dowódców i sztabów, rozwiązywany jest przez odpowiedni dobór personalny ludzi,

którzy powinni posiadać walory potwierdzające się w pracy na kolejnych stanowiskach służbowych oraz podnosić kwalifikacje w drodze systematycznego szkolenia.

#### 4.3.3. Zaskoczenie

Zasada zaskoczenia jest jedną z najmniej kwestionowanych, chociaż w różnych okresach spotykamy się z poważnymi wątpliwościami, co do możliwości uzyskania zaskoczenia, szczególnie w skali strategicznej. Okresy te zbiegają się z wprowadzeniem do uzbrojenia nowych środków rozpoznania<sup>14/</sup>. Charakterystyczne jest, że mimo rzeczywistie imponującego rozwoju tych środków zawsze znajdowano sposób pozwalający na uzyskanie zaskoczenia. Wynika to z nieograniczonej inwencji w poszukiwaniu wciąż nowych sposobów uzyskania zaskoczenia.

Zaskoczenie w sensie wojskowym - polega na nieoczekiwanym i nagłym działaniu powodującym naruszenie równowagi psychicznej przeciwnika, którego konsekwencją jest czasowa utrata zdolności do podejmowania celowych decyzji i sprawnej ich realizacji<sup>15/</sup>.

Zaskoczenie można osiągnąć w wyniku stosowania różnorodnych przedsięwzięć, ale przede wszystkim przez rozpoczęcie działań lub wykonanie uderzenia w nieoczekiwanym czasie, miejscu (kierunku) lub siłami przekraczającymi oczekiwanie nieprzyjaciela; poprzez zastosowanie nowych środków walki i sposobów ich działania. Oczywiście każde przedsięwzięcie może być wykonane oddzielnie, jak też może być zastosowana różna ich kombinacja.

Uzyskaniu zaskoczenia sprzyja wysoki stopień gotowości bojowej sił zbrojnych, a także przestrzeganie takich zasad, jak: przewaga, aktywność, współdziałanie i inne.

Niespodziewane działanie czy zastosowanie nieznanych dotąd środków walki i uzyskanie w jego rezultacie zaskoczenia możliwe jest jedynie przy zachowaniu tajności wszelkich przedsięwzięć związanych z przygotowaniem i wykonaniem działania. Jest to warunek podstawowy.

-----  
14/ Tak było po wykorzystaniu do rozpoznania przez wojska francuskie w 1894 r. balonu. O niemożliwości uzyskania zaskoczenia mówiono również po zastosowaniu do rozpoznania samolotów. Obecnie też poddaje się w wątpliwość możliwość uzyskania zaskoczenia, szczególnie w skali strategicznej wobec rozwoju środków rozpoznania kosmicznego, powietrznego (z bezpilotowymi samolotami rozpoznawczymi), radioelektronicznego i innych, nade wszystko zaś wobec powszechnego wprowadzenia do uzbrojenia zautomatyzowanych systemów zbierania i opracowania danych z rozpoznania, co w istotny sposób wpływa na uzyskanie tych danych w czasie zbliżonym do rzeczywistego.

15/ E. Żółtowski: Zaskoczenie w wojnie współczesnej. Warszawa 1966, s. 76.

Jeśli chodzi o skalę zaskoczenia dzieli się je na strategiczne, operacyjne i taktyczne. Jak wynika z dotychczasowych doświadczeń, częstotliwość i stopień trudności uzyskania zaskoczenia są odwrotnie proporcjonalne do jego skali. Im mniejsza skala, tym częściej i łatwiej uzyskuje się zaskoczenie. Prowadzi to do twierdzenia, iż bardzo trudne jest uzyskanie zaskoczenia w skali strategicznej. Biorąc więc za punkt wyjścia ogólną definicję zaskoczenia można by zaskoczenie strategiczne zdefiniować następująco: zaskoczenie strategiczne - to takie nieoczekiwane i nagłe oddziaływanie, w którego wyniku następuje naruszenie równowagi psychicznej przeciwnika i w konsekwencji utrata zdolności do podejmowania celowych decyzji i działań mających znaczący wpływ na przebieg i wyniki walki zbrojnej prowadzonej w skali wojny.

Zaskoczenie w skali strategicznej można osiągnąć głównie przez nieoczekiwane rozpoczęcie wojny, które w tym przypadku jest równoznaczne z rozpoczęciem walki zbrojnej. Ponadto zaskoczenie uzyskuje się przez rozpoczęcie tej walki w niespodziewanym miejscu, z niespodziewanym natężeniem, zastosowaniem nowych nieznanymi przeciwnikowi środków i sposobów działań i innych.

Uzyskanie zaskoczenia drogą niespodziewanego rozpoczęcia walki zbrojnej w skali strategicznej (równoczesne z rozpoczęciem wojny bez wypowiedzenia) może być tylko udziałem agresora i jest sprzeczne z prawem międzynarodowym.

W przypadku jednak, gdy wojna wybuchnie pomiędzy siłami zbrojnymi państw zjednoczonych w dwóch przeciwstawnych blokach polityczno-militarnych, obejmujących swoim zasięgiem kilka teatrów wojny (teatrów działań wojennych), nie można wykluczyć sytuacji, w której agresor rozpocznie wojnę na jednym z teatrów, a spotka się z przeciwdziałaniem nie tylko na tym teatrze, ale i na innych. W takim naturalnie wariancie działań, broniący się będzie mógł wykorzystać walor zaskoczenia poprzez nieoczekiwane dla przeciwnika rozpoczęcie walki na tym teatrze.

Ponadto istnieje cała gama możliwości "wpełzania w wojnę" zapoczątkowaną przez przeciwnika. W związku z tym na pewnym etapie eskalacji broniący się może ocenić, że ma moralne prawo zdecydowanie powstrzymać ją przy użyciu sił zbrojnych. Może tego dokonać poprzez nieoczekiwane rozpoczęcie walki zbrojnej w skali strategicznej na jednym z teatrów wojny (teatrów działań wojennych), wygrywając tam atutem zaskoczenia.

Pozostaje jeszcze skomplikowany problem nieoczekiwanego wykonania uderzenia jądrowego w toku wojny prowadzonej środkami konwencjonalnymi i uzyskanie przez to zaskoczenia.

Jeżeli chodzi o pierwsze uderzenie, inicjujące działania z użyciem broni jądrowej, to podobnie jak rozpoczęcie wojny bez jej wypowiedzenia będzie ono wyłącznie udziałem agresora. Ze strony państw socjalistycznych może więc być rozpatrywane głównie pod kątem zmniejszenia jego skutków przez realizację określonych przedsięwzięć, które by je zmniejszyły do minimum, a także wykonania uderzenia odwetowego. Chodzi przy tym o to, aby jeszcze przed użyciem broni jądrowej przeciwnik miał świadomość możliwości wykonania uderzenia odwetowego przez napadniętego i to uderzenia, którego siła powinna być w możliwie niewielkim stopniu uzależniona od skutków pierwszego uderzenia.

Pozostaje nie mniej skomplikowany problem możliwości uzyskania zaskoczenia strategicznego w wyniku zastosowania nowych, nieznanych dotąd środków i sposobów (form) walki zbrojnej w wymiarze strategicznym. Podstawowym warunkiem sukcesu jest tu prowadzenie wszelkich prac z tym związanych w ścisłej tajemnicy. Nowy środek walki, który znany jest przeciwnikowi traci swój walor zaskoczenia, gdyż natychmiast podejmuje on prace mające na celu konstruowanie i wprowadzenie do uzbrojenia skutecznego środka przeciwdziałania.

#### 4.3.4. Ekonomia sił

Ze względu na dysponowanie ogromnymi zasobami sił i środków przez dowództwo szczebla strategicznego zasada ekonomii sił ma szczególne znaczenie, każde odstępstwo od niej w sposób wielokrotniony, odczuwane jest również na niższych szczeblach dowodzenia - w ogniwach operacyjnym i taktycznym.

Pojęcie ekonomii sił ma kilka znaczeń:

a/ Oznacza "wygospodarowanie" maksimum (optimum) sił i środków w celu stworzenia przewagi na kierunku głównego wysiłku kosztem kierunków drugorzędnych.

b/ Wykorzystanie posiadanych sił i środków w jak najpełniejszy sposób (żaden z czynników sił nie powinien "próżnować" w rozstrzygającym punkcie i momencie działania).

c/ Przeznaczenie do każdego konkretnego działania tyle - ale tylko tyle - sił i środków, ile jest do jego realizacji niezbędnie konieczne.

d/ Wykorzystanie posiadanych sił zgodnie z ich przeznaczeniem<sup>16/</sup>.

Niektórzy teoretycy wojskowi przypisują ekonomii sił jedno z wymienionych znaczeń. Należy jednak sądzić, że słuszny jest pogląd, iż dopie-

16/ F. Skibiński w "Rozważaniach" (op.cit. s. ...) podaje pierwsze trzy znaczenia ekonomii sił. Rozszerzenie tej listy o punkt "d" jest jednak niezbędne, gdyż użycie sił niezgodnie z ich przeznaczeniem, jest czasami konieczne, ale też zazwyczaj nieekonomiczne.

ro wszystkie te znaczenia razem wzięte w pełni odzwierciedlają pojęcie ekonomii sił, co znajduje potwierdzenie w proponowanej definicji: "Ekonomia sił oznacza takie ich wykorzystanie, które pozwala uzyskać przewagę w rozstrzygającym punkcie przy optymalnym użyciu niezbędnie koniecznej ilości sił i zgodnym z ich przeznaczeniem".

Zasada ekonomii ściśle wiąże się z pozostałymi zasadami strategii wojskowej, a szczególnie z zasadami przewagi, celu, współdziałania i zaskoczenia.

Zgodnie z pierwszym znaczeniem (znaczenie "a"), za ekonomiczne uznamy działanie, które w sposób optymalny prowadzi do stworzenia przewagi na głównym kierunku i w ten sposób zapewnia podstawowy warunek wykonania zadania. Tworzenie przewagi na kierunku głównym odbywa się zawsze kosztem kierunku drugorzędnego, a więc zawiera pewien element ryzyka utraty inicjatywy w wypadku, gdy to osłabienie wykorzysta przeciwnik. Stąd wniosek, że przewaga musi być osiągnięta nie tylko w sposób ekonomiczny, ale również zaskakujący, co umożliwi wykonanie głównego zadania i osiągnięcia celu, a jednocześnie nie pozwoli przeciwnikowi wykorzystać osłabienia kierunku drugorzędnego. Łączy się to z drugim znaczeniem pojęcia ekonomii sił, a więc pełnym ich wykorzystaniem zarówno na kierunku głównym, jak i drugorzędnym. Praktycznie warunek ten spełniany jest przez opracowanie kilku wariantów wykonania zadania, co w sposób elastyczny pozwala przystosować się do zaistniałej sytuacji ekonomicznej, wykorzystać posiadane siły.

Najtrudniej uzyskać jest ekonomię sił rozumianą w trzecim znaczeniu, które polega na wydzieleniu tylko niezbędnie koniecznej ilości sił do każdego konkretnego działania. Spełnienie tego warunku wymaga dokonania bardzo trudnych kalkulacji, opartych na niezbyt precyzyjnych, niepewnych danych, dotyczących przewidywanych działań przeciwnika. Ponieważ są to kalkulacje jedynie prawdopodobne, a nie pewne, powstaje swojego rodzaju pretekst do utrzymania nadmiaru sił, które mogą być wykorzystane w nieprzewidzianych przypadkach. Najczęściej jest to usankcjonowane koniecznością utrzymania różnego rodzaju odwodów. Jak z tego wynika i tu również znalezienie rozwiązania, które z całym przekonaniem można by uznać za optymalne, jest dość trudne.

Niekiedy można spotkać się z twierdzeniem, że omawiane znaczenie ekonomii sił pozostaje w sprzeczności z zasadą przewagi. Jest to jednak sprzeczność pozorna, bowiem przy tworzeniu przewagi również będzie chodziło o to, aby wydzielić tylko niezbędną ilość sił i środków.

Wreszcie postulat ostatni, czyli uznanie za ekonomiczne takiego działania, w którym posiadane siły wykorzystane są zgodnie z ich przezna-

czeniu. Warunek ten nabiera znaczenia w okresie, gdy również w siłach zbrojnych spotykamy się z postępującą wąską specjalizacją. Każdy bowiem rodzaj sił zbrojnych, rodzaj wojsk i służb jest w określony sposób zorganizowany i wyposażony w odpowiednie uzbrojenie i sprzęt, a jego stan osobowy szkoli się w przewidywaniu wykonania zadań wynikających z jego przeznaczenia w warunkach, jakie mogą zaistnieć na przyszłych teatrach działań wojennych. Oczywiście i tu istnieje pewna uniwersalność, która pozwala na odstępstwa od przyjętych założeń i wykonanie zadań w warunkach nietypowych. Należy jednak mieć świadomość, że każde zadanie, które nie wynika z przeznaczenia danego rodzaju sił zbrojnych, wojsk czy służb, mimo że może przynieść sukces, z reguły wykonane jest w sposób nieekonomiczny, co wynika po prostu z gorszego przygotowania do wykonania zadań nietypowych.

Należy również wspomnieć o szczególnej formie ekonomii sił mogącej mieć zastosowanie na szczeblu strategii wojskowej, przejawiającej się we wspomnianej już potencjalizacji działania. Polega ona na "zastosowaniu danego działania jako środka do celu, okazaniem możliwości wykonania takiego właśnie działania"<sup>17/</sup>. Na przykład: wykonanie manewru, który zagraża okrążeniem przeciwnika może spowodować jego wycofanie się i umożliwienie opanowania interesującego nas obszaru bez walki, a więc w sposób ekonomiczny. Warunkiem podstawowym w tego typu działaniach jest realność przedstawionej groźby.

#### 4.3.5. Aktywność

W literaturze przedmiotu zamiast zasady aktywności wymienia się często zasadę natarcia lub działań zaczepnych, co nie w pełni jest słuszne. Zasada aktywności lepiej i bardziej wszechstronnie oddaje istotę i charakter walki zbrojnej, szczególnie rozgrywanej w wymiarze strategicznym. Odnosi się bowiem zarówno do działań zaczepnych, jak i obronnych, ujmując je w dialektycznym powiązaniu i wzajemnym uwarunkowaniu<sup>18/</sup>. Nie pomniejsza to w żadnym wypadku roli natarcia, bowiem "nieodpartą prawdą jest, że nikt i nigdy w historii nie osiągnął zwycięstwa przez samą tylko obronę"<sup>19/</sup>. Autorzy proponują zatem uznać, że: "aktywność jest to ciągła dążność do oddziaływania i utrzymania inicjatywy, narzucenia swojego sposobu rozegrania walki zbrojnej (operacji strategicznej, kampanii) dla osiągnięcia celu prowadzonych działań".

17/ T.Kotarbiński: op.cit., s. 145.

18/ Stanowisko takie prezentuje płk prof.dr K.Nożko w swoim podręczniku pt. "Założenia i zasady współczesnej sztuki operacyjnej".

19/ F.Skibiński: op.cit., s. 450.

Zasada aktywności ściśle wiąże się z zasadami przewagi, manewru, współdziałania, zaśkoczenia i innymi. Ponadto przy takim rozumieniu zasady aktywności można zrezygnować z wyodrębnienia wymienionej niekiedy zasady ciągłości działań. Jest bowiem oczywiste, że dążność do ciągłego oddziaływania na przeciwnika stanowi nieodłączny element aktywności i wyraża się w nieprzerwanym prowadzeniu rozpoczętej operacji, niezależnie od pory roku, doby i warunków atmosferycznych.

Ciągłość działań osiąga się przede wszystkim przez odpowiednie planowanie operacji strategicznej na TDW, umożliwiające płynne przechodzenie do kolejnych operacji frontowych z minimalnymi przerwami operacyjnymi, albo też planowanie w tych przerwach innych form operacji (np. operacji i działań bojowych lotnictwa). Wówczas przeciwnik, zmuszony do do-  
rażnego odpierania ataków, ma ograniczone możliwości zorganizowania skutecznej obrony, załamania natarcia i pozbawienia nas aktywności.

Z ciągłością działań związane są pozostałe atrybuty aktywności, a mianowicie inicjatywa i narzucenie przeciwnikowi swojego sposobu rozegrania operacji, co z kolei osiąga się drogą realizacji szeroko zakrojonego zabiegu operacyjno-wykonawczego, umożliwiającemu wyprzedzenie przeciwnika, ograniczenie jego swobody w wykonaniu ognia i manewru, zmuszenie do zaniechania skutecznego oporu i rezygnacji z osiągnięcia założonych celów. Jednocześnie oznacza to zapewnienie swobody działania własnym wojskom, stworzenie korzystnych warunków wyboru sposobu rozegrania operacji i narzucenia tego sposobu przeciwnikowi.

Wywalczenie tak rozumianej inicjatywy strategicznej możliwe jest w wyniku kompleksowych działań na lądzie, morzu oraz w przestrzeni powietrzno-kosmicznej i ma zawsze przełomowe znaczenie w kształtowaniu sytuacji polityczno-militarnej na teatrze wojny, czy teatrze działań wojennych.

Istotą inicjatywy jest samodzielność, wyrażająca się w możliwości powzięcia decyzji na każdym szczeblu dowodzenia według własnej oceny sytuacji.

Za szczególnie cenny przejaw aktywności uznawana jest umiejętność narzucenia przeciwnikowi własnego sposobu rozegrania operacji. Można to osiągnąć dzięki dobremu przygotowaniu dowództw i sztabów wszystkich szczebli dowodzenia, doskonałej znajomości terenu i nieszablonowości działań oraz mistrzowskiemu opanowaniu umiejętności posługiwania się sprzętem bojowym przez cały stan osobowy armii. Ale też dla żołnierza nie ma większej satysfakcji, jak świadomość pokonania przeciwnika w wybrany przez siebie i narzucony mu sposób, który okazał się w zaistniałej sytuacji najlepszy.

#### 4.3.6. Współdziałanie

Problem współdziałania powstał z chwilą wyodrębnienia się pierwszych specjalności w siłach zbrojnych, a jego ranga i znaczenie rosły wraz z wprowadzeniem do uzbrojenia nowego, coraz bardziej doskonałego sprzętu oraz powstawaniem wyspecjalizowanych rodzajów sił zbrojnych, rodzajów wojsk i służb.

Specjalizacja zawsze oznacza przystosowanie do wykonywania niektórych tylko zadań, ze szkodą dla innych. Dopiero odpowiednio zorganizowane współdziałanie umożliwi pełne wykorzystanie biorących udział w walce zbrojnej rodzajów sił zbrojnych, rodzajów wojsk i służb oraz zgranie ich wysiłków, tak aby zaistniały optymalne warunki do wykonania zadań.

Dotychczasowa praktyka ponad wszelką wątpliwość dowiodła, że szczególnie w wymiarze strategicznym osiągnięcie celu prowadzonych działań możliwe jest tylko połączonym wysiłkiem wszystkich rodzajów sił zbrojnych, rodzajów wojsk i służb.

Należy również podkreślić, że współcześnie walka zbrojna prowadzona w wymiarze strategicznym - przyjmująca formę operacji strategicznych, uderzeń i działań poszczególnych rodzajów sił zbrojnych - będzie w każdym przypadku przedsięwzięciem koalicyjnym. Zaistnieje więc konieczność zorganizowania i zrealizowania współdziałania pomiędzy siłami koalicji. Ścisły związek działań wojsk operacyjnych z sytuacją militarną wewnątrz kraju, również i w tym ogniwie będzie oznaczał konieczność zorganizowania współdziałania. Wreszcie w walce zbrojnej planowanej i prowadzonej na szczeblu strategii wojskowej trzeba będzie uwzględnić rezultaty walki nieoreźnej w wojnie, co wiąże się z koniecznością zorganizowania współdziałania również z organami kierującymi walką ideologiczną, dyplomatyczną, ekonomiczną i innymi jej rodzajami.

Po tym wstępnym sprecyzowaniu zakresu współdziałania strategicznego proponowana jest następująca jego definicja:

Współdziałanie strategiczne, to skordynowane co do celu, miejsca i czasu działania rodzajów sił zbrojnych, rodzajów wojsk i służb w samodzielnych i wspólnych operacjach strategicznych (uderzeniach), prowadzonych najczęściej w układzie koalicyjnym, a także koordynowanie działań sił zbrojnych z rezultatami walki nieoreźnej, szczególnie dyplomatycznej i ekonomicznej, oraz wykorzystanie ich skutków dla osiągnięcia celów strategicznych na danym teatrze wojny, teatrze działań wojennych lub kierunku strategicznym.

Zasada współdziałania wiąże się szczególnie z zasadami przewagi, aktywności, swobody działania i jedności dowodzenia.

Problemem podstawowym w zakresie współdziałania strategicznego jest skoordynowanie działań rodzajów sił zbrojnych, rodzajów wojsk i służb w operacji strategicznej na TDW,

Współdziałanie to zorganizowane jest w zakresie celu, czasu i przestrzeni (miejsca), w odniesieniu do wszystkich zadań wykonywanych przez poszczególne rodzaje sił zbrojnych, na całą głębokość operacji<sup>20/</sup>. Jak już wspomniano, współdziałanie to zorganizowane jest na korzyść rodzaju sił zbrojnych, który w danym okresie operacji strategicznej wykonuje główne zadanie. Współdziałanie co do celu, jest to zgranie wysiłków poszczególnych rodzajów sił zbrojnych w wykonywaniu zadań zmierzających do osiągnięcia takich celów częściowych, i tylko takich, które w sumie złożą się na cel operacji strategicznej.

Współdziałanie co do czasu oznacza takie zaplanowanie zadań, aby działania głównego wykonawcy zgrane były z działaniem pozostałych rodzajów sił zbrojnych biorących udział w wykonaniu zadania. Dotyczy to w szczególności czasu wykonania uderzeń przez strategiczne wojska rakietowe (strategiczne siły jądrowe), które muszą być precyzyjnie zgrane z czasem, w jakim skutki tych uderzeń mogą być wykorzystane przez pozostałe rodzaje sił zbrojnych.

Współdziałanie co do przestrzeni oznacza z kolei uzgodnienie zadań wykonywanych przez poszczególne rodzaje sił zbrojnych w operacji strategicznej na poszczególnych kierunkach i w rejonach (na rubieżach) strategicznych na danym teatrze działań wojennych, a także działań prowadzonych na lądzie, morzu i w przestrzeni powietrzno-kosmicznej.

Jak już była o tym mowa, operacja strategiczna będzie z reguły przedsięwzięciem o charakterze koalicyjnym, w którym będą brały udział siły zbrojne co najmniej kilku państw. Oznacza to konieczność szeregu uzgodnień w zakresie współdziałania sił zbrojnych poszczególnych państw.

Znaczenie rozważań nad problemem współdziałania koalicyjnego wynika z faktu, że w toku działań mało prawdopodobne jest, aby ukształtowała się (zakładane często na ćwiczeniach) sytuacja, w której np. front o narodowym składzie, prowadzić będzie operacje na zaplanowanym kierunku, wspierany przez organiczną armię lotniczą i zaopatrywany z własnych krajowych zasobów. Częściej natomiast (co należałoby uznać za sytuację normalną) front, a nawet poszczególne armie mogą walczyć w składzie związków operacyjno-strategicznych innych narodowości, będą wspierane i osłaniane przez lotnictwo jeszcze innych narodowości, zaś problem materiałowo-technicznego zabezpieczenia, przy dużej unifikacji uzbrojenia, również będzie rozwiązywany w ramach koalicji<sup>21/</sup>.

20/ Zob. też K.Nożko: op.cit., s. 195.

21/ Zob. też J.Kamiński: Koalicje wojskowe, Warszawa 1982, s. 240.

Walka zbrojna prowadzona przez wojska operacyjne pozostaje w ścisłym związku z sytuacją, jaka panuje w kraju. Związek ten, poza aspektem uczuciowym, wynika z konieczności stworzenia warunków umożliwiających ciągle zaopatrywanie walczących wojsk w środki materiałowo-techniczne wyprodukowane w kraju oraz konieczności zapewnienia w miarę normalnych warunków bytowych ludności.

Osiągane jest to przez odpowiednio zorganizowane współdziałanie wojsk działających w składzie koalicji z wojskami wydzielonymi do obrony terytorium kraju.

Wreszcie pewną specyfiką omawianej zasady strategii wojskowej jest konieczność organizowania i prowadzenia walki zbrojnej w ścisłym współdziałaniu z nieorębnymi formami walk, a szczególnie ze wspomnianą już walką dyplomatyczną i ekonomiczną. Jest bowiem ponad wszelką wątpliwość oczywiste, że w wyniku walki dyplomatycznej, prowadzonej jeszcze przed wybuchem wojny, można osiągnąć bardzo konkretne korzyści, wymierne w kategoriach militarnych.

Podobnie w rezultacie walki ekonomicznej można znacznie osłabić potencjał ekonomiczny przeciwnika, a szczególnie te gałęzie jego przemysłu, które produkują na rzecz sił zbrojnych. Możliwości jest tu bardzo wiele, a jedną z nich będzie blokada ekonomiczna, utrudniająca możliwość zakupu niektórych surowców strategicznych, ograniczenia w handlu zagranicznym, utrudnienia w uzyskaniu pożyczek itp.

Przedstawione tu najważniejsze aspekty współdziałania strategicznego ilustrują wagę omawianej zasady, potwierdzoną doświadczeniami z dotychczas prowadzonych wojen, a dającą sprecyzować się w stwierdzeniu, iż osiągnięcie zwycięstwa w walce zbrojnej prowadzonej w skali wojny możliwe będzie tylko połączonym wysiłkiem wszystkich rodzajów sił zbrojnych, rodzajów wojsk i służb, a także wysiłkiem tych wszystkich czynników pozamilitarnych, które wspomagają tę walkę w dążeniu do osiągnięcia wspólnego celu.

#### 4.3.7. Manewr

Spośród wielu znaczeń manewru, interesuje nas manewr w wymiarze strategicznym jako określony, celowy ruch sił i środków wydzielonych do prowadzenia walki zbrojnej, zmierzający do zajęcia przez wojska własne bardziej dogodnego położenia w stosunku do przeciwnika, a także umożliwiający osiągnięcie optymalnych warunków do prowadzenia ognia i wykorzystania jego skutków.

Tak rozumiany manewr jest nieodłączną częścią każdego starcia zbrojnego prowadzonego przez wszystkie rodzaje sił zbrojnych. W tym kontekście

nie mieszczą się więc i nie będą rozpatrywane pojęcia "manewru przemysłowego" (manewru gospodarczego), "manewru naukowego i przemysłowego", i wiele innych<sup>22/</sup>, które oczywiście mogą wpływać na ukształtowanie i wielkość potencjału militarnego, ale nie mają zastosowania w walce zbrojnej i bezpośrednio nie wpływają na jej rezultaty.

Od czasu gdy walka zbrojna przybrała charakter zorganizowany, manewr był wykorzystywany głównie w celu pobicia przeciwnika i opanowania jego terytorium. W wyniku manewru można bowiem zapewnić sobie korzystne warunki zwycięstwa, a więc osiągnąć przewagę w decydującym miejscu i czasie, uzyskać zaskoczenie, wprowadzić w błąd przeciwnika, w sumie uchwycić inicjatywę i narzucić mu swój sposób rozegrania walki. Ponadto w wyniku manewru można wyjść spod uderzenia przeciwnika i w ten sposób ocalić swoje siły, a jednocześnie spowodować, że przeciwnik wykona uderzenie w próżnię.

Manewr nierozzerwalnie związany jest z ogniem. Przy czym z jednej strony chodzi o takie manewrowanie środkami ogniowymi, aby stworzyć najlepsze warunki do prowadzenia tego ognia, z drugiej zaś poprzez odpowiedni manewr wojskami - maksymalnie wykorzystać jego skutki. Ma to szczególne znaczenie współcześnie wobec dużego zasięgu i mocy uderzeń wykonywanych przez strategiczne siły jądrowe.

A zatem manewr strategiczny - to zgodny z zamiarem naczelnego dowództwa (dowództwa teatru działań wojennych) ruch wyższych związków operacyjnych rodzajów sił zbrojnych zapewniający dogodnie położenie w stosunku do przeciwnika oraz umożliwiający osiągnięcie optymalnych warunków prowadzenia i wykorzystania skutków ognia.

Zasada manewru ma ścisły związek z pozostałymi zasadami strategii wojskowej, a szczególnie z zasadami przewagi i zaskoczenia, a także z zasadami celu, aktywności, ekonomiki sił i współdziałania.

Wykonać sprawnie manewr mogą tylko wojska odznaczające się wysoką manewrowością, rozumianą jako zdolność do szybkiej i sprawnej zmiany położenia w zaistniałej sytuacji. Manewrowość wojsk uzależniona jest przede wszystkim od wyposażenia ich w odpowiednią liczbę pojazdów mechanicznych i wozów bojowych o niezbędnych walorach technicznych, umożliwiających poruszanie się w każdym terenie, łącznie z pokonywaniem naturalnych i sztucznych przeszkód na polu walki. Uzależniona jest ponadto od istnienia i możliwości wykorzystania sieci dróg kołowych, wodnych, linii kolejowych, nade wszystko zaś od możliwości wykorzystania trzeciego wymiaru, a więc wyposażenia wojsk w środki transportu powietrznego, samoloty i śmigłowce. Szczególnie śmigłowiec - nie tylko ze względu na swoje wa-

22/ Zob. też F.Skibiński: op.cit., s. 276.

lory jako środek transportu powietrznego, ale również jako doskonały nosiciel różnorodnego uzbrojenia - stanowi podstawę tworzenia współczesnych manewrowych rodzajów wojsk typu "kawalerii powietrznej". I jakkolwiek mało prawdopodobne jest, aby w przyszłości całe armie przesadzać na śmigłowce, należy sądzić, że w przyszłych działaniach właśnie śmigłowiec będzie stymulatorem możliwości manewrowych wojsk.

Osiągnięcie wysokiego stopnia manewrowości, a co za tym idzie możliwości wykorzystania manewru uzależnione jest więc od szeregu przedsięwzięć, które muszą być podejmowane i realizowane w procesie organizowania sił zbrojnych na długo przed wybuchem wojny. Jest to istotne, gdyż zaniedbania w tej dziedzinie są wręcz niemożliwe do odrobienia już w trakcie działań.

Klasycznymi formami manewru, w tym również manewru strategicznego są: manewr czołowy, manewr skrzydłowy i manewr odwrotowy<sup>23/</sup>. W warunkach współczesnych, w których istnieje możliwość użycia od początku broni masowego rażenia, szczególnego znaczenia nabiera początkowy okres wojny i wszelkie przedsięwzięcia mające na celu uchylenie się od skutków użycia tej broni. W związku z tym dodatkowo wyodrębnia się formy manewru strategicznego wykonywanego w okresie zagrożenia i początkowego okresu wojny. Jest to manewr mający na celu wyprowadzenie sił zbrojnych z rejonów stałej dyslokacji na kierunki strategiczne i stworzenie odpowiednich zgrupowań uderzeniowych, oraz wyjście spod uderzenia przeciwnika.

#### 4.3.8. Prostota

Najbardziej trafnym komentarzem do tej zasady jest stwierdzenie, że "z dwóch możliwych rozwiązań lepsze jest zawsze rozwiązanie mniej skomplikowane"<sup>24/</sup>.

Znaczenie tej zasady w wymiarze strategicznym wynika przede wszystkim z faktu, że na tym szczeblu dowodzenia mamy do czynienia z ogromną liczbą niezmiernie skomplikowanych problemów, związanych z przygotowaniem i prowadzeniem walki zbrojnej w skali wojny w ich wzajemnym powiązaniu i zależności. Przy tym na szczeblu strategii wojskowej występują ponadto zależności tej walki od sytuacji polityczno-gospodarczej kraju (koalicji) i wynikających stąd możliwości materiałowego i technicznego zabezpieczenia prowadzonych działań.

Wszystkie te problemy powinny być w wyniku pracy dowództwa i sztabu szczebla strategicznego uporządkowane w prosty logiczny i zrozumiały

23/ K.Nożko: op.cit., s. 226, Zob. też L.Varvarovsky: Manewrowość. Warszawa 1962, s. 126.

24/ F.Skibiński: op.cit., s. 450.

dla wykonawców ciąg celów i zadań, których realizacja zmierza do osiągnięcia nakreślonego celu głównego. Tylko wówczas bowiem można osiągnąć duży stopień pewności, że niezależnie od indywidualnych cech poszczególnych wykonawców, idea wykonania ogólnego zadania będzie w sposób, jeśli nie identyczny to zbliżony, rozumiana i interpretowana.

Znaczenie zasady prostoty wynika również stąd, iż współcześnie można zaobserwować dość powszechnie występującą tendencję do komplikowania nawet prostych problemów. Jest to między innymi wynikiem stosunkowo łatwego dostępu do urządzeń elektronicznych, wykorzystywanych do zbierania i opracowywania informacji, co powoduje, że również w procesie dowodzenia spotykamy zjawisko stosowania wszystkich możliwych i dostępnych technik, a nie tylko niezbędnie potrzebnych. Zasada prostoty powinna więc być również interpretowana tak, aby każde udoskonalenie procesu przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej, czyniło ten proces bardziej prostym.

#### 4.3.9. Swoboda działań

Decyzja o zaliczeniu do zasad strategii wojskowej zasady swobody działania, zamiast dość często spotykanej zasady zabezpieczenia spowodowana jest przede wszystkim tym, że swoboda działania jest z całą pewnością pojęciem zakresowo szerszym w stosunku do zabezpieczenia. Pozwala to ująć szereg istotnych z punktu widzenia strategii wojskowej elementów mieszczących się w pojęciu swobody działania, a wykraczających poza problemy zabezpieczenia.

Podobnie jak w innych przypadkach zasada swobody działania jest różnie rozumiana i interpretowana. Najbardziej rozpowszechnione są dwa poglądy, z których jeden traktuje swobodę działania jako cel prowadzonej walki zbrojnej, a także innych podejmowanych przedsięwzięć, i drugi, traktujący swobodę działania jako niezbędny warunek skutecznego przygotowania i przeprowadzenia nie tylko operacji strategicznej, ale również działań realizowanych w każdej skali i formie.

Swobodę działania traktuje jako cel do osiągnięcia przede wszystkim znany francuski teoretyk wojskowy generał A. Beaufre. Wymieniając rodzaje działań i przeciwdziałań w operacjach zaczepnych i obronnych uzasadnia, że wszystkie one mają na celu uzyskanie lub odzyskanie swobody działania, albo też pozbawienie tej swobody przeciwnika<sup>25/</sup>.

Jest to pogląd słuszny, z jednym wszak zastrzeżeniem, a mianowicie, że swoboda działania jako cel może być traktowana tylko wówczas, gdy

25/ A. Beaufre: Wstęp do strategii. Odstraszanie i strategia, Warszawa 1968, s. 42 oraz tabela s. 44-46.

stanowi pewien pośredni etap ułatwiający osiągnięcie celu głównego. Swoboda działania nie może oczywiście być głównym celem walki zbrojnej prowadzonej w skali wojny, a jest przede wszystkim warunkiem niezbędnym i koniecznym do przygotowania i skutecznego prowadzenia tej walki.

Istotna jest jednak skala, w jakiej rozpatrywany jest problem. Zależnie od tego bowiem, swoboda działania może być zarówno celem, jak i warunkiem. Na przykład: walka o panowanie w powietrzu<sup>26/</sup>, a więc o swobodę działania własnego lotnictwa i pozostałych rodzajów sił zbrojnych, jest niewątpliwie celem dla tego szczebla, który tę walkę organizuje i prowadzi. Jednocześnie zaś swoboda działania uzyskana na skutek wywalczonego panowania w powietrzu jest niezbędnym warunkiem pomyślnego przeprowadzenia na przykład operacji strategicznej na kontynentalnym TDW. Podobnie można przytaczać przykłady manewru pomocniczego mającego na celu uzyskanie swobody działania, jako warunku pomyślnego rozpoczęcia operacji przez siły główne itd. Już z powyższych przykładów wynika, że swoboda działania, jako interesujący nas warunek pomyślnego przygotowania i prowadzenia operacji, nie jest od początku dana. W niektórych sytuacjach trzeba o nią po prostu walczyć. A ponadto dla zapewnienia swobody działania niezbędne jest podjęcie szeregu przedsięwzięć organizacyjnych, co wiąże się z rozchodem ogromnej ilości środków materiałowo-technicznych. W rezultacie chodziło bowiem o to, aby stworzyć sytuację, w której jedynie względy operacyjno-strategiczne decydują o swobodzie przygotowania i przeprowadzenia walki zbrojnej. Wszystkie inne przedsięwzięcia powinny być podporządkowane i zapewnić osiągnięcie celu głównego.

Sprecyzowanie wszystkich wymagań, których spełnienie pozwoliłoby osiągnąć swobodę działania w wymiarze strategicznym, jest trudne ze względu na dużą liczbę różnorodnych uwarunkowań. Można jednak określić pewne generalne kierunki działań zapewniających osiągnięcie tej swobody, jak np.: precyzowanie kierunków prowadzenia walki dyplomatycznej, celem zapewnienia sobie odpowiednich układów sprzyjających poczynaniom w sferze militarnej; wykonanie wstępnego manewru i odpowiednie przegrupowanie sił jeszcze w okresie zagrożenia i w początkowym okresie wojny w

-----  
26/ Panowanie w powietrzu - to taka sytuacja w przestrzeni powietrznej (powstała w wyniku aktywnych działań wszystkich rodzajów sił zbrojnych, w tym przede wszystkim sił powietrznych i wojsk OPK), w której własne lotnictwo dysponuje swobodą działania, inicjatywą i jest zdolne narzucić swoją wolę przeciwnikowi. W czasie posiadania panowania w powietrzu własne wojska lądowe, marynarka wojenna i siły powietrzne mają możliwość wykonania postawionych im zadań, nie napotykając silnego przeciwdziałania ze strony lotnictwa i naziemnych środków OPK przeciwnika. Kurs operatywnego iskustwa, Monino 1974, s. 71. Z. Żarski, J. Uchański: Organizacja i prowadzenie operacji powietrznej na TDW. Warszawa 1982, s. 5.

celu zapewnienia sobie dogodnego położenia w stosunku do przeciwnika i swobody wyboru i wykonania manewru zasadniczego; planowanie i realizację specjalnych operacji mających na celu wywalczenie swobody działań; wszechstronne zabezpieczenie warunkujące swobodny wybór i kontynuowanie optymalnego wariantu prowadzonych działań itp.

Oczywiste jest, że swoboda działania nigdy nie będzie nieograniczona. Oprócz ograniczeń wynikających z własnych możliwości wywalczenie czy zapewnienie swobody działania, a więc uzależnionych od czynników wewnętrznych, spotykamy się również z ograniczeniami wynikającymi np. z podpisanych umów międzynarodowych, konieczności poszanowania neutralności państw niezaangażowanych w wojnie i wynikających stąd zobowiązań, ograniczeń natury moralnej i innych. Jeśli chodzi o stronę militarną, ograniczenia te mogą dotyczyć użycia poszczególnych rodzajów broni masowego rażenia, czy też zakazu wykorzystania przestrzeni kosmicznej dla celów militarnych i innych. Wprawdzie, jak już podkreślano, umowy międzynarodowe nie dają żadnej gwarancji, że będą przez agresora przestrzegane, niemniej jednak wynikające z nich ograniczenia muszą być uwzględniane w planach operacyjnych.

Tak więc w każdym przypadku należy liczyć się z pewnym zakresem swobody działania i koniecznością podejmowania przedsięwzięć zmierzających do rozszerzenia tego zakresu. Trzeba być też przygotowanym do przeciwdziałania jego zmniejszeniu na skutek naruszenia przez agresora obowiązujących umów międzynarodowych, czy narzucenia innych ograniczeń.

Uwzględniając powyższe proponuje się następującą definicję swobody działania: Przez swobodę działania w wymiarze strategicznym należy rozumieć osiągnięta, w wyniku realizacji kompleksowych przedsięwzięć, sytuację umożliwiającą wybór i kontynuowanie optymalnego wariantu przeprowadzenia operacji strategicznej (uderzeń, działań) w istniejących warunkach polityczno-militarnych.

Zasada swobody działania ma szczególnie ścisły związek z zasadami: przewagi, manewru i ekonomii sił.

W zakończeniu, problem relacji między wszechstronnym zabezpieczeniem prowadzonej walki zbrojnej w skali wojny a swobodą działania. Zabezpieczenie to rozumiane jest jako całokształt wzajemnie uzgodnionych zabiegów i czynności zapewniających dogodne warunki do prowadzenia własnych działań, jak też umożliwiających lub ograniczających skuteczność działań nieprzyjaciela. Obejmuje ono zabezpieczenie bojowe działań (rozpoznanie, obrona przed bronią masowego rażenia; powszechna obrona przeciwlotnicza; walka radioelektroniczna; maskowanie; zabezpieczenie inżynieryjne; chemiczne; topogeodezyjne; hydrometeorologiczne; ubezpieczenie),

zabezpieczenie techniczno-specjalne (zabezpieczenie techniczno-jądrowe; techniczno-rakietowe; techniczne i meteorologiczne) oraz zabezpieczenie tyłowe zabezpieczenie materiałowe, lotniskowe, lotniczo-techniczne, medyczne, weterynaryjne, socjalno-bytowe, zakwaterowania i przeciwpożarowe oraz finansowe<sup>27/</sup>.

Jest to więc kompleks przedsięwzięć, bez których trudno sobie wyobrazić nie tylko swobodne, ale nawet jakiegokolwiek działanie. Przy czym idea zabezpieczenia polega na tym, aby każdy z jego rodzajów w swoim zakresie zwiększał tę swobodę, przyczyniając się w ten sposób do osiągnięcia celu prowadzonych działań. Brak nawet jednego z wymienionych rodzajów zabezpieczenia może skutecznie ograniczyć swobodę działania, a więc w przypadkach skrajnych - uniemożliwić rozpoczęcie lub kontynuowanie operacji. Stąd duże znaczenie kompleksowego rozwiązania problemów zabezpieczenia.

Przedstawione kierunki przedsięwzięć zmierzających do osiągnięcia swobody działania z pewnością nie wyczerpują listy możliwych rozwiązań, a jedynie ilustrują znaczenie problemu. Znaczenia tego trudno przecenić, bowiem umiejętność zapewnienia sobie swobody działania stawia nas od początku wojny w korzystniejszej sytuacji i może być istotnym elementem przewagi.

#### 4.3.10. Jedność dowodzenia

W wymiarze strategicznym jedność dowodzenia oznacza przede wszystkim jedność ustaleń politycznych i wojskowych dotyczących przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej w skali wojny, z uwzględnieniem realnych możliwości gospodarczych państwa (koalicji). O znaczeniu tej zasady decyduje fakt, że w toku walki zbrojnej prowadzonej w wymiarze strategicznym realizowane są bezpośrednio cele nakreślone przez kierownictwo polityczne państwa (koalicji), co jest oczywiste, jeśli zważyć nadrzędność polityki nad strategią. Dotyczy to przede wszystkim określenia celu prowadzonych działań i wynikających stąd głównych zadań, kolejności i czasu ich wykonania, a także wydzielenia sił i środków niezbędnych dla osiągnięcia tych celów, z uwzględnieniem możliwości gospodarczych, potencjału demograficznego kraju i innych czynników.

Jednocześnie naczelne dowództwo - realizując drogą walki zbrojnej cel polityczny wojny, zgodnie z intencją kierownictwa politycznego i możliwościami gospodarczymi - oprócz posiadania odpowiednio zorganizowanych, wyszkolonych, uzbrojonych i zaopatrywanych sił zbrojnych, musi mieć

27/ Regulamin walki wojsk lądowych sił zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Część I, Warszawa 1985, s. 371.

w toku działań zapewnioną możliwość precyzowania wymagań, spełnienie których warunkuje osiągnięcie nakreślonych celów. Ponadto musi mieć zapewnioną swobodę podejmowania samodzielnych decyzji dotyczących rozstrzygnięć militarnych, naturalnie przy pełnej odpowiedzialności za ich skutki.

Tak więc wzajemna zależność polityki, gospodarki i strategii wojskowej powoduje, że proces decydowania na najwyższym szczeblu w hierarchii dowodzenia musi być tak zorganizowany, aby u podstaw podejmowanych decyzji legł jednolity pogląd na główne problemy polityczne, gospodarcze, wojskowe i inne dotyczące sposobu przygotowania i prowadzenia wojny, a w tym walki zbrojnej. Dodatkowo należy podkreślić, że decyzje te będą podejmowane w ciągle zmieniającej się sytuacji, w której może zaistnieć konieczność natychmiastowych rozstrzygnięć. Powoduje to, że dowodzenie musi być też w odpowiednim stopniu scentralizowane, a więc takie, aby eliminowało zbędne pośrednie szczeble dowodzenia z jednej strony, a z drugiej - zapobiegało centralizacji absolutnej, które - jak wskazuje doświadczenie - może być powodem ograniczenia inicjatywy podwładnych.

A zatem: jedność dowodzenia - to taka cełbwa działalnosc najwyższych organów politycznych, gospodarczych i wojskowych państwa (koalicji), która przy odpowiednim stopniu centralizacji i dominującej roli polityki pozwala ustalić jednolity kierunek dowodzenia działań sił zbrojnych zmierzających do racjonalnego osiągnięcia celów politycznych wojny w drodze walki zbrojnej.

Zasada jedności dowodzenia szczególnie ściśle wiąże się z zasadami celu, przewagi i swobody działania.

W przyszłości najpełniej jedność dowodzenia w wymiarze strategicznym osiągnano wówczas, gdy w jednym ręku skoncentrowana była władza polityczna, administracyjna (gospodarcza) i wojskowa. O ile jednak jeszcze w początkach XIX wieku tak ścisła centralizacja była możliwa i zdawała egzamin, o tyle w późniejszym okresie było to coraz trudniejsze. Na taki stan rzeczy wpłynęło liczebne rozrastanie się armii, rosnące trudności w zapewnieniu coraz bardziej nowoczesnego i skomplikowanego uzbrojenia i innego sprzętu, ogromny wzrost zużycia w toku walki różnego rodzaju środków materiałowo-technicznych, a także coraz bardziej złożona sytuacja gospodarcza krajów oraz komplikujące się stosunki polityczne między poszczególnymi państwami.

W okresie II wojny światowej spotykamy wprawdzie przykłady jedności dowodzenia, polegające na absolutnej centralizacji kierowania krajem i dowodzenia siłami zbrojnymi<sup>28/</sup>, ale rozwiązanie to nie zdało egzaminu

28/ Np. Hitler jako kanclerz Rzeszy był jednocześnie naczelnym wodzem sił zbrojnych i dowódcą wojsk lądowych, w lecie 1942 r. również dowódcą Grupy Armii "A".

i nie należy sądzić aby w przyszłości było stosowane. Współcześnie jedność dowodzenia osiągnana jest drogą tworzenia kolektywnych organów nazywanych najczęściej komitetami obrony<sup>29/</sup>, które na wypadek wojny przejmują kierowanie krajem i rozstrzygają główne problemy z zakresu wykorzystania sił zbrojnych w wojnie.

Oczywiście struktura organizacyjna komitetów może być bardzo różna, chodzi jednak o zachowanie podstawowej idei, a mianowicie: takiego kierowania krajem i dowodzenia siłami zbrojnymi w czasie wojny, które obok innych wymogów zapewniałyby również spełnienie zasady jedności dowodzenia.

Należy wreszcie podkreślić nie mniej istotną rolę zasady jedności dowodzenia w warunkach, gdy państwo i jego siły zbrojne działają w układzie koalicyjnym. W przypadku państw socjalistycznych - sygnatariuszy Układu Warszawskiego omawiana zasada jest w pełni respektowana w przyjętym koalicyjnym systemie kierowania, w którym rolę stymulatora i głównego koordynatora politycznej, gospodarczej i wojskowej działalności państw - stron Układu spełnia Doradczy Komitet Polityczny. Stałym organem Układu jest Komitet Ministrów Obrony, podejmujący zasadnicze decyzje w kwestiach natury wojskowej. W zakresie dowodzenia siłami zbrojnymi państw - stron Układu zasadniczą rolę spełnia Zjednoczone Dowództwo i Sztab, które wcielają w życie kolejne postanowienia Doradczego Komitetu Politycznego w zakresie podwyższania zdolności bojowej i umacniania sojuszu bratnich armii. I wreszcie - integracja gospodarcza i naukowa - techniczna stron Układu w ramach RWPG, zapewniająca siłom zbrojnym niezbędne wyposażenie i zaopatrzenie, a ich społeczeństwom warunki biologicznego przetrwania okresu wojny<sup>30/</sup>.

Wymienione organy, a szczególnie Doradczy Komitet Polityczny, będący koordynatorem działalności politycznej, gospodarczej i wojskowej państw - stron Układu, ze względu na swój skład i kompetencje, a także przyjęty system działania, mają możliwość w pełnym zakresie respektować zasadę jedności dowodzenia.

x

x

x

Zasady organizowania i prowadzenia walki zbrojnej, a w tym szczególnie zasady strategii wojskowej, były zawsze przedmiotem zainteresowania zarówno teoretyków, jak i praktyków wojskowych.

29/ W naszym państwie jest to Komitet Obrony Kraju powołany ustawą z dnia 21 listopada 1967 r.

30/ Szerzej o strukturze organizacyjnej i działalności Układu Warszawskiego - patrz J.Kamiński: Koalicje wojskowe (zarys dziejów), Warszawa 1982.

Znajomość zasad i umiejętność ich praktycznego stosowania jest swojego rodzaju miernikiem kunsztu dowódcy. Nic bowiem bardziej nie przysparzało wodzowi sławy i wdzięczności potomnych, jak odniesione zwycięstwo nad liczniejszym przeciwnikiem, dzięki właściwie określonej celowi działaniu, umiejętności uzyskania przewagi w decydującym o losach bitwy miejscu i czasie, uzyskaniu zaskoczenia i narzucenia przeciwnikowi swojego sposobu rozegrania bitwy, czy też wykonania jedynie właściwego w istniejącej sytuacji manewru.

Teoretyczną znajomość zasad, umiejętność ich wyboru są oczywiście niezwykle ważne, ale istota zawsze sprowadza się do umiejętności ich praktycznego zastosowania. Jest to problem o podstawowym znaczeniu, tym trudniejszy, że zasady stanowią jedynie ogólne prakseologiczne wskazówki "dobrej roboty", które będą stosowane w zmieniających się sytuacjach, wymagających każdorazowo twórczego podejścia do rozwiązywanego problemu. Jest to więc proces bardzo indywidualny, poczynając od wyboru zasad, ich indywidualnego interpretowania, jak też umiejętności praktycznego stosowania, wymagający oprócz wiedzy, również i talentu.

I wreszcie, stosując poszczególne zasady strategii wojσκowej, należy zawsze pamiętać, że odbywa się to w ciągłej konfrontacji z przeciwnikiem, który - musimy to z całą świadomością założyć - zna i co najmniej tak dobrze jak my, umie stosować swoje zasady.

A zatem - jak już stwierdzono - jest to więc swojego rodzaju pojedynek intelektów, którego stawką w wymiarze strategicznym są wartości najwyższe dla kraju, państwa i jego sił zbrojnych. Zwycięstwo w tym pojedynku będzie udziałem tylko jednej ze stron. Tą stroną nie może być przeciwnik.

## Rozdział piąty

### 5. ZAŁOŻENIA STRATEGII WOJSKOWEJ

#### 5.1. Pojęcie założeń strategii wojskowej

W literaturze przedmiotu jeszcze dotychczas niezbyt precyzyjnie określano się czym są założenia strategii wojskowej. Dość powszechnie utożsamia się je z zasadami co jest oczywiście błędne. Powoduje to pilną konieczność jednoznacznego sprecyzowania pojęcia założeń strategii wojskowej.

Według T. Pszczołowskiego założenia jako takie to: "twierdzenia przyjęte za prawdziwe lub słuszne będące podstawą teoretyczną dyrektywy praktycznej, albo oceny"<sup>1/</sup>. W innym opracowaniu stwierdza się, że: "założenie - to hipoteza, sąd niepewny odznaczający się tylko prawdopodobieństwem", a także: "twierdzenie, które nie jest uzasadnione w sposób upoważniający do stanowczego uznania za prawdziwe"<sup>2/</sup>. Według St. Skorupki pojęcie: "założenie" jest bliskoznaczne pojęciu: "przesłanka" jako podstawa jakiegoś postępowania<sup>3/</sup>.

Praktyka wskazuje, iż wówczas gdy wiemy z całą pewnością jak jest lub jak będzie, formułowanie założeń i korzystanie z nich nie ma uzasadnienia. Nie zachodzi również potrzeba opierania się na założeniach wówczas, gdy dysponujemy danymi pewnymi i konkretnymi, tj. takimi, które umożliwiają precyzyjne określenie rezultatów, jakie mogą być uzyskane w wyniku danego działania.

Przyjmowanie założeń ma natomiast swoje uzasadnienie wszędzie tam, gdzie trzeba spośród wielu możliwych wybrać wariant najbardziej prawdopodobny albo też, gdy ogólne ustalenia trzeba sprecyzować stosownie do spodziewanego rozwoju sytuacji (np. polityczno-militarnej).

1/ T. Pszczołowski: Mała Encyklopedia Prakseologii i Teorii Organizacji Wrocław, 1978 s.285.

2/ Mały Słownik Terminów i Pojęć Filozoficznych. Warszawa 1983 s.134.

3/ St. Skorupka: Słownik Wyrazów Bliskoznacznych. Warszawa 1968 s.267.

W znaczeniu powyższym założenia strategii wojskowej służą ukonkretnieniu strategicznych ustaleń doktrynalnych, które z natury rzeczy są zbyt ogólne, aby na ich podstawie opracować na przykład szczegółowe plany przygotowania sił zbrojnych i ich wykorzystania w ewentualnej wojnie.

Treść założeń strategii wojskowej jest uzależniona od przemian zachodzących we wszystkich dziedzinach rzeczywistości. Są one bardziej koniunkturalne, a zatem mniej stabilne niż zasady i muszą być co pewien czas korygowane.

Przy wprowadzaniu zmian w treści założeń strategii należy jednak uwzględniać jedynie czynniki najistotniejsze, gdyż zbyt częsta korekta mogłaby prowadzić do dezorientacji systemu wojskowego. Trzeba bowiem pamiętać, że założenia strategii wojskowej kształtują w określony sposób proces organizacji działań na niższych szczeblach dowodzenia.

W świetle powyższego można przyjąć, że założenia strategii wojskowej - to z góry przyjęte w istniejącej lub przewidywanej sytuacji polityczno-militarnej ustalenia (hipotezy), stanowiące podstawę do działania dowódców i sztabów w procesie przygotowywania i prowadzenia walki zbrojnej w skali wojny (operacji strategicznej, kampanii).

## 5.2. Podstawowe czynniki kształtujące założenia strategii wojskowej

Spośród znacznej liczby czynników mających wpływ na kształtowanie się założeń strategii wojskowej, dotyczących zarówno strony własnej, jak i przeciwnika, przedstawimy jedynie podstawowe, to jest te, które w sposób znaczący wpływają na ich treść.

Do czynników takich należy przede wszystkim zaliczyć: charakter polityki zagranicznej państwa (koalicji) w zakresie szeroko rozumianej problematyki wojny i pokoju; założenia strategii wojskowej koalicji; potencjalnego przeciwnika, a szczególnie prowadzonej przez niego polityki, składu jego sił zbrojnych i przewidywanego charakteru działań; położenie geopolityczne państwa; sytuację społeczno-gospodarczą i demograficzną; przewidywane tempo i charakter rozwoju naukowo-technicznego (zwłaszcza środków, które mogą być wykorzystane w walce zbrojnej); potencjalne możliwości własnych sił zbrojnych i sił zbrojnych koalicji w zakresie prowadzenia walki zbrojnej w przyszłej wojnie oraz szereg innych.

Oczywiste jest, że poszczególne czynniki będą również wzajemnie na siebie oddziaływały. Położenie geopolityczne państwa z pewnością wpłynie na charakter działań przeciwnika, co z kolei odbije się na sytuacji społeczno-gospodarczej kraju podczas wojny, i może w rezultacie stanowić podstawę do sformułowania założeń dotyczących sposobów działań własnych sił zbrojnych.

Należy ponadto podkreślić, że założenia muszą być zgodne z obiektywnymi prawami wojny i walki zbrojnej oraz z zasadami strategii wojskowej.

Charakter polityki naszego państwa (koalicji państw) znajduje swoje odzwierciedlenie w oficjalnych dokumentach oraz potwierdzenie w działalności praktycznej, nastawionej na utrzymanie pokoju w skali światowej, powstrzymanie się od groźby użycia siły lub jej użycia oraz na takie rozstrzygnięcie sporów międzynarodowych, aby pokój i bezpieczeństwo nie zostały zagrożone.<sup>4/</sup> Oznacza to, że państwo nasze i pozostałe państwa Układu Warszawskiego nie będą podejmowały żadnych działań, które mogłyby narazić je na miano agresora<sup>5/</sup>. Wobec powyższego należy założyć, że ewentualną przyszłą wojnę przeciwnik rozpocznie wówczas, gdy według jego oceny będzie posiadał przewagę i duży stopień pewności osiągnięcia założonych celów, że dokona on agresji bez wypowiedzenia, uzyskując zaskoczenie i inicjatywę strategiczną w początkowym okresie wojny. Takie założenie nakazuje, z punktu widzenia strategii wojskowej, przyjąć następnie według którego siły zbrojne państw Układu Warszawskiego zmuszone będą w początkowym okresie wojny przejść do strategicznej obrony. Z kolei założyć należy, że celem tej obrony będzie załamanie natarcia przeciwnika, odparcie ataku środków napadu powietrznego, a następnie wykonanie przeciwdziałania z zamiarem zniszczenia sił zbrojnych przeciwnika i uniemożliwienia mu dokonania powtórnej agresji.

Założenia koalicyjnej strategii wojskowej wywierają bezpośredni wpływ na precyzowanie założeń narodowej strategii wojskowej, albo też są z tymi założeniami identyczne. Wynika to z tożsamości założeń doktrynalnych dotyczących podstawowych problemów, a mianowicie: wojskowego charakteru przyszłej wojny, przeciwnika w wojnie, sposobów przygotowania kraju i sił zbrojnych do wojny oraz sposobów jej prowadzenia. Ponieważ w poglądach na te problemy nie ma zasadniczych rozbieżności między ustaleniami koalicyjnymi i narodowymi, nie ma ich również w założeniach.

Założenia narodowej strategii wojskowej mogą natomiast precyzować bardziej ogólne założenia koalicyjne i dotyczyć np. przeciwnika na interesującym nas kierunku strategicznym - jego możliwości mobilizacyjnych, sposobów oddziaływania na nasze siły zbrojne oraz obiekty położone na obszarze kraju itp.

4/ Wg Artykułu I Tekstu Układu Warszawskiego. Patrz również - komunikat z narady Doradczego Komitetu Politycznego państw Stron Układu Warszawskiego z 29 maja 1987 r.

5/ Patrz rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ nr 3314/XXIX w sprawie definicji agresji. Międzynarodowe prawo wojenne. Warszawa 1985 s.359.

Na założenia strategii wojskowej w istotny sposób wpływa też polityka zagraniczna potencjalnego przeciwnika oraz stan i możliwości jego sił zbrojnych. Można bowiem z dużym prawdopodobieństwem założyć, że agresywna polityka przeciwnika wyzwoli również jeszcze na długo przed wybuchem wojny, jego agresywne działania w płaszczyźnie militarnej. Uwzględniając potencjalne możliwości sił zbrojnych przeciwnika, można założyć, że w początkowym okresie wojny ograniczy się on do wykorzystania sił konwencjonalnych, wykonując uderzenia wojskami pancernymi i zmechanizowanymi, wspieranymi przez lotnictwo, z zastosowaniem desantów powietrznych i morskich. Z dużą precyzją można też określić przewidywane kierunki głównych uderzeń czy też prawdopodobne rejony wysadzenia desantów.

Kolejny czynnik wpływający na treść założeń strategii wojskowej - to położenie geopolityczne państwa. Rozpatrywane w aspekcie strategii wojskowej wskazuje jednoznacznie na charakter ewentualnego zagrożenia, co jest niezmiernie istotne w momencie wybuchu wojny oraz w początkowym jej okresie. W przypadku naszego kraju, wobec tego, że nie mamy bezpośredniej styczności z przeciwnikiem na lądzie, należy przyjąć prawdopodobieństwo wykonania przede wszystkim uderzeń z powietrza i od strony morza. Założenia naszej strategii wojskowej muszą więc uwzględniać w pierwszej kolejności konieczność odparcia powietrznego napadu przeciwnika oraz ewentualnie desantu powietrznego i morskiego, co oznacza konieczność utrzymywania w określonym stopniu gotowości bojowej tych rodzajów sił zbrojnych, które są do tego przeznaczone. Pozostałe siły, działając w początkowym okresie bez styczności z przeciwnikiem, będą miały stosunkowo dogodne warunki do organizowania obrony na kolejnych rubieżach.

Następny czynnik, jakim jest sytuacja społeczno-gospodarcza i demograficzna państwa, może z kolei dyktować konieczność przyjęcia przez strategię wojskową założenia osiągnięcia zasadniczych celów walki zbrojnej w jak najkrótszym czasie, wówczas gdy zgromadzone zapasy, potencjalne możliwości gospodarki, a także przewidywane straty uniemożliwiają długotrwałe prowadzenie działań wojennych.

Sytuacja gospodarcza może narzucić konieczność założenia takich działań wojskowych, w których wyniku możliwe będzie zdobycie źródeł zaopatrzenia (na przykład: nie zniszczonych magazynów przeciwnika, źródeł surowców i innych).

Sytuacja demograficzna natomiast może stworzyć potrzebę przyjęcia założenia określającego sposób organizowania i wyposażenia sił zbrojnych państwa. Na przykład: dobrze rozwinięte pod względem gospodarczym państwo, o stosunkowo małej liczbie ludności będzie dążyło do utrzymania nielicznej, ale dobrze wyszkolonej oraz wyposażonej w nowoczesne uzbrojenie i

sprzęt armii zawodowej. Utrzymanie małych zawodowych armii może też być dyktowane względami społecznymi, np. niechęcią do tworzenia armii masowych<sup>6/</sup>.

Potencjalne możliwości własnych sił zbrojnych i sił zbrojnych koalicji mogą wpłynąć przede wszystkim na treść założeń strategii wojskowej dotyczących charakteru działań w początkowym okresie wojny, a więc sposobu załamania działań zaczepnych przeciwnika, a także przedsięwzięć mających na celu uniknięcie zaskoczenia oraz odzyskanie utraconych obszarów.

Możliwości własnych sił zbrojnych będą również wpływały na koncepcję ich wykorzystania w składzie koalicji, na sposoby zaopatrywania, uzupełnienia i inne. Problemem zasadniczym będzie jednak przyjęcie trafnego założenia co do tych działań, które w sposób decydujący wpłyną na przebieg początkowego okresu wojny. W przypadku naszego państwa będą to z pewnością działania mające na celu skuteczne odparcie napadu powietrznego przeciwnika oraz uniemożliwienie wysadzenia desantów powietrznych i morskich.

Wreszcie, przyjmując określone założenia strategii wojskowej, należy zawsze pamiętać, że muszą być one zgodne z obiektywnie istniejącymi prawami wojny i walki zbrojnej oraz z zasadami strategii wojskowej. Oznacza to, na przykład, że jeżeli jedno z praw walki zbrojnej mówi o zależności przebiegu i wyniku tej walki od stosunku sił biorących w niej udział, to błędne będzie założenie prowadzenia operacji zaczepnej na teatrze działań wojennych bez zapewnienia korzystnego stosunku sił. Również konieczność respektowania zasady aktywności, zmusza nas do przyjęcia założenia umożliwiającego takie zorganizowanie obrony, aby drogą wykonania kontrataków i przeciwuderzeń można było załamać działania zaczepne przeciwnika i odtworzyć przedni skraj obrony.

Reasumując proponujemy, aby współczesne założenia strategii wojskowej dotyczyły przede wszystkim takich grup problemowych, jak:

1. Przeciwnika w przyszłej wojnie - składu jego sił zbrojnych oraz sposobów działania.
2. Charakteru walki zbrojnej w przyszłej wojnie - jej rozmachu, stosowanych środków oraz sposobów osiągania celów działań.
3. Okresu (czasu), w jakim należałoby osiągnąć zasadnicze cele prowadzonej walki zbrojnej.
4. Charakteru działań własnych sił zbrojnych, z uwzględnieniem działań sił koalicji, szczególnie w początkowym okresie wojny.

6/ Wydarzenia Komuny Paryskiej skłoniły na przykład Moltkego do następującej refleksji: "łatwo jest wydać karabiny, trudno jednak przewidzieć jak zostaną użyte". Wybrane zagadnienia historii wojskowości. Warszawa 1959, s.195.

5. Sposobów przygotowania terytorium kraju do wojny, a szczególnie jego gospodarki i ludności.

Jak wynika z przedstawionego wykazu, w każdej z wymienionych grup problemowych, trzeba będzie przyjąć co najmniej kilka, a niekiedy i więcej założeń.

### 5.3. Treść założeń strategii wojskowej

Jak z poprzednich rozważań wynika - charakter założeń strategii wojskowej, a szczególnie duża ich zmienność, w sposób istotny utrudniają przedstawienie ich aktualnej treści. Główna trudność wynika z zależności tychże treści od wielu, ciągle zmieniających się czynników. Częstotliwość tych zmian zależy również od stopnia uogólnienia założeń.

Założenia strategii wojskowej charakteryzują się najwyższym stopniem uogólnienia i są bez wątpienia bardziej stabilne niż założenia sztuki operacyjnej czy taktyki.

Uwzględniając jednak opisane wyżej zmienne czynniki, trzeba tak sformułować założenia strategii wojskowej, aby umożliwiły one skuteczne przygotowanie wojsk oraz ich działanie w wariancie najtrudniejszym, co zapewni skuteczność działania w wariancie mniej skomplikowanym.

Należy również podkreślić, że istnieje silna wzajemna zależność pomiędzy poszczególnymi założeniami. Powoduje to, że na przykład założenia dotyczące charakteru przyszłej walki zbrojnej w istotnym stopniu rzutują na sposób przygotowania sił zbrojnych, ich rozmieszczenie, utrzymanie w gotowości bojowej itd. Założenia strategii wojskowej mają też określony wpływ na treść założeń sztuki operacyjnej i taktyki.

Powyższe powoduje, że założenia strategii wojskowej powinny być tak sformułowane, aby stwarzały możliwość modyfikowania ich treści odpowiednio do zmian zachodzących w sytuacji polityczno-militarnej.

#### 5.3.1. Założenia dotyczące przeciwnika w przyszłej wojnie

W wymiarze strategicznym założenia te będą dotyczyły składu zgrupowań sił zbrojnych przeciwnika na poszczególnych kierunkach strategicznych (w rejonach strategicznych), z uwzględnieniem możliwości mobilizacyjnych oraz uzupełnień w wyniku powstałych strat. Istotne jest przy tym określenie stopnia możliwości uzupełnienia strat i zaopatrzenia wojsk w oparciu o zasoby zgromadzone w Europie lub dowożone zza oceanu.

Następna grupa założeń obejmuje możliwości bojowe poszczególnych zgrupowań rodzajów sił zbrojnych. Chodzi tu w pierwszym rzędzie o liczbę i rodzaj obiektów, jakie mogą być rażone przez przeciwnika zarówno w strefie

operacyjnej, jak i na obszarze kraju. Chodzi również o możliwości jego wojsk lądowych mierzone wskaźnikami rozmachu prowadzonych operacji, lotnictwa - w zakresie wsparcia i osłony wojsk lądowych oraz wykonania uderzeń na obiekty położone w głębi, a także działań marynarki wojennej na przyległych akwenach morskich. W warunkach zachodniego TDW istotnego znaczenia nabiera założenie co do roli marynarki wojennej jako głównego przewoźnika środków materiałowo-technicznych zza oceanu<sup>7/</sup>

Z dużą dozą pewności należy założyć, że przeciwnik wykorzysta przestrzeń kosmiczną dla celów militarnych, przede wszystkim do rozpoznania i łączności. Postęp naukowo-techniczny oraz sytuacja polityczno-militarna może też uzasadniać przyjęcie innych założeń w tym względzie.

Kolejna grupa obejmuje założenia dotyczące sposobu działań przeciwnika. Zakłada się, że rozpocznie on działania zaskakującymi uderzeniami rakiet i lotnictwa wykonanymi na całą głębokość teatru. W ślad za tymi uderzeniami przejdzie do działań zaczepnych siłami wojsk lądowych, wysadzając jednocześnie operacyjne i taktyczne desanty powietrzne i morskie oraz grupy dywersyjne. Oczywiście, że będzie też prowadzić we wszelkich dostępnych formach walkę nieoręzną, w tym przede wszystkim: ideologiczną, dyplomatyczną i gospodarczą.

### 5.3.2. Założenia dotyczące charakteru walki zbrojnej w przyszłej wojnie

U podstaw założeń dotyczących charakteru walki zbrojnej w ewentualnej przyszłej wojnie, leży wynikające z aktualnej sytuacji polityczno-wojskowej przeświadczenie o tym, że rozpocznie ją przeciwnik. Dokona on tego w warunkach uzyskanej przewagi w decydującym miejscu i czasie w sposób zaskakujący, mając duży stopień pewności osiągnięcia założonych celów politycznych w drodze przemocy zbrojnej. Nie ulega więc wątpliwości, że przynajmniej w początkowym okresie wojny przeciwnik może uzyskać powodzenie i przyjąć inicjatywę strategiczną. Należy przy tym podkreślić, że przyszła wojna prowadzona w Europie między państwami należącymi do przeciwstawnych ugrupowań polityczno-wojskowych będzie wojną o zdecydowanych celach. Może to spowodować zdecydowane i konsekwentne stosowanie dostępnych środków i sposobów walki zbrojnej dla osiągnięcia założonych celów. Wszystko to spowoduje, że nasze wojska zmuszone będą w początkowym okresie, przynajmniej na niektórych kierunkach przejść do obrony. Nie budzi też wątpliwości założenie, że walka zbrojna prowadzona w wymiarze strategicznym w Europie będzie miała charakter koalicyjny i obejmie swoim zasięgiem cały teatr działań wojennych.

-----  
7/ Niektórzy teoretycy zachodni twierdzą, że aby skutecznie prowadzić wojnę, do portów Zachodniej Europy powinno codziennie przybywać kilkadziesiąt dużych okrętów transportowych z zaopatrzeniem i sprzętem.

Z mniejszą pewnością można sprecyzować założenia co do stosowanych środków rażenia, a głównie w kategorii: broń konwencjonalna czy jądrowa. Założenie co do możliwości prowadzenia wojny w Europie z nieograniczonym użyciem broni jądrowej ma niewielki stopień prawdopodobieństwa, głównie z uwagi na niemożliwość osiągnięcia w takiej wojnie jakiegokolwiek celu politycznego.

Katakлизм atomowy<sup>8/</sup> w Europie nie może być przedmiotem żadnych racjonalnych rozważań. Byłby to bowiem akt samounicestwienia, który wykracza w ogóle poza ramy definicji wojny<sup>9/</sup>. A zatem wchodziłaby w grę raczej walka zbrojna z użyciem tylko konwencjonalnych środków rażenia. Założenie to ma coraz bardziej realne uzasadnienie co najmniej z dwóch względów, po pierwsze - współczesne środki konwencjonalne (zarówno jeśli chodzi o ich skuteczność rażenia, jak i precyzję) w wielu wypadkach dorównują broni jądrowej, nie powodując jednak ubocznych skutków w postaci trudnych do ograniczenia skażeń promieniotwórczych; po drugie - z różnych względów (nie zawsze wyłącznie humanitarnych) realne staje się podpisanie skutecznie funkcjonującego układu o niestosowaniu broni jądrowej w wydzielonych rejonach świata (a zatem np. w Europie).

Pozostaje jeszcze niezmiernie skomplikowany problem prowadzenia walki zbrojnej w wymiarze strategicznym z ograniczonym użyciem broni jądrowej. Oczywiście jest, że wszelkie tego typu ograniczenia, nie tylko musiałyby być sprecyzowane przed wybuchem wojny, ale również musiałyby zaistnieć warunki uniemożliwiające przekroczenie przyjętych zakazów. Na przykład: jeżeli strony doszłyby do porozumienia, że w ewentualnej przyszłej wojnie byłaby użyta jedynie taktyczna broń jądrowa, to wszystkie pozostałe rodzaje broni musiałyby być wycofane z obszaru objętego takim porozumieniem.

Reasumując należy przyjąć założenie, że współcześnie walka zbrojna w ewentualnej wojnie w Europie rozpocznie się tylko przy wykorzystaniu broni konwencjonalnej lub też może rozpocząć się i być prowadzona z ograniczeniem użycia broni jądrowej. Sytuacja powyższa wymusza konieczność przygotowania wojsk do działań w bardziej skomplikowanych warunkach, a więc w warunkach użycia broni jądrowej.

### 5.3.3. Założenia dotyczące czasu osiągnięcia głównych celów walki zbrojnej

Niezależnie od długotrwałości całej wojny współcześni teoretycy wojskowi są na ogół zgodni co do tego, że podstawowe cele walki zbrojnej,

8/ Szerzej na ten temat patrz: J.Kaczmarek: Wojna pokój czy kataklizm atomowy. Warszawa 1986, oraz Bitwa o przetrwanie. Warszawa 1988 r.

9/ F.Skibiński: Rozważania o sztuce wojennej. Warszawa 1972, s.420.

prowadzonej w skali strategicznej, należy osiągnąć w krótkim czasie.<sup>10/</sup> U podstaw takiego poglądu leży przekonanie, że osiągnięcie głównych celów w krótkim czasie uniemożliwia przeciwnikowi zorganizowanie skutecznego przeciwdziałania. Jest to spowodowane spiętrzeniem się trudności powstałych w rezultacie jednoczesnego lub kolejnego w krótkim czasie zniszczenia czy obezwładnienia sił zbrojnych, oraz obiektów decydujących o żywotności systemu obronnego państwa (koalicji). Do tego należy dodać ogromne trudności zgromadzenia i utrzymania dużej ilości środków materiałowo-technicznych niezbędnych do długotrwałego prowadzenia walki zbrojnej, a także łatwość zniszczenia zapasów.

Osiągnięciu głównych celów w krótkim czasie sprzyja nieoczekiwane rozpoczęcie walki zbrojnej, gwałtowny przebieg działań prowadzonych z dużym natężeniem i w wysokim tempie siłami zbrojnymi, które ześrodkowano i doprowadzono do stanu gotowości bojowej jeszcze przed wybuchem wojny. Sprzyja temu również trafny wybór przeznaczonych do zniszczenia obiektów decydujących o możliwości stawiania skutecznego oporu przez przeciwnika, co ponadto pozwala osiągnąć cel prowadzonych działań mniejszym wysiłkiem.

Żałożenie to w równym stopniu dotyczy obrońcy (napadniętego). Tylko bowiem możliwe szybkie załamanie natarcia przeciwnika i przejęcie inicjatywy strategicznej pozwoli uniknąć strat i nie dopuścić do wtargnięcia wojsk nieprzyjaciela na własne terytorium, a następnie zniszczyć je i osiągnąć cel działań. Jednak osiągnięcie celu w tym przypadku jest niemiernie trudne. Zarówno bowiem przewaga, jak i inicjatywa należą do przeciwnika, a ich odzyskanie związane będzie najczęściej z koniecznością podjęcia bardzo radykalnych i zdecydowanych kroków. Będą to najczęściej nowe nie znane dotąd środki i sposoby prowadzenia walki zbrojnej. Zakres możliwości przy współczesnym postępie naukowo-technicznym jest tu ogromny, a decydującą rolę odegra czynnik zaskoczenia. W przypadku państw socjalistycznych można jednak z całą pewnością stwierdzić, że ze względu na podjęte zobowiązania międzynarodowe, czynnikiem zaskoczenia nie będzie użycie broni jądrowej.

W sumie więc we współczesnych działaniach należy liczyć się ze swojego rodzaju wyścigiem czasu, w którym z obydwu stron obserwować się będzie dążność do zaskakujących, bardzo dynamicznych działań, umożliwiających jak najszybsze osiągnięcie celu prowadzonej walki zbrojnej.

-----  
<sup>10/</sup> W.D. Sokołowski: Strategia wojenna. Warszawa 1964, s. 258. Zbiór materiałów operacyjno-strategiczných. Część I. Warszawa 1971, s. 30.

#### 5.3.4. Założenia dotyczące charakteru działań własnych sił zbrojnych

W przypadku państw socjalistycznych, w tym i naszego kraju, założenia te w znacznym stopniu będą uzależnione od zobowiązań wynikających z faktu przynależności do obronnego Układu Warszawskiego oraz od ustaleń dotyczących przewidywanych działań przeciwnika.

Nie ulega wątpliwości, że w początkowym okresie wojny będą to działania o charakterze obronnym. W przypadku sił zbrojnych PRL, gdy wybuch wojny zostanie jej na terytorium kraju, należy założyć, że będą to działania obronne prowadzone w oparciu o naturalne przeszkody, jakimi są rzeki Odra i Nysa Łużycka, które mogą stanowić w systemie obronnym kolejne rubieże oraz obrona wybrzeża morskiego. Należy jednak założyć, że działania obronne będą miały charakter przejściowy. Po załamaniu pierwszej operacji zaczepnej przeciwnika wojska nasze przejdą do przeciwuderzenia, będącego podstawowym sposobem przejścia do operacji zaczepnej.

Stosownie do tych założeń muszą być przygotowane siły zbrojne. Dotyczy to zarówno wyposażenia, jak i wykszolenia tych sił, a także ich rozmieszczenia i utrzymania jeszcze w okresie pokoju w odpowiednim stopniu gotowości bojowej. Jest to problem niezmiernie trudny, gdyż owo przygotowanie musi mieć charakter uniwersalny, zapewniający skuteczne wykonanie zadań zarówno w działaniach obronnych, jak i zaczepnych. Również rozmieszczenie naszych sił zbrojnych musi być zgodne z obronnym charakterem doktryny wojennej, ale jednocześnie nie może stawiać nas na z góry przegranej pozycji w przypadku nieoczekiwanej agresji przeciwnika. Wraz ze zmianą sytuacji polityczno-militarnej warunkującej obronny charakter rozmieszczenia sił zbrojnych, będą musiały zmieniać się również założenia w takim stopniu i w taki sposób, aby w nowych warunkach zapewnić bezpieczeństwo państwa.

Treść założeń dotyczących charakteru działań naszych sił zbrojnych ma ścisły związek z założeniami dotyczącymi działań sił zbrojnych koalicji. W sprawach zasadniczych (np. obronnego charakteru działań w wojnie rozpoczętej przez przeciwnika) założenia koalicyjne i narodowe są tożsame. Różnice dotyczą natomiast tych ustaleń narodowych, które są podyktowane specyfiką warunków każdego z partnerów. W innych sprawach dotyczących na przykład założeń, co do rozmieszczenia naszych sił zbrojnych w okresie pokoju wyłącznie na terytorium naszego państwa, jest z narodowego punktu widzenia słuszne i korzystne dla nas w sytuacji, gdy na zachód od Odry i Nysy Łużyckiej stacjonują odpowiednio silne zgrupowania koalicji.

### 5.3.5. Założenia dotyczące sposobu przygotowania terytorium kraju do wojny

U podstaw tych założeń leży przede wszystkim charakter zagrożenia kraju, konieczność zapewnienia nieprzerwanej pracy zaplecza, decydującego o możliwości zabezpieczenia działań sił zbrojnych, a także wywiązanie się ze zobowiązań koalicyjnych, szczególnie w zakresie zabezpieczenia przemarszu wojsk przez obszar naszego kraju czy rozmieszczenia elementów infrastruktury wojskowej.

Założenia te dotyczą generalnych ustaleń z zakresu militarnej obrony terytorium kraju, a w tym przede wszystkim obrony powietrznej kraju. Określają one wymagania, jakim powinna odpowiadać obrona rejonów i obiektów, na których osłonie należy skupić główny wysiłek oraz stopnia gotowości bojowej, w jakim należy utrzymać obronę w okresie pokoju, zagrożenia i w stanie wojennym.

Założenia te dotyczą również obrony terytorialnej, a więc działań wydzielonych sił i środków oraz sposobów zwalczania desantów powietrznych, morskich, sił specjalnego przeznaczenia i innych sił nieprzyjaciela, które wdarły się na obszar kraju. Określa się w nich także warunki i sposoby wzmocnienia obrony terytorialnej przez wojska operacyjne wydzielone do działań w składzie koalicji.

Wreszcie założenia strategii wojskowej obejmują również generalne ustalenia dotyczące obrony cywilnej, a w tym obrony ludności przed skutkami uderzeń nieprzyjaciela, obrony dóbr materialnych oraz sposobu organizowania akcji ratunkowych w rejonach masowych porażek.

Należy podkreślić, że ta grupa założeń ma niezmiernie istotne znaczenie nie tylko z punktu widzenia odpowiedniego zorganizowania obrony terytorium kraju, jaką zaplecza zapewniającego funkcjonowanie sił zbrojnych, ale też wpływa na morale wojsk walczących poza terytorium kraju.

\*

\*

\*

Przedstawione problemy, które mogą być przyjęte w formie założeń strategii wojskowej, nie wyczerpują oczywiście wszystkich możliwych rozwiązań i nie stanowią zbioru zamkniętego. Wskazują przede wszystkim na konieczność przyjęcia określonych rozwiązań w sytuacji, gdy mamy do czynienia z wieloma możliwymi wariantami.

Założenia strategii wojskowej mają istotne znaczenie praktyczne. Pozwalają bowiem ukierunkować, a tym samym usprawnić proces przygotowania do prowadzenia przewidywanej walki zbrojnej w wymiarze strategicznym.

Należy jednak podkreślić, że podstawowe znaczenie ma trafny wybór przyjętych założeń, który można przede wszystkim zapewnić poprzez wszechstronną znajomość i wnikliwą analizę sytuacji polityczno-militarnej, umiejętność przewidywania oraz wynikającą z doświadczenia umiejętność podejmowania trafnych decyzji.

## Rozdział szósty

### 6. CZYNNIKI KSZTAŁTUJĄCE STRATEGIĘ WOJSKOWĄ RP I JEJ CECHY

Jak wynika z dotychczasowych rozważań, każde państwo prowadzące samodzielną politykę oraz mające własne siły zbrojne, posiada również swoją strategię wojskową, określającą sposoby przygotowania i wykorzystania tych sił zbrojnych w ewentualnej wojnie dla osiągnięcia celów politycznych.

Nczywiście zakres problemów rozwiązywanych w ramach strategii wojskowej będzie różny, zależny od wielkości państwa, jego położenia geopolitycznego, układu sił politycznych, posiadanego potencjału wojennego i wielu innych, ciągle zmieniających się czynników. Powoduje to, że zmienia się również sposób wykorzystania sił zbrojnych w przewidywanej sytuacji polityczno-militarnej, a więc zmienia się strategia wojskowa.

Mając powyższe na uwadze, w rozdziale tym skoncentrujemy się na czynnikach, które kształtują charakter strategii wojskowej naszego państwa oraz na cechach tej strategii. Zgodnie więc z przyjętą w podręczniku koncepcją rozważymy jedynie problemy ogólnoteoretyczne. Natomiast wybrane problemy z zakresu praktyki strategii wojskowej, a więc konkretnego już wykorzystania naszych sił zbrojnych w strategicznej operacji obronnej na ZTDW, przedstawimy w wydawnictwach tajnych, okresowo przygotowywanych przez pracowników naukowych akademii.

#### 6.1. Czynniki kształtujące charakter polskiej strategii wojskowej

Z dotychczasowych rozważań wynika, że strategia wojskowa określa sposoby przygotowania i wykorzystania potencjału wojskowego w walce zbrojnej (czy też w innych formach przemocy zbrojnej), prowadzonej przez państwo (koalicję) w skali wojny (na teatrach wojny, teatrach działań wojennych i kierunkach strategicznych) dla osiągnięcia celów nakreślonych przez politykę państwa.

Sposób rozwiązywania problemów składających się na treść strategii wojskowej i określających jej charakter, uzależniony jest od wielu różnych czynników. Do najważniejszych z nich należy zaliczyć: sytuację międzynarodową oraz związane z nią zagrożenie zewnętrzne państwa, przynależność do koalicji (UKładu Warszawskiego), charakter doktryny wojennej, położenie geopolityczne państwa, potencjał wojenny, a w nim przede wszystkim: potencjał moralno-polityczny, gospodarczy, naukowo-techniczny, demograficzny i wojskowy.

#### 6.1.1. Sytuacja międzynarodowa i związane z nią zagrożenie zewnętrzne państwa

Od chwili swego powstania państwo nasze istnieje w określonych realiach implikowanych przez współczesny podział świata. Do realiów tych, interesujących nas z wojskowego punktu widzenia, należy w pierwszym rzędzie zaliczyć zagrożenie, wynikające ze sprzeczności zaistniałych po drugiej wojnie światowej między państwami (koalicjami państw) o przeciwstawnych systemach społeczno-politycznych. Brak zaufania, a w niektórych okresach otwarta wrogość doprowadziły do wyścigu zbrojeń i nagromadzenia ponad wszelkie potrzeby środków walki zbrojnej. Wprawdzie w ostatnim okresie nastąpiło wyraźne złagodzenie napięcia w stosunkach międzynarodowych oraz dały się zauważyć tendencje do odbudowy środków zaufania i redukcji potencjałów wojskowych, jest to jednak dopiero początek niezmiernie długiej i skomplikowanej drogi do osiągnięcia takiego poziomu potencjałów wojskowych, który by gwarantował usunięcie zagrożenia<sup>1/</sup>.

Charakter i skala zagrożenia naszego kraju uzależnione są od ciągle zmieniających się czynników występujących zarówno po stronie przeciwnika, jak i po naszej.

Układ sił polityczno - militarnych i położenie geograficzne naszego państwa pozwalają z dużym prawdopodobieństwem zakładać, że w przypadku ewentualnej wojny jego obszar będzie przede wszystkim zagrożony uderzeniami z powietrza, wykonywanymi zarówno siłami lotnictwa, jak też różnego rodzaju raketami. Uderzenia te będą skierowane w pierwszym rzędzie na obiekty wojskowe, ważniejsze ośrodki administracyjne i przemysłowe, obiekty komunikacyjne (w tym przeprawy na większych przeszkodach wodnych) i inne.

-----  
<sup>1/</sup> Na przykład: likwidacja rakiet średniego i mniejszego zasięgu w Europie, w rezultacie porozumienia podpisanego w dniu 8.12.1987 roku nie wpłynie w istotnym stopniu na zmniejszenie zagrożenia naszego kraju. Zlikwidowano bowiem tylko część "nadmiaru mocy" (około 4%), która ponadto może być szybko "uzupełniona" uderzeniami rakiet odpalanych z atomowych okrętów podwodnych, czy też uderzeniami lotnictwa.

Przeciwnik może też w początkowym okresie wojny wysadzić na obszarze naszego kraju desanty powietrzne i morskie, których celem będzie przypuszczalnie opanowanie i utrzymanie ważniejszych obiektów do momentu podejścia wojsk nacierających od czoła.

Bardzo niebezpieczne może się też okazać zagrożenie dywersyjne. Przedsięwzięcia dywersyjne będą organizowane i realizowane przez specjalnie przygotowane do tego siły, wykonujące różnorodne zadania - od rozpoznawania do niszczenia ważniejszych obiektów.

Istnieje również zagrożenie oddziaływaniem radioelektronicznym, mogącym skutecznie zakłócić systemy rozpoznania i dowodzenia wojskami, a także systemy uzbrojenia, których praca oparta jest na wykorzystaniu urządzeń radioelektronicznych.

Wreszcie, mimo korzystnego położenia geograficznego, istnieje również groźba wtargnięcia przeciwnika na obszar naszego kraju drogą lądową. Niezmiernie istotne jest więc podjęcie wszechstronnych działań - leżących zarówno w interesie naszego państwa, jak i koalicji - aby uniemożliwić przeciwnikowi takie działanie.

Ciągłe zmiany w sytuacji międzynarodowej, a zatem i w zagrożeniu naszego państwa, sprawiają, że należy stale korygować ocenę tego zagrożenia. Jest to niezmiernie istotne wobec nieodpowiedzialnych głosów lekceważących to zagrożenie. Należy bowiem pamiętać, że jest ono funkcją realnie istniejących sił zbrojnych potencjalnego przeciwnika, stopnia ich gotowości bojowej oraz koncepcji wykorzystania w przyszłej wojnie, a nie głośzonych deklaracji pokojowych.

#### 6.1.2. Przynależność do Układu Warszawskiego

Przynależność naszego państwa do Układu Warszawskiego spowodowana jest przede wszystkim koniecznością przeciwstawienia się ewentualnej agresji grożącej nam ze strony państw, które wcześniej zorganizowały pakt NATO. Podstawą układu jest istnienie zbieżnych, lub nawet identycznych poglądów w sferze politycznej i wojskowej. Dotyczy to przede wszystkim wojskowego charakteru przyszłej wojny, przeciwnika, sposobów przygotowania sił zbrojnych do prowadzenia walki zbrojnej w skali wojny (w skali strategicznej) i prowadzenia tej walki.

Jest to oczywiste. Jeśli bowiem w przyszłości mamy wspólnie walczyć, to między nami nie może być zasadniczych różnic w poglądach na powyższe problemy. Nie oznacza to naturalnie, że nie ma w tym względzie różnic żadnych. Wynikają one z naszego położenia geograficznego, możliwości gospodarczych, tradycji narodowych i innych czynników. Są to jednak różnice

nieantagonistyczne, i nie mają większego wpływu na możliwości realizowania zadań stojących przed koalicją. Na przykład: z naszego narodowego punktu widzenia, problemem o zasadniczym znaczeniu będzie miejsce naszych sił zbrojnych w ogólnym ugrupowaniu obronnym sił zbrojnych koalicji na teatrze działań wojennych. Miejsce to i rola sił zbrojnych w operacji są uzgadniane na długo przed wybuchem wojny w taki sposób, aby pogodzić interes narodowy z koalicyjnym.

Zrozumiałe jest jednak, że działanie naszych sił zbrojnych w ramach koalicji musi być podporządkowane ogólnym zasadom przyjętym przez wszystkie państwa. Powoduje to, że również strategia wojskowa naszego państwa, tak jak i pozostałych państw Układu Warszawskiego, ograniczona jest wspólnymi ustaleniami, które przyjęliśmy przystępując do tego układu.

### 6.1.3. Charakter doktryny wojennej państwa (koalicji)

Istotą doktryny wojennej naszego państwa oraz doktryny koalicji jest jej obronny charakter i podporządkowanie głównemu celowi, jaki stanowi niedopuszczenie do wojny zarówno konwencjonalnej, jak i jądrowej. Wychodzimy bowiem z założenia, że w obecnych warunkach stosowanie jakiegokolwiek przemocy zbrojnej, a szczególnie walki zbrojnej w wojnie do rozstrzygnięcia kwestii spornych jest niedopuszczalne.

Znalazło to odzwierciedlenie w ustaleniach doktrynalnych jakie zapadły na posiedzeniu Doradczego Komitetu Politycznego państw-stron Układu Warszawskiego, które odbyło się w maju 1987 roku oraz przyjętej przez Komitet Obrony Kraju w lutym 1990 roku doktrynie obronnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Z ustaleń doktrynalnych wynika, że zarówno nasze państwo, jak i pozostałe państwa Układu Warszawskiego w żadnych okolicznościach nie rozpoczyna działań wojennych przeciwko jakemukolwiek innemu państwu lub koalicji, jeśli same nie staną się obiektem zbrojnej napaści. Związek Radziecki nie użyje też broni jądrowej jako pierwszy.

Nięzmiernie istotne jest również stwierdzenie, że nasze państwo nigdy nie wysuwało pod adresem innych państw roszczeń terytorialnych oraz nigdy nie traktowało żadnego innego narodu jako swojego wroga. Stosunki międzynarodowe opieramy na poszanowaniu zasad niezależności, suwerenności, nie naruszalności granic i respektowania pozostałych zasad zawartych w Karcie Narodów Zjednoczonych i Akcie Końcowym z Helsinek.

Wreszcie siły zbrojne naszego państwa i pozostałych państw naszego układu utrzymywane są na poziomie niezbędnym do obrony w istniejącej sytuacji, tj. takim, jaki zapewnia odparcie zaskakującego ataku.

Z przedstawionych ustaleń doktrynalnych wynikają założenia kształtu-

jące treść naszej strategii wojskowej. Oto one:

1. Nie ulega wątpliwości, że jeśli w przyszłości dojdzie do wojny, to wojnę tę rozpocznie przeciwnik. Przy czym jest rzeczą ponad wszystko oczywistą, że rozpocznie ją w sytuacji, gdy będzie miał duży stopień pewności osiągnięcia założonego celu politycznego. W dążeniu do zrealizowania tego celu, będzie starał się uzyskać zaskoczenie, zdobyć przewagę w wybranym miejscu i czasie oraz inicjatywę strategiczną w początkowym okresie wojny. Jest to niezmiernie istotne, gdyż najprawdopodobniej w sumie przyczyni się do znacznego spiętrzenia trudności podczas organizowania i prowadzenia obrony w początkowym, a więc najtrudniejszym dla napadniętego okresie.

2. Strategiczna operacja obronna oraz operacje i działania obronne na niższych szczeblach dowodzenia, prowadzone w początkowym okresie wojny w warunkach posiadania inicjatywy strategicznej przez przeciwnika, należy traktować jako podstawowy rodzaj działań.

3. Załamanie rozpoczętej przez przeciwnika operacji wszystkimi dostępnymi siłami i środkami oraz przejście do przeciwuderzenia należy uznać za sposób podstawowy przejęcia inicjatywy niezbędnej do zniszczenia jego sił zbrojnych i odzyskania utraconego obszaru.

Jak z powyższego wynika, w ramach strategii wojskowej zarówno w sferze teorii, jak i praktyki, muszą być rozwiązywane, stosownie do przewidywanej sytuacji, problemy odpowiedniego przygotowania sił zbrojnych, poczynając od ich zorganizowania i wyposażenia, opracowania koncepcji wykorzystania w walce i operacji w przyszłej wojnie, rozmieszczenia i utrzymania w gotowości bojowej - aż po wszechstronne zabezpieczenie materiałowo-techniczne i dokonanie niezbędnych uzupełnień.

#### 6.1.4. Położenie geopolityczne państwa

Położenie geopolityczne naszego państwa jest tym czynnikiem, który w sposób wielostronny wpływa na charakter strategii wojskowej. Determinuje ono również w znacznym stopniu charakter zagrożenia kraju. Między innymi położenie geopolityczne powoduje, że w ramach strategii wojskowej muszą być równocześnie rozwiązywane dwa wzajemnie warunkujące się problemy, a mianowicie: z jednej strony - obrona terytorium kraju przed uderzeniami z powietrza i morza, działaniami lotnictwa (rakiet), desantów oraz innych sił i środków przeciwnika, a z drugiej - udział naszych sił zbrojnych w składzie koalicji w odpieraniu agresji przeciwnika od strony lądu.

Obrona terytorium naszego kraju (a szczególnie obrona z powietrza i morza), ma oprócz aspektu narodowego, również ważne znaczenie dla działań

sił zbrojnych całej koalicji. Kraj nasz jest bowiem obszarem tranzytowym, na którym rozmieszczane będą kolejne rzuty wojsk lądowych Układu Warszawskiego oraz znajdować się będą lotniska, magazyny i inne elementy infrastruktury wojskowej.

Położenie geopolityczne naszego państwa powoduje wreszcie, że udział naszych sił zbrojnych w strategicznej operacji obronnej może sprowadzać się do organizowania obrony w drugim rzucie na obszarze własnego kraju. Z narodowego punktu widzenia jest to bez wątpienia sytuacja korzystna. Nie ulega bowiem wątpliwości, że żołnierz lepiej będzie bronił własnej ziemi, niż jakiegokolwiek innego terenu.

#### 6.1.5. Potencjał wojenny

Potencjał wojenny - rozumiany jako całokształt możliwości materialnych i moralnych państwa, które mogą być wykorzystane dla celów wojny - określa przede wszystkim możliwości realizowania zadań przez siły zbrojne.

Spośród wielu elementów składających się na potencjał wojenny, przedstawimy tylko wybrane, mające zasadniczy wpływ na charakter strategii wojskowej naszego państwa, a mianowicie: potencjał moralny, gospodarczy, naukowo-techniczny, demograficzny i wojskowy.

Potencjał moralny to całość duchowych możliwości społeczeństwa i żołnierzy, utwierdzających ich gotowość i zdolność do wytrwania w najtrudniejszych warunkach wojny, do zachowania wiary w ostateczne zwycięstwo oraz do zmobilizowania wszystkich sił dla jego osiągnięcia.

W obliczu zagrożenia najwyższych dla narodu wartości, takich jak wolność i niepodległy byt, społeczeństwo nasze i żołnierz polski mogą się w przeszłości niejednokrotnie pochwalić czynami świadczącymi o ich wysokich wartościach moralnych. Naród polski charakteryzuje się ogromną różnorodnością poglądów na każdy rozpatrywany problem, jednak w obliczu zagrożenia potrafimy się zjednoczyć i poświęcić bez reszty w obronie wartości nadrzędnych.

Potencjał moralny jest bez wątpienia tą wartością, która w sposób znaczący, a niekiedy decydujący wpływa na możliwość przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej w skali wojny, a tym samym na charakter strategii wojskowej.

Potencjał gospodarczy jest natomiast fundamentem mocy obronnej państwa. Możliwości gospodarcze w decydującym stopniu wpływają na stan liczebny sił zbrojnych, ich wyposażenie i uzbrojenie oraz poziom materiałowo-technicznego zabezpieczenia działań.

Potencjał ten w znacznym stopniu wpływa też na planowanie i możliwość przeprowadzenia każdej operacji, a szczególnie na jej rozmach przestrzenny i czas trwania.

Należy również sądzić, że podobnie jak w przeszłości, tak i w przyszłej wojnie potencjał ten wpłynie na jej długotrwałość.

Ze względu na decydujące znaczenie początkowego okresu wojny, wiele uwagi przywiązuje się do zgromadzenia i utrzymania jeszcze w okresie pokoju odpowiednich rezerw państwowych, umożliwiających skuteczne prowadzenie działań bojowych do czasu przestawienia gospodarki na tory produkcji wojennej.

Potencjał demograficzny naszego państwa umożliwia zorganizowanie drugiej co do liczebności armii, przewidzianej do działań w składzie koalicji, oraz odpowiednio silnego systemu obrony obszaru kraju; przeprowadzenie mobilizacji, a także już podczas działań wojennych dokonywanie odpowiednich uzupełnień z jednoczesnym zapewnieniem normalnej produkcji w poszczególnych gałęziach gospodarki narodowej.

Stan przeszkolonych rezerw oraz kultura techniczna naszego społeczeństwa umożliwiają w wypadku zagrożenia znaczne zwiększenie (w krótkim czasie) liczebności sił zbrojnych. Jest to czynnik o doniosłym znaczeniu dla kształtowania strategii wojskowej, bowiem o jakości armii i sposobach jej wykorzystania zawsze decydowali ludzie.

Potencjał naukowo-techniczny stał się, szczególnie po zakończeniu drugiej wojny światowej, głównym składnikiem potencjału wojennego, decydującym o możliwości uzyskania przewagi nad przeciwnikiem. W obecnych warunkach walka o przewagę na ewentualnym przyszłym polu walki rozpoczyna się w laboratoriach i biurach konstrukcyjnych. Wiele i to najróżnorodniejszych osiągnięć nauki i techniki znajduje przyspieszone zastosowanie w nowoczesnych systemach uzbrojenia. W sumie więc nauka, wywierając decydujący wpływ na rozwój podstawowych czynników siły obronnej państwa, sama stanowi jeden z tych czynników<sup>2/</sup>, a w jej ramach uprawiana jest swoista forma walki.

Znaczenie potencjału naukowo-technicznego wynika również stąd, że walka o przewagę jest długotrwała, rozpoczynana na długo przed rozpoczęciem wojny, a powstałe opóźnienia są wręcz niemożliwe do odrobienia już po jej wybuchu.

Potencjał wojskowy, na który składa się przede wszystkim zdolność sił zbrojnych i sił zmilitaryzowanych oraz przeszkolonych rezerw, do wykonania zadań obrony jest podstawowym składnikiem potencjału wojennego. Od wielkości tego potencjału zależą przebieg i wyniki walki zbrojnej, a w konsekwencji - możliwości zrealizowania celów politycznych państwa drogą przemocy zbrojnej.

-----  
2/ 40 lat ludowego Wojska Polskiego. Warszawa 1985, s.19

Na siłę armii, będącej z kolei głównym składnikiem potencjału wojskowego, wpływają przede wszystkim: jej liczebność, stan moralny; liczba i jakość uzbrojenia; struktura organizacyjna wojsk; liczebność i poziom przygotowania kadr dowódczych, a także sposób dowodzenia wojskami, stopień rozwoju i poziom nauki i sztuki wojennej oraz słuszność przyjętych założeń doktrynalnych. W sumie więc wielkość potencjału wojskowego, kształtowanego przez wszystkie elementy składające się na szeroko rozumiany potencjał wojenny państwa pozostają ze sobą w ścisłej wzajemnej zależności.

Jeśli chodzi o ustalanie podstawowych wielkości składających się na potencjał wojskowy (a więc przede wszystkim o liczebność armii i jej uzbrojenie), to decyzje w tym względzie podejmuje najwyższe organa władzy państwowej. W decyzjach tych bierze się pod uwagę wymagania dyktowane względami obronnymi, które precyzowane są między innymi na podstawie wyników badań prowadzonych w ramach strategii wojskowej. Ponieważ stawianych wymagań nie da się spełnić w całości (szczególnie w okresie pokoju), dlatego konieczne jest znalezienie rozsądnego kompromisu, uwzględniającego przede wszystkim realnie istniejące zagrożenie i możliwości gospodarcze państwa. Następnie już w ogniwie strategii wojskowej podejmowane są decyzje co do sposobu zorganizowania sił zbrojnych, ich wyszkolenia, a przede wszystkim wykorzystania w walce zbrojnej, stosownie do przewidywanego rozwoju sytuacji polityczno-militarnej.

W sumie więc potencjał wojskowy w decydującym stopniu wpływa na wszystkie rozwiązania podejmowane w ogniwie strategii wojskowej, a w rezultacie na jej treść.

x

W niniejszym podrozdziale przedstawiono niektóre tylko, najważniejsze czynniki kształtujące polską strategię wojskową. Jest ich bez wątpienia więcej. Można, na przykład, dopatrywać się wpływu na charakter strategii wojskowej naszych wielowiekowych doświadczeń historycznych, szczególnych cech narodu polskiego i polskiego żołnierza, wynikających z umiłowania wolności i niepodległości, czy też oddziaływania cech osobowych naczelnego dowódcy, albo poszczególnych zwierzchników sił zbrojnych, które - jak wskazują doświadczenia - zawsze wpływały na kształt strategii wojskowej.

Jak wynika z treści rozważań, nie ulega wątpliwości, że przedstawiona grupa czynników nadaje specyficzny charakter polskiej strategii wojskowej, która w swoich generalnych założeniach jest zgodna z założeniami strategii wojskowej koalicji państw-stron Układu Warszawskiego, co wynika zarówno ze wspólnej ideologii, jak też wspólnych poglądów doktrynalnych na podstawowe problemy wojny i pokoju.

## 6.2. Cechy strategii wojskowej RP

Ze względu na przynależność naszego państwa do wojskowego Układu Warszawskiego, naszą polską strategią wojskową charakteryzują z jednej strony cechy wspólne dla wszystkich państw sojuszniczych, a z drugiej - specyficzne, wynikające z naszych możliwości, położenia geopolitycznego oraz z innych czynników.

Do cech wspólnych należy zaliczyć przede wszystkim obronny charakter naszej strategii oraz koalicyjność. Do cech specyficznych, których jest o wiele więcej, należą: powszechność, uniwersalność, elastyczność, organiczoność oraz autonomiczność.

Podstawową cechą polskiej strategii wojskowej, podobnie jak wszystkich państw zrzeszonych w Układzie Warszawskim, jest jej obronny charakter. Cecha ta, wynikająca z charakteru naszej polityki i założeń doktrynalnych, uwidoczniła się zwłaszcza w ostatnich latach i dominuje we wszystkich poczynaniach wojskowych. Wyrazem obronnego charakteru naszej strategii wojskowej jest dążenie do: zapewnienia nienaruszalności naszych granic, suwerenności państwa i możliwości kształtowania naszego systemu społecznego zgodnie z wolą narodu oraz zapobiegania wszelkim zbrojnym konfliktom przez redukcję sił zbrojnych, zwłaszcza tych, które mogłyby być użyte do celów ofensywnych. Biorąc pod uwagę ogromne straty, jakie mogą powstać na obszarze naszego państwa w przypadku wojny między przeciwnymi państwami należącymi do Układu Warszawskiego i NATO, nasza strategia wojskowa zakłada przede wszystkim: ograniczenie liczebności wojsk na styku bloków militarnych, konieczność likwidacji taktycznej broni jądrowej oraz szereg innych przedsięwzięć zawartych w Planie Jaruzelskiego. Wycho- dzimy przy tym z założenia, iż najskuteczniejszym sposobem zapobiegania wojnie w Europie jest utrzymywanie równowagi potencjałów wojskowych na możliwie najniższym poziomie, zapewniającym jedynie obronę.

Drugą wspólną z innymi państwami sojuszniczymi cechą naszej strategii wojskowej jest jej koalicyjność. Wyraża się ona przede wszystkim w uzgadnianiu celów oraz dostosowywaniu rozwiązań organizacyjnych, technicznych, szkoleniowych i innych, zapewniających odpowiednio, do możliwości każdego z członków sojuszu obronnego, uczestnictwo we wspólnych poczynaniach, a także racjonalne wykorzystanie sił i środków wydzielanych na potrzeby obronności. Przyjęcie za podstawę jednolitych w całym układzie obronnym zasad, założeń i zadań strategicznych umożliwi harmonijne współdziałanie wszystkich sojuszniczych armii. Ujednoczenie podstawowego uzbrojenia i wyposażenia wojsk, wydzielenie do składu sił koalicyjnych należycie wyposażonych i wyszkolonych związków taktycznych, oraz jednolite

kierowanie tymi związkami stanowią podstawę racjonalności ich działań. Koalicyjność naszej strategii wojskowej znajduje też wyraz we wspólnie prowadzonych ćwiczeniach, stałej współpracy naukowo-technicznej instytutów i uczelni wojskowych, uwzględnianiu przez koalicyjne kierownictwo wspólnych potrzeb obronnych, między innymi w zakresie bazowania wojsk, zaopatrywania, przemieszczania przez obszar kraju itp. Cecha koalicyjności przejawia się także w codziennej, praktycznej współpracy organów kierowniczych poszczególnych narodowych sił zbrojnych wydzielonych do Komitetu Ministrów Obrony, Rady Wojskowej Zjednoczonych Sił Zbrojnych, Wojskowej Rady Naukowo-Technicznej oraz Komitetu Technicznego państw Układu Warszawskiego<sup>3/</sup>.

Istnienie cech specyficznych wojskowej strategii RP determinuje założenie, iż w utrzymaniu obronności państwa powinno uczestniczyć całe społeczeństwo. Istotną więc jej cechą jest powszechność, wyrażająca się zwłaszcza w konstytucyjnej powinności pełnienia służby wojskowej, w utrzymaniu w ważniejszych przedsiębiorstwach oraz instytucjach centralnych odpowiednich organów wojskowych, wykonywaniu określonych świadczeń przez społeczeństwo na rzecz obronności itp. Powszechność odbywania służby wojskowej przez zdolnych do jej pełnienia obywateli wynika między innymi z konieczności ich sukcesywnego szkolenia i doskonalenia żołnierzy oraz realizacji wielu przedsięwzięć związanych z mobilizacją sił zbrojnych. Tego rodzaju strategia wojskowa jest niezwykle trudna w realizacji, głównie ze względu na konieczność opanowywania przez rezerwistów coraz bardziej nowoczesnej i skomplikowanej techniki wojskowej, ponoszeniu odpowiednich kosztów przez zakłady produkcyjne itp. Obok tych negatywów ma jednak cecha powszechności i szereg pozytywów, przede wszystkim zmniejsza koszty utrzymania armii, które są o wiele wyższe w przypadku armii zawodowych.

Kolejną cechą specyficzną naszej strategii wojskowej jest jej uniwersalność, wyrażająca się w konieczności przygotowania sił zbrojnych do działań na zachodnim TDW w co najmniej kilku wariantach. W ramach tak rozumianej strategii wojskowej muszą być rozwiązywane problemy z zakresu przygotowania i prowadzenia działań bojowych przez siły zbrojne naszego państwa w ramach koalicji zarówno w wojnie prowadzonej przy wykorzystaniu broni konwencjonalnej, jak i jądrowej, przede wszystkim w operacji obronnej, jak również w wykonywaniu zwrotu zaczepnego w postaci na przykład przeciwuderzenia, do prowadzenia działań na obszarze własnego kraju, jak i poza jego granicami.

Przygotowanie państwa, a zwłaszcza jego sił zbrojnych do prowadzenia tak zróżnicowanych działań wymaga opracowania wielowariantowych planów

3/ A. Marcinkowski: Polska w Układzie Warszawskim, Warszawa, 1985, s. 239

strategicznych oraz przygotowania systemu obronnego do ich wdrożenia.

Strategia wojskowa naszego państwa cechuje się ponadto elastycznością rozwiązań, polegającą na ich systematycznym dostosowywaniu do zmieniającego się charakteru zagrożenia oraz zmiennych możliwości obronnych państwa. Wyraża się to przede wszystkim w przystosowywaniu organizacji i wyposażenia sił zbrojnych, a także ich sposobu działań do zmieniających się warunków. Wprowadzaniu nowych rozwiązań organizacyjno-technicznych oraz nowych sposobów i metod działań sprzyja rozwój naukowo-techniczny sił zbrojnych, a zwłaszcza wzrost liczby wykształconej kadry zawodowej, rozwiązującej coraz bardziej złożone problemy. Jest oczywiste, że strategicznych ustaleń w sferze wojskowej nie można zmieniać zbyt często, gdyż każda zmiana oznacza z reguły pokaźne nakłady zarówno w sferze materialnej, jak i organizacyjnej.

Polska zalicza się w Europie do państw średniej wielkości zarówno ze względu na liczbę ludności i powierzchnię kraju, jak też potencjał gospodarczy. Mimo więc, że jesteśmy drugą po Związku Radzieckim siłą wojskową w naszym układzie obronnym nie możemy być samowystarczalni w dziedzinie wyposażenia i zaopatrywania wojsk. Powoduje to, że w swych poczynaniach obronnych musimy się opierać na sojuszach z zaprzyjaźnionymi państwami, a zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim. Implikuje to następną cechę polskiej strategii wojskowej jaką jest ograniczoność. Wyraża się ona tym, że w naszych rozważaniach nie podejmujemy problemów globalnych np. prowadzenia wojen na teatrach pozaeuropejskich, działań w kosmosie i innych.

Naszą strategię wojskową cechuje także w określonym stopniu autonomiczność, wynikająca z możliwości rozstrzygnięcia wielu problemów samodzielnie przez narodowe kierownictwo państwa, w sposób jaki dyktuje polska racja stanu. Ta autonomiczność jest konsekwencją zarówno przyjętych w Układzie Warszawskim zasad współpracy, jak i faktu, że wśród problemów znajdujących się w kręgu zainteresowania strategii wojskowej jest wiele takich, które może rozwiązywać wyłącznie kierownictwo naszego państwa. Do podstawowych z nich należy przede wszystkim zaliczyć:

- określenie generalnych ustaleń co do działań naszych sił zbrojnych w składzie koalicji w operacji strategicznej na zachodnim TDW;
- tryb przygotowania i powoływania rezerw osobowych i materiałowo-technicznych;
- organizację, wyposażenie i szkolenie sił zbrojnych;
- mobilizację i rozwijanie sił zbrojnych;
- organizację systemu obrony państwa;
- rozwiązywanie problemów zwalczania zbrojnego podziemia;
- realizację przedsięwzięć z zakresu bazowania i tranzytu wojsk sojuszniczych przez obszar kraju;

- zaspokojenie różnorodnych potrzeb sił zbrojnych;
- likwidację skutków uderzeń nieprzyjaciela na obszar kraju.

Problemów tego rodzaju może być znacznie więcej, stale bowiem wyłaniają się nowe, które samodzielnie musi rozstrzygać narodowe kierownictwo wojskowe.

W związku z tym, że autonomiczność jest cechą strategii wojskowej wymagającą bardziej szczegółowego omówienia, poświęcimy jej nieco więcej uwagi.

Ustalenia precyzujące udział naszych sił zbrojnych w operacji strategicznej na zachodnim IDW, obok wielu innych, powinny spełniać wymagania osiągnięcia celu prowadzonej wojny, jaki sformułowało kierownictwo polityczno-wojskowe, uwzględniając nasz narodowy punkt widzenia na rozstrzygnięcie zaistniałego konfliktu w drodze wojny. Tym generalnym celem jest oczywiście zapewnienie niepodległości i suwerenności oraz bezpiecznego bytu narodowego. W tym zakresie cel ten bez wątpienia pokrywa się z celami koalicji, bowiem odnosi się do wszystkich państw członków tej koalicji.

Tak sprecyzowany cel ogólny można osiągnąć w różny sposób. Na przykład w położeniu geopolitycznym naszego państwa, podczas organizowania i prowadzenia strategicznej operacji obronnej, nasze siły zbrojne w naturalny sposób stanowią drugi rzut ugrupowania sił zbrojnych koalicji na teatrze działań wojennych. Znaczenie naszego obszaru zarówno z punktu widzenia narodowego, jak i koalicji jest bezsporne. Bezsporna jest też konieczność skutecznej jego obrony. W sumie nie ulega wątpliwości, że najłatwiej cel ten osiągniemy wówczas gdy obronę tę będą organizowały i prowadziły siły zbrojne naszego państwa, które zadanie to z pewnością wykonają najlepiej.

Należy jednak pamiętać, że jest to jedno z możliwych rozwiązań. Rozwój sytuacji po wybuchu wojny, może dyktować konieczność podejmowania innych decyzji i działania w mniej korzystnych warunkach.

Niezwykle ważnym problemem o znaczeniu strategicznym jest wypracowanie najbardziej racjonalnego w danych warunkach sposobu przygotowania, utrzymania i powoływania rezerw osobowych oraz materiałowo-technicznych. Chodzi przede wszystkim o określenie czasu trwania służby wojskowej w poszczególnych rodzajach sił zbrojnych, sposobów szkolenia rezerwistów wojskowych, sposobów włączania różnorodnych przedsiębiorstw produkcyjnych i transportowych oraz innych do działań na rzecz obronności państwa. Trzeba również określić wielkość utrzymywanych rezerw strategicznych, a przede wszystkim ilość i rozmieszczenie zapasów środków materiałowych, uzbrojenia oraz innego sprzętu technicznego.

Kolejnym istotnym problemem z zakresu strategii wojskowej jest określenie najbardziej racjonalnego w danych warunkach składu sił zbrojnych, ich organizacji, wyposażenia technicznego oraz szkolenia. Jedyne narodowe kierownictwo wojskowe może uwzględnić wszystkie czynniki, które mają wpływ na przyjmowanie rozwiązań. Praktyka wskazuje zresztą, iż każde państwo, niezależnie od przynależności do sojuszy wojskowych, rozwiązuje wszystkie te problemy na swój sposób.

Ważnym problemem strategicznym dla każdego państwa jest określenie sposobu mobilizacji oraz rozwinięcia sił zbrojnych w okresie zagrożenia wojną, a także w czasie jej trwania. Przyjęcie najbardziej racjonalnych rozwiązań w tym względzie, powołanie odpowiednich organów wykonawczych, określenie zadań oraz sposobów ich realizacji ma zasadnicze znaczenie dla osiągnięcia w wymaganym terminie gotowości państwa, a zwłaszcza jego sił zbrojnych do odparcia ewentualnej agresji.

Obrona obszaru kraju przed napadem powietrznym, lądowym i morskim jest kolejnym problemem z zakresu strategii wojskowej rozwiązywanym samodzielnie przez wojskowe kierownictwo naszego państwa. Określa się przy tym, których obiektów i jakimi siłami należy przede wszystkim bronić, jak działać samodzielnie oraz jak współdziałać z siłami sojuszniczymi. Z uwagi na położenie geopolityczne naszego państwa można zakładać, iż będzie ono atakowane szczególnie z powietrza i morza, dlatego też dla odpierania tych ataków wyznacza się najnowocześniejsze środki, które są stale utrzymywane w wysokiej gotowości bojowej. W naszej strategii wojskowej uwzględnia się fakt, iż obecnie nie graniczymy bezpośrednio z państwami, które mogą być potencjalnymi przeciwnikami w wojnie. Powoduje to, iż nasze wojska lądowe są przygotowywane do działań w drugim rzucie strategicznym, że część z nich nie musi być utrzymywana w pełnej gotowości bojowej, że musimy uwzględniać ściśle współdziałanie z wojskami innych państw sojuszniczych itp.

W ramach strategii wojskowej naszego państwa trzeba też samodzielnie rozwiązywać wszelkie problemy, z zakresu zwalczania ewentualnego zbrojnego podziemia. Należy bacznie śledzić zmiany sytuacji, uwzględniając możliwość angażowania się sił zewnętrznych w ewentualny konflikt wewnętrzny. Wynika stąd konieczność rozwiązywania problemów izolacji wrogiego podziemia od sił zewnętrznych, jego likwidacji oraz utrzymywania i wydzielania niezbędnych do tego sił i środków. Należy przy tym wyraźnie podkreślić, że żadne sojusznicze państwo nie może rozstrzygać tych problemów, a nawet ingerować w przyjęte rozwiązania.

Do specyficznych problemów o znaczeniu strategicznym należy zapewnić najbardziej dogodnych warunków do bazowania sił sojuszniczych na

obszarze naszego państwa, a także tranzytu tych sił przez obszar kraju. W porozumieniu z państwami sojuszniczymi wydziela się do tego celu odpowiednie obszary bazowania wojsk sojuszniczych, określa się zasady współdziałania zarówno w czasie pokoju, jak i wojny, utrzymuje się i rozbudowuje odpowiednio linie komunikacyjne i przeprawy przez przeszkody wodne, przewiduje się wydzielenie sił i środków niezbędnych do utrzymywania ich w stanie używalności itp.

Przyjęta w naszym układzie obronnym zasada zaspokajania wszelkich potrzeb materiałowo-technicznych z zasobów narodowych nakłada wiele obowiązków na narodowe kierownictwo sił zbrojnych, a tym samym na strategię wojskową. W szczególności zachodzi potrzeba rozwiązania problemu gromadzenia zapasów środków materiałowych i technicznych na określonych szczeblach organizacyjnych, utrzymywania niezbędnych baz zaopatrywania w rejonach dostosowanych do aktualnych potrzeb, rozwijania niezbędnych baz technicznych, medycznych, rejonów przeładunkowych, przygotowania niezbędnych środków transportowych (kolejowych, samochodowych, wodnych i innych), zapewnienia sprawności sieci komunikacyjnej oraz podejmowania wielu innych przedsięwzięć. Zapewnienie sprawnego działania systemu zasilania wojsk w okresie pokoju, zagrożenia wojną i wojny jest jednym z ważniejszych zadań strategii wojskowej.

Ostatnim wyróżnionym problemem świadczącym o autonomiczności naszej strategii wojskowej jest likwidacja skutków uderzeń nieprzyjaciela zarówno na obiekty wojskowe, jak i cywilne, mające ważne znaczenie dla realizacji zadań przez siły zbrojne. W tym zakresie podejmuje się wiele przedsięwzięć, zwłaszcza w sferze obrony cywilnej, kierowanej w sposób scentralizowany, stosownie do występujących potrzeb i warunków. W szczególnych wypadkach do celów ratownictwa mogą być wydzielane określone elementy sił zbrojnych.

Przedstawione powyżej wspólne i specyficzne cechy polskiej strategii wojskowej, wskazują na szeroką gamę problemów, które muszą być rozstrzygnięte w jej ramach. Większość rozwiązywanych jest przez siły zbrojne, jednakże są i takie, przy których rozstrzygnięciu niezbędna jest współpraca naukowców i praktyków cywilnych. Doświadczenia poszczególnych państw, nie tylko sojuszniczych, wskazują na konieczność takiego postępowania.

Podsumowując przedstawione wywody można stwierdzić, że niezależnie od przynależności naszego państwa do obronnego sojuszu wojskowego oraz od decydującej roli, jaką w nim spełnia główny sojusznik - Związek Radziecki - polska narodowa strategia wojskowa wymaga dalszego rozwijania, doskonalenia i uaktualniania stosownie do wys-

tępujących warunków polityczno-militarnych kształtujących się w Europie i świecie.

x

x . x

W niniejszym rozdziale przedstawiono wybrane czynniki kształtujące charakter polskiej strategii wojskowej oraz jej główne cechy. Do czynników tych zaliczono: sytuację międzynarodową i wynikające z niej zagrożenie zewnętrzne, przynależność naszego państwa do Układu Warszawskiego, charakter doktryny wojennej, położenie geopolityczne, oraz potencjał wojenny.

Czynniki powyższe wpływają na kształtowanie się takich cech strategii wojskowej naszego państwa, jak: jej charakter obronny, koalicyjność, uniwersalność i autonomiczność.

Należy podkreślić, że wspólność poglądów na podstawowe problemy dotyczące przygotowania do odparcia i odparcie ewentualnej agresji powoduje, że rozwiązania polskiej strategii wojskowej, posiadając charakter narodowy, są jednocześnie zgodne z rozwiązaniami koalicyjnymi.

## ZAKOŃCZENIE

W niniejszym studium podjęto próbę rozwiązania i przedstawienia podstawowych problemów z zakresu strategii wojskowej jako dyscypliny naukowej. Są to problemy, które albo dotychczas nie były badane w ogóle, albo też wymagają ponownego rozważenia.

Jak z przeprowadzonych badań wynika - o strategii wojskowej pisano u nas niewiele, a braków w tym względzie nie mogą uzupełnić nawet bardzo wartościowe pozycje autorów obcych.

Z uwagi na powyższe, niezbędne stało się zatem przeanalizowanie podstawowych czynników stymulujących rozwój strategii wojskowej na przestrzeni dziejów, prześledzenie dokonujących się w niej przemian oraz sformułowanie odnośnych wniosków. Dopiero bowiem na tej podstawie można oprzeć twierdzenie o wyodrębnieniu się strategii wojskowej w samodzielną dyscyplinę naukową oraz ukształtowaniu się jej zadań, zasad i założeń.

Jest to jednak początkowe stadium wysiłku badawczego na drodze do rozwiązania szeregu zadań, jakie stoją przed strategią wojskową jako nauką.

Do podstawowych należy z pewnością badanie wojskowego charakteru przyszłej wojny i prowadzonych w jej ramach operacji strategicznych, a także udziału w tych operacjach polskich sił zbrojnych. Wymaga to systematycznego prowadzenia dalszych prac, mających na celu doskonalenie założeń i treści polskiej strategii wojskowej, z uwzględnieniem jej roli i znaczenia w strategii koalicyjnej. W prowadzonych badaniach należy brać pod uwagę wszystkie uwarunkowania wynikające z położenia geopolitycznego naszego kraju oraz związku obrony jego terytorium z walką prowadzoną przez nasze siły zbrojne w składzie koalicji, możliwości gospodarcze, warunki geograficzne, tradycje narodowe, zmiany w sytuacji polityczno-militarnej, a także inne czynniki.

Jednak wobec mnogości czynników warunkujących możliwość racjonalnego przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej w wymiarze strategicznym, realizacja wspomnianych badań przy zastosowaniu dotychczasowych metod

jest niezmiernie trudna lub wręcz niemożliwa, Niezbędne więc staje się wypracowanie i zastosowanie metod nowych. Z dużą dozą pewności można stwierdzić, że będą to metody polegające na zbudowaniu modelu przyszłego pola walki, a następnie na przeprowadzeniu, przy wykorzystaniu elektronicznej techniki obliczeniowej, eksperymentu umożliwiającego określenie wpływu szeregu czynników na przebieg i wyniki tej walki.

Jesteśmy przekonani, że i w tej dziedzinie zapoczątkowane już badania uwieńczone zostaną powodzeniem.

## WAŻNIEJSZE DEFINICJE

1. Bezpieczeństwo narodowe oznacza poczucie pewności państwa w środowisku międzynarodowym, brak jego zagrożenia i ochronę przed zagrożeniem, w sensie ogólnospołecznym bezpieczeństwo obejmuje zaspokojenie potrzeb: istnienia, pewności przetrwania, stabilności, tożsamości (identyczności), dobrobytu i zadowolenia. Bezpieczeństwo narodowe oznacza więc zdolność narodu do ochrony jego wewnętrznych wartości przed zagrożeniem zewnętrznym i wewnętrznym. Potrzeby i interes bezpieczeństwa narodowego wyraża i realizuje jego organizacja polityczna jaką jest państwo. W dobie współczesnej charakterystyczna jest tendencja do poszerzania treści pojęcia bezpieczeństwa i to zarówno, jeśli chodzi o wartości podlegające ochronie, jak i środki tej ochrony. Prawie wyłączna dawniej płaszczyzna wojskowa jego rozumienia i ochrony została poszerzona o sfery: polityczną, kulturową, ekonomiczną, ideologiczną. Jest to odbicie rosnącej współzależności różnych dziedzin życia współczesnych państw.

Leksykon pokoju. Warszawa 1987, s.29.

2. Doktryna wojenna jest to system poglądów (ustaleń) na istotę i charakter ewentualnej wojny, zapobiegania jej wybuchowi oraz przygotowania do odparcia i odparcie ewentualnej agresji.

Studium wybranych problemów doktryny wojennej. Warszawa 1987 s.9.

3. Potencjał wojenny - to całokształt możliwości materialnych i moralnych państwa (koalicji), które mogą być wykorzystane do realizacji celów wojny. Potencjał wojenny dzieli się na potencjał moralny, potencjał wojskowy (militarny) potencjał ekonomiczno-wojenny i potencjał obrony cywilnej.

Leksykon wiedzy wojskowej. Warszawa 1979, s.324.

4. Potencjał wojskowy (militarny) - to zdolność sił zbrojnych i innych sił zmilitaryzowanych oraz przeszkolonych rezerw do wykonywania zadań obrony państwa w konkretnych warunkach historycznych, oraz możliwość ich (sił i rezerw) odtwarzania i rozbudowy oraz gromadzenia (utrzymania) zapasów, a także odtworzenia i rozbudowy infrastruktury wojskowej.

Z.Beczkiwicz: Szkice z ekonomiki wojennej. Warszawa 1965, s.372.

5. Przedmiotem strategii wojskowej jest walka zbrojna badana z punktu widzenia jej wszechstronnego przygotowania i prowadzenia w skali wojny - na teatrach wojny, teatrach działań wojennych i kierunkach strategicznych - przez siły zbrojne państwa (koalicji), w sposób zapewniający w zaistniałej sytuacji osiągnięcie drogą przemocy zbrojnej celu prowadzonej wojny.

N.O. s. 66.<sup>x/</sup>

6. Strategiczna operacja obronna stanowi zespół uzgodnionych co do celu, zadań, czasu i kierunków strategicznych operacji przeciwpowietrznych i operacji obronnych frontów, a także działań bojowych flot na morzach przyległych do lądowego TDW. Operacje te i działania prowadzone są według jednolitego zamiaru Naczelnego Dowództwa Zjednoczonych Sił Zbrojnych na teatrze.

W.Łepkowski, Z.Paluch: Strategiczna operacja obrona na ZTDW. Warszawa 1988, s.11.

7. Strategia wojenna - to nauka badająca wojnę, wykrywająca prawidłowości i formułująca prawa, zasady, założenia oraz sposoby przygotowania i wykorzystania potencjału wojennego państwa dla zapewnienia bezpieczeństwa narodowego, przede wszystkim poprzez niedopuszczenie do wojny, a w przypadku jej wywołania - zorganizowanie działań pozwalających osiągnąć założone cele polityczne.

Strategia wojenna jest również dziedziną praktycznej działalności przedstawicieli naczelných organów politycznych, władzy i administracji państwowej oraz organów wyspecjalizowanych w sprawach obronności i bezpieczeństwa w zakresie przygotowania i wykorzystania potencjału wojennego w zaistniałych warunkach.

N.O. s. 61.

-----  
\*/ N.O. s. ... - oznacza - "niniejsze opracowanie" z podaniem strony, na której zamieszczona jest definicja.

8. Strategia wojskowa - to nauka badająca walkę zbrojną prowadzoną w skali wojny, wykrywająca prawidłowości i formułująca prawa, zasady, założenia oraz sposoby jej przygotowania i prowadzenia przez siły zbrojne państwa (koalicji) na teatrach wojny, teatrach działań wojennych i rejonach strategicznych dla osiągnięcia założonych celów.

Strategia wojskowa jest również dziedziną praktycznej działalności naczelnego dowództwa oraz dowództw teatrów działań wojennych i wyższych sztabów w zakresie przygotowania potencjału wojskowego i prowadzenia walki zbrojnej w konkretnych warunkach historycznych.

N.O. s. 73

9. System - to każdy złożony obiekt wyróżniony z badanej rzeczywistości, stanowiący całość tworzoną przez zbiór obiektów elementarnych (elementów) i powiązań (relacji) pomiędzy nimi.

P.Sienkiewicz. Inżynieria systemów. Warszawa 1983 s.27.

10. System obronny państwa - to skoordynowany zbiór wzajemnie powiązanych elementów (organizacji, ludzi i urzędzeń), spełniających różne funkcje na rzecz zachowania bezpieczeństwa i nienaruszalności terytorialnej, działających pod kierownictwem władz państwowych zgodnie z przyjętą doktryną, w myśl której nasze przygotowania obronne wiążemy w nierozzerwalną całość z podobnymi przygotowaniem realizowanymi w ramach koalicji.

Funkcjonowanie systemu obronnego państwa w warunkach obowiązywania stanów wyższej konieczności.

Warszawa 1988, s.73.

11. Założenia strategii wojskowej - to z góry przyjęte w istniejącej lub przewidywanej sytuacji polityczno-militarnej ustalenia (hipotezy), stanowiące podstawę do działania dowódców i sztabów w procesie przygotowywania i prowadzenia walki zbrojnej w skali wojny (operacji strategicznej, kampanii).

N.O. s. 14

12. Zasady strategii wojskowej, to naukowo wypracowane i sprawdzone w praktyce wskazówki postępowania (zalecenia), których umiejętne stosowanie w procesie przygotowania i prowadzenia walki zbrojnej w skali wojny (operacji strategicznej, kampanii) zapewnia optymalne wykorzystanie posiadanych sił i środków oraz osiągnięcie celu prowadzonych działań.

N.O. s. 121

## BIBLIOGRAFIA

- Bagrejew A.: Sztuka wojenna państw kapitalistycznych 1939-1941. Warszawa 1962.
- Barański W.: Podstawowe założenia strategii wojennej. Warszawa 1971.
- Beaufre A.: Strategia działania. Warszawa 1971.
- Beaufre A.: Wstęp do strategii. Odstraszanie i strategia. Warszawa 1968.
- Bentkowski T.: Wybrane problemy operacji strategicznej na zachodnim TDW. Warszawa 1972.
- Bernal J.D.: Nauka w dziejach. Warszawa 1957.
- Borisow W.W.: Pentagon i nauka. Warszawa 1977.
- Brodie B.: Strategia w erze broni rakietowej. Warszawa 1963.
- Charisius A.; Dobias T., Kozaczuk W.: NATO strategia i siły-zbrojne 1949-1975. Warszawa 1977.
- Chocha B.: Obrona terytorium kraju. Warszawa 1974.
- Chocha B.; Kaczmarek J.: Wojna i doktryna wojenna. Warszawa 1980.
- Clausewitz C.: O wojnie. Warszawa 1958. T.1-2.
- (Czterdzieści) 40 lat ludowego Wojska Polskiego. Warszawa 1984.
- Douhet G.: Panowanie w powietrzu. Warszawa 1965.
- Engels F.: Anty-Dühring. Warszawa 1949.
- Engels F.: Wybrane pisma wojskowe. Warszawa 1962.
- Feret S.: Polska sztuka wojenna 1918-1939. Warszawa 1972.
- Foch F.: O prowadzeniu wojny. Warszawa 1928.
- Foch F.: Zasady sztuki wojennej. Warszawa 1924.
- Frunze M.: Dzieła wybrane. Warszawa 1953.
- Frycz Modczewski A.: O poprawie Rzeczypospolitej. Warszawa 1953.
- Funkcjonowanie systemu obronnego państwa w warunkach obowiązywania stanów wyższej konieczności. Warszawa 1988.
- Gavin J.M.: Wojna i pokój w erze przestrzeni międzyplanetarnej. Warszawa 1961.
- Gaulle Ch.: Pamiętniki. Warszawa 1967.

- Gołąb Z.: Wojna a system obronny państwa. Warszawa 1980.
- Greczko A.: Siły zbrojne państwa radzieckiego. Warszawa 1975.
- Guderian M.: Wspomnienia żołnierza. Warszawa 1958.
- Historia drugiej wojny światowej 1939-1945. Warszawa 1976. T.1-8.
- Humble J.W.: Zarządzanie przez określanie celów. Warszawa 1972.
- Jaworski J.: Teorie, doktryny i kierunki rozwoju sił powietrznych głównych państw europejskich i USA w okresie międzywojennym 1918-1939. Warszawa 1976.
- Jomini J.: Zarys sztuki wojennej. Warszawa 1966.
- Kamiński J.: Koalicje wojskowe (zarys dziejów). Warszawa 1980.
- Kamiński S.: Pojęcie nauki i klasyfikacja nauk. Lublin 1970.
- Kaczmarek J.: Bitwa o przetrwanie. Warszawa 1988.
- Kaczmarek J.: Uderzenie i ogień. Warszawa 1973.
- Kaczmarek J.: Wojna, pokój czy kataklizm atomowy. Warszawa 1987.
- Kaczmarek J., Staciwa Cz., Zapolski S.: Doktryna wojenna. Warszawa 1982.
- Kieżun W.: Podstawy organizacji i zarządzania. Warszawa 1980.
- Kingston - Mc Cloughry E.J.: Kierowanie wojną. Warszawa 1959.
- Kmita J.: Wykłady z logiki i metodologii nauk. Warszawa 1977.
- Kocha M.: Ekonomika wojskowa. Warszawa 1979.
- Kołodziejczak B.: Co będzie jutro? Warszawa 1980.
- Kotarbiński T.: Traktat o dobrej robocie. Wyd. 7. Wrocław 1982.
- Ksenofont: Historia grecka. Wrocław 1968.
- Ksenofont: Wyprawy Cyrusa (Anabasis). Warszawa 1955.
- Ksenofont: Pisma sokratyczne. Warszawa 1967.
- Kurnal J.: Teoria organizacji i zarządzania. Warszawa 1979.
- Kurnal J.: Zagadnienie teorii organizacji i zarządzania (wypisy). Warszawa 1971.
- Leksykon pokoju. Warszawa 1987.
- Leksykon wiedzy wojskowej. Warszawa 1979.
- Liddell Hart B.H.: Strategia działania pośrednie. Warszawa 1959.
- Ludendorff E.: Wojna totalna. Warszawa 1959.
- Łagowski A.: Strategia i ekonomika. Warszawa 1959.
- Łepkowski W.: Zarys strategii wojskowej. Warszawa 1984.
- Madejski A.: Podstawowe problemy systematyki nauki wojennej. Warszawa 1978.
- Madejski A.: Nauka wojenna. Warszawa 1981.
- Majsel I.: Nauka o społeczeństwie. Warszawa 1975.
- Mała Encyklopedia Wojskowa. Warszawa 1967. T.1-3.
- Mao-Tse-Tung: Wybrane pisma wojskowe. Warszawa 1960.
- Marcinkowski A.: Polska a Układ Warszawski. Warszawa 1985.

- Marksizm-leninizm o wojnie i wojsku. Warszawa 1964.
- Metodologiczne problemy teorii i praktyki wojskowej. Warszawa 1971.
- Michalski H.: Kosmos i strategia. Warszawa 1970.
- Michalski H.: Pierwsze 100 godzin wojny nuklearnej. Warszawa 1967.
- Międzynarodowe czynniki bezpieczeństwa Polski. Warszawa 1986.
- Międzynarodowe prawo wojenne. Warszawa 1985.
- Mossor S.: Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny. Warszawa 1945.
- Mucha L.: Prawa wojny i walki zbrojnej. Warszawa 1978.
- Mucha L.: Zasilanie walczących wojsk. Warszawa 1979.
- Multan W.: Rozbrojenie w polityce zagranicznej Polski Ludowej. Warszawa 1987.
- Nauka wojenna a system obrony państwa. Warszawa 1977. cz.1-4
- Nauka i doktryna wojenna. Warszawa 1984.
- Nożko K.: Walka o przewagę. Warszawa 1985.
- Nożko K.: Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej. Warszawa 1973.
- Nożko K.: Założenia i zasady współczesnej sztuki operacyjnej. Warszawa 1977.
- Orzechowski J.: Dowodzenie i sztaby. Warszawa 1980. T. 1-3.
- Orzechowski J.: Dowodzenie i sztaby. Warszawa 1983. T.4 (maszynopis).
- Orzechowski J.: Strategia wojenna. Warszawa 1977.
- Pióro T.: O niezmiennych zasadach strategii. Myśl Wojskowa 1967 nr 4 s.24
- Planowanie strategiczne w siłach zbrojnych Stanów Zjednoczonych. Warszawa 1969.
- Pieter J.: Praca naukowa. Warszawa 1960.
- Pieter J.: Ogólna metodologia pracy naukowej. Warszawa 1967.
- Pieter J.: Zarys metodologii pracy naukowej. Warszawa 1975.
- Podstawy nauk politycznych. Warszawa 1975.
- Polityka Stanów Zjednoczonych Ameryki wobec Polski. Warszawa 1985.
- Postęp naukowo-techniczny a przeobrażenia w sztuce wojennej. Warszawa 1975
- Problematyka narodowa i internacjonalistyczna w nauce i doktrynie wojennej. Warszawa 1979.
- Pszczółowski T.: Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji. Warszawa 1978.
- Pszczółowski T.: Zasady sprawnego działania. Warszawa 1967.
- Ratajczak L.: Historia wojskowości. Warszawa 1975.
- Razin E.: Historia sztuki wojennej. Warszawa 1958. T.1-3.
- Rotmistrz P.A.: Historia sztuki wojennej do roku 1939. Warszawa 1967.
- Rotmistrz P.A.: Historia sztuki wojennej 1939-1945. Warszawa 1965.
- Rydzka F.: Polityka i wojna. Warszawa 1975.

Sawkin W.: Podstawowe zasady sztuki operacyjnej i taktyki. Warszawa 1974.  
Sienkiewicz P.: Inżynieria systemów. Warszawa 1983.  
Sikorski W.: Przyszła wojna, jej możliwości i charakter oraz związane z nim zagadnienia obrony kraju. Warszawa 1934.  
Sikorski J.: Zarys historii wojskowości powszechnej do końca wieku XIX. Warszawa 1972.  
Skalski J.: Podstawowe założenia strategii wojennej. Warszawa 1973.  
Skibiński F.: Rozważania o sztuce wojennej. Warszawa 1972.  
Skibiński F.: Rozważania o strategii. Wojskowy Przegląd Historyczny 1972 nr 3, s.223.  
Smirnow M.: Baż, S., Kozłow S., Sidorow P.: O radzieckiej nauce wojennej. Warszawa 1962.  
Smith D.O.: Doktryna wojenna USA. Warszawa 1957.  
Sokołowski S.J.: Logika w dowodzeniu i kierowaniu. Warszawa 1972.  
Sokołowski W.D.: Strategia wojenna. Warszawa 1964.  
Stankiewicz N.: Ekonomika wojenna. Warszawa 1981.  
Strategia wojskowa Stanów Zjednoczonych i Paktu Północno-Atlantyckiego. Warszawa 1981.  
System obrony państwa. Warszawa 1983.  
Szarski K.: Zminiaturyzowane ładunki jądrowe. Warszawa 1981.  
Szczerbowski Z.: Dialog rozbrojeniowy ZSRR - USA. Warszawa 1989.  
Sztarski M.N.: Wojsko a badania operacyjne. Warszawa 1963.  
Wiśniewski E.: Jagiełło K., Nowakowski J.; Metodyka wojskowych badań naukowych. Warszawa 1983.  
Woźniecki B.: NATO lat osiemdziesiątych. Warszawa 1980.  
Wizje Europy. Warszawa 1989.  
Wybrane zagadnienia z historii wojskowości. Warszawa 1959.  
Zarys dziejów wojskowości polskiej do roku 1964. Warszawa 1965. T.1-2.  
Zarys strategii wojennej. Warszawa 1979.  
Zbiór materiałów operacyjno-strategicznych. Warszawa 1971. Część 1-12.  
Zieleniewski J.: O organizacji badań naukowych. Warszawa 1975.  
Żółtowski E.: Zaskoczenie w wojnie współczesnej. Warszawa 1966.

1436  
Druk. ASG WP WKP/N-XXIV-186, zam. nr 1288 z dn. 3.8.89 r.

